



Akademia
Nauk Stosowanych
Towarzystwo Młodych Polaków w Szczecinie



Ministerstwo
Edukacji i Nauki



**POZWÓLCIE
STARSZYM
ZROZUMIEĆ SIEBIE**

[www.młodzież4zero.pl](http://www.mlodziez4zero.pl)



Portret współczesnej polskiej młodzieży w świetle projektu Młodzież 4.0 – tom I

„Determinanty zachowań i zakotwiczenie postaw młodego pokolenia Polaków wobec stref ryzyka społeczno-kulturowego w perspektywie komparatystycznej w świetle teorii resilience (projekt badań podłużnych - 3 letnich na wybranej kohorcie młodych Polaków w wieku 13/14 lat, 15/25 lat) pod wspólną nazwą MŁODZIEŻ 4.0”

Zadanie badawczo-rozwojowe pn. MŁODZIEŻ 4.0 realizowane na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki w zakresie przeprowadzenia badań naukowych w latach 2021-2023 dotyczących zdiagnozowania aktualnych tendencji w zachowaniach i wyborach aksjonormatywnych oraz społeczno-polityczno-kulturowych młodych Polaków. Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Redaktor tomu:

prof. ANS TWP dr hab. Waldemar Urbanik

Recenzent:

Ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski

© 2023 by Akademia Nauk Stosowanych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie

ul. Monte Cassino 15,70-466 Szczecin

www.akademiatwp.pl

Projekt okładki, opracowanie graficzne i skład:

WT PRINT

www.wtprint.pl

Wydawca:

„Pedagogium” Wydawnictwo OR TWP w Szczecinie, Szczecin 2023

ISBN: 978-83-87561-54-3



Zadanie dofinansowane ze środków Budżetu Państwa pn. "Determinanty zachowań i zakotwiczenie postaw młodego pokolenia Polaków wobec stref ryzyka społeczno-kulturowego w perspektywie komparatystycznej w świetle teorii resilience pod wspólną nazwą MŁODZIEŻ 4.0"

Zadanie badawczo-rozwojowe realizowane na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki w zakresie przeprowadzenia w latach 2021-2023 badań naukowych polegających na zdiagnozowaniu aktualnych tendencji w zachowaniach i wyborach aksjonormatywnych oraz społeczno-polityczno-kulturowych młodych Polaków, tj. osób w wieku 13-25 lat.

Umowa nr: MEiN/2021/DPI/117

Kwota dofinansowania: 4 548 500 zł

Wartość zadania: 4 548 500 zł

Spis treści

Jacek Kurzępa, Paweł Kopeć

Wyniki wybranych aspektów z badań w projekcie Młodzież 4.0 (postawy wobec: ekologii i środowiska naturalnego, czasu wolnego, rekreacji, seniorów, zachowań ryzykownych).....**3**

Krzysztof Wielecki

Troski zasadnicze i świat do przepracowania polskiej młodzieży. Porządek społeczny, Kulturowy i transcendentny.....**54**

Maciej Drzonek

Politics, a nie policy. Młodzież o polityce w badaniu Młodzież 4.0.....**75**

Maciej Drzonek

Eko – wolno – lewo. Poglądy polityczne młodzieży w badaniach Młodzież 4.0.....**95**

Marek Woś

Młody człowiek jako podmiot realizujący w życiu określone wartości.....**114**

Marcin Zarzecki

Zbiorowość polskiej młodzieży wobec procesów netsferyzacji doświadczeń religijnych.....**190**

Monika Przybysz

W sieci sieci – młodzi w przestrzeni Internetu i urządzeń cyfrowych.....**197**

Jacek Kurzępa, Paweł Kopeć

Wybrane wyniki badań 13-14 latków i 15-25 latków w projekcie Młodzież 4.0 (Kwestie obywatelskie, postawy wobec Ojczyzny, problemy społeczne).....**208**

Jacek Kurzępa

Uniwersytet Zielonogórski

Paweł Kopeć

Wyniki wybranych aspektów z badań w projekcie Młodzież 4.0 (postawy wobec: ekologii i środowiska naturalnego, czasu wolnego, rekreacji, seniorów, zachowań ryzykownych)

1. Ogólne informacje o założeniach projektu badawczego Młodzież 4.0

Przedstawiane wyniki badań są owocem pracy wieloosobowego zespołu badawczego, projektu Młodzież 4.0, którego zadaniem było wielowymiarowe, multidyscyplinarne „sportretowanie” współczesnej młodzieży. Badania koncentrowały się między innymi na uzyskaniu odpowiedzi na pytania związane z następującymi zagadnieniami: czy w porównaniu na płeć, wiek, środowisko socjalizacyjno-wychowawcze oraz zróżnicowanie terytorialne (miejsca zamieszkania) można wskazać na wyraźne determinanty zachowań normatywnych versus pozanormatywnych u współczesnej młodzieży. Szukaliśmy zakotwiczenia jej postaw w respekcie versus relatywizowanie vs ignorowania zasad prawa stanowionego i/lub uznanego oraz znaczenia funkcjonalnego dla tego procesu socjalizacji fragmentarycznej. W sferze naszych zainteresowań znalazły się także zagadnienia związane ze znaczeniem dla tego procesu występowania stref nadmiaru podniet, obecności stabilnego wzorca osobowy mężczyzny, zrównoważonego modelu rodziny; usystematyzowanej i stabilnej kaskady wychowawczej (dom – szkoła - środowisko-parafia). Wreszcie podjęliśmy próbę odpowiedzi na pytanie o stymulujący wpływ grupy rówieśniczej. Paleta zagadnień była szeroka i daleko wykraczająca poza standardowe badania populacyjne, wskazujące zaledwie opis in action, w bieżącej sekwencji czasowej, bez szukania przyczynowo -skutkowych analiz i interpretacji osiągniętych wyników. Z uwagi na to, że jednym z kluczowych zagadnień, które podjęliśmy jest pytanie o replikację pokoleniową w zakresie prezentowanych zachowań i postaw, ważnym było, żeby uchwycić także perspektywę dorosłych- w tym rodziców badanej młodzieży. Dzięki takiej sekwencji badawczej- diagnozowanie zachowań i postaw młodego pokolenia Polaków, sięgamy do kluczowego pytania na jakiej podstawie, z jakich źródeł i/lub wzorców czerpią, że reprezentują takie a nie inne wybory funkcjonalne, w konsekwencji postawy. Materiał zebrany w prezentowanych rozdziałach tego tomu, zawiera kolejne zagadnienia, które przybliżają i nie zamykają kolejnych interpretacji, które w obliczu ogromu materiału badawczego, musi znaleźć wystarczający czas na jego percepcję, refleksje i dojrzałą interpretację. Dlatego też teksty tego przedłożenia i kolejnych mają charakter przyczynkowski, częściowy w obliczu większej całości, która zostanie zaprezentowana w latach kolejnych.

Podejmując ambitny projekt badania niektórych aspektów funkcjonowania współczesnej młodzieży, przyjęliśmy założenie, że obejmujemy badaniami osoby wchodzące w okres adolescencji, którego początkiem w naszym założeniu jest wiek 13 lat i ograniczamy go górną granicą - młodych dorosłych, czyli osobników w wieku 25 lat. Jesteśmy w pasażu socjalizacyjno-rozwojowym obejmującym zatem szczególnie intensywny i zmienny okres rozwojowy, podzielony w różnych

koncepcjach na kolejne etapy.¹ Na początku tych analiz wrażamy nadzieję, że ze względu na to, że realizowane badania w wymiarze ilościowym i jakościowym są bezprecedensowe we współczesnej polskiej refleksji nad młodzieżą, możliwym jest, że towarzyszymy wykluwaniu się „nowego pokolenia”, być może w efekcie całościowej analizy zebranego materiału stanie się to oczywiste. Tym bardziej, że w literaturze przedmiotu kategoria pokoleń i ich kształtowania się jest spójna z trajektorią socjalizacyjno- kulturową w jakiej przyszło funkcjonować badanej przez nas młodzieży.

Posługując się kategorią pokolenia, uznajemy, że tym terminem określa się zbiorowość w podobnym wieku, o podobnych doświadczeniach życiowych i samoidentyfikacji pokoleniowej, zawierającej się w stwierdzeniu, przekonaniu, że „jestem z pokolenia Kolumbów; jestem z pokolenia YouTube’a” itp. W sytuacji, gdy te doświadczenia przypadają na okresy ważne dla społeczeństwa nabierają swoistego *signum temporis*, które zakotwicza rówieśnych w tej wspólnotce czasu i wydarzeń. P. Sztompka wskazuje, iż pokolenie to zbiorowość ludzi, którzy doświadczyli takich samych, ważnych wydarzeń historycznych. To, że przeżyli te same sytuacje, nie oznacza, że reagowali tak samo na te same wyzwania. Doświadczała zatem tego samego, ale przeżywając osobno, każdy w innej spersonalizowanej dynamice i wrażliwości. Jeśli przytoczymy doświadczenia współczesne związane z pandemią lub wojną na Ukrainie, jest to doświadczenie wspólne, niemniej każdy uczeń ograniczony sanitaryzmem pandemicznym i zdalnym nauczaniem doświadczał tego sam i jednocześnie razem, z całą klasą, społecznością szkolną. Jest ono więc zarówno pokoleniotwórcze, jak i niebywale oddzielne, osobiste, prywatne. Doświadczała tych sytuacji indywidualnie, ale dotyczyły one wielu. W tym sensie było to zachowanie zbiorowe. Dla każdego z doświadczających zaznaczył się innym elementem wspomnieniowym i świadomościowo twórczym: doznawanej pociechy, nadziei, mobilizacji czy depresji, alienacji, rozłąki i regresu. Istotnym w naszej perspektywie pytania o doznanie pokoleniowe był fakt, że jednostka nie była w tych doświadczeniach sama, lecz wśród wielu o paralelnych doznaniach. Co prawda każdorazowo w różnicowanych miejscach, z różną intensywnością, niemniej będących skutkiem tej samej przyczyny, tego samego czynnika sprawczego-

¹ W literaturze znajdujemy wiele istotnych źródeł pozwalających poszerzyć teoretyczne rozważania związane z pojęciem młodzieży, młodość, adolescencja. Z uwagi multidyscyplinarny charakter podejmowanych przez nas analiz wykorzystujemy inspiracje zaczerpnięte między innymi: Berger P., Luckmann T.: Społeczne tworzenie rzeczywistości, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1983; Berger P.: Tożsamość jako problem socjologii wiedzy, [w:] Problemy socjologii wiedzy. Red. A. Chmielecki, S. Czerniak, J. Niżnik, S. Rainko, Warszawa 1985; H. Giese, 1996. Socjologiczne teorie młodzieży, Impuls, Kraków; Beisert M., Seksualność w cyklu życia człowieka, PWN, Warszawa 2007; Brzezińska A., Społeczna psychologia rozwoju, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000. Brzezińska A.I., Appelt K., Ziółkowska A., Psychologia rozwoju człowieka, [w:] Psychologia akademicka, t. 2, red. J. Strelau, D. Doliński, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2011; Erikson E.H., Dzieciństwo i społeczeństwo, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1997; Cybal-Michalska A. (2006). Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne. Poznań; J. Mikułowski-Pomorski, *Współczesne społeczeństwo polskie. Wstęp do socjologii*, współautorzy: R. Dyonizak, Z. Pucek, PWN, Warszawa 1978; Kłosowska A. (1987). Socjologia młodzieży: przegląd koncepcji. *Kultura i Społeczeństwo*, nr 2, s. 19-37; Kłosowska A., 1992, Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1; Obuchowska I., *Adolescencja*, [w:] Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka, t. 2, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Wydawnictwo Naukowe UAM, Warszawa 2005; Jawłowska A., 2001, Tożsamość na sprzedaż, w: Jawłowska A., red., *Wokół problemów tożsamości*, Warszawa Szafranek K. (2009). *Dzisiejsza młodzież – oszukane pokolenie?*. Wirtualna Polska - Media (<http://media.wp.pl/kat,1022943,wid,11592174,wiadomosc.html>); P. Sztompka, „Socjologia: analiza społeczeństwa”, Kraków 2002, Znak; oraz P. Sztompka, „Socjologia zmian społecznych”, Kraków 2005: Znak; Tillmann K.-J. (1996). *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*. Warszawa: WN PWN; Adamski W.: *Młodzież w społeczeństwie, konfrontacje polsko-amerykańskie*. Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1980, str. 10; Eisenstadt S.N. (1966). *Altersgruppen und Sozialstruktur*. W: L. von Friedenburg (red.) *Jugend in der Modernen Gesellschaft* (s. 49-81). Köln-Berlin: Kiepenheuer und Witsch. Oraz Eisenstadt S.N.: *Von Generation zu Generation. Altersgruppen und Sozialstruktur*. W: Socjologiczne teorie młodzieży, wprowadzenie. H. M. Giese, Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków 1996, str. 112-117; Mannheim K.: *Das Problem der Generationen*. W: Socjologiczne teorie młodzieży, wprowadzenie. H. M. Giese, Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków 1996; Schelski H.: *Die skeptische Generation. Eine Soziologie der Jugend*. W: Socjologiczne teorie młodzieży, wprowadzenie. H. M. Giese, Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków 1996, str. 104-106 oraz Mannheim K. (1966). *Das Problem der Generationen*. W: L. von Friedenburg (red.) *Jugend in der Modernen Gesellschaft* (s. 23-48). Köln-Berlin: Kiepenheuer und Witsch. Mead M. (2000). *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*. Warszawa: WN PWN. Merton R. (1982). *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: WN PWN; Parsons T. (1966). *Jugend im Gefüge der amerikanischen Gesellschaft*. W: L. von Friedenburg (red.) *Jugend in der Modernen Gesellschaft* (s. 131-155). Köln-Berlin: Kiepenheuer und Witsch; Witkowski L., 2000, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Toruń; Żebrowska M. (1966). *Teorie rozwoju psychicznego*. W: M. Żebrowska (red.) *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. Warszawa: WN PWN. Zill N., Robinson J. (1995). *The Generation X Difference*. *American Demographics*, 17, 4, s. 24-31

pandemii, czy wojny. Doświadczenia te kształtują postawy, hierarchię wartości uczestników. Wytwarzają między nimi trwałe więzi solidarności zbiorowej czy, jak powiadamy – wspólnotę pokoleniową opartą na pamięci przeżytych wydarzeń (Sztompka 2002: 154–155).

Griese, analogicznie przyjmuje, że wspólnota pokoleniowa to „suma wszystkich należących do danego kręgu kulturowego osób, które na podstawie wspólnej sytuacji historyczno-społecznej wykazują podobieństwo postaw, motywacji, nastawień i systemów wartości” (Griese 1996: 80). Zbieżność ujęcia kategorii pokolenia odnajdujemy w dziełach M.Ossowskiej, J. Mikułowskiego-Pomorskiego (1988). Wskazują oni, że /.../ pokolenie – to kategoria rówieśnicza, która w okresie dojrzewania psychicznego przeżyła pewne wydarzenie historyczne lub przeszła przez wspólne warunki, które obiektywnie kształtowały jej życie (Mikułowski-Pomorski 1988: 268–269).

W związku z tym, że podmiotem naszych badań jest młodzież i plan „jej sportretowania” dokonujemy tego zarówno w perspektywie doświadczenia indywidualnego, jak i wspólnotowego, dlatego też, stosowanie kategorii pokolenia ma tu uzasadnienie. Oczywiście opiera się na obiektywnych cech (demograficznych, społecznych) charakteryzujących kategorię społeczną, jaką jest młodzież, ale prowadzi nas ku temu, żeby skoncentrować się na właściwościach wspólnotowych. Są one najczęściej wynikiem wspólnych doświadczeń, gdyż przeżywanych w tym samym czasie wydarzeń i sytuacji społecznych. Wspólnotowość pokoleniowa wynika właśnie z tego, że kształtuje się i wynika z podobnych hierarchiach wartości, postaw, sposobie interpretowania i rozumienia świata. Wzmocnieniem dla tej refleksji jest analiza P. Bergera i T. Luckmana (1983), którzy wskazywali, że pokoleniowe doświadczenia historyczne ukształtowały potoczną wiedzę o otaczającej ich społecznej rzeczywistości, nawet w pewien sposób tę rzeczywistość konstruowały. Nie podważa to jednak świadomości, że pokolenie nie jest kategorią jednorodną. Wynika to, z faktu, że życie codzienne dokonuje się w zróżnicowanym kontekście społecznym i kulturowym: etnicznym, narodowym, religijnym, strukturalnym (klasowym). Powoduje to, że ludzie włączeni analitycznie do jednego pokolenia mogą różnić się. Przykłady na te odmienności doświadczeń są na podorędziu, gdyż inne są doświadczenia ludzi, którzy przeżywają wojnę na Ukrainie, w odmiennych rolach: np. tych, którzy włączyli się w masowy ruch wolontariackiej pomocy uchodźcom wojennym, a tych, którzy sami są uchodźcami i lub wykazują dezaprobatę dla obecności uchodźców w swoim kraju. Możemy w tej perspektywie skoncentrować się na jednej cesze charakteryzującej pokolenie, wskazując specyfikę zachowań jednostkowych, znajdujących się we wspólnym tle doświadczeń biograficznych. „Pokolenia to zbiorowości niejednorodne, rzadko posiadające wyraźne oblicze.” (Wrzesień 2009: 14).

W perspektywie S.N. Eisenstadt’a kryterium wieku, stanowi „uprawienie i zobowiązanie do wykonywania różnych ról”, w oparciu o nie, możemy analizować młodzież i młodość, jako ważne dla zachowania ciągłości systemu społecznego. Poszczególne fazy życiowe przebiegają w ramach specyfiki rozwojowej zarówno w perspektywie zmian psychicznych, jak i procesu socjalizacji (Eisenstadt, 1966, s. 53-54). Dla najlepszego i korzystnego rozwoju ważnym jest aby adolescent (młody człowiek) dojrzewał/dorastał (w tym do nowych ról społecznych) w komplementarnym oddziaływaniu środowiska pierwotnego (rodziny własnej), jak i kręgu rówieśniczym (Eisenstadt, 1966, s. 68-69). Jest to bowiem „obszar chroniony immunitetem przed kontrolą dorosłych”, gdyż homogeniczna wiekowo grupa rówieśnicza ułatwiająca socjalizację, pozwala jej na autonomię i samodzielne eksploracje świata i eksperymentowanie w rolach (Parsons, 1966, s. 147).

Tillmannowskie „peer group” konstituuje młodość jako fazę życiową i jest pośredniczącym „obszarem społecznym” w społeczeństwie rozwiniętym (Tillmann, 1996, s. 187-188). Krąg rodzinny

jako pierwotny w procesie kształtowania się młodego człowieka, jest wzmacniany skłonnością młodych ludzi do interakcji rówieśniczej. Pozwala ona im (młodym) zaspakajać poczucie intelektualnej i egzystencjalnej wspólnoty, niwelować niepewności i lęki, zatem kształtować także poczucie bezpieczeństwa. W nowoczesnym świecie wielu wyzwań i niepewności grupa rówieśnicza pozwala na uniwersalizm zachowań, „przymierzanie się do nich, bezpieczne próbowanie i przyglądanie się jak postępują „podobni do mnie wiekowo”, co pozwala na jak najmniej konfliktową internalizację ogólnospołecznych norm i wartości (Eisenstadt, 1966, s. 72-73). Wyzwaniem uniwersalnym dla każdego młodego pokolenia jest zachowanie równowagi pomiędzy ich (młodych) subiektywnymi potrzebami, a normatywnymi i pożądanymi społecznie koniecznościami, jeśli udaje się to zachować, wówczas możemy przyjąć, iż młodzież (młodość) pełni w społeczeństwie nowoczesnym funkcję integracyjną.

Proces nabywania samodzielności i/lub wychowania do samodzielności, jest polem wspólnym, łączącym poczucie i doświadczenie autonomii, samodyscypliny oraz poczucia odpowiedzialności. Z pewnością nie jest to łatwe do osiągnięcia, tym bardziej, że łatwiej jest w perspektywie dominacji dorosłych nad młodymi, wykazywać skłonności do zawłaszczania ich przestrzeni autonomii, wolności i narzucania swoich racji. Badani przez nas młodzi ludzie funkcjonują w świecie afirmującym wolność, przekraczanie granic konwensu i zerwanie z utrwalonym tradycją systemie „wychowania do posłuszeństwa” (Parsons, 1966, s. 142) dlatego też istotnym z punktu widzenia ich portretowania jest dotarcie do źródeł ich zachowań i postaw w zakresie replikacji wzorów tychże, jak i motywacji działań i interpretacji otaczającej ich rzeczywistości. Ciekawość ta wynika z przyjęcia założenia istnienia światów równoległych, czasowej międzypokoleniowej dysharmonii pomiędzy pokoleniem rodziców, a pokoleniem ich dzieci. Do niedawna mieliśmy przekonanie, że pewne obszary struktury społecznej np. zakorzenione we wspólnocie lokalnej, relacji i więzi rodzinnych, roli szkoły/ Kościoła/Państwa i ich autorytet, nie podlegają tak szybkim procesom przemian w sferze wartości i oddziaływania funkcjonalnego jak wcześniej.

Do niedawna nie mieliśmy do czynienia z tak dominującym światem cybernetycznym i przestrzenią wirtualności, która zdominowały naszą codzienność, w tym szczególnie nastolatków. Zmiany dokonujące się w wielu innych sektorach społeczeństwa, związane z przemysłem, rozwojem nauki i techniki, procesami politycznymi, kulturowymi, medialnymi są tak znaczące, że nie mają zbyt wiele odpowiedników z czasami okresu socjalizacji dzisiejszych rodziców. W tej odmienności funkcjonuje współczesna młodzież, nie sposób nie odnieść się w tym wątku do M. Mead’owskiej koncepcji buntu pokoleniowego i typów kultury. Jej koncepcja „luki pokoleniowej” – różnic międzygeneracyjnych – w systemach wartości, orientacjach życiowych, kulturze jest tłem także dla naszych badawczych zamysłów. M. Mead (1976) formułująca koncepcję trzech typów kultur: postfiguratywnej, w której pokolenie rodziców i dziadków są nauczycielami i przewodnikami po świecie dla pokolenia młodych; kofiguratywnej, kiedy to, uczą się wzajemnie pokolenia rodziców, dziadków i dzieci) i wreszcie prefiguratywnej, w której pokolenie dzieci występuje w charakterze nauczycieli w stosunku do pokolenia rodziców i dziadków, wprowadzając je w realia świata społecznego, zaprasza nas do zdystansowania się do własnych resentymentów zamkniętych w nostalgicznym westchnieniu: „Bo kiedy ja byłem młody/a...”. Nasza młodość (dorosłych) przeminęła, czasy w jakich się dokonywała także, dlatego też jej zachęta, byśmy nigdy nie zaczynali rozmowy z młodymi od słów: „bo ja, gdy byłem w twoim wieku, to...” wydaje się o tyleż racjonalna, co konieczna- lepiej zacząć tę rozmowę od słów: „zaprowadź mnie do swojego świata, pozwól mi - dorosłemu- zrozumieć twój świat!” Tak też staraliśmy się czynić w procesie naszych badań.

Młodzież stanowi kategorię społeczną, w której jak w lustrze odbijają się najważniejsze procesy społeczne typowe dla stanu społeczeństwa. Powodem tego jest otwartość, chłonność na innowacje i nowości. Dotyczy to zarówno kwestii związanych z przemianami obyczajowymi, systemem wartości, poszukiwaniami w zakresie ideologii i idei. W sposób najbardziej spektakularny dotyczy technologii, cyberspace, funkcjonalności w jej użytkowaniu i kreowaniu. Jednocześnie młodzież z natury swojej „plastyczności” łatwiej przyswaja, wchodzi w nowe sytuacje- jest sprawniejsza w tym, gdyż w codziennym funkcjonowaniu znajduje się w swoistym „wielobyciu”².

Jednocześnie jest bardzo wrażliwa i bystra jeśli chodzi o dokonujące się zmiany, szczególnie w odniesieniu do zmian systemowych, dotyczących najbliższym im przestrzeniom- edukacyjnej i ekonomicznej oraz aktywności / podmiotowości obywatelskiej. Staje się także jednym z najdrażliwszych ofiar wszelkich kryzysów, starczy przywołać wymieniane już kryzys pandemiczny, wojenny, ekonomiczny (inflacyjny).

W przeprowadzonych badaniach Młodzież 4.0, towarzyszyła nam stale świadomość, że młodzież jest forpcztą nowych czasów, jak i owocem tychże czasów. To znaczy, że wspierając się refleksją J. Habermasa możemy przyjąć, że jesteśmy w procesie obserwowania zmian zachowań i

² J.Kurzępa, Młodzież na rozdrożach dróg- pomiędzy Pola’and’Rock Festival a Przystankiem Jezus, Wyd. Pedagogium, Szczecin, 2022, 75-77, Wielobycie: „Przyjmując zróżnicowanie procesu socjalizacji, wydaje się, że w sposób pragmatyczny młodzi ludzie wykorzystują sposobność funkcjonowania w cyberhabitusie do kształtowania swoistego *WIELOBYCIA*. Wielobycie ma kilka wymiarów:

- tożsamościowy - wielopostaciowość, jako mimikra ale także jako dyferencjacja procesu kształtowania własnej tożsamości, co może wytwarzać stany schizofreniczne, co najmniej zaburzenia autopercepcji i samorozumienia; związane jest to z absolutną wolnością, swobodą, wchodzenia w różne role, postaci, cielesności, w zależności od okoliczności, sytuacji społecznościowej charakterystyki – bycia w grupie o określonych preferencjach, zainteresowaniach, namiętnościach; objawia się to możliwością przyjęcia wizerunku (awatara), bądź wejścia w rolę, kogoś kim się nie jest i/lub chciałoby się nim być, spróbować, doświadczyć, epizodycznie odegrać jakąś rolę- jest to nie tylko, że możliwe ale kuszące, gdyż wydaje się, że taka „sieciowa mimikra” nie przynosi negatywnych konsekwencji. Oczywiście założenie takie jest błędne, gdyż zarówno dorośli, jak i młodzi mając przekonanie o nieszkodliwości „wchodzenia w fałszywe tożsamości” ignorują choćby trzy ryzyka:

1) ryzyko psychologiczne, które może prowadzić do tożsamości rozproszonej; ²

2) ryzyko prawne², które prowadzić może do kradzieży tożsamości; podszywania się pod inną osobę na szkodę dobrostanu użytkownika sieci- zjawisko pedofilii, cyberbullingu i wielu innych 2

3) ryzyko funkcjonalne, które prowadzić może do dezorientacji kim jestem w ogóle, także w dynamice sieciowej, gdy mając otwarte 3- 4 okienka konwersacyjne w każdym z nich jestem kim innym i/lub mam do zrealizowania inne zadania; poza tym w tej sekwencji istotne są pytania o tożsamość jednostkową versus tożsamość wspólnotową; 2

- temporalny – czas w sieci jest w nieustannej gonitwie, zapętlą się i rozpręga, nabiera niebywałej dynamiki, to znów ma cechy bycia jednoczasowego tu i teraz, jednoczesnego wczoraj i nadchodzącego „za chwilę”, która dokonuje się w oka mgnieniu. Ta kaskada czasów- przeszłego (który dokonuje się na naszych oczach, natychmiastowego, gwałtownego, nie posiadającego żadnego moratorium)- teraźniejszego (nabrzmiętego od pakujących się aktualnych, bieżących megabajtów informacji, które śpieszą jedna przed drugą, jakby bały się że za moment będą przebrzmiałymi i nic nie wartymi); galopują napiętymi infostradami na zatracenie, potracając się jedna o drugą, coraz krótsze bo szybsze, bo bardziej zwarte, skonadensowane, jak kapsułki skompresowanych witamin życiowości na chwilę, bo za moment już są za stare by je odsieźć, zasypane zagubione w spamie internetowym. Niepotrzebne! Bo...ekran komputera, okienko smartfona rozjaśnia nowa iluminacja zwiastująca zorzę najbardziej aktualnego news’a, z ostatniej chwili, zapowiedzi na jutro, czy znaczy, że teraz ono już się staje!? I on/a mając kilkanaście lat, lub mniej będąc wytworem cyber socjalizacji, płynie w tym wezbranym nurcie wieloczasu, nie mogąc, gdyż tych kompetencji przecież nie nabył/a, wyłowić jednolitego strumienia czasu z wezbranej toni. Mogłoby stać się to cenne dla uporządkowania wiedzy o świecie, o przyczynowości zdarzeń, konsekwencjach zaniechań i/lub pracowitości i systematyczności, o początkach i końcu. Stan ten „wieloczas”, koresponduje w synergii z możliwością „wielobycia”, gdyż doświadczenia każdego z nas, pozwalają w ostatnim pandemicznym czasie wyłowić sekwencje, które dowodzą tej omnipotencji bycia równoczesnego i tu i tam, na lekcji i poza nią; w biurze na telekonferencji jednej, drugiej, synchronicznej, oddzielnej ale przecież w tym samym czasie, z tego samego miejsca, w jednej i/lub kilku rolach. Dowodzi to także innej wielości- **przestrzennej** – co prawda zaledwie w wirtualnej obecności. Niemniej w konsekwencji cyber zagnieżdżenia, coraz mniej odczuwa się potrzebę fizycznego przemieszczania się, gdyż zarówno zwiedzenie muzeum, uczestnictwo w koncercie, zakupy gdziekolwiek, czy e- podróże mogą się dokonywać bez wychodzenia z domu, choć mentalnie wydaje się, że jestem w drodze...w innej przestrzeni. Dobre usprzętowanie, jak i nawyk cyber uczestnictwa, pozwala przez fakt dobrej jakości i komfortu wielorakiego na uczestnictwo bez wychodzenia z domu, wpływa na to także odzwyczajanie się od wychodzenia...i bywania wśród ludzi, których realna niezbędność wokół jest coraz mniej odczuwalna. Tym bardziej, że to co realne jest zastąpione skutecznie i soczyście przez wirtualne, także w wymiarze wspólnoty.

- **wspólnotowy** – czas pandemii stał się papierkiem lakmusowym naszych atawistycznych potrzeb ², okazuje się, że wyjście z izolacji pandemicznej, mimo, że zapowiadane przez badaczy jako pożądane nie jest tak oczywiste; że zarówno wielu z nas oswoiło się z przestrzenią internowania sanitarnego i polubiło tą ograniczoną przestrzeń, inni znowu poprzez skumulowane lęki społeczne, zerwane więzi międzyludzkie, utracone relacje nie za bardzo mają do czego/ kogo wracać; wreszcie jest część dla, której e- praca, e- nauka, e- życie stało się przyjazne, oswojone, polubione i nie zamierzają z tego nowego świata równoległego wychodzić. Poza tym odnaleźli w nim sobie podobnych, tak samo jak oni cyberstubylczonych i/lub osaczonych „syndromem reaktywnego zamknięcia” (J.Kurzępa, i inni, Uczniowie a pandemia, 2021, s.12-13 Wyd. Academicus, Lublin).

postaw młodzieży wobec otaczającej rzeczywistości, które są przejawem autonomii młodzieży i/lub buntu. Pozostaje oczywiście pytanie czy nie jest to tylko potencjał kreacyjny i emancypacyjny w społeczeństwie późnokapitalistycznym, bez aspiracji dokonywania głębokich zmian w życiu społecznym. Istotnym zadaniem rozwojowym okresu młodości jest przejście z kryzysu okresu dojrzewania ku dorosłości. Etap ten jest „jednym z najważniejszych dla kształtowania się tożsamości kryzysów, który pozwala osobom dorastającym wypracować definicję własnej tożsamości, w wyniku konfrontacji z tradycją, w jakiej wzrastali”. Młodzież musi samodzielnie przeanalizować i poddać własnemu oglądowi poznawczo-funkcjonalno-normatywnemu orientację życiową rodziców i stworzyć własnego systemu przekonań. Dokonuje się to zarówno w kontekście indywiduum, specyficznej, oryginalnej i jednostkowej sytuacji młodego człowieka, jak i z perspektywy wspólnotowej, ogólnej, obejmującej aspekty sytuacji szeroko rozumianego systemu społecznego. (Tillmann, 1996, s. 234). Kwestią istotną w Habermasowskim ujęciu znaczenia młodości i przechodzeniu przez kryzys adolescencyjny, jest powiązanie go z kryzysem legitymizacji społeczeństwa późnokapitalistycznego. Legitymizację, czyli lojalność obywateli wobec instytucji państwa wyznacza powszechne poczucie dobrobytu i jego faktyczny poziom, co stanowi kierunek aspiracji dużych grup społecznych oraz upowszechnienie zasad ustroju demokratycznego i jego funkcjonowanie. Wtedy, gdy któryś z tych kryteriów nie jest zaspokojone rodzi się frustracja, zniechęcenie, wycofanie się i/lub bunt. Nabiera to wyraźnego charakteru, wtedy gdy Państwo przyjazne obywatelom, realizacji dwóch kluczowych zasad porządku demokratycznego: zasady równości i zasady władzy ludu, zostają podważone i/lub w sposób niedoskonały realizowane. Państwo takie staje się dla części obywateli niewiarygodne. W naszym projekcie, zarówno aspekt replikacji zachowań i postaw wobec wspólnoty rozumianej jako wspólnoty rówieśniczej, rodzinnej ale i narodowej staje się ważnym zagadnieniem badawczym i poznawczym.

Młodzież jest podmiotem naszego zainteresowania badawczego. W badaniach nad młodzieżą charakterystyczna jest pewna cykliczność, czy może trafniej „reaktywność” wobec „ekscesów młodzieży”. Rozumiemy to jako takie działanie, które wyzwolone jest zaistnieniem faktów społecznych, zjawisk, zachowań, czy wprost problemów, które wynikają i/lub wnoszą poprzez swoje zachowania i ekspresję młode pokolenie. Dorośli najczęściej zaskoczeni nagłością, nieprzewidywalnością tegoż zadają sobie pytanie- jak to się mogło stać, dlaczego to zaistniało?- wówczas także zespoły badawcze reaktywnie spieszą by „podać zjawisko badaniu”. Młodzież w badaniach ogólnospołecznych staje się marginalna, wobec tak istotnych kwestii jak skutki ekonomiczno-zdrowotne pandemii, reakcje i konsekwencje toczących się wojen Rosyjsko-Ukraińskiej, Izraelsko-Palestyńskiej, w dalszym ciągu globalizacji i jej skutków, ekspansji Chin czy Indii na światowych rynkach, kryzys finansowy i inne kryzysy, w tym niedoskonałości formowanie się społeczeństwa obywatelskiego, a także wybuchy nacjonalizmów, informatyzacja i jej wpływ na przekształcenia społeczne. Oczywiście nie wyłącza się jej jako przedmiot analiz socjologicznych i politologicznych. Wszak w dalekich latach 70. ubiegłego wieku pojawiły się próby zbudowania „juwentologii”. Ambitnie klasyfikowano ją jako osobną dziedzinę badań, dedykowanych wielostronnemu opisowi młodzieży. Który to opis i analizy uwzględniałyby perspektywę socjologiczną, pedagogiczną i psychologiczną. Terminu „juwentologia” obecnie używa się do określenia subdyscypliny pedagogicznej (por. Czerepaniak-Walczak, 2007).

Młodzież jest kategorią socjologiczną, która z punktu badawczego, zarówno jako podmiot i/lub przedmiot badań (zarówno jej opisu, jak i procesu badawczego) jest wymagająca. Wynika to z

kilku przesłanek charakteryzujących młodzież i stawiających badaczy/analitików przed dużym wyzwaniem, a mianowicie:

1) w związku z tym, że młodzież staje się/ bywa kontestatorem istniejącego porządku społecznego, zatem może niepokoić, drażnić, wzbudzać a priori negatywne przed założenia badawcze;

2) stanowi obiekt oddziaływania dorosłych (uczniowie, studenci), którzy swoje wyobrażenie o „byciu młodym” zbyt schematycznie osadzają w resentymentach swojej młodości;

3) staje się awangardą nowych czasów, zatem jej aspiracje społeczne, zawodowe mogą zagrażać dotychczasowemu status quo, stając się konkurentem w dostępie do dóbr (pozycji społecznych);

4) mówi się, że jest „zwierciadłem epoki”, kategorią, która jak wysokoczuły barometr uwidocznia problemy danej epoki;

5) jest niejednoznacznością kategorią socjologiczną, trudną do precyzyjnego zdefiniowania, co w naszym przypadku wiąże się z kategorią wieku i wszystkimi konsekwencjami badawczymi/ poznawczymi z tego wynikającymi, który przyjęliśmy jako limitujący młodość pomiędzy 13 a 25 rokiem życia.

Są to zatem problemy, które wynikają z miejsca młodzieży w społeczeństwie, z jej specyficznego położenia i roli, jaką w nim odgrywa.

Żyjemy w dynamicznie zmieniających się czasach, wielość problemów społecznych, cywilizacyjnych, gospodarczych, militarnych, kulturowych, które zaprzatają naszą uwagę powoduje, że jako badacze uważniej przyglądamy się także młodzieży. Przyjmując za K. Mannheimem, że młodzież to czynnik innowacyjny i potencjał, ukryta rezerwa, którą można wykorzystać w procesach zmian (Mannheim 2011 11) warto skonfrontować nasze przypuszczenia z faktycznym stanem, wydobytym w procesie badawczym. H. Marcuse wskazywał, że siły sprawczej nowej rewolucji, która zmieni istniejący porządek społeczny, należy szukać wśród młodzieży (studentów), czarnych mieszkańców gett, kobiet i ludów Trzeciego Świata. To stanowisko wydaje się dobrą ilustracją zaprezentowanej wyżej tezy o sprawczej roli młodzieży w zmienianiu świata. Jest ona bliska twierdzeniu i opisowi, który zaprezentował Ch.Reich Zieleni się Ameryka (Reich 1976) podkreślając sprawczą rolę młodego pokolenia w dokonujących się przemianach w sferze obyczajowej i kulturowej, określonych rewolucją kulturową i obyczajową. To uczestniczący w niej młodzi ludzie tworzyli nowy typ kultury kontestujący dotychczasowy jej model (por. Adamski 1977; Jawłowska 1975; Reich 1976). P. Sztompka podkreśla, że zmiana społeczna oznacza całkowite, pełne przeobrażenie systemu społecznego jako całości. Nie sposób przypisać młodzieży moc sprawczą dla dokonania tego, w roli jedyne go aktora, dokonujące się wokół nas współcześnie przykłady młodzieżowych aktywności skłoniły nas do podjęcia naszych badań i do postrzegania młodzieży jako ważnego aktora społecznych procesów prowadzących do zmian w społeczeństwie, zmieniających sposób funkcjonowania podsystemów w ramach systemu społecznego (Sztompka 2005).

2. Wybrane aspekty z badań w grupach 13-14 i 15-25 latków - charakterystyka grupy badawczej.

W zestawieniu tabelarycznym przedstawiamy cechy różnicujące grupę badawczą z podziałem na region, ale także na płeć, wiek i ze względu na miejsce zamieszkania:

Tabela 1. Ilość respondentów z podziałem na region (13-14 latków)

			Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Makroregion	północno-zachodni	253	14,6	14,6	14,6
	Makroregion	południowo-zachodni	301	17,4	17,4	32,0
	Makroregion centralny		502	29,0	29,0	60,9
	Makroregion	północno-wschodni	368	21,2	21,2	82,2
	Makroregion	południowo-wschodni	309	17,8	17,8	100,0
	Ogółem		1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 1a. Ilość respondentów z podziałem na region (15-25 latków)

			Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Makroregion	północno-zachodni	782	3,8	3,8	3,8
	Makroregion	południowo-zachodni	5405	26,0	26,0	29,8
	Makroregion centralny		985	4,7	4,7	34,5
	Makroregion	północno-wschodni	3551	17,1	17,1	51,6
	Makroregion	południowo-wschodni	10053	48,4	48,4	100,0
	Ogółem		20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Ankieta skierowana do 13-14 latków wskazuje, że najmłodsi odpowiadający na pytania urodzili się w 2009 roku, a najstarsi (z drugiej grupy wiekowej) w 1997 roku. Jedni z nich podczas wypełniania kwestionariusza ankiety uczyli się, a drudzy pracowali, a niektórzy z pośród młodzieży byli osobami bezrobotnymi. Po zapoznaniu się z tabelami 1 i 1a mogłoby się wydawać, że ilość respondentów zaproszonych do badań, a ostatecznie czynnie biorących w niej udział, była nierównomierna. Jednakże po zapoznaniu się z poniższymi tabelami 3 i 3a można przekonać się, że grupy wiekowe w większości przypadków zbliżone były wielkością respondentów i w ten sposób spełniły one wymóg reprezentowania poglądów pozostałych osób z danego przedziału wiekowego. Ponadto, jak widać również z przedstawionych danych, każdy region w Polsce miał swoich przedstawicieli. W ten sposób otrzymane wyniki można przenieść na populację całego kraju.

Tabele 2 i 2a obrazują podział ankietowanych ze względu na płeć. Podział ten przedstawia się następująco:

Tabela 2. Podział respondentów ze względu na płeć - 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Kobieta	790	45,6	45,6	45,6
	Mężczyzna	711	41,0	41,0	86,6
	inne	232	13,4	13,4	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 2a. Podział respondentów ze względu na płeć - 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Kobieta	9527	45,9	45,9	45,9
	Mężczyzna	10768	51,8	51,8	97,7
	inne	481	2,3	2,3	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wśród respondentów najmłodszej grupy wiekowej 13-14 latków przeważały nieznacznie dziewczęta 790 respondentek (45,6%) w stosunku do 711 chłopców (41%). Pośród pozostałej grupy wiekowej 15-25 latków było 10768 mężczyzn (51,8%) i 9 527 kobiet (45,9%). Zarówno w jednej jak i w drugiej grupie, niektórzy respondenci nie utożsamili się z żadną płcią i wybrali trzecią możliwość *inna*. W grupie najmłodszej było to 232 (13,4%), a w grupie drugiej 481 (2,3%) respondentów.

Kolejny podział obrazuje ilość ankietowanych w docelowych grupach wiekowych. I tak:

Tabela 3. Podział respondentów ze względu na wiek - 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	13 lat	771	44,5	44,5	44,5
	14 lat	962	55,5	55,5	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 3a. Podział respondentów ze względu na wiek - 15-25 latków

wiek		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	15 lat	2718	13,1	13,1	13,1
	16 lat	2270	10,9	10,9	24,0
	17 lat	2407	11,6	11,6	35,6
	18 lat	3866	18,6	18,6	54,2
	19 lat	3538	17,0	17,0	71,2
	20 lat	1653	8,0	8,0	79,2
	21 lat	1152	5,5	5,5	84,7
	22 lata	1394	6,7	6,7	91,4
	23 lata	1005	4,8	4,8	96,3
	24 lata	371	1,8	1,8	98,1
	25 lat	402	1,9	1,9	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.³

3. Kluczowe zagadnienia związane z obszarami prezentowanymi w tym przedłożeniu:

a) ekologia i środowisko naturalne

Tematyk ekologii i środowiska naturalnego pojawia się w naszych badaniach z uwagi na dostrzeganą w przestrzeni publicznej niebywałą aktywność środowisk młodzieżowych i jej ekspresję dotyczącą troski o naturę. Troska ta bywa werbalizowana i/lub deklarowana/demonstrowana przez młodzież, która lubi i często to czyni zabiera głos w sprawie środowiska naturalnego i wydaje się, że „poczuwa się do odpowiedzialności za nie?! Ten wątek stał się naszym założeniem hipotetycznym, przyjęliśmy bowiem, że właśnie młode pokolenie- współcześnie nie tylko wykazuje dużo większą świadomość ekologiczną niż jej poprzednicy, ale także większą skłonność do podejmowania aktywnej działalności w tej sprawie. Ma to miejsce zarówno w perspektywie lokalnej, „małych ojczyzn”, jak i w perspektywie regionów i/lub ogólnokrajowej. Spotykamy młodzież w różnych miejscach protestów

³ Wszystkie tabele pochodzą z tekstu dr M. Woś, Młody człowiek jako podmiot realizujący w życiu określone wartości, zawartych w niniejszym tomie

„ekologów” z NGO i/lub grup zwoływanych ad hoc, które czy to z własnej inicjatywy, czy to inspirowane z zewnątrz podejmują różne akcje w obronie „Matki Ziemi”⁴, znaną formą wspólnotowego działania jest akcja łącząca „protest tysiąca miast” patrz: Młodzieżowy Strajk Klimatyczny na Facebooku: <https://www.facebook.com/FridaysForFuturePL/>

oraz ruchu rodziców, wspierających działania protestującej młodzieży: <https://www.facebook.com/RodzicedlaKlimatu/>

Nie są to jedyne formy zaangażowania, gdyż w ostatnich latach w ramach sformalizowanych struktur przedstawicielskich młodzież współtworzy Radę Dialogu z Młodym Pokoleniem, ciało konsultacyjno-doradcze na poziomie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, której jeden z zespołów roboczych dedykowany jest problemom środowiska naturalnego i ekologii.⁵

-
- ⁴ Patrz: www.ekokalendarz.pl/ wydarzenia (26.11.2023, g. 20.45) Dzień Pustej Klasy 2022
 - Strajk dla Ziemi, Protest Tysięcy Miast – Młodzieżowy Strajk Klimatyczny, Dzień Protestu Przeciwko GMO, [Łódź] Ale Mol! Książkowe Laboratorium, Teatrzyk kamishibai w edukacji globalnej najmłodszych, Tydzień terenów górskich w Krainie Wygasłych Wulkanów! [8-13 grudnia 2015], Wpłyni na wolną wodę! – zaproszenie na śniadanie prasowe w Krakowie, Kwiatoumilacze na pikniku Parku Jemy Eko [Kraków, 13.06.2015], Szamańska przygoda – gra terenowa dla dzieci [Kraków, 13.06.2015], Zazieleniamy Kraków [fotorelacja], Dzień Ziemi: Odszarzamy miasto i tworzymy kwiatoumilacze [fotorelacja], Pomnażanie zieleni w Warszawie [fotorelacja], Światowy Dzień Sprawiedliwego Handlu 2015 – Bądź zmianą!
 - Światowy Dzień Ptaków Wędrownych [Kućnica 9-10.05.2015], Zazieleniamy Kraków – kwiatoumilacze na Poziomkowej Polanie [Kraków, 09.05.2015], Dzień Ziemi: Pomnażanie zieleni w Warszawie [23.04.2015], Wykład „Global urbanization – challenges and opportunities” [Łódź, 23.04.2015], Tajemnica Szechini. Spotkanie z Olgą Tokarczuk [Łódź, 13.04.2015], Postaw na słońce – konkursowy film licealistów z Pułtusk, Baśniowe budzenie wiosny. Wyjątkowe spotkanie z bajazem [Katowice, 14.03.2015]
 - Nie tamuj! Spacer w poszukiwaniu naturalnego koryta Wisły [Warszawa, 14.03.2015], Katowickie powitanie wiosny [Katowice, 14.03.2015], „Okradając Afrykę” – projekcja filmu [Łódź, 15.03.2015], Co w morzu piszczy? Warsztaty z okazji Dnia Mórz [Kraków, 12.03.2015], Dyskryminacja – widzę, wiem, reaguję! Film + spotkanie + wystawa. [Brwinów, 9.03.2015]
 - Rozwierzka wiosna – już jest! Ptasi spacer z Pawłem Pstrokońskim [Warszawa, 7.03.2015] i wiele innych

⁵ <https://www.gov.pl/web/pozytek/podstawowe-informacje2> (26.11.2023, g. 21.08) Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem jest organem opiniotwórczo-doradczym **Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego**. Została powołana na mocy ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z dnia 19 lipca 2019 r. (**Dz.U. 2020 poz. 1057, z późn. zm.**)

Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem powstała z inicjatywy Wicepremiera i Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego prof. Piotra Glińskiego, jako odpowiedź na postulaty środowisk młodzieżowych. Jest to pierwszy w historii Polski organ dialogu obywatelskiego pomiędzy młodym pokoleniem Polaków a najważniejszymi instytucjami państwowymi. Po raz pierwszy Rada obradowała 7 października 2019 r.

Głównymi zadaniami Rady są m.in. wyrażanie opinii o projektach aktów prawnych oraz programach rządowych w zakresie dotyczącym młodego pokolenia oraz inicjowanie i wspieranie działań na rzecz zwiększania poziomu partycypacji obywatelskiej młodych ludzi w Polsce. Posiedzenia Rady odbywają się w zależności od potrzeb. **Pracami Rady kieruje dwóch Współprzewodniczących, którymi są wybrani spośród członków Rady:**

- przedstawiciel organów administracji publicznej, o których mowa w art. 41² ust. 1 pkt 1-7 ustawy, Rady Działalności Pożytku Publicznego lub jednostek samorządu terytorialnego;
- przedstawiciel organizacji pozarządowych, związków i porozumień organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy, przedstawiciel młodzieżowych rad gmin, młodzieżowych rad powiatów, młodzieżowych sejmików województw lub przedstawiciel Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej wybrany przez członków Rady będących przedstawicielami tych organizacji, związków, porozumień oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy, młodzieżowych rad gmin lub Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej.

Skład Rady

Zgodnie z art. 41² ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2020 r. poz. 1057 z późn. zm.) Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem składa się z nie mniej niż 20 członków, w tym z:

- przedstawiciela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;
- przedstawiciela Rzecznika Praw Dziecka;
- przedstawiciela Prezesa Rady Ministrów;
- przedstawiciela ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania;
- przedstawiciela ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki;
- przedstawiciela ministra właściwego do spraw kultury fizycznej;
- przedstawicieli Przewodniczącego Komitetu;
- przedstawiciela Rady Działalności Pożytku Publicznego;
- przedstawiciela jednostek samorządu terytorialnego;

Poza tym przy Ministrze Klimatu powołano Młodzieżową Radę Klimatyczną, ciało konsultacyjno-doradcze.⁶ Jednocześnie w całej Polsce działają Młodzieżowe Rady przy Jednostkach Samorządu Terytorialnego⁷, których aktywność często zorientowana jest na środowisko naturalne i podejmuje inicjatywy dotyczące go. W ostatnim, minionym roku 2022, miały miejsce spektakularne wydarzenia dotyczące katastrofy ekologicznej na Odrze i wokół niej. Wówczas - wobec rzeki- młodzież z jej dorzeczy (ale nie tylko) podejmowała wiele aktywności. Pisaliśmy o tym w jednym z tomów serii wydawniczej Młodzież 4.0.⁸ Mając ten punkt wyjścia na uwadze, zwróciliśmy się do badanych z szeregiem pytań dotyczących właśnie kwestii ekologii i środowiska naturalnego. Poniżej przedstawiamy udzielone przez respondentów odpowiedzi na niektóre z kluczowych pytań dotyczących tych kwestii.

- przedstawicieli organizacji pozarządowych, związków i porozumień organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3;
- przedstawicieli młodzieżowych rad gmin w rozumieniu art. 5b ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 713 i 1378 oraz z 2021 r. poz. 1038), przedstawicieli młodzieżowych rad powiatów w rozumieniu art. 3e ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 920 oraz z 2021 r. poz. 1038), przedstawicieli młodzieżowych sejmików województw w rozumieniu art. 10b ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2020 r. poz. 1668 oraz z 2021 r. poz. 1038);
- przedstawicieli Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu art. 338 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 i 619).
Przedstawiciele organizacji pozarządowych, związków i porozumień organizacji pozarządowych, podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 oraz młodzieżowych rad gmin, młodzieżowych rad powiatów, młodzieżowych sejmików województw i Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej stanowią co najmniej połowę składu Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem.
Członków Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem powołuje i odwołuje Przewodniczący Komitetu do spraw Pożytku Publicznego. Kadencja Rady trwa 2 lata.
Tryb powoływania członków oraz organizację i tryb działania Rady określa Rozporządzenie Przewodniczącego Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego w sprawie Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem z dnia 10 września 2019 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 1743 z późn. zm.).

⁶ <https://www.gov.pl/web/klimat/MRK> Decyzją ministra klimatu i środowiska 17 października powołano II kadencję Młodzieżowej Rady Klimatycznej.

Młodzieżowa Rada Klimatyczna jest organem doradczym i opiniodawczym działającym przy Ministrze Klimatu i Środowiska.

Do zadań Młodzieżowej Rady Klimatycznej należy:

1. wyrażanie opinii w zakresie spraw objętych działaniami administracji rządowej klimat, energia i środowisko, w szczególności przedstawianie opinii na temat planowanych zmian polityki, strategii i zmian legislacyjnych w zakresie właściwości Ministra, w tym propozycji rozwiązań;
2. kreowanie i promowanie wśród młodzieży postaw proekologicznych i proklimatycznych;
3. podnoszenie poziomu wiedzy wśród młodzieży w zakresie spraw objętych działaniami administracji rządowej klimat, energia i środowisko.

W skład Rady wchodzi 26 młodych ludzi reprezentujących różne środowiska, a wspólnym celem wszystkich Członków Rady jest aktywne działanie na rzecz ochrony klimatu. Młodzieżowa Rada Klimatyczna jest platformą do dyskusji, wymiany doświadczeń, postulatów i pomysłów pomiędzy młodzieżą z całej Polski. **Kontakt z Młodzieżową Radą Klimatyczną** Zachęcamy do obserwowania naszych profili w mediach społecznościowych: Facebook: [@mlodziezowaradaklimatyczna](https://www.facebook.com/mlodziezowaradaklimatyczna) Twitter: [@mrklimatyczna](https://twitter.com/mrklimatyczna) Instagram: [@mlodziezowaradaklimatyczna](https://www.instagram.com/mlodziezowaradaklimatyczna)

⁷ <https://www.gov.pl/web/dlamlodych/mlodziezowarady> (21.11.2023 10.34) „W czerwcu 2021 roku weszła w życie przygotowana przez Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Młodzieżowej nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa oraz ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ustawa ta po raz pierwszy wprowadziła prawne podstawy do powoływania młodzieżowych rad na poziomie powiatów i województw, a także istotnie uzupełniła i poprawiła dotychczasowe przepisy dotyczące młodzieżowych rad gmin, m.in. wyposażając młodzieżowe rady w konkretne uprawnienia. Zgodnie z nowymi przepisami, organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego, tworząc młodzieżową radę, nadają jej statut określający szczegółowe reguły jej funkcjonowania, w tym m.in. zasady działania, tryb i kryteria wyboru jej członków, zasady wygaśnięcia mandatu i odwołania członka młodzieżowej rady, a także szczegółowe zasady zwrotu kosztów oraz zasady delegowania przedstawicieli młodzieżowej rady na zorganizowane wydarzenia, na których reprezentują oni młodzieżową radę. W celu ułatwienia tworzenia nowych młodzieżowych rad udostępniamy przykładowe statuty młodzieżowej rady gminy, młodzieżowej rady powiatu oraz młodzieżowego sejmiku województwa.

⁸ P. Kopeć, 2022, Katastrofa ekologiczna na Odrze w okresie od 26.07.2022 roku i zaangażowanie młodzieży w jej ratowanie [w:] red J. Kurzępa, Młodzież 4.0- konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego; Wyd. Pedagogium, Szczecin

Tabela 4 (P16) Rozumienie pojęcia „ekologia”.

Interpretacja pojęcia ekologia	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Z nauką zajmująca się badaniem oddziaływań pomiędzy organizmami a ich środowiskiem	226	13,0	13,0	3191	15,4	15,4
Z nauką o ochronie środowiska	420	24,2	24,2	5026	24,2	24,2
Z nauką zajmującą się problemami ochrony przyrody i jej zasobami, między innymi zapewnienia trwałości w ich użytkowania	191	11,0	11,0	3710	17,9	17,9
Z działaniem na rzecz ochrony środowiska	331	19,1	19,1	4477	21,5	21,5
Z ogólną troską o Ziemię	565	32,6	32,6	4372	21,0	21,0
Ogółem	1733	100,0	100,0	20776	100,0	100,0

Uzyskane wyniki wskazują, że respondenci w obu grupach wiekowych przyjmują uogólnioną definicję ekologii, utożsamiając ją z ogólną troską o Ziemię- im młodszy tym częściej to podkreślają. Przy czym wiążą ją także z także z działalnością na rzecz ochrony środowiska. Młodzież w wieku 15-25 lat, podkreślają, że jest to nauka o ochronie środowiska, nie tylko sama działalność w tym zakresie.

Tabela 5 (P20) Ocena stanu środowiska naturalnego.

Stan środowiska naturalnego	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Bardzo dobry	1285	6,2	6,2	46	2,7	2,7
Dobry	3181	15,3	15,3	68	3,9	3,9
Dość dobry	6309	30,4	30,4	268	15,5	15,5
Zły	4422	21,3	21,3	718	41,4	41,4
Bardzo zły	3948	19,0	19,0	504	29,1	29,1
Trudno powiedzieć	1631	7,9	7,9	129	7,4	7,4

Badani wyrażają bardzo krytyczne oceny dotyczące stanu środowiska naturalnego. Są w swoich ocenach radykalni i jednoznacznie- zarówno w młodszej, jak i starszej grupie wiekowej- wskazują na jego zły i/lub bardzo zły stan! Jednocześnie młodzież starsza w nikłym procencie 6,6 % (suma z odpowiedzi) bardzo dobry i dobry ocenia w taki sposób jej stan. W naszej ocenie odpowiedzi te wskazują na radykalizm ocen młodzieży, co przy takim poziomie krytyki, może być wystarczającym motywatorem/”językiem spustowym” „młodzieńczej wściekłości” wobec pokolenia dorosłych, jako sprawców tego stanu Ziemi! Stąd prawdopodobnie wypływają impulsy dla „Młodzieżowego Strajku Klimatycznego”, jak i „Alarmu dla Klimatu”, czy „Alarmu dla Ziemi”. W konsekwencji powyższych odpowiedzi, ważnym jest wskazanie skąd respondenci czerpią wiedzę na temat ekologii i środowiska naturalnego. W odpowiedzi na tak sformułowane pytanie ankietowani szczegółowo wskazywali źródła wiedzy dotyczącej ekologii i środowiska naturalnego. Poniżej podano (tylko te wyniki), w których respondenci wskazali skonkretyzowane źródła oraz ich % wskaźniki.

Źródła wiedzy na temat ekologii i środowiska naturalnego :

Internet: W grupie 13-15 latków - 86,1 % W grupie 15- 25 latków – 13,1 %	Telewizja: W grupie 13-15 latków – 30,3 % W grupie 15-25 latków – 44,7 %	Prasa W grupie 13-15 latków – 3,3% W grupie 15- 25 latków– 36,5%
Szkoła/ Uczelnia W grupie 13-15 latków – 13,4 % W grupie 15- 25 latków – 12,6 %	Dom / rodzina W grupie 13-15 latków – 33,7 % W grupie 15- 25 latków – 25 %	Organizacje młodzieżowe W grupie 13-15 latków – 5,2 % W grupie 15- 25 latków – 4,4%
Organizacje ekologiczne W grupie 13-15 latków – 12,1 % W grupie 15- 25 latków – 8,0 %	Radio W grupie 13-15 latków – 7,1 % W grupie 15-25 latków – 4,7 %	Filmy edukacyjne W grupie 13-15 latków – 12,3 % W grupie 15- 25 latków – 8,3 %
Ulotki (kampanie społeczne) W grupie 13-15 latków – 3,1 % W grupie 15- 25 latków – 2,6 %		Szkolenia i konferencje W grupie 13-15 latków – 1,9 % W grupie 15- 25 latków – 3,2 %

Dominującym narratorem / źródłem wiedzy na temat ekologii i środowiska naturalnego są media w szerokim znaczeniu. Najważniejszą rolę odgrywa internet i zasoby w nim dostępne oraz telewizja. Przy czym, co wydaje się cennym zróżnicowaniem, młodzież starsza zdecydowanie częściej niż młodszą wskazuje na telewizję i prasę. Z pewnością bardzo cennym (z punktu widzenia oddziaływania socjalizacyjno-wychowawczego) jest odnotowany wysoki wskaźnik u młodszych respondentów wskazań domu/rodziny jako źródła wiedzy o środowisku i ekologii, co nie przesłania absolutnie zaskoczenia, że w przypadku ¼ badanych 15-25 latków także potwierdzili to źródło. Z drugiej strony, odczuwania pewnego zaskoczenia, odnotowujemy je w przypadku oddziaływania na respondentów grupy rówieśniczej, z uwagi na niskie wskazania w odniesieniu do szkoły/ uczelni/ organizacji młodzieżowych. Podobnie niskie notowania zadeklarowali badani w stosunku do działalności organizacji ekologicznych, które z natury misji i celów działania, wydawać by się mogło, powinny cieszyć się większym zainteresowaniem odbiorców ich oferty, uznając je za cenne (bo specjaliści, zatem wiarygodni) źródło wiedzy specjalistycznej. Towarzyszy temu niskie zainteresowanie respondentów akcjami i działaniami out dorow'ymi, kampaniami społecznymi, które budzą emocje, natomiast nie koniecznie wzbogacają wiedzę.

W podobnym celu zwróciliśmy się do badanych z pytaniem o to, KTO jest dla nich wystarczająco cennym źródłem wiedzy o środowisku naturalnym i ekologii? Z uwagi na to, że istotny elementem, który w trakcie badań braliśmy pod uwagę było pytanie o replikację zachowań i postaw. Chcieliśmy zbadać wzorotwórczą (jeśli tak to funkcjonuje) postawę dorosłych wobec najmłodszych. Poszukiwaliśmy zatem postaci/ wzorów zachowań z najbliższego- rodzinnego środowiska badanych, w każdym z badanych obszarów młodzieńczej aktywności. Na pytanie dotyczące tego w jakim stopniu Mama /Tata (bądź inni dorośli) są autorytetem dla dzieci w zakresie wrażliwości ekologicznej uzyskaliśmy następując e odpowiedzi w poszczególnych grupach wiekowych:

Mama, W grupie 13-15 latków – 53,4 % W grupie 15- 25 latków – 66, 2 %	Tata: W grupie 13-15 latków – 38 % W grupie 15- 25 latków – 38 %	Nauczyciel: W grupie 13-15 latków – 28,1 % W grupie 15- 25 latków – 8,2 %
Rówieśnik: W grupie 13-15 latków – 13,1 % W grupie 15- 25 latków – 14,1 %	Celebryta: W grupie 13-15 latków – 10,0% W grupie 15- 25 latków – 5,5 %	Polityk: W grupie 13-15 latków – 6,1 % W grupie 15- 25 latków – 5,7 %

Zestawienie to wzmacnia nasze wcześniejsze interpretacje, gdyż w obu grupach wiekowych najistotniejszą rolę odgrywają rodzice, ze zdecydowaną dominacją Matek, w zakresie stymulowania wrażliwości ekologicznej. Zresztą tak pozytywny stosunek do roli dorosłych odnosi się także w młodszej grupie wiekowej w stosunku do nauczycieli (28,1% wskazań). Zaskakujący jest relatywnie niski poziom wskazań rówieśników, jako pomocnych w zdobywaniu wiedzy i wspomaganiu wrażliwości na sprawy ekologii. Po uzyskaniu tych wyników wydawało nam się, że jest to kwestia bardziej spersonalizowana niż wspólnotowa, jako odczucie pokoleniowe.

W naszych badaniach zastosowaliśmy transgresję metod badawczych. Oprócz badań ilościowych (o tak niespotykanej skali), wykorzystaliśmy także metody badań jakościowych, polegających na prowadzeniu badań focusowych, jak i korzystaliśmy z badań wywiadów indywidualnych. W trakcie badań focusowych staraliśmy się wyjaśniać tropy poznawcze, które nasz intrygowały, stały się szczególnie zaskakujące od naszej badawczej intuicji i przed założeń badawczych. Tak też było w tym przypadku. Otóż zarówno nasze wyidealizowane spoglądanie na młodzież jako szczególny barometr wrażliwości ekologicznej, jak i zachwyt nad jej ekspresją i mobilizacją w trakcie strajków klimatycznych (masowością udziału) i oryginalnością form („Odrze na ratunek!”) nie składało się w wynikami ilościowymi wskazującymi na osoby, które mają wpływ na postawę młodzieży w tej kwestii. Zresztą dotyczy to zarówno wskazań związanych z organizacjami młodzieżowymi, jak i organizacjami ekologicznymi, jak i rówieśników jako motywujących do działań proekologicznych.

W trakcie focusów, na pytanie o rozstrzygnięcie tego dylematu, na ile kwestie środowiska naturalnego są postrzegane jako doświadczenie pokoleniowe, a na ile jako wyzwanie indywidualne, rozstrzygające się w spersonifikowanej perspektywie, każdego „we własnym sumieniu?” Z odpowiedzi, które wydają się szczególnie intrygujące, z focus group⁹, realizowanych w trakcie naszego projektu badawczego, zacytujemy następujące:

Rondo dotyczące **kwestii związanej z ważnością środowiska naturalnego** dla uczestników focusów:

Anka, I.13, (P1, FG, 21.05.2023) „dla mnie to bardzo ważne, szczególnie los zwierząt mnie interesuje. Sama mam psa i kota, mieszkam w bloku to wiem, jak im jest ciężko;

Igor I. 13, (P4, FG, 21.05.2023) „nie mam żadnych zwierząt, bo mam alergię na sierść. Ale jak patrzę jak niektórzy zachowują się wobec zwierząt, to mi się smutno robi. Albo jak patrzę w telewizji, gdy pokazują jak foki wypadają na brzeg i nie wiedzą jak wrócić. Chciałbym im pomóc, to takie smutne”;

Jola I.13, (P2, FG, 21.05.2023) „mi się wydaje, że jak już dostałam w prezencie psa, to muszę się nim opiekować, to normalne. I gdyby tak każdy myślał, to nie byłoby schronisk dla psów. A tam jest strasznie, mówię wam, bardzo strasznie. Te psy mają takie smutne oczy. Wtedy płakać mi się chce”;

Miłosz I.13, (P5, FG, 21.05.2023) „dla mnie przyroda jest ważna i to co z nią robią dorośli. Mi się wydaje, że oni ją niszczą, nie wiem czemu to robią, ale tak jest”;

Karol I.13, (P7, FG, 21.05.2023) „moja Mama mówi, że jesteśmy jako ludzie głupi, bo nie troszczymy się o naszą planetę. Ja się o nią troszczę, segreguję śmieci i nie wyrzucam baterii byle gdzie i jak kupujemy coś w sklepie, to zawsze podpowiadam rodzicom, co jest eko a co nie i jak to rozpoznać”

W grupie starszej:

Wojciech I.19, (P5, FG, 12.08.2022) „Ziemia to nasza odpowiedzialność. Nikt za nas tego nie naprawi, bo my sami ją psujemy. Nikt inny, nie powiesz mi przecież, że to zwierzęta albo sama natura niszczy

⁹ Badania focusowe realizowane w roku 2022 w czasie „katastrofy ekologicznej na Odrze”, jak i w roku 2023 podczas debat z młodzieżą z Ziemi Lubuskiej podczas Lubuskiego Kongresu Klimatycznego pod hasłem „Odra nasza wspólna sprawa” organizowanego w maju br w Słubicach. Badania realizowane były przez zespół Kurzępa/Kopeć; Mocny/Wójtowicz w 4 grupach mieszanych, dziewcząt i chłopców w wieku 13-14 lat (2 grupy, po 9 osób) oraz w 2 grupach 15-25 latków (po 7 osób) na bazie Studenckiego Centrum Kultury w Słubicach, w dniach 12.08 i 19.09 2022 oraz 21.05. i 19.06 2023

siebie?! To durnowaci ludzie, pazerni i chciwi, eksploatują Ziemię i jej zasoby ponad miarę. Inni to robią z ignorancji albo czystej głupoty. Jak widzę jak wioskowi wywożą do pobliskiego lasu śmieci, albo wylewają jakieś „gówna” w lesie, to krew mnie zalewa ale powiedz takiemu coś, to jak ci odpalę, albo zagrozę, że pobiję”

Marek I.19, (P1, FG,12.08.2022); *„znam to, bo jestem wędkarzem, i wiesz co ci powiem, jak widzę kołesi, którzy niby tacy ekologicznie wrażliwi jadą na stanowiska nad rzeką i po ich pobycie tam zostają, to góra śmieci zostaje, to też się wkurzam”*

Malwina I.19, (P 2,FG,12.08.2022);*”jasne, że natura i ziemia są najważniejsze, to nasz dom. I kiepskie to jest jak ktoś w swoim własnym domu ma bród i syf. Ja staram się zachowywać odpowiedzialnie, ale jak widzę, jak przyjeżdżają ze śmieciarką z MPGK i wszystko zwalają do jednego kontenera, to po co mój trud?”*

FG,12.08.2022 i FG19.09 2022 oraz FG,21.05.2023 i FG,19.06 2023

Marzena I.19, (P 7, FG,12.08.2022) *”wydaje mi się, że wszyscy już wiedzą, że Ziemia jest w niebezpieczeństwie. Ja przynajmniej tak to czuję. Staram się sama nie przyczyniać się do tego. Niekiedy nie da rady inaczej, ale mam rower i przemieszczam się za jego pomocą, jak coś kupuję, to zawsze mam swoją torbę płócienną, nie kupuję napojów w plastikach, staram się segregować śmieci i żyć w trosce o Ziemię;*

Prezentujemy wątki z ronda drugiego, w którym po skonfrontowaniu uczestników FG z zagadnieniem ważności spraw klimatu i ekologii w ich osobistej perspektywie, staramy się dociec na ile traktują je jako wyzwanie pokoleniowe, całości młodzieży, czy może wszystkich współcześnie żyjących bez względu na wiek i status społeczny? Odpowiedzi interlokutorów wskazują, że z jednej strony starają się ten problem delegować jako zadanie pokoleniowe, z drugiej całkowicie odmiennie, co prawda wskazując, że oni (młodzi) mają szczególną wrażliwość w tej kwestii ale narzędzia do możliwej zmian mają w swoich rękach DOROŚLI! Poniekąd zarzucając DOROSŁYM beczynność, złe zarządzania światem (także tym najbliższym), doprowadzanie stale, permanentnie do potencjalnej globalnej katastrofy ekologicznej. W pewnym sensie także młodzi uznają, że robią to co jest w ich zakresie faktycznie możliwe - segregacja śmieci, selektywne zakupy, ekologiczne środki transportu, itd...a także demonstracje, petycje, odezwy, akcje on-line, by wykazać, że nie jest to dla nich obojętne!

Leszek I.19,(P1, FG,19.06 2023) *„ jeśli DOROŚLI JUŻ, TERAZ nie zaczną czegoś z tym robić (zagrożeniem planety Ziemi), to za parę lat, my nie będziemy mieli warunków do życia. To oni (dorośli) mają teraz odpowiedzialność z nią (Ziemię). Ja robię to co mogę w swoim małym, prywatnym zakresie...);*

Natalia I.19, (P 3, FG,19.06 2023) *”niech wszystkie światowe agendy odpowiedzialne za klimat, ziemię, naturę wreszcie konkretnie się dogadają i zaczną coś sensownie robić. Antarktyda topnieje, Kanada, Włochy, Grecja ciągle płonie, w Brazylii już chyba nie ma co wycinać, bo wycieli lasy monsunowe w pień. I to się dzieje za naszych czasów, tu i teraz! Głupota rządzących, a może ich ignorancja jest ogromna. Nikt nad tym nie panuje. Chińczycy zmieniają bieg rzek, budują olbrzymie zapory, wpływają tym samym na klimat . Rosja robi to samo. Wielkim tego Świata nikt nie powie dość! Bo kasa się liczy, tylko kasa. No to jak ludzie jako całość, jakaś wielka wspólnota nie zrobią nic żeby to zmienić, to politycy nas zniszczą z naszą Ziemią”*

Bożena I.19, (P 5, FG,19.06 2023)*”a ja nie mam złudzeń, że inni coś zrobią. Jak My sami Młodzi się nie postawimy, to nie liczymy na starych. Ich czas minął, pozylili jeszcze w jako takich warunkach. A ten*

smród i susze i powódzie i tornada to na nas spada. Oni i tak już niedługo wymrą. Jak nasze POKOLENIE tego nie robi, to już nasze dzieci będą chyba znów mieszkać w grotach i jamach”;

Adrian I.19, (P2 , FG,19.06 2023) „jestem mocno zaangażowany w sprawy obrony Ziemi i wszystkiego co jest z tym związane na serio. Bo wiem, że to ważne i że to my- MŁODZI, to nasze POKOLENIA- moje i to, które po nas nastąpi musimy, tak MUSIMY, a nie, że jak nam się zechce to coś zrobimy. Róbmy razem i „wielki szum” wokół tych tematów, od strajku klimatycznego młodych, po akcje ratowania rzek, jezior, małej retencji, suszy hydrologicznej, która już występuje i na Ziemi Lubuskiej i w Wielkopolsce. Pewno nie wiecie, że nam te województwa pustynnieją, tak mówią specjaliści. Każda forma wsparcia dla Ziemi jest ważną. Segregujmy śmieci, nie używajmy plastikowych opakowań i worków na zakupy, utylizujemy w specjalnych miejscach baterie i stare telefony, sprzęt agd ,używajmy ekologicznych środków transportu, nie marnujemy żywności i wielu innych akcje nie ignorujemy – takie działanie ma sens! Ale tylko wtedy gdy będzie MASOWE, tak to powinna być odpowiedź WSPÓLNA naszego POKOLENIA na to zagrożenie!”

W tabeli nr 7, przedstawiamy ilościowe wskazania faktycznej aktywności młodzieży na rzecz wspierania Matki Ziemi.

Tabela nr 7 (P 45 i dalsze) Faktyczna aktywność w sprawach ochrony natury

Deklaracja pomocy- typ aktywności	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Podpisanie deklaracji i manifestów w Internecie czy na ulicy	367	21,2	29,4	5576	26,8	31,9
Uczestnictwo w manifestacjach i strajkach na rzecz klimatu	247	14,3	19,8	4542	21,9	25,9
Blokowanie inwestycji lokalnych wpływających bezpośrednio na środowisko w twojej okolicy	144	8,3	11,5	3035	14,6	17,3
Sadzenie drzew i sprzątanie lasów	737	42,5	59,0	5403	26,0	30,9
Selekcjonowanie i segregacja odpadów we	1002	57,8	80,2	7036	33,9	40,2

własnym domu						
[Nie jestem gotowy do żadnych działań	483	27,9	27,9	3273	15,8	15,8

Zaprezentowane wyniki potwierdzają skłonność młodzieży do faktycznego, nie tylko deklaratywnego działania na rzecz ochrony klimatu i środowiska naturalnego. Interesującym jest odnotowana dominująca pozycji akcji sadzenia drzew, selektywnej zbiórki odpadów, oraz uczestnictwo w akcjach doraźnych (odezwy, manifestacje, akcje blokowania inwestycji, osiąganie tzw. masy krytycznej w określonych sprawach i wstawiennictwa za nimi, są najczęściej podejmowane przez młodzież. Przy czym więcej realnych działań typu nasadzenia, czy segregacje podejmują młodszy (13-14) latkowie, ci starsi aktywizują się częściej w pozostałych wymienionych formach. Najpewniej wynika to z akcji podejmowanych przez szkoły i/lub organizacje w których zrzeszeni są młodzi. Łatwiej w sensie organizacyjno- praktycznym takie działania podejmować via instytucje typu: szkoły, NGO, OSP, jako wspólne akcje koordynowane przez Nadleśnictwa, czy NFOŚiGW.

b) czas wolny i rekreacja

Zagadnienia czasu wolnego i rekreacji znajdują w naszych badaniach istotne miejsce, gdyż mogą być wskaźnikiem zdrowego stylu życia, dbałości o horyzontalny rozwój człowieka, zachowania relacji międzyludzkich i więzi międzypokoleniowych i pokoleniowych. Poza tym jest to wskaźnik umiejętności dysponowania budżetem czasu, który jednostka musi rozsądnie przeznaczyć zarówno na obowiązki (szkolne, formalne, instytucjonalne), jak i sensownie zagospodarować czas poza nimi. Zatem czas wolny, pozostający do dyspozycji korzystającej z niego jednostki. Oczywiście w naszych badawczych przedłożeniach, w odniesieniu do kategorii czasu wolnego definicyjne przybliżenia i kategorie czasu wolnego dokonały już M. Woś, niemniej dla uporządkowania perspektywy poznawczej, zaprezentuję własną definicję czasu wolnego: rozumiem go jako taki czas, który pozostaje w dyspozycji doświadczającej go osoby, poza zobowiązaniami wynikającymi z formalno-prawnych stosunków angażujących ją w różnych aktywnościach: na przykład w szkole jako uczeń/nauczyciel; student/ pracownik akademicki; w pracy pracobiorca/pracodawca, organizacji/stowarzyszeniu- każdorazowo rozumiejąc, że występuje tu zmiennosć ról – co pokazuje progres i wertykalną mobilność człowieka. Jest to czas, którego spożytkowanie wynika z indywidualnych potrzeb, aspiracji, możliwości i zainteresowań jednostki. Może być konsumowany w formule jednostkowych / wspólnotowych aktywności człowieka, przy czym zarówno jedna, jak i druga forma jest konsekwencją swoistego modus operandi dla jego wykorzystania.

Wychodząc z takiego podejścia do czasu wolnego, przedłożyliśmy uczestnikom badań w projekcie Młodzież 4.0 zestaw możliwości związanych z ich opisem tego co robią i z kim w czasie wolnym. Założyliśmy bowiem, że badania, taki czas mają do dyspozycji. Okazało się, że nasze przed założenie badawcze ma pewien feler, mianowicie, nasi respondenci- co ujawniło się głównie w trakcie badań focusowych, twierdzili, że nie dysponują czasem wolnym- wszystko co się dzieje wokół nich ma jakiś istotny cel rozwojowy, funkcjonalny, związany jest z jakimiś zobowiązaniami czy to szkolnymi, czy to towarzyskimi i/lub uwarunkowania aktywnością w cyberspace, „która zniewala”- sytuując to w kategoriach diagnostycznych, badani ujawniają uwarunkowania behawioralne w zakresie użytkowania wielu urządzeń mobilnych, smartfonów, tabletów, telefonów komórkowych- co w rzeczy samej zapełnia im czas, zarówno odrywając od obowiązków i/lub „uszkadzając” właściwości czasu nauki/pracy/ wykonywanych obowiązków ale także „uszkadzając” czas wolny, który nie jest wolny, gdyż został zaktywizowany ze względu na ZNIEWOLENIE BEHAWIORALNE!!!

Z badań wynika otóż taka konkluzja, że Młodzież jest funkcjonalnie podwójnie zniewolona uszkodzeniem czasu jej aktywności, zarówno tej formalnej- wynikającej z obowiązków, jak i wykazuje

„uszkodzenie” jej czasu wolnego, gdyż są one (w tym czas wolny) zniewolone behawioralnie nadmiernie częstym użytkowaniem urządzeń mobilnych, związanych z aktywnością sieciową. Staje się ona czynnością absorbującą jednostkę samą w sobie, uwarunkowania czynnościowe -behawioralne- rytuały i nawyki stają się fasadą dla konstruktywnego i pełnowymiarowego korzystania z czasu, który jednostka ma do dyspozycji.

Tabela nr 8 (P62) Jak często spotykasz się (bezpośrednio lub w sieci) ze znajomymi po zajęciach w szkole/uczelni/po pracy:

Częstotliwość	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
codziennie	439	25,3	25,3	4185	20,1	20,1
Kilka razy w tygodniu	635	36,6	36,6	6099	29,4	29,4
Kilka razy w miesiącu	385	22,2	22,2	5846	28,1	28,1
Kilka razy w roku	116	6,7	6,7	3350	16,1	16,1
Nie spotykam się	158	9,1	9,1	1296	6,2	6,2
Ogółem	1733	100,0	100,0	20776	100,0	100,0

Respondenci w obu grupach wiekowych wykazują dużą aktywność relacyjną, wskazują, że po wielokroć spotykają się ze swoimi rówieśnikami, lub grupą koleżeńską zarówno w perspektywie tygodnia, jak i miesiąca. Kłopot interpretacyjny mógłby wynikać z oszacowania co się dokonuje w realu, a co w sieci, i jaka jest różnica częstotliwości tych spotkań. Dylemat ten rozstrzyga członkini naszego Zespołu projektowego M.M. Przybysz, która poddała dokładnej analizie czas spędzany przez młodzież w sieci, w tym jako forma czasu wolnego zarezerwowanego na spotkania sieciowe rówieśników. Okazuje się, że obie formy wspólnot relacyjnych są wykorzystywane, przy czym ich sieciowa odnoga, ma charakter „koleżeńskej infostrady”, czyli nie gasnącego strumienia „świadomości, że jesteś pod ręką, jesteś dostępna /dostępny”, co w sposób istotny niweluje / wygasza u młodych użytkowników sieci społecznościowych poczucie osamotnienia i co PARADOSKALNIE WZMACNIA to poczucie, w sytuacji braku sieci i/lub problemu z zasięgiem czy narzędziem komunikacji (smartfonem/telefonem/tabletem). Nie zmienia to wyraźnej badawczej konkluzji, że głównym środowiskiem relacyjnym- socjalizacyjno-wychowawczym jest dla młodzieży ich krąg rówieśniczy. Ma on dla nich istotne znaczenie, staje się „zwierciadłem autoidentyfikacji i autopercepcji”. W relacji z nimi (w realu rzadziej, niżli w sieci) dokonują porównań co do tego jak sami postępują, co oglądają, jakie linki sobie wysyłają, jakie komentarze dostają, a jakie wysyłają), czego słuchają, jakie seriale oglądają, zatem czy są w nurcie rówieśniczych pasji,

zainteresowań i aktywności, czy czasem odstają, są na marginesie. Owo bycie na marginesie, poza głównym nurtem rówieśniczej infostrady jest doznaniem uciążliwym emocjonalnie, mocno angażuje psychicznie skłaniając jednostkę do podjęcia starań i zabiegów, żeby „szybko wrócić do społeczności”, odzyskać oglądalność i wgląd! Występuje tu wyraźna ambiwalencja emocjonalna, z jednej strony szok, że „mnie zbanowali/odrzucili/shakowali i/lub shejtowali” a te ataki są bolesne, gdyż młody użytkownik nie ma mechanizmów ochronnych przed nimi, nie jest na nie przygotowany, a w sytuacji, kiedy ciosy padają (a padają seriami) ze wszystkich stron, także osób, które nie są w żadnej zażyłości z podmiotem ataku, nie muszą jej osobiście znać, ale sieć tak działa „atakuje stadami”, to przeraża, to przytłacza, to wreszcie spycha w zaulek emocjonalnej bezradności, z którego czasami nie widzi się wyjścia. Z drugiej strony owa ambiwalencja przejawia się w spersonifikowaniu złości na sieć-bezpostaciową energię, która „zrobiła mi takie haloooo”. Sieć z natury swojej bezosobowa- strumień megabajtów informacji, komunikatów, przekazu, staje się moim osobistym wrogiem, dokonuje się jej spersonifikowanie i obarczenie winą z moją niedolę, atak, hejt. Dokonuje się nadanie cech ludzkich sieci ale także przedmiotom, które mi relacje te zabezpieczają- internet jako podmiot kreujący stan moich emocji, złości, szczęścia, i „mój smartfon, telefon, tablet” podobnie. W tej części badań, w której analizujemy znaczenie sieci dla respondentów podobnie pokazuje to w swojej analizie M.Przybysz.

Zapytaliśmy badanych o to, jakie formy aktywności preferują, co wtedy robią. W tabeli nr 9 prezentujemy porównanie odpowiedzi obu grup wiekowych.

Tabela nr 9 (P20) Jakie formy wypoczynku preferujesz:

Formy aktywności	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Oglądanie TV	218	12,6	12,6	4143	19,9	19,9
Oglądanie Netflixa, HBO,GO,VOD inne	1060	61,2	61,2	7941	38,2	38,2
Kino, teatr, muzeum	141	8,1	8,1	2158	10,4	10,4
Czytanie książek	528	30,5	30,5	2533	12,2	12,2
Spotkanie ze znajomymi	995	57,4	57,4	5512	26,5	26,5
Spotkania w gronie rodzinnym	145	8,4	8,4	1671	8,0	8,0
Spacery	562	32,4	32,4	5350	25,8	25,8

Wypoczynek aktywny (rower, rolki, basen, nornic walking	504	29,1	29,1	7027	33,8	33,8
---	-----	------	------	------	------	------

Uzyskanie wyniki prowadzą do następujących konkluzji badawczych:

✓ w obu grupach wiekowych największą popularnością cieszy się oglądanie rozmaitych kanałów sieciowych, w tym Netflixa i innych; aktywność ta w zdecydowanej większości dominuje w zachowaniach 13-14 latków, podczas, gdy w przypadku młodzieży starszej konkuruje ona z aktywnym wypoczynkiem, w tym podejmowanej aktywności fizycznej, w tym sportowej, o rekreacyjnym charakterze; oglądanie telewizji tradycyjnej jest mniej popularne, niemniej w powiązaniu z streamingiem sumarycznie bardzo mocno zawłaszcza czas badanej młodzieży (Σ w przypadku młodszych, to 73,8 %; starszych, to 54,1% odpowiedzi);

✓ młodzież młodsza wykazuje dużą częstotliwość spotkań ze znajomymi, co w sposób bardzo wyraźny dystansuje (8 krotnie) podobny charakter spotkań w gronie rodzinnym; poziom tych wskazań jest mocno nie spójny z deklaracjami wskazującymi w innych pytaniach badawczych rolę rodziców w orientowaniu się wobec spraw i problemów codzienności. Być może mamy tu do czynienia z sytuacją, w której ważna jest jakość czasu poświęcana dzieciom, niżli jego ilość. Rozumiemy to w ten sposób, że mimo iż dzieci spędzają mniej czasu z rodzicami, to nie podważa to ich znaczenia, ważności dla dzieci, przez fakt, że stają się dla nich ważną instancją rozstrzygającą i/lub orientującą ich w problemach dnia codziennego; Znajomi i rówieśnicy, pełnią dla młodzieży inną rolę- towarzyszą sobie wzajemnie, nie oczekując jakiś szczególnych powinności wobec siebie. Ważne po prostu jest to, że są w pobliżu. Tego typu interpretacja nasuwa się nam także ze względu na potwierdzające odpowiedzi z focusów, które najczęściej rozstrzygały naszą potrzebę interpretacji tej różnicy, właśnie w tym kierunku. Zróżnicowania budżetu czasu przebywania w gronie znajomych/ rówieśników a rodziców, z jakością tego czasu, czyli ważnością, istotnością kwestii, które się wówczas rozstrzygają;

✓ w obu grupach wiekowych wskazano w podobnej ilości odpowiedzi „odbywanie spacerów” jako formę aktywności. Jakkolwiek może to zaskakiwać, uznając, że spacerowanie to aktywność bardziej korespondująca ze starszym wiekiem, niemniej interpretacja tej aktywności jest utożsamiana ze slangowym: „bujaniem się”, „wałęsaniem się”, „rozkminą”, „obczajką” i odnosi się do spędzaniu czasu „na mieście” i/lub swojej okolicy w bezcelowym¹⁰ chodzeniu;

✓ w grupie 13-14 latków bardzo wysoko uplasowała się odpowiedź: „czytanie książek” - 30,5 %, co przy wyniku 12,2 % u młodzieży 15-25 letniej – zaskakuje i cieszy. Najpewniej jest to stymulująca rola szkoły i konieczności zapoznawania się z lekturami szkolnym, co w sposób drastyczny spada wtedy, gdy już takiego zobowiązania nie ma;

✓ respondenci wykazują także zainteresowanie kulturą wyższą (teatrem, kinem, sztuką), co prawda ich wskazania w liczbach bezwzględnych są krytycznie niskie i to budzi zaskoczenie; w badaniach jakościowych, badani podkreślali 3 powody tego stanu rzeczy:

- a) dostępność – zarówno w sensie cen biletów, jak i dotarcia do takich placówek;
- b) brak zwyczaju- nikt ich tego nie nauczył, nie dał przykładu, że warto „bywać”;

¹⁰ Zwrot „bezelowe chodzenie” jest tu także mocno dyskusyjny, gdyż dla samej młodzieży właśnie fakt tego chodzenia jest celem samym w sobie, to nie jest zmierzanie do określonego celu, tylko „wytapianie czasu”, powodowanie by jakoś minął, szczególnie wtedy, gdy nie ma się pomysłu, ochoty na robienie czego innego;

c) mimo, że oferta muzeów i sposób eksponowania artefaktów, dzieł itd. zmienia się i jest coraz bardziej atrakcyjna, także multimedialnie, jest zbyt „powolna”, nie ma tej dynamiki do jakiej są użytkownicy sieci i migających ekranów przyzwyczajeni;

c) starość i osoby starsze

Zagadnienie starości i stosunku do osób starszych w naszych badaniach wynika z dwóch ważnych przesłanek:

- a) starzenie się społeczeństwa, powoduje, że jako wspólnota stajemy wobec nowego wyzwania, a szczególnie młode pokolenia, które stają się „mniejszościowe” wobec coraz liczniejszych kohort ludzi w wieku dojrzałym i senioralnym;
- b) z uwagi na założony w badaniach element przesłedzenia replikacji pokoleniowej zachowań i postaw, bez odniesienia się w trakcie procesu badawczego do tych kwestii, nie zaspokoilibyśmy swojej ciekawości poznawczej.

Dlatego też w zestawie pytań ilościowych była liczna kafeteria pytań dotyczących tych kwestii, a poza tym także pogłębialiśmy tropy poznawcze i inspiracje z badań ilościowych podczas focusów i wywiadów z samą młodzieżą i ich opiekunami (rodzicami, opiekunami prawnymi). Jednocześnie wrażliwość naszą na ten aspekt wielopokoleniowej relacji młodość- starość pobudzały doświadczenia z czasów pandemii i spostrzeżenia badawcze Zespołu Zielonogórskiego i jego dorobek zaprezentowany w przywoływanych już tomach z badań „Co z nami zrobiła pandemia?”¹¹.

W ostatnim czasie obserwowaliśmy między innymi następujące spektakularne aktywności młodzieży wobec seniorów¹²:

- a) młodzieżowy korpus wsparcia seniorów;¹³
- b) zaangażowanie się organizacji Trzeciego Sektora wobec pokolenia Polskich Dzieci Wojny, w tym akcja „Przerwany Marsz” 2019, w 80 rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz wolontariatu wobec seniorów.

Jednocześnie w trakcie wszelkich podejmowanych przez znane nam podmioty społeczeństwa obywatelskiego, w tym NGO: ZHP, ZHR, KSM, OSP, Dumni z Polski, Młodzi dla Polski, i wiele innych, także ze szczebla lokalnego patrz Lokalna Grupa Działania Obra- Warta z Pszczewa; Matecznik Pomocniczości i Dobroci z Ciborza; EDuEko ze Słubic; Stowarzyszenie Sportowe „Sokół” Żary; i wiele innych podejmują w „standardzie” swoich działań te adresowane do Seniorów i angażujące młodzież wobec nich. Słowem, starość i starzy ludzie przestali być „przezroczystości”, nie chcemy idealizować stanu rzeczy, niemniej z pewnością w ostatnim paroleciu osoby starsze nie są ignorowane przez instytucje, organizacje, Państwo. Jasne, że wielu z nich stara się być niewidocznymi, ale to wynika z ich uwarunkowań, natomiast z drugiej strony- społeczeństwa otwartego- starość przestaje być spychana poza krąg świadomości społecznej. Dużą rolę w tym odgrywa sama młodzież i jej czy to wrażliwość, tkliwość, empatia, współczucie, czy też poczucie zobowiązania i odpowiedzialność za dziadków/ babcie własne i szerzej pokolenie senioralne?

Podstawowe zagadnienie dotyczyło w tej sekwencji badawczej wskazania kto według respondentów jest seniorem. Oczywiście chodzi o wskazanie kategorii wieku. W naukach społecznych przyjmujemy, że starość zaczyna się w wieku 60 lat i jakkolwiek subiektywnie każdy z nas wypiera taką autopercepcję, to obecnie mamy wyraźne symptomy zmian dotyczące kategorii wieku i cech oraz potencjału z tego wynikającego. W przypadku osobników o młodszym wieku, zakładamy, że okres adolescencji zaczyna się nieco wcześniej niż przed laty, że następuje przesunięcie gotowości

¹¹ Szczególna koncentracja na tym aspekcie zaprezentowana jest w tomie 2 i 4, Kurzępa J., Leszczyński K., Przybysz M.M., 2022, t. 2 „Uczniowie a pandemia” t.4, „Rodzina a pandemia”, wyd. Acedemicon, Lublin

¹² Nawyk stałego monitoringu zachowań i postaw młodzieży jako socjolog młodzieży nabyłem przez lata, nic zatem dziwnego, że także w roli Pośła RP z młodzieżą i dla młodzieży robiłem wiele. Niektóre nasze wspólne aktywności będą się przewijać w tym przedłożeniu.

¹³ Patrz : <https://wspierajseniora.pl/> ; https://niw.gov.pl/wp-content/uploads/2023/07/Program_KS_2023.pdf ; <https://www.gov.pl/web/rodzina/rzad-uruchamia-solidarnosciowy-korpus-wsparcia-seniorow> (29.11.2023, g. 22.16);

prokreacyjnej a co jest także z tym związane, dynamiki zmian w występowaniu pierwszo- drugo-trzeciorzędowych cech płciowych i rozwoju biologicznym człowieka. W przypadku młodych dorosłych, analizujemy ich zachowania i strategie życiowe, czas wchodzenia na rynek pracy i podejmowanie dorosłych ról społecznych, w tym rodzinnych, włącznie z rolą ojca/matki, co ulega daleko idącemu „moratorium na dorosłość”. Wydaje się zatem, że oczekiwanie dotyczące zdefiniowania na nowo okresu dojrzałości / starości i opisanu go współcześnie występującymi cechami wydaje się uzasadnione. Sięgając po źródła w literaturze przywołujemy klasyfikację¹⁴ V. Bengston i P. Passuth (1988), rozumiemy także nagłość tej potrzeby. Wskazania respondentów mają swoją prawidłowość, gdyż ich ilość wzrasta narastająco wraz z liczbą lat, w widełkach których młodzież kategoryzuje starość- wiek senioralny. Obrazuje to zestawienie tabelaryczne nr.11

¹⁴ V. Bengston i P. Passuth (1988) proponują następujący schemat porządkujący główne perspektywy teoretyczne w gerontologii społecznej, odnosząc je do tradycji teoretycznej w socjologii.

Główne teorie socjologiczne	Główne teorie starzenia się
Strukturalny funkcjonalizm	Teoria wycofania się
	Teoria modernizacji
	Teoria stratyfikacji wiekowej
	Teoria biegu życia
Teoria wymiany	Teoria wymiany
Symboliczny interakcjonizm	Teoria aktywności
	Teoria załamania społecznego/kompetencji
	Teoria subkultury
Marksizm	Teoria ekonomii politycznej wieku
Fenomenologia społeczna	Fenomenologia społeczna

Tabela nr 11 (P26) Kto według Ciebie jest seniorem:

Kryterium wieku	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Osoby w wieku powyżej 30 lat	48	2,8	2,8	313	1,5	1,5
Osoby w wieku powyżej 40 lat	39	2,3	2,3	424	2,0	2,0
Osoby w wieku powyżej 50 lat	252	14,5	14,5	2268	10,9	10,9
Osoby w wieku powyżej 60 lat	1116	64,4	64,4	10221	49,2	49,2
Osoby w wieku powyżej 70 lat	278	16,0	16,0	7550	36,3	36,3
Ogółem	1733	100,0	100,0	20776	100,0	100,0

Z uwagi na to, że wcześniej (z naturalnego doświadczenia współpracy z młodzieżą) wysnuliśmy spostrzeżenie o jej emocjonalnym stosunku do seniorów, podane wyniki w tabeli nr 12 informują o wektorze tych emocji i ich intensywności. W grupie młodszej 55,5 % respondentów deklaruje zdecydowanie życzliwość i raczej życzliwość wobec osób starszych; podobnie wysoki wskaźnik takich deklaracji występuje w grupie 15-25 latków= 64,2% wskazań. Stan obojętności wobec nich deklaruje w obu badanych grupach, co 4 badany. I to jest dużo! Natomiast 17,8 w grupie 13-14 latków i 12,2 % w grupie starszej wyraża niechęć i zdecydowaną niechęć. Wydaje się – z optymistycznej perspektywy – pożądaną wychowawczo, że nie jest źle- wszak tak wielu z badanych ma pozytywny stosunek do osób starszych, niemniej sumarycznie w liczbach bezwzględnych, to aż 8218 osób ma zupełnie odmienny, negatywny stosunek do osób starszych.

Tabela nr 12 (P54) Jakie emocje towarzyszą Ci w kontakcie z seniorami:

Stan emocjonalny	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Zdecydowanie życzliwość	262	15,1	15,1	4126	19,9	19,9
Raczej życzliwość	700	40,4	40,4	9203	44,3	44,3
Obojętność	463	26,7	26,7	4905	23,6	23,6
Niechęć	216	12,5	12,5	1791	8,6	8,6
Zdecydowanie niechęć	92	5,3	5,3	751	3,6	3,6
Ogółem	1733	100,0	100,0	20776	100,0	100,0

Być może odpowiedzi uzyskane i zaprezentowane w tabeli nr 12, zostaną lepiej opisane przez fakt przywołania cech, które według respondentów charakteryzują osoby starsze oraz tego czy w ocenie respondentów są one darzone szacunkiem w Polsce, czy też nie? To odniesienie się do perspektywy ogólnopolskiej w określeniu szacunku lub jego braku wobec starszych, ma o tyle moc eksplanacyjną o ile wiemy, że młodzież charakteryzuje się tożsamością radarową, czyli zapożycza/odzwierciedla stanu społecznych reakcji na określoną sprawę, ludzi zjawiska.

Starość jawi się najmłodszym respondentom z zestawem cech opisujących otwartość/ zamknięcie osób starszych wobec psycho-społecznych relacji z innymi i wobec innych ludzi, mniej natomiast z cechami degeneracyjnymi, w sensie sprawności fizycznej i uwiadu ciała. Jest to ciekawa i świeża konstatacja, oto reprezentanci młodego pokolenia, mocno sfokusowanego na własnym wizerunku, wyglądzie i dbałości o ciało, nie wykazuje braku tolerancji wobec „mniej atrakcyjnego wyglądu starości”. Jednocześnie wzmacnia swój krytycyzm wobec cech psychospołecznych. Zatem najcenniejszą według respondentów cechą pozytywną jest mądrość życiowa/ doświadczenie życiowe, którym towarzyszą takie cechy jak: otwartość na innych, pogoda ducha, tolerancja, które to cechy są przysłonięte zdecydowaną przewagą cech negatywnych: słabość fizyczna, mankamenty zdrowia, zrzędlivość, brak tolerancji, wścibstwo. Stosunek cech pozytywnych do negatywnych przedstawiliśmy w tabeli, tu warto pokazać ich zróżnicowanie w liczbach bezwzględnych: pozytywne cechy, to wskazania 1721 osób (w grupie 13-14 latków) , cechy negatywne, to wybór dokonany przez grupę: 2936 osób. Jednocześnie mimo takiej dysproporcji wskazania na cechy pozytywne versus negatywne u osób starszych, na pytanie o to, czy są one obdarzone szacunkiem w społeczeństwie respondenci w grupie 13-14 latków potwierdza w 55,5 % że tak, w grupie 35,6 % wśród 15-25 latków.

O contrer grupa: 17,8 % z młodszej grupy oraz 31,2 % ze starszej udzieliła odpowiedzi przeczących: czy seniorzy są społecznie szanowani? Korelacja pomiędzy dostrzeganymi i wskazywanymi negatywnymi cechami przypisywanymi osobom starszym, z brakiem wobec nich szacunku wydaje się tu korelacją przyczynowo - skutkową.

Tabela nr 13 (P22a-f) Cechy starości / szacunek wobec starszych

Cechy osób w wieku senioralnym	W wieku 13-14 lat			Czy uważasz, że osoby starsze są w Polsce szanowane ?	Respondenci wieku 13-14 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych		częstość	procent	Procent ważnych
Doświadczenie życiowe	805	46,5	46,5	Zdecydowanie tak	262	15,1	15,1
Otwartość na innych	238	13,7	13,7	Raczej tak	700	40,4	40,4
Pogoda ducha	279	16,1	16,1	Trudno powiedzieć	463	26,7	26,7
Tolerancja	84	4,8	4,8	Raczej nie	216	12,5	12,5
Mądrość	321	18,5	18,5	Zdecydowanie nie	92	5,3	5,3
Słabość fizyczna	409	23,6	23,6	Czy uważasz, że osoby starsze są w Polsce szanowane ?	Respondenci w wieku 15-25 lat		
Mankamenty zdrowia	265	15,3	15,3	Zdecydowanie tak	2094	10,1	10,1
Zręczliwość	678	39,1	39,1	Raczej tak	5299	25,5	25,5
Brak tolerancji	952	54,9	54,9	Trudno powiedzieć	6889	33,2	33,2
				Raczej nie	4886	23,5	23,5
Wścibstwo	632	36,5	36,5	Zdecydowanie nie	1608	7,7	7,7

W trakcie badań focusowych wypowiedzi dotyczące seniorów były bardzo wyważone, prowadzący je nie mieli szczególnego wrażenia i nie odnotowali określeń wykluczających, czy stygmatyzujących seniorów, aczkolwiek opis cech starości jest spójny z zestawem cech zaprezentowanym w efekcie badań ilościowych. Wypowiadający się uczestnicy focusów (FG,12.08.2022 i FG19.09 2022 oraz FG,21.05.2023 i FG,19.06 2023) wskazywali na:

Anka, I.13,(P1, FG,21.05.2023) „mnie czasami śmieszy, no może drażni, że w czasie jedzenia Dziadkowi wszystko wypada z buzi i ma wokół siebie straszny bałagan”;

Igor I. 13, (P4, FG,21.05.2023) „jak przychodzi Babcia Mama strasznie się spina i wszystko sprząta. Jakby jakiś egzamin miała przechodzić, a i tak Babcia zawsze coś skrytykuje. Trochę żal mi Mamy”;

Jola I.13, (P2, FG,21.05.2023) „ja tam kocham moich Dziadków i Babcie, zawsze coś dadzą jakieś pieniądze albo słodycze”;

Miłosz I.13, (P5, FG, 21.05.2023) „Dziadek dużo opowiada o dawnych czasach, ale czasami tak mu się wszystko miesza, że już nie wiem czy nie zmyśla. Poza tym stale opowiada to samo”;

Karol I.13, (P7, FG, 21.05.2023) „Babcia mocno się wszystkim przejmuję, cały czas „załamuje ręce” bo ten świat wokół niej ją straszy. No to na ile mogę to jej pomagać.”

W grupie starszej:

Wojciech I.19, (P5, FG, 12.08.2022) „Starość nie jest najlepszym okresem życia. Widzę jak Dziadkowi trudno się z tym pogodzić, że już nie jest tak sprawny fizycznie jak kiedyś. Ta jego walka z mijającym czasem jest niekiedy groteskowa, kiedy indziej przejmująca.”

Marek I.19, (P1, FG, 12.08.2022); „o dżazis! - jak oni- staruszkowie- mnie wkurzają, i w kolejkach gramolą się z płaceniem, kodami, wózkami, tacy nie zgrabni, nie zaradni. Jakby nie wiedzieli, że ludzie mogą się gdzieś śpieszyć. Oni zawsze zdążą, a ja nie zawsze, a muszę!”

Malwina I.19, (P 2, FG, 12.08.2022); „na pewno jest im ciężko, to widać. Tacy zagubieni bywają i często schodzą z drogi, po prostu fizycznie. Widzę jak czasami idziemy grupą chodnikiem, to ignorujemy ich obecność i oni to już wiedzą, bo wielu z nas tak się zachowuje. To schodzą nam z drogi”

Marzena I.19, (P 7, FG, 12.08.2022) „starość przeraża mnie. Nie jest estetyczna i nie jest- no- sprawna- nie mają sił, są ślamazarni, jacyś tacy nie pewni. A z drugiej strony często złośliwi i narzekają i od razu muszą coś komentować w tramwaju, w metrze, w autobusie, czy we kolejkach. Jakby nie mogli siedzieć cicho. Przecież i tak ludzie swoje widzą.”;

Prezentujemy wątki z ronda drugiego, z badań w dniach FG, 12.08.2022 i FG 19.09 2022 oraz FG, 21.05.2023 i FG, 19.06 2023, w którym prosiliśmy o skonfrontowaniu się uczestników FG z zagadnieniem szacunku do seniorów w ich osobistej perspektywie. Wśród odpowiedzi interlokutorów znalazły się następujące stwierdzenia:

Olaf I.18, (P1, 19.09.2022) „szacunek im się należy choćby z tego powodu, że tyle przeżyli i jakoś wytrwali. Pewno my jesteśmy trochę słabsi, bo czasy mamy łatwiejsze. A oni wcale nie żyli w łatwych czasach. Szacun”;

Karina I.18, (P2, 19.09.2022) „jestem wobec seniorów grzeczna i cenię ich, bo dzięki nim mamy to co mamy i Polskę i to co pobudowali. Tak za ich dorobek trzeba ich cenić”

Natalia I.18, (P3, 19.09.2022) „ja nie wiem jakbym się zachowała wtedy, gdy oni byli młodzi, Stale czegoś brakowało, żyło się biednie- wiem bo Babcia opowiadała- no i nie mogli nigdzie za granice jechać. Smutno, szaro, byle jak. A jednak są fajni mi ludźmi, jakaś moc z nich czasami przebija. Tak cenię ich.”;

Jacek I.18, (P4, 19.09.2022) „nie wiem czy to, że jak się ma 100 lat to już trzeba kogoś szanować. Chyba nie za wiek kogoś szanujemy, tylko za dokonania. Dlatego też jak kogoś nie znam i nie wiem jakie ma zasługi, to nie czapkuje mu, bo niby dlaczego?. Tylko dlatego, że jest stary?”

Joanna I.18, (P5, 19.09.2022) „jak oni byli młodzi, to właśnie się skończyła wojna, żyli na zgliszczach, niczego nie było, sami to wszystko musieli odbudować. To jest ich zasługa, za to mam dla nich respekt. Ale potem i teraz, jak ci dorośli i starzy politykują, biorą się za łby i kłóć o wszystko, nie. Za to mają u mnie bana!”

Leszek I.19, (P1, FG, 19.06 2023); „Nie lubię patrzeć na ludzi starych, trochę mnie to dobija. Ale lubię ich słuchać, bo to jest ciekawe i może być inspirujące. Sam nie wiem, czy ich szanuję, czy nie...jakoś tak nijak”;

Natalia I.19, (P 3, FG, 19.06 2023) „starość powinna się kojarzyć z życiową mądrością, ale oni- starzy absolutnie nie są dostosowani do współczesności. Są bezradni, nie szacunku potrzebują, a pomocy i często im pomagam”

Bożena I.19, (P 5, FG, 19.06 2023) „ja sobie czasami myślę jak będę tak stara jak moja Babcia- też Bożena- to czego będę oczekiwać od młodszych- szacunku czy pomocy? Chyba tego drugiego. Sam szacunek bez gestów pomocowych jest tylko demonstracją jakiegoś stanu ducha. A ja nie chce nic

demonstrować, tylko realnie działać. Choć chyba jedno może wyptywać z drugiego, to znaczy, że pomagam, bo szanuję i czuję wdzięczność, zobowiązania i takie tam inne. Chyba tak myślę?!”;

Adrian I.19, (P2, FG, 19.06 2023) „*mój Dziadek umie wszystko naprawić. Poza tym wie, że ma jakieś ograniczenia, no rozumiecie, mniej sił, mniej widzi, gorzej słyszy, ale nie skupia się na tym, tylko w ramach tych ograniczeń stara się być dzielny. No właśnie chyba jest dzielny w tej pokorze wobec starości, która go dopadła. Tak szanuję go także właśnie za to!*”

Skoro w naszych badaniach dokonujemy analizy relacji międzypokoleniowej, także z uwagi na watki dotyczące replikacji zachowań i postaw, możliwym jest, że dokonuje się to w różnych perspektywach generacyjnych. Rozumiemy to jako możliwe scenariusze wzorotwórczego oddziaływania na potomków w pierwszej linii samych rodziców (ojca, matki) ale także podobnych oddziaływań ze strony seniorów rodu (dziadka i babci). Sam stosunek emocjonalny wobec seniorów, to stan oczywisty. Może wynikać z tak różnych uwarunkowań i zależności, jak choćby kontrastowe wobec siebie źródła szacunku wynikające z respektu wobec mądrości życiowej, czy na przykład z faktu bycia donatorem środków finansowych na potrzeby młodszego pokolenia. Dlatego też ważnym jest przejście od deklaratywnego określenia tego stanu, ku wskazaniu czy realnie i czy w ogóle jest się pomocnym i/lub w innych relacjach z pokoleniem senioralnym. Dlatego też pytanie o pomoc wobec seniorów.

Wyniki zademonstrowaliśmy w tabeli nr 14.

Tabela nr 14 (P55) Czy pomagasz seniorom?

Deklaracja pomocy	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Pomagam moim dziadkom	765	44,1	44,1	6810	32,8	32,8
Pomagam seniorom w ogóle w zależności od tego czego potrzebują	323	18,6	18,6	5200	25,0	25,0
Udzielam pomocy związanej ze stałym wolontariatem na rzecz seniorów	30	1,7	1,7	2835	13,6	13,6
Pomagam od czasu do czasu, jak się zdarzy	361	20,8	20,8	3555	17,1	17,1
Nie zdarza mi się pomagać seniorom	220	12,7	12,7	2221	10,7	10,7
other	765	44,1	44,1	155	,7	,7
Ogółem	323	18,6	18,6	20776	100,0	100,0

Respondenci w każdej z badanych grup podejmują różne formy wsparcia seniorów, czy to tych, z którymi są związani relacjami rodzinnymi, pokrewieństwa, czy też wobec seniorów w ogóle. Wskazania liczbowe są niebywale przekonujące i wzmacniają naszą badawczą intuicję o postawie dużej wrażliwości i pomocniczości ze strony młodego pokolenia wobec seniorów.

Z analizy treści wypowiedzianych w czasie focusów, ich uczestnicy podkreślają znaczenie tych gestów zarówno dla nich samych- czyli osób dobro czyniących, jak ich odbiorców. Ciekawym jest, że wypowiedzi (często) zawierają to zwierciadlane odbicie, sytuują myślenie samych młodych ludzi w perspektywie działania nie tylko reaktywnego- ad hok, bo coś wymaga refleksu i szybkiej reakcji, ale

jest także związane z pomysłem na pomocniczość. Uzewewnętrznia się to zarówno w deklaracjach o wolontariacie długoterminowym, działaniu stałym, założeniu, że jak już zaczynam jakieś działania wobec osoby starszej, to wynika to z poczucia odpowiedzialności, że ich nie rozczaruję i nie porzucę. Pokazuje nam to, że wśród badanych znajduje się wielu, którzy dojrzałe, na serio, angażują się w różne formy pomocowe, czynienia dobra, wspierania innych. W tym przypadku chodzi o pomoc dla seniorów ale w trakcie badań, podobne stany gotowości i realnej aktywności wykazywali badani wobec np. zwierząt, środowiska naturalnego, słabszych i gnębionych rówieśników, osób niepełnosprawnych, i tych, którym jest z jakiś powodów ciężiej, gorzej, po prostu wymagają jakiejś ochrony.

Wszędzie tam „krząta się młodzieńcze dobro”, młodzież demonstruje i aktywizuje swoją wrażliwość. Kłopot w tym, że mocno kontrastuje to także z sytuacjami o które w naszych badaniach także pytaliśmy tj. zachowania ryzykowne i destrukcyjne. Pozostaje pytanie czy młodzież jest zdeterminowana do lansowania i podejmowania tych pierwszych- dobroczynności, pomocniczości, zaangażowania ku dobru i dobro czynieniu, czy raczej wykazuje więcej i częściej zachowania autodestrukcyjne, destrukcyjne, naganne społecznie, moralnie i prawnie? Sprawdziliśmy to w omawianych badaniach, w dalszym ciągu tego przedłożenia pokażemy niektóre tropy interpretacyjne i wyniki badawcze. Tu wyraźnie fascynuje nas piękna postaw młodzieży wobec osób starszych. Mimo, że „sarkają” iż „starość nie jest estetyczna” , bywa „zrzędliva i wścibska” mimo to idą ku niej, ku nim i pomagają.

Wypowiadający się uczestnicy focusów na temat postawy pomocniczości wobec seniorów – osób starszych (FG,12.08.2022 i FG19.09 2022 oraz FG,21.05.2023 i FG,19.06 2023) wskazywali na:

Anka, I.13,(P1, FG,21.05.2023) *„nie ma dnia, żebym nie szła do Babci. U niej zawsze trzeba w czymś pomóc. Nie dlatego, że jest jakoś chora, czy ułomna, nie po prostu jest już starsza i ma mniej sił.”;*

Igor I. 13, (P4, FG,21.05.2023) *„ja tam z Dziadkiem mam umowę, że jak mi się rower popsuje to mi naprawi, ale za to jak on nie da rady z kompem to ja mu pomogę. I jakoś stale muszę przy nich siedzieć- to znaczy przy Dziadku i jego komputerze.”;*

Jola I.13, (P2, FG,21.05.2023) *„od jakiegoś czasu zauważyłam i Mama mi też to powiedziała-że Babcia jakoś jest mniej obecna w naszym życiu. Jakby znikła. A ja nie chce żeby znikła, to jej pomagam”;*

Miłosz I.13,(P5, FG,21.05.2023) *„najlepsze pierogi z wiśniami na świecie robi Babcia Alinka. Jak chce żeby były to muszę jej pomóc, no to ja zbieram wiśnie i je dryluje”;*

Karol I.13,(P7, FG,21.05.2023) *„My w naszej klasie mamy taki wolontariat dla seniorów. Jak zbliżają się jakieś święta albo dzień babci czy dziadka, to nasza klasa i inne robimy laurki, zapraszamy na wigilię i śpiewamy kolędy, naszej Pani zależy, żebyśmy o nich nie zapominali”*

W grupie starszej:

Wojciech I.19, (P5,FG,12.08.2022) *„ja już nie mam ani babci ani dziadka. Nawet nie pamiętam jak to było, gdy byli. My mieszkamy gdzie indziej, oni gdzie indziej. I nie mam do nich żadnego sentymentu. A starość mnie irytuje, omijam ją”*

Marek I.19, (P1, FG,12.08.2022); *„moje zwrócenie uwagi na ludzi starszych stało się w czasie covidu. Paraliżowały mnie informacje, że tak wielu z nich umiera. Ale nie na covid tylko, że w innych sprawach nikt im nie pomógł. To zacząłem szukać kontaktu w sąsiadami starszymi u nas w bloku. I to już mi zostało. Już dwa lata im pomagam. Zakupy, jakieś zejście na dół przed blok na ławeczkę, czasami trzeba iść na pocztę czy do apteki. Nie , że idę sam. Pani Janeczka idzie za mną, czy raczej ja z Nią. Bo to ona wisi na mnie i tak człapiemy”*

Malwina I.19, (P 2,FG,12.08.2022); *„u mnie było tak samo jak i Marka. W czasie covidu się zaczęło. Najpierw pomagałam dla mojej Babci i to ona mi powiedziała o dwóch innych Paniach. A ja już nie miałam czasu na tyle spraw, to poprosiłam moje koleżanki i kolegów. I tak się zrobiło, że połowa klasy*

coś w tej sprawie robiło, część nadal tak pomaga. Ale nie wszyscy, bo dla niektórych ich podopieczni zmarli, a inni uznali, że jak już nie ma pandemii to nie trzeba ”

Marzena I.19, (P 7, FG,12.08.2022) „no macie rację zaraza nas zmobilizowała, nie wszystkich to jasne. Ale dla mojej Babci i Dziadka ważne było, że ktoś o nich myśli i pamięta. Nauczyłam ich włączania kamerki i założyłam Skyp’a. Myślałam, że to jakoś ich otworzy na świat, ale nie przewidziałam, że aż tak. Teraz jak do nich idę to stale są na czatach z koleżankami ze studiów albo z Uniwersytetu Trzeciego wieku. Chyba się uzależnili od czatów, a mówią, że to nasz problem”;

Prezentujemy wątki z innych focusów z zagadnieniem dotyczącym konkretnej pomocy dla seniorów w osobistej perspektywie interlokutorów:

Olaf I.18, (P1, 19.09.2022) „moja pomoc dla seniorów jest stała. Zostałem wolontariuszem z programu NIW CRSO- Korpus Solidarności i tam od dwóch lat się uczę jak skutecznie pomagać. Daje mi to wielką frajdę, doświadczenie i możliwość rozwoju. Myślę, że nigdy z tej aktywności nie zrezygnuję. Pomaganie megachad!”

Karina I.18, (P2, 19.09.2022) „ja sama jestem nieśmiała. Ale jak widzę jak inni są dyskretni i też nieśmiali, a starość jest nieśmiała, wystraszona, to mnie rozwala i chcę pomagać. Żeby się tak nie bali świata. Mam dwie starsze, nawet nie wiem jak o nich mówić- przyjaciółki- nie bo to brzmi dziwnie, żeby 18 latka miała przyjaciółki w wieku więcej niż 70 lat, szok, co nie? Ale mam je- pomagam. Stara samotna kobieta ma ciężko, czasami mam wrażenie, że to koszmar. Ale dzielne są i też uczą mnie tej dzielności, pokory, że życie to nie przelewki itd...kurde zaraz się poryczę...”

Natalia I.18,(P3, 19.09.2022) „uczę się na pielęgniarstwie. To że pomagam starszym wynika z tego, że chcę być profesjonalna w swoim zawodzie. Wiele rzeczy już umiem, no to sprawa szkoły i nauki. Ale to, że robię to też p[ro] lekcjach a moim czasem wolnym to dlatego, że pomaganie ludziom od zawsze jest moja pasją. A że osoby starsze? Nie wiem jakoś tak wyszło, że jakoś czuję jak ich dotykam, że strasznie tego potrzebują, że jak patrzą, gdy wychodzę, że niekiedy się żegnają tym wzrokiem. Może boją się, że umrą, gdy nikogo obok nich nie będzie? To strasznie poważne sprawy. Nie rozmawiam z nimi o tym, bo ja też się boję- o nich!”

Jacek I.18, (P4, 19.09.2022) „Jestem harcerzem, w naszym Prawie Harcerskim jest zapis o pomocy bliźnim. To robię to. Najczęściej działam w grupie, z moim zastępem i inne zastępy z naszej drużyny też to robią. Mamy pod opieką kombatanów, Sybiraków, polskie dzieci wojny. Uważam, że więcej od nich dostajemy niż my im dajemy. Zakupy, sprzątnięcie w domach, spacer, jakieś sprawy urzędowe, apteka, uczestnictwo i pomoc w uroczystościach patriotycznych, no to ważne poczet sztandarowy- już nie mają siły by go targać (ups....nieś), to my za nich to robimy, bo mamy siłę, jesteśmy młodzi. Ale jak oni nam opowiadają o swojej młodości, o wojnie, woli przetrwania, Polsce, swoich marzeniach o niepodległości, sile przyjaźni, to żadna szkoła nam tego nie da, żadne jakieś prezentacje multimedialne. Tylko bycie z nimi”

Joanna I.18, (P5, 19.09,2022) „moja Babcia jest 76 letnią staruszką. Rodzice się jej wstydzą. Wiecie co, oni się jej wstydzą, bo może trochę na starość stała się dziwna. Ale właśnie dlatego trzeba być obok niej. I ja to robię, Nic im nie mówię, bo chyba by mnie wyśmiali. A i tak poza swoją pracą mnie też nie widzą. To mamy siebie z Babcią na wyłączność”

Leszek I.19,(P1, FG,19.06 2023)); „nie jestem jakoś szczególnie emocjonalny. Życie lekkie nie jest i tyle. Starość pewno też jest kiepska, a ja się nie chce pchać w takie dołujące klimaty. Wolę młodość i tyle. Są służby społeczne, są ich rodziny niech się nimi zajmują, dlaczego miałbym robić to ja?

Natalia I.19, (P 3, FG,19.06 2023) „ja pomagam osobom starszym, bo tak się powinno robić z humanistycznego względu. My też kiedyś będziemy starsi.”

Bożena I.19, (P 5, FG,19.06 2023) „a ja dodam, że wdzięczność i sposób jej okazywania ze strony osób starszych jest przemiła. Często są to takie małe, skromne (np. herbata, zrobione własnoręcznie ciasto, jakaś książka zakurzona z własnej biblioteczki) tak bardzo chcą się odwdziżyć, że to bardzo

mobilizuje mnie do działania. Dla mnie niby to ciasto to takie coś małego, a jak widzę, jak moja Pani Krysia (ona ma 77 lat) stara się żeby to upiec to doceniam i wiem, że dla niej to coś co przywraca jej godność samej siebie”;

Adrian I.19, (P2 , FG,19.06 2023) *”pomoc ludziom starszym w zdrowym społeczeństwie jest normą. Oni generalnie dali ze swojego życia wszystko, co teraz my mamy i z tego korzystamy. I naszym moralnym i czysto ludzkim obowiązkiem jest to uszanować i uszanować Ich – samych, czyli SENIORÓW. Po prostu, nie ma co filozofować. Jak Ty dla mnie, tak ja Tobie”*

Podczas badań zwróciliśmy się do respondentów z pytaniem dotyczącym tego kto kształtuje stosunek młodego człowieka do pokolenia senioralnego, w kafeterii możliwości znalazło się kilka możliwości. Oto wskazania dokonane przez respondentów:

Tabela nr 15 (p 49 i dalsze) Kto kształtuje stosunek młodzieży do pokolenia senioralnego

Kto kształtuje stosunek do pokolenia senioralnego młodzieży	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Rodzice	797	46,0	59,2	8963	43,1	47,0
Dziadkowie	669	38,6	49,7	10208	49,1	53,5
Rówieśnicy	122	7,0	9,1	2554	12,3	13,4
Media	192	11,1	14,3	1074	5,2	5,6
Szkoła	228	13,2	16,9	2072	10,0	10,9
Reklamy	46	2,7	3,4	450	2,2	2,4
Społeczeństwo w ogóle	477	27,5	35,4	2076	10,0	10,9

Z przedstawionych wskazań liczbowych wynika, że zarówno w odniesieniu do młodszej, jak i starszej grupy badanych, ich stosunek do osób starszych, pokolenia senioralnego „naznaczają” swoją wrażliwością najbliżsi badanej młodzieży, to znaczy ich rodzice oraz ich dziadkowie. Można by wykorzystać tu ludyczne porzekadło: „niedaleko pada jabłko od jabłoni” i rzeczywiście badani swoimi deklaracjami to wzmacniają, także w trakcie focusów. Z tym, że warto podkreślić że w przypadku najmłodszych badanych mamy tu do czynienia z odwzorowywaniem zachowań i postaw wobec tej grupy wiekowej prezentowanych ze strony całego społeczeństwa. Wydaje się, że 13-14 latkowie są w tym przypadku dość czułym barometrem społecznej postawy wokół określonego zjawiska, grupy społecznej, czy społecznego problemu. Blok odpowiedzi na to pytanie jest dla dorosłych kolejnym

wskaźnikiem uświadamiającym jak dalece wspólnotowe zachowanie, reakcje, debata społeczna, reakcje na problem jest obserwowane, czasami przykładem do naśladowania ze strony młodszego pokolenia. Z pewnością, jest to dla nas oczywistym, iż chciałoby się, żeby młodzi naśladowali w swoich aktywnościach i postawach starszych. Mając na uwadze założenie, że społeczeństwo in gremio zmierza ku własnemu rozwojowi i dobru, niemniej praktyka życia wskazuje, że jest ono bardziej zagmatwane i wielokierunkowe i czasami autodestrukcyjne i ignorujące coś co może być traktowane jako niszowe. Starość niekiedy bywa marginalizowana i/lub traktowana bardziej jako balast niżli skumulowany kapitał społeczny. Jednocześnie ważnym jest przywołanie wskaźnika obrazującego znaczenie szkoły jako wzorotwórczej dla postaw młodzieży wobec starości. Z natury rzeczy większe znaczenie ma to w przypadku młodzieży młodszej niż starszej, choć w obu przypadkach wskazania szkoły jako znaczącej w tej sprawie plasują ją na 4 pozycji wśród pozostałych. Interesującym jest, że szkoła bezpośrednio „konkuruje” w tej tematyce z rówieśnikami, ci ostatni mają większe znaczenie wzorotwórcze dla zachowań i postaw rówieśników w przypadku młodzieży starszej, niżli młodszej. Wynikać to może z wzrastającej, naturalnej samodzielności i dojrzałości społecznej osób powyżej 15 roku życia, sytuującej rówieśnicze doradztwo na innym poziomie ważności niż oddziaływanie instytucji np. szkoły. W trakcie debat focusowych znajdujemy dodatkowe wzmocnienie tej interpretacji, na przykład w cytowanych poniżej wypowiedziach:

Anka, I.13,(P1, FG,21.05.2023) *„Mama bardzo dba żebyśmy byli grzeczni wobec osób starszych, no i naszej Babci. Ja w ogóle lubię być grzeczna, a Babcia też to lubi, to się rozumiemy”;*

Igor I. 13, (P4, FG,21.05.2023) *„mój Dziadek jest uparty jak wół- tak mówi moja Mama i się śmieje, bo mówi , że zawsze postawi na swoim, ale robi tak, no ten upór w ważnych sprawach. I mi się to podoba, wtedy Mama mówi, że ja jestem jak „stary maleńki”, co mnie troszkę dziwi i nie za bardzo to rozumiem”;*

Jola I.13, (P2, FG,21.05.2023) *„jak patrzę jak moi rodzice reagują na Babcie i Dziadka i podoba mi się to i staram się być taka sama”;*

Miłosz I.13,(P5, FG,21.05.2023) *„mi się podoba jak Sybiryści przychodzą do szkoły, wtedy jest jakoś świątecznie i każdemu z nas zależy, żeby im było miło. A i Oni są tacy odświętni. Lubię ich opowiadania”;*

Karol I.13,(P7, FG,21.05.2023) *„my w klasie mamy pod opieką Klub Seniora w naszej miejscowości, a Oni nami się opiekują. Nasza wychowawczyni o to dba. Mi się to podoba, zawsze jak się spotykamy Starsze Panie coś pieką i przynoszą ciasta, a my śpiewamy, robimy jakieś scenki, wiersze, jest zawsze wesoło. Mi się to podoba”*

Leszek I.19,(P1, FG,19.06 2023))*„Mój Dziadek jest z Wyklętych – dużo mi mówi o tamtych czasach i swoich towarzyszach broni. Mam do nich szacunek, uczy mknie tego- szacunku do Polski i tych, którzy za nią walczyli”*

Natalia I.19, (P 3, FG,19.06 2023) *”w naszym domu zawsze z wielkim szacunkiem odnosimy się do Dziadka i Babci, ze strony Taty i Mamy, po równo. Najpiękniej jest wtedy, gdy spotykamy się na zjazdach rodzinnych. Jeszcze rok, dwa temu nie wydawało mi się to sensowne, ale jak w czasie pandemii nie mogliśmy się spotykać w całej rodzinie, to dziś każdy taki moment jest ważny”*

Bożena I.19, (P 5, FG,19.06 2023)*”na spotkaniach na których czasami bywam, czy u nas na parafii, czy w szkole z ludźmi seniorami, to zawsze od nich uczę się wielu rzeczy i chyba oni sami przez to jacy są, powoduje, że także na innych w tramwaju, na mieście jak się z nimi stykam, to staram się być czuła i nie obojętna”;*

Adrian I.19, (P2, FG,19.06 2023) „ja mam z Babcią jakąś miętę. mówi, że jestem odbiciem jej syna, czyli mego Taty. Jestem z tego dumny, co prawda z Tatą o tym nie gadamy. Ale z Babcią o wszystkim i o tym jaki on był - mój tata, jak miał tyle lat ile ja teraz. Ale co też ważne opowiada o swoich czasach i o tym co oznacza starość. Wydaje mi się, że rozumiem przez to więcej niż moi rówieśnicy i staram się podpowiadać im, czy też zachęcać do działania na rzecz seniorów. Babcią mnie tego naucza”.

W nurcie zagadnień badawczych dotyczących stosunku młodego pokolenia do seniorów i osób starszych dopytaliśmy respondentów o to, co zawdzięczają seniorom. W tabeli nr 16 wskazujemy uzyskane odpowiedzi.

Tabela nr 16 (P 50 i dalsze) Co w największym stopniu zawdzięczasz swoim dziadkom?

Cecha/ stan/ treść	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Zasady moralne	296	17,1	20,9	6705	32,3	34,7
Poczucie bycia kochanym	766	44,2	54,0	6810	32,8	35,3
Wsparcie finansowe	400	23,1	28,2	5266	25,3	27,3
Oparcie w trudnych chwilach	429	24,8	30,2	3901	18,8	20,2
Wrażliwość na słabszych	152	8,8	10,7	2631	12,7	13,6
Miłość do ojczyzny	222	12,8	15,6	1311	6,3	6,8
Zasady wiary i religijność	172	9,9	12,1	1392	6,7	7,2
Zasady dobrego wychowania	448	25,9	31,6	2519	12,1	13,1
Nic	314	18,1	18,1	bd	bd	bd

Interpretację dla tego zestawienia wzmacniają wypowiadający się uczestnicy focusów, którzy wskazywali na:

Anka, I.13,(P1, FG,21.05.2023) „Babcia mnie mocno, mocno kocha”;

Igor I. 13, (P4, FG,21.05.2023) „nie wiem, czy to, że zawsze mi coś przynoszą, kupują, no rozpieszczają jak mówi Mama oznacza, że mnie kochają. Jeśli tak, to bardzo”;

Jola I.13, (P2, FG,21.05.2023) „jak mi źle i smutno to dzwonię do Babci”;

Miłosz I.13,(P5, FG,21.05.2023) „sprawy męskie , spory z chłopakami i to jak nie bać się w różnych sytuacjach uczy mnie Dziadek”;

Karol I.13,(P7, FG,21.05.2023) „Kombatancie i Sybiracy zawsze głośno śpiewają Hymn. Jak przychodzą do nas na uroczystości, to czasami się dziwię, że my znamy wszystkie zwrotki Hymnu. Ja to tak dla nich śpiewam. No za to co dali Polsce”.

W grupie starszej:

Wojciech I.19, (P5,FG,12.08.2022) „tak na Babcie i Dziadka zawsze mogę liczyć, są tolerancyjni choć mają swoje zdanie. Niczemu się nie dziwię i nic nie nakazują. czuję się przy nich bezpieczny i chyba kochany- wiecie to głupio brzmi- ale chyba tak jest. Przynajmniej mi o tym mówią, czego nigdy nie słyszę od Ojca”

Marek I.19, (P1, FG,12.08.2022); „jasne, że w wielu kwestiach się nie zgadzamy, np. co do LGBTQ, oni całkiem tego nie rozumieją i nie akceptują, podobnie jak walki z Kościołem. I co z tego, że się nie zgadzamy skoro, ja wiem, że przez to nie przestają mnie kochać, a poza tym, do cholery wiem jakie mają zdanie. Mama i Tata mają na moje wątpliwości tylko „rozkaz” ma być jak my chcemy”

Malwina I.19, (P 2,FG,12.08.2022);„jak mam sobie przypomnieć fajne rzeczy ze spotkania z ludźmi starszymi, to najlepiej wspominam, to co zawsze dzieje się w trakcie spotkań z Babcią i Dziadkiem. Tyle dobra, miłości, życzliwości nie ma nigdzie. Oni są kochani i dają mi poczucie, że nie jestem sama ”

Marzena I.19, (P 7, FG,12.08.2022) „moja koleżanka jest inna, no wiecie o co chodzi/.../ no jest lesbijką i chodzi ubrana jak chłopak. Rodzice nie pozwalają jej do mnie przychodzić. A do Babci na herbatkę możemy razem przychodzić i Babcia ja lubi. Mówi tak- jak tam nie wiem dlaczego tak jest, że jesteś taka, ale przecież jesteś człowiekiem i mi nic nie zrobiłaś, to czemu mam krzywo na ciebie patrzeć. Tak mówi moja Babcia, a Mama „nie wpuszczę jej do mojego domu!”- krzyczy aż ją słychać u sąsiadów”;

Olaf I.18, (P1, 19.09.2022) „mnie tam pomagają z kaską. Jak mi na coś brak, zawsze jakaś nawijka i szybko się dadzą przekonać, żeby coś zasponsorować”

Karina I.18, (P2, 19.09.2022) „moja Babcia opowiada o manierach i dobrych obyczajach. Trochę to staromodne ale mi się podoba, czasami też mogę zaszokować znajomych tym co wiem”

Natalia I.18,(P3, 19.09.2022)„Seniorzy mają uporządkowany system wartości. Życie ich tego nauczyło i wiem, że nie wynika to z jakiegoś podlizywania się do kogoś czy coś. To jest po prostu mądrość życiowa. Warto z tego korzystać”;

Jacek I.18, (P4, 19.09.2022) „bywa, że mam doła jak rów mariański- wiecie o czym mówię. To idę do Dziadka i mi przechodzi. Ma na wszystko dobrą radę”

Joanna I.18, (P5, 19.09,2022) „dla mnie osoby starsze to biblioteka mądrości życiowej i dobrych obyczajów. Trzeba umieć z tego korzystać, to znaczy być z nimi blisko i słuchać ich”

Konkludując wątki dotyczące stosunku młodego pokolenia do seniorów, wyniki badań upoważniają do stwierdzenia, że:

- a) Młodzież wykazuje dużą empatię wobec pokolenia seniorów, osadzona jest ona na odczuwanej wzajemnej bezinteresowności obu grup pokoleniowych wynikających z faktu, że światy obu grup

funkcjonalnie nie konkurują, ani nie nachodzą na siebie w sensie mocy ich kształtowania. Młodość i starość, to dwa odrębne bieguny trajektorii życiowej, które przestrzennie są wyraźnie limitowane co do codziennej styczności i ingerencji jednych wobec drugich. Ten naturalny dystans międzypokoleniowy we współczesnym stechnicyzowanym i cybernetycznym świecie zwiększył się, doprowadzając w wielu obszarach do wyparcia starości i ludzi starach w przestrzeń niewidoczności i/lub gettoizacji.

- b) Badana młodzież wykazuje duży poziom reaktywności na interpretowaną przez nią samą „opresyjność współczesnego świata wobec starości” jako nie chcianej, nie estetycznej, nie funkcjonalnej, nie przydatnej, z podejmowaniem spontanicznych aktywności wobec osób starszych. Związane to jest z ujawniającą się w naszym badaniu dużą determinacją młodego pokolenia w walce z opresyjnością świata, w którym przyszło jej żyć. Objawia się w aktach oporu, niechęci, demonstrowania czy pozytywnego działania w obronie, pomocy, solidarności wobec grup marginalizowanych, mniejszościowych, defaworyzowanych, w palecie których w jednym ciągu wymieniają niepełnosprawnych, odmiennych pod względem orientacji psychoseksualnych, odmiennych kulturowo, ze względu na takie cechy jak starość, ubóstwo, czy miejsce zamieszkania.
- c) Młodzież w naszych badaniach sygnalizuje, że nastąpił w czasie postpandemicznym renesans więzi i ich drożności na linii wnuczka- dziadkowie. Jest to wyraźnie wynik stanu młodego pokolenia określonego jako syndrom reaktywnego zamknięcia (Kurzępa, 2021,12) i doświadczenia płynące z rygorów sanitarnych uniemożliwiających utrzymanie relacji i więzi międzypokoleniowych na aktywnym poziomie. Niemniej badani odnosząc się do tamtego czasu, dostrzegają post factum ważność i rolę dziadków i babć, osób w wieku senioralnym, dla nich samych. Tym samym sytuując ich rolę- seniorów, jako mentorów dla młodzieży, która co ważne nie poddaje się podszeptom współczesnej popkultury dokonującej szczególnego **retuszowania starości**- dodając jej wizerunkowi- nie adekwatne do realiów życiowych portrety- jako błękitnookich i gładkoliczych, jędrnych i z garniturem śnieżnobiałych zębów- „starych- nie starych” (w opozycji do powiedzenia „**stary maleńki**”- **proponuję „stary- gładzieńki”**).
- d) Codziennosc obcowania z reprezentantami pokolenia senioralnego wzbogaca młodzież o ich mądrość życiową, dystans wynikający z doświadczenia życiowego, edukuje w sposób mimowolny i nie inwazyjny w zakresie dobrych obyczajów i istotnych wartości społecznych: miłości do Ojczyzny, patriotyzmu, tolerancji, pracowitości. Jednocześnie wyzwala w młodszym pokoleniu przekonanie, że „świat zaszedł już tak daleko”, że ich- młodych przyszłość jako osób starszych- jawi się w kiepskich scenariuszach- gdyż zaopiekowana li- tylko instytucjonalnie, a nie rodzinie. We wrażliwości na starość nie ma jednolitości, gdyż ma ona w sobie warunek jej ukształtowania, najczęstszym przykładem takiego stosunku do starości jest zachowania najbliższego otoczenia – rodziców i zaraz po tym społeczeństwa sui generis. W obu przypadkach występuje nie spójna narracja, między deklaracjami a działaniami. Zarówno domy rodzinne wykazują pęknięcia i napięcia wynikające z konieczności odpowiedzenia na pytanie: „co zrobimy z babcią/ dziadkiem?” a system opieki społecznej jako nie wystarczająco wydolnego, który nie ma do zaoferowania wystarczającej ilości miejsc domów pobytu dla seniorów. W efekcie zarówno debata publiczna, jak i mitręga domowych problemów związanych z odczuwaną „**koniecznością**” a nie serdecznym zobowiązaniem moralnym, wynikającym z rozumnej zasady wzajemności opieki nad domowym seniorem, choćby przez wzgląd na ich rolę w naszym wychowaniu, prowadzi do dezorientacji młodego pokolenia jak się powinno

zachować. Najczęściej wybiera to co podpowiada im serce- emocje. Czyni dobro, na swój sposób, poza merkantylny i bezinteresowny.

- e) Badana młodzież wykazuje szacunek wobec depozytu przeszłości i dorobku życiowego seniorów, ale nie traktuje go jako wiążącego dla nich. W kategoriach Polski jako wspólnoty Narodu i samodzielnego, autonomicznego Państwa wykazują dużą odmiennność stanowiska niżli to, które prezentują seniorzy. Nie podważa to absolutnie wzajemnego poszanowania i respektu wobec tych odmienności, prowadzi jednak do dystansowania się pokoleniowego w tym zakresie. Młodzież nie wykazuje ciągłości, nie niesie w sobie także poczucia zobowiązania, że powinni tak jak ich dziadkowie „na ołtarzu Ojczyzny życie swoje złożyć” Nie podzielają takich heroicznych i „bogoojczyźnianych” postaw, racjonalizując swoje tu i teraz do pragmatyki życiowej i funkcjonalnej. Przekłada się to także na ich -młodych- preferencje polityczne, ale to będzie tematem innego artykułu (patrz M. Drzonek, 2023)

d) zachowania ryzykowne

W trakcie badań w projekcie Młodzież 4.0 tematyka zachowań ryzykownych młodzieży MUSIAŁA się znaleźć. Z uwagi na to, że zadaniem jakie sobie wyznaczaliśmy jest wskazanie między innymi, zgodnie z teorią resilience, czynników ochronnych i czynników ryzyka w wychowaniu i socjalizacji młodego pokolenia, dlatego też zestaw pytań dotyczących właśnie tych kwestii. Poza tym jako wytrawny badacz zjawisk patologii społecznej ale także autor kilku publikacji na temat burzliwego okresu adolescencji, intuicyjnie, jak i w oparciu o wiele poprzednich badań (patrz moja bibliografia) znam prawdopodobną odpowiedź. Ale no właśnie jest prawdopodobną, gdyż badań w takiej skali, na tak wielkiej populacji nikt do tej pory nie zrobił. Nie wykonano ich także w tak rozbudowanej wielowątkowej operacjonalizacji i transgresji metodologicznej. Zatem nie przypominam sobie także jakiejś jednolitej, zwartej publikacji, która by wprost tak ambitnie i wieloaspektowo portretowała by młode pokolenie w tak ujętej koncepcji teoretyczno- badawczej. Nawet jeśli kiedyś przeoczyłem takie analizy wcześniej, to w ramach tego badania starannie przeszukałem zasoby bibliograficzne i okazuje się, że jest wiele artykułów przyczynkarskich, analiz nie popartych wystarczająco szerokim materiałem faktograficznym, badawczym, by móc uznać je za wystarczająco miarodajne. Dlatego też, korzystnym momentem dla podejmowanego problemu jest sytuacja, w której stoimy w obliczu bogactwa naszego materiału badawczego, którym się życzliwie dzielimy i zapraszamy innych badaczy do jego interpretowania. Przypominam także, że w roku 2018, opracowując badania bydgoskie, związane z ryzykownymi zachowaniami seksualnymi młodzieży¹⁵ zwracałem się z zachętą do środowiska badaczy, aby problem zachowań i postaw młodego pokolenia Polaków wyświetlić w oparciu o szerokie, reprezentatywne badania ogólnopolskie. Po latach wraz z Zespołem Szczecińskim podjęliśmy to wyzwanie i przedkładamy nasze analizy i wnioski.

Jesteśmy w okresie postpandemicznym, przypominamy o tym, gdyż ta kontekstowość badań po wielokroć nam „przebija” w narracjach badanych. Poza tym mamy do czynienia z pokoleniem, które czerpiąc z nieograniczonych zasobów danych, źródeł wiedzy w infosferze wchodzi także w przestrzeń i strategię samoedukacji. Procesu, który jest nie tylko efektem zdalnego nauczania, gdyż już wcześniej był prezentowany przez nowe pokolenia edukacyjne. Ich naturalnym habitusem staje się inosfera, w niej czują się dobrze- u siebie- stali się cybertubylcami i poddawani są

¹⁵ W.Gajewski, J. Kurzępa, 2018, Ryzykowne zachowania seksualne młodzieży w centrum oddziaływań profilaktycznych; wyd. Rubikon, Kraków

zarówno e-socjalizacji, jak i samoedukacji. W łatwym i masowym dostępie do źródeł mogą zarówno zdobywać informacje na tematy kluczowe dla ich rozwoju, oswajając się z nimi i poprzez autodiagnozę wpisując się w określony etap dojrzałości w różnych zakresach i jego charakterystykę. Poza tym zdobywają wiedzę zarówno co do szkodliwości/ neutralizacji tej szkodliwości różnych używek/ zachowań kuszących i ryzykownych i obniżania ich ryzyka i kategoryczności/ wchodzenia na obrzeża normatywności i zachowania marginesów, które są „amortyzatorami” nadmiernego ryzyka. Słowem, na podorędziu mają nie tylko wszelkie informacje o dobrych/złych stronach jakiegoś działania, specyfiku, środowiska, aktywności, ale także wyraźnie podane miejsca/ sposoby ich pozyskania, kosztów z tym związanych i/lub znalezienia zamienników, czy substytutów.

Jeśli to przywołujemy to dlatego, żeby uzmysłowić iż świat pozanormatywny w doświadczeniu młodego człowieka jest na wyciągnięcie ręki. Klient nie musi udawać się na róg ulicy by dostać gram marihuany, gdyż diler ją przyśle pod wskazaną skrytkę. Cała transakcja dokonuje się w bezpiecznej sieci, tak, tak świadomie o tym wspominamy, BEZPIECZNEJ, gdyż osłoniętej mgławicą szyfratorów utrudniających identyfikację adresatów, jak i miejsc nawiązywania kontaktu. Młody pasjonat patostrymerów , pornografii czy obrazów przemocy i gwałtu szeroko otwiera drzwi do swojego pokoju, swojej prywatności, poprzez ekran swoich komputerów, smartfonów, tabletów. Nie dostrzegając, że zapraszam do swojej prywatności zagrożenia, z których nie koniecznie zdaje sobie sprawę. Towarzysząca i konieczna kamera internetowa pozwalająca i jej/mu samemu stawać się aktorem- zachęca do wchodzenia w role. To niebywale uwodzicielska gra. Pozyskanie poklasku- lajków, bonusów i gratyfikacji ze strony sieciowych oglądaczy jest natychmiastowa i „oszałamia”, zaczyna się kompletne szaleństwo, starczy tylko przejść na kolejny lewel- obnażyć nieco więcej, pozbawić życia parę osób więcej, wykazać się większą niż inni wulgarnością, prymitywizmem, okrucieństwem. Im więcej granic jesteś w stanie przekroczyć, tym większe uznanie uzyskasz. Swego czasu pisałem o negatywnej nobilitacji, zjawisko to ma się dobrze, mimo, że opisane po raz pierwszy w roku 2016¹⁶ Modowanie się na kogoś kim się nie jest, wynika najczęściej z uwagi na kompensację niedoborów związanych z brakiem poczucia własnej wartości. To z kolei narasta w niemych domach, kiedy to relacje pomiędzy domownikami są pozorne, naskórkowe, iluzoryczne. Kłopot w tym, że wszyscy o tym wiedzą, że tak to działa, jak nie dostrzegasz własnego dziecka we własnym domu, to ono znajdzie audytorium i własną SCENĘ na którą się wdrze by zyskać uznanie. Nawet nie przypuszczasz, że „spektakl OTO JESTEM” dokonuje się przez ścianę pokoju twoich dzieci, sama/sam wówczas dominujesz nad swoim światem medialnej nachalności, z pilotem w ręku. Zapadasz się jako dorosły w iluzję przekonania, że skoro „młody nie skamle”¹⁷ to znaczy, że go/ją spacyfikowałeś albo „zakneblowałeś na tyle, że nie wyobraża sobie, że z tobą -rodzicem- może o czymkolwiek porozmawiać. Siedzi zatem cicho. Co jest o tyle iluzją, o ile jej/jego pokój jest wypełniony wieloma osobami – relacjami z sieci, otwartymi kolejnymi okienkami eksploracji w cyberspace. Już dorosłego nie potrzebuje, już znalazła/znalazł substytut lub innego powiernika. Ten pozór, w przypadku jego przedłużającego się czasu trwania rujnuje relacje w domu, niszczy życie rodziny, alienuje i separuje każdego z taką samą bezwzględnością. Tylko koszty tej alienacji w różnym stopniu odbijać się mogą na kondycji każdego z „trafionych”. Zakładam, że z uwagi na brak buforów ochronnych i bezradności

¹⁶ Kurzępa J., 2012/2016, Zagrożona niewinność, Rubikon, Kraków

¹⁷ Wybaczcie te ostre sformułowania, niemniej często właśnie w ferworze domowych pyskówek pada zarzut: „po co tak skamlesz” pokazując dominującą rolę kogoś starszego, „sponsora” naszego domu (to także cytata z naszych focusów, jako zwrot opisujący rolę ojca) a z drugiej strony poczucie, że skoro nie skamle to znaczy, że wszystko opanowane i w najlepszym porządku; podobnie zresztą jak poczucie, że skoro mam pilota, to ja tu rządzę. Często reakcją na tę dominację jednego z domowników, jest zakup drugiego odbiornika TV i ona/on w swoim pokoju ma nad nim WŁADZĘ- władzę nad urządzeniem, które zawładnęło użytkownikiem.

dzieci w takiej sytuacji, właśnie ich koszty mogą być najtrudniejsze do zniwelowania i skutecznej „naprawy”.

Z uwagi na to, że współczesna młodzież twierdzi (chwali się), że jest świadoma wielu spraw dotyczących zdrowotności, ekologii, zdrowego stylu życia, szkodliwości różnych substancji i/lub ryzyka określonych zachowań, podjęliśmy próbę zweryfikowania tego badawczo. Przedstawiliśmy respondentom zestaw pytań zarówno dotyczących zdrowia, jak i zagrożeń behawioralnych. W bloku tym przedstawiamy ich wyniki.

Tabela nr 17 (P31)Wybierz najważniejszy dla Ciebie czynnik prozdrowotny:

czynnik	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Sposób odżywiania	292	16,8	16,8	3932	18,9	18,9
Aktywność fizyczna	425	24,5	24,5	5850	28,2	28,2
Dbanie o codzienną higienę	268	15,5	15,5	4193	20,2	20,2
Odpozynek	226	13,0	13,0	3509	16,9	16,9
Sen	326	18,8	18,8	2063	9,9	9,9
Szczepienia	124	7,2	7,2	1000	4,8	4,8
other	72	4,2	4,2	229	1,1	1,1
Ogółem	1733	100,0	100,0	20776	100,0	100,0

W tabeli nr 17 przedstawiamy wskazania respondentów określających ważność w ich ocenie czynników prozdrowotnych. W obu grupach deklaracje są podobne i w sposób jednoznaczny wskazują, że aktywność fizyczna, jest przez nich uznawana za najważniejszy czynnik. Triplet dbałości o zdrowie uzupełni higiena osobista i sposób odżywiania. Wszystkie z tych wskaźników oscylują wokół ¼ badanych. Pozostaje oczywiście pytanie, czy ten odsetek badanych, oprócz deklarowania tego podejmuje swoje codzienne aktywności i zachowania w oparciu o te zasady? Z wywiadów focusowych wynika, że najczęściej ci, którzy wskazują te czynniki są spójni w swoim zachowaniu i konsekwentni, czyli mamy tu do czynienia z jednością w deklarowaniu i realizowaniu określonych postulatów. Poza tym uczestnicy focusów wskazują, że najtrudniej jest im zachować reżim w dwóch kategoriach, zdrowego odżywiania się oraz w byciu aktywnym fizycznie. Mimo, że odnosi się wrażenie, że boiska szkolne, na dzielnicę, w OSIRach są stale pełne użytkowników, to mimo, że tak

jest najczęściej są to stali bywalcy, osoby, które systemowo, stale i w oparciu o plan treningowy oddają się aktywności fizycznej. Interlokutorzy wskazują, że w młodych jest tak, że jak już ktoś za coś się bierze np. za sport, rekreację, twórczość, itd. to najczęściej pozostaje temu wierny i pogłębia tę aktywność- staje się profesjonalista i/lub dąży do tego. I ma to charakter uniwersalny, bo jak ktoś podejmuje aktywność niepożądaną z punktu widzenia rodziców, dorosłych, np. zażywa narkotyki, alkoholizuje się, naraża swoje zdrowie i życie w ekstremalnych zabawach, zgrywach, chelengach- rywalizacjach- nominacjach, to także idzie na całość. W toku rozmów młodzież mówi o „maksymalistach” czyli takim typie zachowań, który nie uwzględnia pół środków, substytutów prawdziwego doświadczenia, naskórkowości- uderza z całą mocą, w samo epicentrum „zadymy”, jest jej sprawcą i reżyserem, w swoim działaniu „jeńców nie bierze” – oznacza to, że jest radykalny, gwałtowny, ignoruje jakiekolwiek swoje, jak i innych zagrożenie i ryzyko. I to maksymalne wychylenie nadgorliwości czy radykalności ujawnia się także w zachowaniach pożądanym, prozdrowotnych. Czyli, gdy już dieta to tylko dieta cud i permanentna, jak dbałość o wizerunek i make-up to także permanentny, jak ćwiczenia na masę, to także w oparciu o anaboli i szybki wizerunkowy efekt, jak „szansa na sukces”, to z bezwzględną determinacją na Instagramie czy Tik-Toku i zadreżdżanie widzów- znajomych o komenty i polubienia. Wszystko na maksa, ma być megachaderskie.

Nie zmienia to postaci rzeczy, że młodzież zdaje sobie sprawę, że w ich środowisku jest wiele zachowań, które mogą mieć charakter destrukcyjny na ich samych i/lub innych. W szeregu zachowań o wyrażnie destrukcyjnym lub o możliwym destrukcyjnie potencjale wskazują, to które zaprezentowaliśmy w tabeli nr 18. Jednocześnie badani szacują skalę występowania tych zjawisk.

Tabela nr 18 (P33 i dalsze) Które z poniższych zjawisk występują w Twoim środowisku?

zachowania ryzykowne w najbliższym otoczeniu	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat	
		częstość	Procent ważnych	częstość	Procent ważnych
Pracoholizm	1 Najrzadziej występujące zjawisko	- 618	35,7	5996	28,9
	5 Najczęściej występujące zjawisko	- 104	6,0	1513	7,3
Zakupoholizm	1 Najrzadziej występujące zjawisko	- 503	29,0	5147	24,8
	5 Najczęściej występujące zjawisko	- 174	10,0	1327	6,4

Ryzykowne używanie napojów alkoholowych	1	-	675	38,9	4675	22,5
	Najrzadziej występujące zjawisko					
	5	-	293	16,9	2084	10,0
	Najczęściej występujące zjawisko					
Eksperymentowani e z środkami psychostymulujący mi	1	-	1086	62,7	6630	31,9
	Najrzadziej występujące zjawisko					
	5	-	153	8,8	1340	6,4
	Najczęściej występujące zjawisko					
Uzależnienie od sieci	1	-	226	13,0	3973	19,1
	Najrzadziej występujące zjawisko					
	5	-	437	25,2	3354	16,1
	Najczęściej występujące zjawisko					
Uzależnienie od hazardu	1	-	1273	73,5	7781	37,5
	Najrzadziej występujące zjawisko					
	5	-	89	5,1	1453	7,0
	Najczęściej występujące zjawisko					
Uzależnienie od pornografii]	1	-	824	47,5	7249	34,9
	Najrzadziej występujące zjawisko					
	5	-	232	13,4	1941	9,3
	Najczęściej występujące zjawisko					

Znęcanie psychiczne	się	1	-	620	35,8	6471	31,1
		Najrzadziej występujące zjawisko					
		5	-	308	17,8	1894	9,1
		Najczęściej występujące zjawisko					
Znęcanie fizyczne	się	1	-	887	51,2	7455	35,9
		Najrzadziej występujące zjawisko					
		5	-	147	8,5	1682	8,1
		Najczęściej występujące zjawisko					
Uzależnienie od akceptacji w sieci i mediach społecznościowych		1	-	682	39,4	5387	25,9
		Najrzadziej występujące zjawisko					
		5	-	236	13,6	3075	14,8
		Najczęściej występujące zjawisko					

Przedstawione wyniki wskazują na szeroką gamę zachowań ryzykownych, których obecność w swoim, najbliższym otoczeniu dostrzegają badani. Być może w analizie tego materiału czytelnik może odnieść wrażenie, że zasadniczo jest dobrze, większość wskazań związanych jest z opcją: „najrzadziej występujący”, z tym, że z uwagi na skalę ilościową naszych badań, nawet jeśli respondenci wskazują odpowiedź szacowaną wielkością np. 13%, to w liczbach bezwzględnych daje 3075 osobników lub 16 % co daje 3354 osobników, zatem nie małe ilości. I one ukazują realną skalę problemu- istotną ze względu na wielką skalę naszych badań i efekt ilościowy próby! Podobne złudzenie może pojawić się w interpretacji tabeli nr 19, ukazującej deklaracje badanych o ich doświadczeniach w podejmowaniu zachowań ryzykownych. W liczbach bezwzględnych nikotynizm dotyka 207 13-14 latków oraz 7511 15-25 latków; w przypadku e-papierosów 8970 z grupy starszej i 261 w grupie młodszej; upijanie się w grupie starszej 4 903, młodszej 153. Przyglądając się poniższemu zestawieniu, analogicznie zliczając wartości bezwzględne ilości dotkniętych danym zachowaniem ryzykownym badanych, ujawnia się niebezpiecznie wysoka ich skala, tym samym problem nabiera społeczno-pokoleniowego charakteru.

Tabela nr 19 (P 34 i dalsze) Deklaracje zachowania ryzykownego w doświadczeniu badanych

Deklaracje zachowania ryzykownego w doświadczeniu badanych	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat	
	Poziom zależności	częstość	Procent ważnych	częstość	Procent ważnych
Palisz papierosy tradycyjne	Jestem uzależniony(a)	98	5,7	1123	5,4
	Bardzo często	38	2,2	2917	14,0
	Często	71	4,1	3471	16,7
	Rzadko	79	4,6	2116	10,2
	Bardzo rzadko	121	7,0	2111	10,2
	Wcale	1326	76,5	9038	43,5
Palisz papierosy elektroniczne	Jestem uzależniony(a)	143	8,3	1048	5,0
	Bardzo często	62	3,6	2927	14,1
	Często	90	5,2	3564	17,2
	Rzadko	109	6,3	2479	11,9
	Bardzo rzadko	149	8,6	2504	12,1
	Wcale	1180	68,1	8254	39,7
Picie alkoholu	Jestem uzależniony(a)	78	4,5	640	3,1
	Bardzo często	45	2,6	1965	9,5
	Często	107	6,2	3315	16,0
	Rzadko	169	9,8	4762	22,9
	Bardzo rzadko	287	16,6	3473	16,7
	Wcale	1047	60,4	6621	31,9
Upijasz się alkoholem	Jestem uzależniony(a)	78	4,5	598	2,9
	Bardzo często	26	1,5	1252	6,0
	Często	59	3,4	3053	14,7
	Rzadko	100	5,8	3793	18,3

	Bardzo rzadko	111	6,4	3104	14,9
	Wcale	1359	78,4	8976	43,2
Zażywasz narkotyki inne niż marihuana	Jestem uzależniony(a)	74	4,3	572	2,8
	Bardzo często	16	,9	1052	5,1
	Często	28	1,6	3128	15,1
	Rzadko	27	1,6	1870	9,0
	Bardzo rzadko	26	1,5	1668	8,0
	Wcale	1562	90,1	12486	60,1
Palisz marihuanę	Jestem uzależniony(a)	80	4,6	594	2,9
	Bardzo często	32	1,8	1851	8,9
	Często	46	2,7	2715	13,1
	Rzadko	66	3,8	1967	9,5
	Bardzo rzadko	73	4,2	2253	10,8
	Wcale	1436	82,9	11396	54,9
Używasz dopalaczy	Jestem uzależniony(a)	76	4,4	556	2,7
	Bardzo często	12	,7	1203	5,8
	Często	10	,6	3300	15,9
	Rzadko	11	,6	1496	7,2
	Bardzo rzadko	22	1,3	1161	5,6
	Wcale	1602	92,4	13060	62,9
Oglądasz pornografię	Jestem uzależniony(a)	153	8,8	743	3,6
	Bardzo często	155	8,9	1336	6,4
	Często	261	15,1	4668	22,5
	Rzadko	236	13,6	2859	13,8
	Bardzo rzadko	241	13,9	2045	9,8
	Wcale	687	39,6	9125	43,9
	Jestem	155	8,9	615	3,0

Dokonujesz samookaleceń	uzależniony(a)				
	Bardzo często	88	5,1	568	2,7
	Często	145	8,4	3904	18,8
	Rzadko	193	11,1	2001	9,6
	Bardzo rzadko	189	10,9	1316	6,3
	Wcale	963	55,6	12372	59,5
Nosisz wyzywający ubiór	Tak	119	6,9	2981	14,3
Uprawiasz Seks przedmałżeński	Tak	0	0	3521	16,9
Wspólne mieszkanie pary bez ślubu	Tak	0	0	3254	15,7
Manifestowanie orientacji seksualnej w sferze publicznej		0	0	4594	22,4
Podejmowanie zachowań seksualnych w miejscach publicznych		0	0	6923	33,3

W prezentowanym w tabeli nr 19 zestawieniu znajdują się kategorie zachowań, które są odmienne od dotychczas społecznie akceptowanych i/lub nie występujących tak często lub jeśli już były bardziej dyskrecyjne, nie zauważalne. W związku z tym, że od wielu lat dokonuje się zmiana kulturowa, szczególnie w zakresie obyczajności dlatego też odnotowane w badaniach wskaźniki akceptacji dla seksu przedmałżeńskiego, manifestowanie swojej orientacji seksualnej czy podejmowanie zachowań seksualnych w miejscach publicznych pokazują poziom akceptacji dla tych zachowań i przesunięcie społecznego stosunku do nich.

Wypowiadający się uczestnicy focusów pogłębiając tropy z badań ilościowych wskazywali na:

Anka, I.13,(P1, FG,21.05.2023) „a w mojej klasie 3 chłopaków pali papierosy. Stoją na przerwie za szatnią na boisku i kurzą”;

Igor I. 13, (P4, FG,21.05.2023) „ja nie palę i nie piję, bo za młody jestem. A jak będę dorosły to też nie będę”;

Jola I.13, (P2, FG,21.05.2023) „lubię się ładnie ubrać, tata wtedy krzyczy, że za młoda jestem by robić z siebie „tapeciarę”?”;

Miłosz I.13, (P5, FG,21.05.2023) „siostra mówiła, że w klasie mieli drakę z marihuaną, i jak mama się dopytywała, czy ona też paliła, odpowiedziała, że nie. A mi w pokoju mówiła, że tak”;

Karol I.13, (P7, FG,21.05.2023) „w sieci dużo oglądam patosów, no wiecie tych wariatów, co robią jazdę na całego. Ostatnio jeden kolo sobie dusił paskiem pisiola i mówił, że ma jazdę. Nie wiem o co mu chodziło, ale widzów miał sporo ”

W grupie starszej:

Wojciech I.19, (P5,FG,12.08.2022) „w naszej klasie marycha jest codziennie, e-papierosy też. Po lekcjach zawsze jakiś browar. Spokojnie, na luzie, bez spiny”

Marek I.19, (P1, FG,12.08.2022); „mamy czasami pornobrowarne sesje z kolesiami z bloku, nie żeby się napalać, szukamy tylko takich, których jeszcze nie widzieliśmy z zupełnie niewyobrażalnym seksem”

Malwina I.19, (P 2,FG,12.08.2022); „moja koleżanka mówi: „jak chcę się zabawić, a czemu nie- idę w tango- dożywno cnotką nie zostanę”, ja bym tak nie mogła, choć czasami jej zazdroszczę takiego myślenia, jest taka wyzwolona ”

Marzena I.19, (P 7, FG,12.08.2022) „dziś nie ma tematów tabu. Wszystko jest odkryte i jasne. I jest na wszystko przyzwolenie, no może nie przyzwolenie, tylko obojętność, nikogo nic nie obchodzi, czy jesteś napruta, czy masz fazę po tabsie, czy coś innego- samowolka, wolność bezgraniczna”;

Olaf I.18, (P1, 19.09.2022) „nie ma jakiś zasad uniwersalnych, których w klasie się trzymamy. Wielu robi to co chce, bo tak uważają albo czują. I co ja mam im tego zakazywać?”

Karina I.18, (P2, 19.09.2022) „sama czasami łapię się na tym, że nie chcę żeby mi ktoś dyktował jak mam się zachowywać, ubierać, co oglądać, czy z kim się spotykać. To nie te czasy narzucania, każdy jest wolny i tyle!”

Natalia I.18, (P3, 19.09.2022) „nasz Pan od historii to dopiero odjechany ludzik. Dredy, tatuaże, pirsingi, jak ktoś mu to krytykuje, mówi, że Indianie też tak mieli i w starożytnym Egipcie też, a on ich naśladuje. To milkną, niby nauka przez przykład. ”

Jacek I.18, (P4, 19.09.2022) „mnie się wydaje, że u nas się za dużo pije. Nikt nikomu tego nie wypomina ale to widać. Dla jakiegoś głupiego udawania, że my dorośli, to i na browca skoczymy. A potem same problemy”

Joanna I.18, (P5, 19.09.2022) „chciałam kiedyś porozmawiać z Panią Pedagog o tym, że nasze dziewczyny z IV c ustawił sobie chelenge na ilość zrobionych lodów, no wiecie o co chodzi? I co- Pani powiedziała, że ją wkręcą i nie będzie się tym zajmowała, bo całe gówna na nią się wyleje. A przecież pół szkoły tym żyło, wszyscy wiedzieli”

Leszek I.19, (P1, FG,19.06 2023); „chodzę na siłkę. Mam z tym kłopot, bo ziomale od razu zaproponowali dropsy na masę a jak im powiedziałem, że to głupi pomysł, zaczęli się ze mnie naigrywać, że jestem taki niedorobiony, znaczy chudy i bez masy mięśniowej. Nie wiem co robić, bo to się powtarza na każdy treningu, a ja nie chcę się szprycować!”

Natalia I.19, (P 3, FG,19.06 2023) „mój były chłopak jak zaczęliśmy chodzić- a było to gdy miałem 17 lat a on 19 - od razu chciał pełnego seksu- nawet przez głowę mu nie przeszło, że ja mogę być dziewczyną- tak się zaczął śmiać?!”

Bożena I.19, (P 5, FG,19.06 2023) „no wiesz to trochę dziwne masz 19 lat i nie tykana? mój pierwszy raz to było na domówce u kolegi brata, miał 18 tkę, ja miałam wtedy 15 lat, powiedział, że chce ode mnie szczególny prezent, no to mu dałam. Fajny był”;

Adrian I.19, (P2 , FG,19.06 2023) „seks jest okej, lubię go, teraz po prostu z każdego kąta wylazi jakaś pokusa. W sieci masz tego pełno, jak idziesz do galerii czy na dyskotekę, czy jakieś melanże, każdy

napalony jak pawian. Z czerwoną dupą. I chcą się grzać. Od razu. Nie bronię się, po co, przecież seks jest okej!”

Jakkolwiek przedstawione cytaty mogą zaskakiwać, podajemy je *in extenso*, gdyż stanowią także przejaw semantycznej dezynwoltura rozmówców. Poza tym, dla prowadzących badania focusowe zaskoczeniem była duża otwartość i łatwość w komunikowaniu o sprawach, które dla badaczy (ludzi innej generacji) były tematami intymnymi, dyskrecjonalnymi, wreszcie tabu. Rozmowa o seksualności, inicjacji, doświadczeniach obyczajowych, epizodach i eksperymentach z używkami odbywały się w dużej otwartości i „soczystości”, tzn mówiono bez skrępowania, czasami dodając szczegóły, sami z siebie, bez dopytywania, czy „wyciągania z rozmówców”. Jest to o tyleż zaskakujące gdyż kontrastuje z ostrożnością, jakby nieśmiałością mówienia o swoich stanach emocjonalnych. Z uwagi na to, że często w trakcie wywiadów grupowych (indywidualnych tym bardziej) pojawiały się sygnały o swoistym „bezdechu” badanych, rozumiejąc to jako poczucie bycia uciśnionym, zdominowanym, przybitym, przygaszonym, co jak się okazało, po próbie doprecyzowania-„co autor ma na myśli”- stanowiło synonimy dla pojęcia stanów depresyjnych, dużo trudniej i z oporami to komunikowali. Podobnie zresztą jak opisy i zgłaszane kwestie związane z relacjami z najbliższymi: rodzicami/ rodzeństwem, nauczycielami- słowem stany emocjonalne i ich opis stanowił dla badanych większy problem, niżli ekshibicjonistyczne opisy ich ekscesów obyczajowych. I na innym biegunie narracji stan egzaltacji i słowotok w opisie współczesnych bohaterów, ikon stylu, celebrytów, ludzi shobiznesu i...beziemiennych chwilowych bohaterów wychylających się z sieciowych megabajtów strumieni narracji i obrazów. To wszystko jest oszałamiające, wciągające powodujące słowotok, potrzebę odniesienia się, wypowiedzenia swojego sądu, równie rwącego się jak sieciowa narracja, równie płytkiego jak miętka treść wypowiedziana z ekranu smartfona, czy tabletu, równie egzaltowanego zachwyty i wręcz hysterii wynikającej ze spotkania. I jeszcze inny epizod wywiadów, dotyczy on np. seniorów czy ekologii, rozmowa tocząca się w dojrzały sposób, z trafnymi spostrzeżeniami, ocenami, wykazując się fachową wiedzą i sensownym myśleniem przyczynowo - skutkowym. A zaraz potem, jakiś amok, gonitwa myśli i/lub stupor i zamknięcie. Problem w tym, że opisujemy ciągle jedne i te same osoby, uczestników focusów, którzy/które potrafią w tak zaskakujący dla prowadzących badanie skakać po odmiennych sposobach narracji, stanach egzaltacji i/lub uspokojenia i wyważenia akcentów rozmowy.

Wskazuje to na niebywałą labilność, nie stałość emocjonalną. Na chaos myśli, które z szybkością dobrego komputera przeskakują z sekwencji na sekwencję. Tam, gdzie nie czują się pewnie „zawieszają się”, a gdy trafiają na powabny temat „resetują się gwałtownie” i znów wypowiadają setki słów. We wszystkim tym wykazują spore zaangażowanie, autentyzm i brak świadomości, że tak się dzieje. W zespole focusowym z początku nieśmiali i ostrożni, gdy po pierwszej rundzie „oswoili” się z innymi wzajemnie się stymulowali, nakręcali wykorzystując mniej czytelne dla prowadzących stymulatory i/lub skojarzenia, wobec których natychmiast rezonowali i przyśpieszali tok rozmowy, wyzwalając się z jej reguł i przyjętych wcześniej zasad. Wolnościowe porywy, kolejne okrążenia tematów, które mocno poruszały uczestników wzmacniały ich potrzebę dawania głosu, zaznaczenia swojego punktu widzenia. Często na zachętę ze strony prowadzących focusy o podanie uzasadnienia dla prezentowanego punktu widzenia, opinii, głosu, kwitowali swoje opinie zwrotem: „bo ja tak czuję” lub „bo ja tak mam / uważam” i koniec, bez ciągu dalszego.

Bibliografia

- Adamski W.: Młodzież w społeczeństwie, konfrontacje polsko-amerykańskie. Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1980,
- Berger P., Luckmann T.: Społeczne tworzenie rzeczywistości, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1983;
- Berger P.: Tożsamość jako problem socjologii wiedzy, [w:] Problemy socjologii wiedzy. Red. A. Chmielecki, S. Czerniak, J. Niżnik, S. Rainko, Warszawa 1985;
- Eisenstadt S.N. (1966). Altersgruppen und Sozialstruktur. W: L. von Friedenburg (red.) Jugend in der Modernen Gesellschaft (s. 49-81). Köln-Berlin: Kiepenheuer und Witsch
- H. Giese, 1996. Socjologiczne teorie młodzieży, Impulsy, Kraków; {tamże: } Mannheim K.: Das Problem der Generationen. oraz Schelski H.: Die skeptische Generation. Eine Soziologie der Jugend. W: Socjologiczne teorie młodzieży, wprowadzenie. H. M. Giese, Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków 1996, str. 104-106 oraz Mannheim K. (1966). Das Problem der Generationen. W: L. von Friedenburg (red.) Jugend in der Modernen Gesellschaft (s. 23-48). Köln-Berlin: Kiepenheuer und Witsch.
- Beisert M, Seksualność w cyklu życia człowieka, PWN, Warszawa 2007;
- Brzezińska A., Społeczna psychologia rozwoju, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.
- Brzezińska A.I., Appelt K., Ziółkowska A., Psychologia rozwoju człowieka, [w:] Psychologia akademicka, t. 2, red. J. Strelau, D. Doliński, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2011;
- Erikson E.H., Dzieciństwo i społeczeństwo, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1997;
- Cybal-Michalska A. (2006). Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne. Poznań; J. Mikułowski-Pomorski, *Współczesne społeczeństwo polskie. Wstęp do socjologii*, współautorzy: R. Dyoniziak, Z. Pucek, PWN, Warszawa 1978;
- Kłoskowska A. (1987). Socjologia młodzieży: przegląd koncepcji. Kultura i Społeczeństwo, nr 2, s. 19-37;
- Kłoskowska A., 1992, Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1;
- Kurzępa J, 2021,Badania in statu nascendi w czasie pandemii SARS – COV-2, Wyd. Academicon, Lublin
- Kurzępa J, Leszczyński K, Przybysz M.M,2021, Uczniowie a pandemia, Wyd. Academicon, Lublin
- Kurzępa J, 2022,Młodzież na rozdrożach dróg- pomiędzy Pol”and”Rock Festival a Przystankiem Jezus, Wyd. Pedagogium, Szczecin
- Urbanik W, Woś M., 2022, Młodzież 4.0- konteksty rozwoju psychoseksualnego; Wyd. Pedagogium, Szczecin
- Kurzępa J,(red) 2022, Młodzież 4.0- konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego; Wyd. Pedagogium, Szczecin
- Obuchowska I., Adolescencja, [w:] Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka, t. 2, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Wydawnictwo Naukowe UAM, Warszawa 2005;
- Jawłowska A., 2001, Tożsamość na sprzedaż, w: Jawłowska A., red., Wokół problemów tożsamości, Warszawa
- Mead M. (2000). Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego. Warszawa: WN PWN.
- Merton R. (1982). Teoria socjologiczna i struktura społeczna. Warszawa: WN PWN;
- Tillmann K.-J. (1996). Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie. Warszawa: WN PWN;

Parsons T. (1966). Jugend im Gefüge der amerikanischen Gesellschaft. W: L. von Friedenburg (red.) Jugend in der Modernen Gesellschaft (s. 131-155). Köln-Berlin: Kiepenheuer und Witsch;

Szafraniec K. (2009). Dzisiejsza młodzież – oszukane pokolenie?. Wirtualna Polska - Media (<http://media.wp.pl/kat,1022943,wid,11592174,wiadomosc.html>);

Sztompka P, „Socjologia: analiza społeczeństwa”, Kraków 2002, Znak ;

Sztompka P, „Socjologia zmian społecznych”, Kraków 2005: Znak;

Witkowski L., 2000, Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona, Toruń;

Żebrowska M. (1966). Teorie rozwoju psychicznego. W: M. Żebrowska (red.) Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży. Warszawa: WN PWN.

Zill N., Robinson J. (1995). The Generation X Difference. American Demographics, 17, 4, s. 24-31

Krzysztof Wielecki

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

w Warszawie

Akademia Nauk Stosowanych

Towarzystwa Wiedzy Powszechnej

w Szczecinie

Troski zasadnicze i świat do przepracowania polskiej młodzieży. Porządek społeczny, kulturowy i transcendentny

Materiał badawczy, jaki udało się uzyskać dzięki programowi badawczemu Młodzież 4.0 jest ogromny. Potrzeba będzie lat, aby go do końca opracować. Tekst, który przedstawiam zdaje sprawę z pewnego tylko wymiaru badań. Głównie zajmuję się tu kategorią *trosk zasadniczych*. Jest ona ważna ze względu na koncepcję człowieka, społeczeństwa i kultury, wielkiej uczonej, Margaret Scotford Archer. To jej założenia właśnie były podstawą paradygmatyczną całego projektu. Dla tej uczonej istotą myśli społecznej był człowiek, jego tożsamość, dążenia i sprawczość. Jej socjologia była „ludzka”, jak by można powiedzieć. W przeciwieństwie do tej, która operuje wyłącznie figurami zbiorowymi, jak np. klasy, instytucje itp., w których jednak człowieka na ani na lekarstwo. Roy Bhaskar pisała, że Archer wprowadziła człowieka do *realizmu krytycznego*. Myślę, iż do socjologii też. Kluczowym pojęciem uczyniła tożsamość, w tym *tożsamość osobistą*. A ta ma być, jak sądziła, efektem naszych *trosk zasadniczych* i podporządkowania im wszystkich pozostałych oczekiwań.¹ Przeciwwstawiała się jawnie (lub w formie ukrytej czasem przed samym badaczem), a powszechnie obecnym w socjologii *modelom człowieka*. Krytykowała, jak je określała - model *człowieka nowoczesności*, sprowadzonego do jego racjonalności instrumentalnej, który uzyskuje swą płaską finalną postać, w tym co kryje się pod pojęciem „homo economicus”.² *Człowiek nowoczesności*, jej zdaniem, nie rozumie wartości niczego, ale świetnie zna cenę wszystkiego.³

Wspomniane *troski*, to – jeśli trafnie interpretuję pogląd uczonej - subiektywne i uświadamiane sobie motywy, z jakimi człowiek⁴ wchodzi w relacje społeczne. Człowiek, jak twierdziła, kieruje się troskami, co skłania go do wchodzenia w relacje ze światem zewnętrznym. Wyróżniała trzy *porządki* tego świata: *naturalny*, *techniczny* (zdobycze cywilizacji technicznej) i *społeczny*. Ja do nich dodaję jeszcze dwa inne porządki. Pierwszym z nich jest kultura. Tę, co prawda, uczona zaliczała do porządku społecznego. Ale wyodrębniała ona w kulturze dwa systemy: *społeczno-kulturowy* i *kulturowy*. Ten pierwszy to sfera użycia kultury w grze społecznej. Drugi natomiast, to sam świat wartości i przedmiotów kultury, który zdaniem Archer jest czymś absolutnie, w sensie ontologicznym, osobnym, charakteryzuje się odrębnymi *właściwościami emergentnymi* i musi być osobno traktowany przez socjologa. System kulturowy zatem, traktuję jako czwarty porządek.

Piątym porządkiem jest zaś sfera transcendencji. Nie chodzi tu jedynie o wiarę w istnienie świata ponadnaturalnego, ale o transcendowanie człowieka poza świat *tu i teraz*, przekraczanie tego

¹ Archer M. S., *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, tłum. A. Dziuban, wstęp: A. Mrozowski, wprowadzenie: M. Domecka, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2013, s. 8 i inne.

² Tamże.

³ Tamże.

⁴ M. S. Archer niechętnie używa pojęcia człowiek: „Człowiek” (*man*), a w szczególności „racjonalny człowiek” (*rational man*) to pojęcie obecne w myśli oświeceniowej. Stąd niechętnie odwołuję się do pojęcia „człowieka” (*man*) jako oznaczającego człowieczeństwo, odnosząc się do tej tradycji, jej spadkobierców, następców i przeciwników.

co – przecież ateista, Durkheim nazywał *profanum*, w sferę *sacrum*. Oczywiście, sfera transcendencji to może być Bóg, ale też nadrzędne idee i wartości związane z człowiekiem, kulturą, społeczeństwem i przyrodą. W tym sensie każdy z nas wchodzi w relacje z transcendencją. Wszyscy ludzie odczuwają *pragnienie*, a więc – powtarzając za Lévinasem⁵ - coś więcej niż potrzeby. Warto by tu pewnie wspomnieć o logoterapii Viktora Frankla⁶, który wiązał zdrowie psychiczne i wolę istnienia, z przekonaniem o sensie swego życia. Wspomnę tu także o mojej koncepcji *horyzontów odniesienia*. Odnosi się ona do pragnienia sensu i znaczenia, czyli minimalnego bodaj, u każdego człowieka występującego z inną siłą przekonania, iż świat ma jakiś sens i porządek, podobnie, jak jakieś znaczenie w nim ma nasze życie. Jest to warunek zdrowia mentalnego i właściwego człowiekowi rozwoju psychicznego.

Może jednak pierwszorzędną właściwością człowieka jest to, iż jest osobą refleksyjną. To refleksyjność właśnie jest fundamentem tożsamości i podmiotowości człowieka, jak również dynamiki procesów osobotwórczych oraz społecznych i kulturowych. Choć znaczenie ma także *komentarz emocjonalny* towarzyszący naszym troskom i procesom intelektualnego *przepracowania* doświadczeń płynących z relacji z *porządkami świata*. Istota naszego człowieczeństwa i podmiotowości jest efektem procesów morfogenezy i morfostazy, jakie uruchamiają działanie ludzkie, zorientowane na realizację trosk w ramach przyjętych projektów (realizacyjnych) i wypracowanego *modus vivendi* ze wspomnianymi wcześniej porządkami. W trójfazowym cyklu podstawowej sekwencji morfogenetycznej Archer (Model nr. 1), następuje *przepracowanie* (*elaboration*) lub *reprodukcja* (*reproduction*) tożsamości człowieka i jego otoczenia.⁷

Model. nr 1. Podstawowa sekwencja morfogenetyczna i morfostatyczna⁸

Warunkowanie strukturalne

T¹

Spółeczno- kulturowa interakcja

T²

T³

Strukturalne przepracowanie

Strukturalna

reprodukcja (morfostaza)

T⁴

Przedstawiony tu zarys koncepcji człowieka, odwołujący się do założeń realizmu krytycznego, w szczególności w wersji Margaret S. Archer, musi wystarczyć, jako wyjaśnienie perspektywy interpretacyjnej omawianych badań. W niniejszym tekście usiłuję odpowiedzieć, w oparciu o uzyskany materiał empiryczny, na pytanie o troski zasadnicze, czyli, te, które mają kluczowe znaczenie dla hierarchii wszelkich trosk młodych ludzi, i które stanowią klucz do kształtowania się ich tożsamości oraz osobowości, w wyniku *przepracowywania* wspomnianych wymiarów (*porządków*) świata, w jakim żyją badani.

⁵ E. Lévinas, *Całość i nieskończoność*, Warszawa 1998.

⁶ V. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, A. Wolnicka – tłum., Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2016.

⁷ Archer M. S., *Morfogeneza – ramy wyjaśniające realizmu*, w: *Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne* Nr 10 (1), 2015, s. 16 i dalsze.

⁸ Tamże.

Nasze badanie jest próbą wielkiej syntezy młodzieży polskiej w ogóle. Zatem interesujące mnie kwestie to tylko ich wycinek. Nie można było poświęcić tym kwestiom wielu pytań. Ale, jak myślę, uzyskany materiał pozwala naszkicować, choć z grubsza, ten aspekt rozpoznawanej rzeczywistości, a na pewno uzasadnić sens samego pytania badawczego i ewentualne bardziej szczegółowe i dociekliwe projekty badawcze.

Tekst ten nie wyczerpuje całego zawartego w tytule zagadnienia, a jedynie zdaje sprawę z tego, czego można się na ten temat dowiedzieć na podstawie omawianych tu badań. Te konieczne rozróżnienia pomijam tu, ze względu na to, iż tekst ten jest pierwszym, najbardziej ogólnym przedstawieniem danych z omawianych badań. Na dalsze, znacznie bardziej subtelne analizy przyjdzie jeszcze czas. Już te, bardziej zgeneralizowane wyniki pokazują jednak wiele istotnych tendencji i zjawisk, które warto chyba „obejrzeć z lotu ptaka”, czyli w sposób bardzo zgeneralizowany. Prawdopodobnie byłyby one mniej widoczne, gdybyśmy zagłębili się w bardzo daleko idące rozróżnienia i zależności. Na co też przyjdzie czas. To ogólne spojrzenie pozwala dostrzec pożądane kierunki dalszych analiz, stawiać hipotezy, do rozstrzygnięcia na podstawie dostępnego w wyniku badań Młodzież 4.0 materiału badawczego. Albo też wymagające dalszych badań i rozważań. Próba tylko tego badania ankietowego, do którego tu się odwołuję wynosiła blisko 21 tys. respondentów, a sam kwestionariusz ankiety był wyjątkowo obszerny. Artykuł niniejszy jest pierwszą próbą uporządkowania danych ze względu na interesujące mnie pytania.

Ze względu na obszerność materiału badawczego pomijam tu, pozostawiając do innej okazji, troski związane z porządkami naturalnym i technicznym.

Młodzi w świecie społecznym i kulturowym

Najczęściej tym środowiskiem, które tworzy *porządek społeczny* jest rodzina i krąg przyjaciół oraz znajomych. Dla młodzieży, szczególnie tej do dwudziestego roku życia, z pewnością rodzina i rówieśnicy będą najważniejsi. Potwierdzają to dane zebrane podczas badań. Tabela nr 1. Przedstawia ona odpowiedzi na pytanie: Do kogo zwraca się Pan / Pani w ważnych sprawach? Dodajmy, iż są to wyniki badań ankietowych, na próbie reprezentatywnej dla Polaków między 15 a 25 rokiem życia. Dotyczy to wszelkich danych przytaczanych tutaj. Przy czym N = 20 776.

Tabela nr. 1. Do kogo zwraca się w ważnych sprawach?

Ogólnie, w % badanych.

Do rodziców	51,6
Koleżanek/ kolegów	39,7
Psychologa / psychoterapeuty	10,8
Osoby duchownej	6,1

N = 20 776

Wszystkie inne odpowiedzi, razem wzięte nie przekraczają 2 %. Oczywiście wyniki nie sumują się do 100 %, gdyż badany mógł wybrać kilka odpowiedzi.

Widzimy zatem, iż rodzina, a przede wszystkim rodzice są tym najważniejszym środowiskiem społecznym. Można bowiem chyba założyć, iż w sprawach szczególnie ważnych zwracamy się do osób

szczególnie nam bliskich, do których ma się największe zaufanie. Zapewne jest to też środowisko, które ma najistotniejszy wpływ na młodych ludzi. Zapewne są tu różnice ze względu na wiek badanych. Wydaje się, iż nieco inna jest sytuacja nastolatków niż dwudziestokilkulatków. W tym omówieniu jednak, pozostawiam je na boku. Potrzebne są tu dalsze analizy.

W wieku naszych badanych, jak wiadomo, niezwykle istotne znaczenie mają kontakty z rówieśnikami. Czy w tej tak ważnej dla nich strefie kontaktów społecznych młodzi są aktywni, ekspansywni, czy może przeciwnie, wycofani, bierni? Częściową odpowiedź na te pytania uzyskamy z analizy pytań o częstotliwość kontaktów tych naszych respondentów, którzy nie przekroczyli 18 roku życia. Najogólniejsze wyniki przedstawia Tabela nr. 2, która zawiera odpowiedzi na pytanie: Jak często spotykasz się ze znajomymi w Twoim czasie wolnym?

Tabela nr. 2. Częstotliwość kontaktów ze znajomymi w czasie wolnym.

Ogólnie.

Codziennie	Kilka razy w tygodniu	Kilka razy w miesiącu	Kilka razy w roku	Nie spotykam się	Ogółem
20,1%	29,4%	28,1%	16,1%	6,2%	100%

N=20 776

Wolno oczywiście mieć własną interpretację tych wyników. Pamiętać też należy, iż pytano tu o kontakty bezpośrednie, a relacje via Internet odgrywają ogromną rolę w życiu młodych. Jednak interesujące nas tu styczności respondentów mają szczególne znaczenie. Wymagają nieco większego wysiłku niż kilku kliknięć. Choć przecież badani z reguły uczą się lub gdzieś pracują, czyli mają codzienne okazje do spotykania się gdzieś po pracy lub szkole. W miarę często taki wysiłek podejmuje 49,5% z pośród nich (spotkania codzienne lub kilka razy w tygodniu). Natomiast 22,3% wcale nie ma tego typu kontaktów lub ma je tylko sporadycznie. Ponad połowa ma zatem niezwykle ubogie życie towarzyskie, przynajmniej to, które wymaga odejścia od komputera i wyjścia z domu.

Można oczywiście zapytać, czy są jakieś czynniki położenia społecznego, które mają na tę wiejską ekspansywność społeczną wpływ. Weźmy pod uwagę miejsce zamieszkania. Można się spodziewać, iż kontakty towarzyskie młodzieży zamieszkującej wieś lub małe miasteczka mają tu znacznie. Zapewne gdy domy wiejskie są w pewnej odległości od siebie, a praca poza własnym gospodarstwem oraz nauka wymagają najczęściej dojeżdżania do większych ośrodków, to taka sytuacja nie ułatwia bezpośrednich relacji ze znajomymi. Wyniki, które pozwalają odpowiedzieć na to pytanie prezentuję w Tabeli nr. 3.

Tabela nr. 3. Częstotliwość kontaktów ze znajomymi w czasie wolnym.

Wg miejsca zamieszkania. W % badanych

Wielkość miejsca zamieszkania	Codziennie	Kilka razy w tygodniu	Kilka razy w miesiącu	Kilka razy w roku	Nie spotykam się	Ogółem
wieś	6,7	8	5,3	3,7	1,7	25,3
miasto do 20	3,2	5,9	8,2	1,9	1,2	20,4

tys.						
miasto 20 do 100 tys.	3,2	4,8	5,1	5	1,4	19,5
miasto ponad 100 tys.	7,1	10,7	9,5	5,5	2	34,8

N=20 776

ogółem 100%

Jak widzimy z Tabeli nr 3., najintensywniejsze tego typu kontakty ma młodzież z wielkich miast. Próba badawcza była reprezentatywna i proporcjonalna, to znaczy, że poszczególne środowiska zamieszkania były reprezentowane w próbie stosownie do rozkładu ludności polskiej w poszczególnych typach wyróżnionych tutaj środowisk. Stąd najliczniejszą grupą badanych była młodzież zamieszkująca wielkie miasta (34,8%). Nie dziwi nas, największa częstotliwość analizowanych tutaj relacji. Zastanawiać musi natomiast deklarowana częstotliwość tego rodzaju spotkań młodzieży wiejskiej, która w próbie stanowiła 25, 3%. Generalnie jednak, ekspansywność w kontaktach koleżeńskich naszych badanych nie była wysoka.

Gdy chodzi o młodzież starszą niż osiemnastoletnią, to część z nich pozostaje już w związkach małżeńskich lub w innych relacjach, które angażują na pewno sporo czasu wewnątrz tych, tak czy inaczej pojmowanych, *nowych* rodzinach respondentów. Sprawdźmy to. Potrzebne wyniki badania znajdziemy w Tabeli nr 4.

Tabela nr. 4. Częstotliwość kontaktów ze znajomymi w czasie wolnym.

Wg stanu cywilnego. W % badanych

Stan cywilny	Codziennie	Kilka razy w tygodniu	Kilka razy w miesiącu	Kilka razy w roku	Nie spotykam się	Ogółem
Kawaler / panna	15,5 (3226)	20,7 (4299)	19,7 (4096)	12,2 (2529)	5 (1030)	73,1 (20776)
Związek małżeński	0,5 (108)	2,5 (517)	1,8 (384)	0,4 (91)	0,2 (38)	5,5 (1138)
Związek nieformalny	3 (627)	5,4 (1115)	5,8 (1205)	3 (617)	0,6 (135)	19,8 (3699)
Rozwiedzeni	0,6 (125)	0,5 (96)	0,5 (104)	0,4 (77)	0,2 (42)	2,1 (444)
Separacja	0,5 (99)	0,3 (72)	0,3 (57)	0,2 (36)	0,2 (51)	1,5 (315)

N=20 776

ogółem 100%

Naturalnie, wśród badanych przeważały osoby niepozostające w stałych związkach (73,1%), w końcu badani to byli bardzo młodzi ludzie. Jednak blisko jedna trzecia w jakichś związkach pozostawała. Niektórzy zdążyli już nawet rozwieść się lub pozostawać w separacji. W sumie osób, które nie są stanu wolnego było 5596, czyli 26,9% wszystkich respondentów. Pożytkiem z tak wielkiej próby jest także to, iż nawet niewielkie procentowo jej warstwy są wystarczająco liczne, aby przy pomocy statystyki można było powiedzieć o nich coś w miarę wiążącego. Dowiedzieć zatem możemy

się, iż 49% respondentów związanych z kimś bardzo często lub często spotyka się ze znajomymi. No, ale blisko 51% nie. Badanych pozostających w formalnych związkach było w próbie 1138, z czego 55% informuje o częstych lub nawet bardzo częstych spotkaniach ze znajomymi. Zatem, to nieco częściej niż we wszystkich pozostałych kategoriach respondentów. Jest to, co prawda różnica niewielka.

Część młodych ludzi poświęca swój czas wolny na działalność w formalnych organizacjach pozarządowych (a przynajmniej są ich członkami), co słusznie lub nie, ale jest dość powszechnie uznawane za rzecz istotną, gdy chodzi o podmiotowość obywateli, i w ogóle, stan demokracji. Dane, jakie uzyskano z badań nie są optymistyczne, jak pokazuje Tabela nr. 5, wskaźnik ten jest nadzwyczaj skromny, zwłaszcza gdy zważyć, iż większość respondentów to ludzie w stanie bezżennym, czyli mogliby pewnie poświęcić więcej czasu na aktywność społeczną. Demokracja sama się nie zrobi. Oprócz konstytucji i stanu prawnego państwa, konieczna jest ambicja, by mieć wpływ na sprawy wspólne.

Tabela nr. 5. Członkostwo w organizacjach pozarządowych.

W % badanych. Ogólnie.

Tak
9,4

N=20 776

Równie smętnie rzecz się ma z działalnością społeczną młodych o charakterze wolontariatu. Dane przedstawia tabela nr. 6.

Tabela nr. 6. Wolontariat.

W % badanych. Ogółem.

Tak	Nie	Ogółem
8,4	91,6	100

N= 20 776

Gdy zaś chodzi o formy czy miejsca spędzania wolnego czasu, to z Tabeli nr. 6, wynika, iż najczęściej jest to udział w imprezach towarzyskich lub w galeriach handlowych (Tabela nr. 7.)

Tabela nr 6. Udział w imprezach towarzyskich.

W % badanych. Ogólnie.

Tak	Nie wybrano	Ogólnie
29,9	70,1	100

N= 20 776

Tabela nr. 7. Gdzie spotykają się ze znajomymi? W galerii handlowej.

Ogólnie, w % badanych

Tak	Nie wybrano	Ogółem
11,9	88,1	100

N= 20 776

Ale, jak widzimy, i ta aktywność nie jest zbyt zaawansowana. Inne badane formy życia towarzyskiego są już zupełnie sporadyczne.

Oczywistym przypuszczeniem w takiej sytuacji jest, iż może młodzi są aktywni, ale ta aktywność przeniosła się do Internetu. W wynikach badania w dużej mierze znajdziemy potwierdzenie. Pogląd w tej sprawie pozwala sobie wyrobić Tabela nr. 8.

Tabela nr 8. Do czego używasz Internetu?

Do czego?	% wyborów
rozrywka	59,9
Filmy, seriale	48,1
muzyka	46,7
kontakt z rówieśnikami	41,1
informacja o świecie	33,3
edukacji	30,4
gry	30,3
Gry sieciowe	16,1
zakupy	22,7
poszukiwanie nowych znajomości	13,3
bankowość	13
pornografia	5,7
hazard	3,3

N= 20 776

Widzimy zatem, że to nie jest tak, iż młodzi ludzie zupełnie niczego nie robią, albo, iż kontakty z innymi nie mają dla nich znaczenia, ale raczej aktywność przenosi się do Internetu. Na dobre i złe. Choć inne wyniki ankiety pokazują, iż nawet razem z działaniami internetowymi, aktywność tego pokolenia nie jest zbyt duża.

O znaczeniu Internetu w życiu młodych świadczą w pewnej mierze odpowiedzi na pytanie: Z czego możesz zrezygnować na rzecz Internetu? Wyniki przedstawia Tabela nr. 9.

Tabela nr 9. Z czego możesz zrezygnować na rzecz Internetu?

Z czego zrezygnuję?	% odpowiedzi
odpoczynku, snu	20,9
posiłku	19,9
higieny osobistej	16
aktywności fizycznej, sportu	13,4
Kina, teatru itp.	12
randki	5,9
spotkania ze znajomymi	4,9
wspólnego czasu z rodzicami	4,5
wycieczek, podróży	3,6

N= 20 776

Jak możemy się przekonać, zaledwie co piąty respondent jest gotów zrezygnować z czegoś istotnego na rzecz Internetu. Zapewne zatem, nie osłabia to naszego poprzedniego wniosku na temat aktywności młodzieży w ogóle i cenneści różnych form tej aktywności. Choć zauważmy na marginesie, iż mamy do czynienia z widocznymi oznakami zagrożenia uzależnieniem aż u przeszło 20 % badanych.

Z drugiej strony, zdumiewająca starsze pokolenie względna obojętność na relacje rówieśnicze tłumaczy, dlaczego niektórym łatwiej z nich zrezygnować. Przenoszą się mianowicie z tymi potrzebami do Internetu.

Aby trochę głębiej wejść w wątek relacji towarzyskich spójrzmy na tabelę nr. 10, która przedstawia motywy utrzymywania ich w Internecie.

Tabela nr. 10. Motywy relacji towarzyskich w Internecie.

Motyw	Tak	Nie	Nie wiem, nie mam zdania
dają poczucie większego rozumienia siebie nawzajem	39,6	31,2	29,2
są głębsze i bardziej zażyłe	22	54,5	23,5
są bardziej atrakcyjne niż w realu	24	47	29
nie zawiera znajomości przez Internet	25,6	46,1	28,3

N= 20 776

Konieczne trzeba zawrócić uwagę na jednak bardzo liczne odpowiedzi tak i – najbardziej zdumiewające – nie wiem, nie mam zdania. W sumie mniej niż połowa nie zawiera znajomości w Internecie, a blisko połowa odczuwa znajomości tego typu, jako bliższe i ofiarowujące większe porozumienie.

Ale tu już przechodzimy do systemu wartości, jaki do pewnego stopnia wyłania się z omawianych badań. Niektóre z nich będą miały charakter związany z różnie pojmowaną transcendencją.

Generalnie zarysowuje się nam tu obraz młodych ludzi mało aktywnych społecznie, dość biernych i apatycznych. Z innych wypowiedzi zebranych w ramach omawianej ankiety wynika, iż zaledwie 9,1% badanych interesuje się wydarzeniami politycznymi, a 38,1 wcale polityką się nie interesuje. Choć 12,9% respondentów nosi się z zamiarem zastania politykiem w przyszłości. Jak widać brak konsekwencji nie opuszcza młodych ludzi od pokoleń. 6% planuje w przyszłości lub obecnie dostać się do władz samorządu lokalnego.

System wartości wyłania się w pewnym zakresie, gdy analizujemy odpowiedzi o krąg społeczno-przestrzenny, z którym badani się identyfikują. Tabela nr. 11.

Tabela nr 11. Kim się czuję?

Czuję się	% odpowiedzi
Europejczykiem	14,1
Polakiem	49
częścią społeczności regionalnej	12,2
częścią mojej miejscowości	10,7

N= 20 776

Najsilniejsza jest jeszcze identyfikacja z Polską, ale i tak 51% jej nie podziela. Pozostałe odpowiedzi, zyskują stosunkowo niewielką akceptację. Wskazuje to potrzebę dalszych badań, bardziej pogłębionych tożsamości młodego pokolenia Polaków i jej integralności.

Zwraca bowiem uwagę, w jak wielu sprawach pierwszorzędnej wagi moralnej i światopoglądowej, jak liczna grupa respondentów nie ma zdania. Dla przykładu: dla 21,7 badanych kobieta ma prawo do aborcji, jeśli nie ma ochoty mieć dziecka. Ale 78,3% nie wyrobiła sobie jeszcze poglądu w tej sprawie. W tym, być może ukrywa się autocenzura, wobec zabronionego przez tzw. poprawność poglądu, ale też pewnie ogromne zagubienie. Podobnie jest, użyjmy innego przykładu, ze sprawą dopuszczalności kary śmierci. Zdaniem 20,9% jest usprawiedliwiona w pewnych przypadkach, a w opinii 55,4 % - nie. Ale blisko co czwarty badany (23,7) nie umie lub nie chce (badaczom, sobie?) odpowiedzieć.

Zajmijmy się jeszcze zagrożeniami demoralizacją młodzieży. Tabela nr. 12 rzuca światło na kwestię korzystania badanych z narkotyków.

Tabela nr 12. Młodzi i narkotyki

młodzi 15-25 lat, którym zdarzyło się zażywać narkotyki (w tym marihuanę) - ogółem

Tak	Nie	Ogółem
21,2%	78,8%	100%

N= 20 776

jeśli wierzyć odpowiedziom, co piąta młoda osoba ma doświadczenie z narkotykami.

Badania wykazują też, iż wieś i małe miasta nie są wolne od narkotyków. Widzimy to w Tabeli nr. 13.

Tabela nr 13. Młodzi i narkotyki

% badanych, którym kiedykolwiek zdarzyło się zażywać narkotyki (w tym marihuanę)
a miejsce zamieszkania

Miejsce zamieszkania	Tak	Nie	Ogółem
wieś	4,4%	20,9 %	25%
Miasto do 20 tys.	4,2%	16,1%	20,4%
20 do 100 tys.	5%	14,5%	19,5%
Ponad 100 tys.	7,5%	27,3%	34,8%
		ogółem	100%

R Pearsona- 0,044; N= 20 776

Mamy tu, co prawda, słabą korelację ujemną, jednak wobec faktu, iż ogół mieszkańców wśród badanej próby to 25%, to widzimy, iż wyniki są tu dla wsi niekorzystne.

Inne wykroczenia, które zwykle stoją na początku drogi do demoralizacji i przestępczości to drobne kradzieże. Jak często zdarzało się to badanych, informuje Tabela nr 14.

Tabela nr 14. Młodzi i drobne kradzieże

Czy kiedykolwiek zdarzyło ci się dokonać drobnej kradzieży? Ogółem.

Tak	Nie	Ogółem
23,8%	76,2%	100%

N= 20 776

I znowu, widzimy, iż prawie co czwarta osoba badana już tego typu czyn miała na sumieniu. Nie ma tu znaczących różnic gdy chodzi o wielkość zamieszkiwanego ośrodka. Natomiast widać wyraźną przewagę osób nie pozostających w stałych związkach. Pokazuje to tabela nr. 15.

Tabela nr. 15. Młodzi i drobne kradzieże

Czy kiedykolwiek zdarzyło ci się dokonać drobnej kradzieży? Wg stanu cywilnego.

Stan cywilny	Tak	Nie
Kawaler / panna	16,7 (3469)	56,4 (11711)
Związek małżeński	1,1 (222)	4,4 (916)
Związek nieformalny	4,1 (852)	13,7 (2847)
Rozwiedzeni	1,1 (236)	1 (208)
Separacja	0,8 (173)	0,7 (142)

R Pearsona - 0,080; N= 20 776

I tutaj korelacja jest ujemna i słaba. Niemniej dane są wyraźne i warte są dalszego badania.

Kilkakrotnie napotykalismy już dane obrazujące do pewnego stopnia relacje młodzieży z *porządkiem kulturowym*. Materiał omawianych tu badań nie jest zbyt bogaty w tej sprawie. Ale cennym dopełnieniem, jak przypuszczam, będą wyniki, jakie przedstawia tabela nr. 16.

Gdzie spotykają się ze znajomymi?

W teatrze, operze, filharmonii, kinie - % badanych

Teatr, opera filharmonia	Kino
2	5,6

N= 20 776

W kinach nieco częściej badani bywają w wielkich miastach (1,9%) i na wsi (1,5%), a w teatrze, operze, filharmonii, w wielkich miastach (0,8%). Ale to zupełnie zrozumiałe, gdyż rzadko we wsiach lub małych miastach bywają instytucje wyższej kultury. Jednak generalnie dane te są wstrząsające. Oczywiście, nie wiemy co oglądają i czego słuchają badani w Internecie, streamingując, przez telewizję lub radio. Ale jest o co się niepokoić.

Porządek transcendentny a troski młodzieży

Jak wspominałem, każdy człowiek, młody także, ma jakieś zainteresowania i pragnienia związane z tym, co przekracza wymiar naszej codzienności i doczesności. Może tu chodzić o wiarę w Boga lub jakkolwiek rozumiany porządek ponadnaturalny. Jedni są bardzo religijni, a inni wcale. To jednak nie wyklucza jakiegś dozy przesądności, słabszej lub mocniejszej intuicji losu, od którego zależy. Z pewnością wiele osób spluwa przez ramię na widok czarnego kota lub gorliwiej lub nie zagląda z niepokojem do horoskopów. Często we współczesnym społeczeństwie *trzymamy kciuki* za

kogoś lub za coś, co jest świecką wersją błogosławieństwa - upraszania sił transcendentnych, przynajmniej w tym symbolicznym geście.

Najpierw zatem wyjaśnijmy, czy i w jakim zakresie, młodzi ludzie wierzą w Boga. Odpowiedź znajdziemy w tabeli nr. 17.

Tabela nr. 17. Jaki jest stosunek młodzieży do wiary

Głęboko wierzący	Wierzący	Związany z tradycją religijną	Obojętny	Niewierzący	Ogółem
13,6%	44,4%	16,4%	14,7%	11%	100%

N= 20 776

Zatem 58% badanych deklaruje się jako wierzący. Nie odpowiada to na pytanie o rodzaj praktyk i ich częstotliwość. Ale pozostajmy przy tej deklaracji. Osób obojętnych i niewierzących jest zaś 25,7%, czyli mniej więcej co czwarty młody człowiek nie czuje związany ani z samą wiarą, ani z tradycją religijności.

Zainteresowało nas także, czy religijność młodych ludzi ma związek z wielkością ośrodka, w jakim mieszkają. Dane na ten temat przedstawia tabela nr. 18.

Tabela nr. 18. Wielkość miejsca zamieszkania a wiara młodzieży

	Głęboko wierzący	Wierzący	Przywiązani do tradycji	Obojętni	Niewierzący	Ogółem
wieś	4,5%	10%	4%	3,3%	2,7%	25,3
Miasto do 20 tys.	2,8%	9,7%	3,3%	2,8%	1,8%	20,4%
Miasto 21-100 tys.	2,3%	6,5%	5,1%	3,5%	2,3%	19,5%
Miasto ponad 100 tys.	4,1%	17,4%	4%	5,2%	4,2%	34,8%

Korelacja Spearmana – 0,036; N= 20 776

Tutaj znowu korelacja właściwie nie występuje. Choć, gdy zważyć liczebność poszczególnych warstw, to młodzież wiejska i z wielkich miast charakteryzuje się największą religijnością. Ze względu na zainteresowanie tym, co nazywam *horyzontami odniesienia*, a co wiąże się ze wspomnianymi pragnieniami lub potrzebami sensu świata i znaczenia własnego życia, istotne jest nie tyle, jak często ktoś chodzi do kościoła, ale czy to wyznacza sens świata i jego własnego życia. Tego dotyczy tabela nr. 19.

Jasne jest, iż wiara religijna nie może wyznaczać jakiegokolwiek sensu osobom niewierzącym. Tych, jak już wiemy także, jest 25,7%. I, mniej więcej tyle osób na pytanie: Czy wiara religijna nadaje sens życiu odpowiada, że nie (25,4%). Nawiasem można zauważyć, iż dobrze świadczy to o właściwościach diagnostycznych badania (przynajmniej w tej sprawie). 36,7% natomiast jest przeciwnego zdania, i w wierze właśnie upatruje tego, o co tu pytamy. Jest jednak ogromny odsetek (38%), który obejmuje też z pewnością wierzących, mniej lub bardziej *gorliwie*, którzy jednak nie nadają tego znaczeniu wierze religijnej. Ta alogiczność postaw wskazuje na jakieś nowe typy stosunku do transcendencji wśród młodych.

Tabela nr. 19. Co głównie nadaje sens życiu? Głęboka wiara religijna.

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogółem
10	15,4	25,9	10,8	38	100

N= 20 776

Jeśli nie wiara religijna, albo nie tylko ona nadaje sens ludzkiemu życiu, to może istnieją jakieś inne obszary, *świeckiej transcendencji*, które taką rolę spełniają. Przyjrzyjmy się tabeli nr 20, aby wyrobić sobie w tej kwestii zdanie.

Tabela nr. 20. Czy wiara w jakąś wielką ideę nadaje sens życiu?

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogółem
7,5	22,8	20,7	13,4	35,5	100

N= 20 776

Tym razem pytanie dotyczy dowolnej idei „wielkiej”, czyli prawdopodobnie wykraczającej poza *tu i teraz* badanego, czyli transcendentnej. Okazuje się, iż nie tam upatruje sensu 30,3% badanych. Jednak 34,1% deklaruje, iż istnieją takie idee i spełniają one dla nich wspomnianą funkcję. Ciekawe jest natomiast, iż aż 35,5% respondentów, nie ma w tej sprawie zdania. To znowu ta kategoria młodych zagubionych, zdezorientowanych, o której już wspominałem. Te trzy wspomniane wcześniej kategorie badanych są niemal równoliczne. Nie musi też powodować wstrząsu, gdy dowiadujemy się, iż młodzi ludzie nie mają jeszcze gotowych filozoficznych przekonań. Pytanie jednak, które warto postawić, to czy są oni tak rozważni, iż nie zamierzają powiedzieć czegoś, czego nie przemyśleli dostatecznie, a co istotnie wymaga dojrzałości, czy może, wbrew tradycji, iż młodzi łatwo zapalają się do wielkich idei, obecni młodzi mają wyjątkowo trzeźwe głowy w tych sprawach?

W jakim stopniu dojrzałość związana z wiekiem wpływa na podobną postawę, wyjaśnia Tabela nr. 21. Ukazuje ona związki podobnej postawy z miejscem za mieszkania respondentów.

Tabela nr. 21. Znaczenie „wielkich idei” a wiek respondentów
w % wyborów

Wiek	Liczebność w próbie	Nie % / liczebność	Tak % / liczebność	Nie wie, nie ma zdania % / liczebność
15-19	14.829	27 / 4075	34% / 5025	39% / 5729
20-25	5.977	24 / 1396	49% / 2938	27% / 1643

R Pearsona – 0,020

Potwierdza się przypuszczenie, iż wiek ma w tych sprawach znaczenie. Starsi badani (20 -25 lat) rzadziej dystansują się od tej wartości, częściej ją deklarują i rzadziej nie potrafią wyrobić sobie opinii na ten temat. Pamiętajmy jednak, iż korelacja jest tu nieistotna.

Jeśli to zaś nie wielkie idee nadają sens życiu (i światu zarazem, zapewne też), to co? Może praca, jak dla pokolenia wcześniej, gdy młodzi pragnęli się dorobić, w Polsce ubogiej i cierpiącej na ogromne bezrobocie? Kwestię tę wyjaśnia Tabela nr. 22.

Tabela nr. 22. Co głównie nadaje sens życiu? Praca.
Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	ogółem
3,9	21,8	28,4	16,8	29,1	100

N= 20 776

Widzimy, iż istotnie, 45,2%, czyli blisko połowa respondentów, upatruje w pracy taką właśnie wartość. Czy jest to wartość autoteliczną, czy też chodzi raczej o apetyty konsumenckie, czyli to nieskrępowana nadmiernie konsumpcja jest tą ważną wartością, wyjaśniają dane z Tabeli nr. 22.

Tabela nr. 22. Co głównie nadaje sens życiu? Pieniądze, dobrobyt, komfort życia.
Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogółem
3,9	16,8	30,3	18,3	30,7	100

N= 20 776

Jednak aż 20,7%, czyli przeszło co piąty badany nie nadaje pracy takiego znaczenia, a blisko połowa (49%) tak. Nie możemy na tej podstawie wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Wiele jednak wskazuje, iż pracowici rodzice wychowali merkantylnie zorientowane dzieci. Warto też zwrócić uwagę, na to, iż w okresie *burzy i naporu*, jaki charakteryzował zwykle tę kategorię wiekową, dzisiejsi młodzi, jej nadmiernie nie ulegają. Oczywiście te sugestie wymagają dalszych analiz, by można je było ewentualnie potwierdzić. Natomiast przeszło 30% badanych nie potrafi powiedzieć czy wartości materialne nadają sens ich życiu, nie wykluczają tego, ale nie są pewni.

Jako transcendencję określam tu sferę tego co wykracza poza *tu i teraz*, codzienność i jej sprawy. Można ją rozumieć jako coś ponadnaturalnego, np. boskiego lub, jak bardzo wielu naszych respondentów, jako Boga. Ale sfera transcendencji dla wielu innych to bardziej uniwersalne, ponadczasowe, czy altruistyczne wartości. Takimi sferami cennej transcendencji może być dobro przyrody, kultury, innych ludzi, wartości humanistyczne itp. Kwestionariusz ankiety nie wchodził swymi pytaniami zbyt głęboko w tę transcendentną rzeczywistość, gdyż i tak ilość pytań była obciążająca dla badanych. W tak wielkich badaniach trzeba raczej dać panoramę badanych zjawisk niż w szczegółach penetrować jedno czy kilka wyrwanych zagadnień. Niemniej jednak kwestionariusz zawierał pytanie, które nie dając podstaw do szczegółowej analizy, pozwala jednak ogólnie zbadać, czy i w jakim zakresie badani osiadają takie transcendentne wartości i w jaki sposób ukierunkowują one ewentualnie ich życie, nadają mu sens, a więc są istotną częścią ich *horyzontów odniesienia*, zasadniczo *orientują* ich we wszystkich *porządkach*, z jakimi wchodzi w relacje, za sprawą swoich trosk. Takim pytaniem kwestionariuszowym, które miało pomóc zrozumieć tę sferę *trosk* młodego pokolenia Polaków było: Czy bycie przydatnym nadaje sens życiu? Odpowiedzi zostały opracowane w tabeli nr. 23.

Tabela nr 23. Co głównie nadaje sens życiu? Być kimś przydatnym.

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	ogółem
3,8	9,8	31,8	19,1	35,5	100

N= 20 776

Jak widzimy, nieco ponad połowa badanych (50,9%) twierdzi, iż bycie pożytecznym (bez wyszczególniania w jakiej sprawie i dla kogo) nadaje sens ich życiu. Nie wyklucza to oczywiście tego, że te same osoby mogą uważać, iż więcej wartości transcendentnych nadaje ich życiu sensowność. Zastanawia, iż aż 13,6% respondentów, bardzo (3,8%) lub mniej (9,8%) stanowczo, przeczy, iżby ich własna użyteczność była dla nich tak ważna. Na szczególną uwagę zasługuje jednak, jak wolno chyba wnosić, kategoria badanych, którzy nie potrafią udzielić odpowiedzi na to pytanie (35,5%). Bardzo liczna. Z jednej strony, można zrozumieć, iż młodzi ludzie są w okresie, w którym ich system wartości dopiero się krystalizuje. Z drugiej strony, młodość kojarzyła się wcześniej z idealizmem, młodzieńczym entuzjazmem dla wartości wyższych. Może miały one charakter bardziej wartości odświętnych niż codziennych, ale przecież był to wyrazisty wyznacznik młodości.

Warto zadać sobie pytanie, jakie czynniki mogą wpływać na postawy respondentów w tym względzie? Jak się okazuje pewne znaczenie ma tutaj stan cywilny. Zapewne fakt pozostawania w

związku z kimś oznacza, iż dana osoba jest raczej starszą młodzieżą niż piętnastolatkiem, a więc także kimś bardziej dojrzałym intelektualnie, ale też moralnie i społecznie. Ponadto życie z kimś jest szkołą socjalizacji i albo prowadzi do zerwania relacji, albo wypracowania dojrzałego związku. Odpowiedzi przedstawia Tabela nr. 24.

Tabela nr. 24. Co głównie nadaje sens życiu? Być kimś przydatnym.

Wg stanu cywilnego, w % badanych.

Stan cywilny	Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania
Kawaler/panna	2,2	4,7	25,5 (5298)	16 (3318)	24,7
Związek małżeński	0,2	1,7	0,7	0,4	2,5 (511)
Związek nieformalny	0,8	2,6	4,8	2,4	7,1 (1482)
Rozwiedzeni	0,3	0,6	0,4	0,1	0,7
separacja	0,2	0,1	0,4	0,1	0,5

R Pearsona - 0,196; N= 20 776

W przypadku tej wartości jaką jest przydatność innym wiek ma pewne znaczenie. Zobrazuje to Tabela nr. 25.

Tabela nr. 25. Potrzeba bycia użytecznym a wiek.

w % odpowiedzi

Wiek	Liczebność w próbie	Nie % / liczebność	Tak % / liczebność	Nie wie, nie ma zdania % / liczebność
15 – 19	14829	33% / 4855	32% / 4730	35% / 5244
20 – 25	5977	13,8% / 832	50% / 3012	36% / 2133

R Pearsona - 0.057

Widzimy wyraźnie (choć przy znikomym współczynniku korelacji), iż stanowczo nie przyznaje znaczenia do tego czy są, czy też nie są przydani innym 33% nastolatków, czyli mniej więcej co trzeci. Wśród dorosłej młodzieży to tylko ok. 14 %, połowa zaś z nich wyraźnie pragnie być przydatna i twierdzi, iż to nadaje sens ich życiu (młodszy – 32%). Natomiast mniej więcej tak samo często przedstawiciele obu grup wiekowych czują się zagubieni i zdeorientowani. Ponad jedna trzecia deklaruje, iż nie umie odpowiedzieć na tak postawione pytanie.

Przyjrzyjmy się też innym *troskom*, jakie mogą trapić młodzież, a które nadają, lub nie, sens ich życiu. Tabela nr. 26. Ukazuje, jak często takim celem życiowym jest wykształcenie i dążenie do wiedzy.

Tabela nr. 26. Co głównie nadaje sens życiu? Wykształcenie, dążenie do wiedzy.

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogólnie
3,9	13,9	30,6	18,4	33,2	100

N= 20 776

Z pewnością wiek wyjaśnia dlaczego dla aż 49% respondentów są to istotne wartości. Zdecydowana większość z nich to uczniowie lub studenci. W tym okresie życia ważne bywają też przyjaźnie i pragnienie zaufania. Tabela nr. 27 ukazuje nam deklaracje w tej sprawie naszych badanych.

Tabela nr. 27. Co głównie nadaje sens życiu? Zaufanie ludzi, przyjaciele.

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogólnie
3,9	12,2	28,4	21,6	33,9	100

N= 20 776

I tak istotnie jest dla połowy (50%) respondentów. Niemniej jednak blisko 34 % nie potrafi zająć stanowiska, a 16,1% utrzymuje, iż nie ma to dla nich aż tak dużego znaczenia.

W literaturze przedmiotu czytamy nieraz, iż młode pokolenie charakteryzuje niechęć do rzeczy poważnych, a za to skłonność do zabawy, poszukiwanie kolorytu życia, bogactwa wrażeń. Nie byłoby w tym nic dziwnego. Prawdopodobnie są to stałe tendencje każdego młodego pokolenia w każdych czasach pokoju i względnego dobrobytu. Czy tak jest też obecnie, ukazuje nam Tabela nr. 28.

Tabela nr. 28. Co głównie nadaje sens życiu? Bogactwo wrażeń.

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogólnie
3,8	13,9	30,1	19,9	32,2	100

N= 20 776

Rzeczywiście, zaledwie 17,7% badanych nie nadaje tym wartościom istotnego, *orientującego* w życiu znaczenia. Jednak porównanie atrakcyjności takich wartości, jak kolorowe życie pełne wrażeń, użyteczność innym itd., mówi coś o badanych.

Często też słyszy się o egocentrycznym, a nawet wręcz narcystycznym usposobieniu młodzieży. I znowu, nic w tym dziwnego. Zgadza się to z ogólnymi tendencjami znanymi nam z psychologii rozwojowej. Jest to czas krystalizowania się tożsamości, stąd ambicja, aby *być sobą, mieć własny styl życia*, jest u tych badanych zrozumiała.

Tabela nr. 29. Co głównie nadaje sens życiu? Być sobą, własny styl życia.

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogólnie
4,3	14,1	27,8	23,1	30,7	100

N= 20 776

I rzeczywiście, jak widzimy w Tabeli nr. 29, 18,4% badanych nie sądzi, aby bycie sobą i własny styl życia nadawały sens ich egzystencji, ale 50,9% respondentów jest odwrotnego zdania, ok. 31 % nie umie odpowiedzieć na to pytanie.

Zgodnie ze stereotypem dla młodych bardzo ważna jest miłość i wielkie uczucia. Czy tak jest też w przypadku naszych badanych, dowiemy się z analizy Tabeli nr. 30.

Tabela nr 30. Co głównie nadaje sens życiu? Miłość, wielkie uczucie.

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogólnie
4,4	14,7	26,9	23,7	30,3	100

Zaledwie 19,1% jest innego zdania, a 50,6% potwierdza to przekonanie. I znowu zastanawiającą kategorią są ci, którzy nie wiedzą, jak odpowiedzieć na to pytanie (30,3%).

21,4% respondentów unikałoby raczej życia spokojnego i pełnego niespodzianek, czego znowu pragnęłoby 44,2% z pośród nich. 34,3% zaś jest w kłopotcie i nie umie udzielić odpowiedzi w tej sprawie.

Ciekawe są odpowiedzi na pytanie, czy życiu nadaje sens „pozostawienie trwałego śladu”. Wyniki przedstawia Tabela nr. 31.

Tabela nr. 31. Co głównie nadaje sens życiu? Pozostawienie trwałego śladu.

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogólnie
4,1	11,7	25,4	18,8	39,9	100

N= 20 776

Wydawałoby się może, iż to tęsknota ludzi dorosłych. Wszelako jedynie 15,8% badanych odżegnuje się od tego, a 44,2% tak właśnie uważa. Nie dziwi, iż blisko 40% nie ma w tej sprawie wyrobionego zdania.

Tabela nr. 32 natomiast, informuje nas, iż wbrew być może temu, co myślą o młodych dorośli, pragną oni szczęśliwego życia rodzinnego i sądzą, iż to ono właśnie nadaje sens życiu człowieka.

Tabela nr. 32. Co głównie nadaje sens życiu? Szczęście rodzinne.

Ogólnie, w % badanych.

Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Nie wiem, nie mam zdania	Ogólnie
4,2	10,7	24,2	25	35,9	100

N= 20 776

Niecałe 15% respondentów, wśród których – pamiętajmy – są również piętnastolatki nie wiąże sensu życia ze szczęściem rodzinnym, jednak blisko połowa tak. Około 36% wszakże, nie ma zdania. Oczywiście czas zmieni wiele obecnych poglądów młodych, również w tej kwestii.

Podsumowanie

Próbowałem tutaj, na podstawie uzyskanego materiału empirycznego odpowiedzieć na ważne pytania dotyczące relacji z głównymi *porządkami świata*, jak je określała Margaret S. Archer. To one powodują *troski*, które wraz z właściwymi im *komentarzami emocjonalnymi*, dynamizują aktywność ludzką, a doświadczenia zgromadzone podczas ich realizacji podlegają *refleksyjnemu przepracowaniu*, a w rezultacie są podstawą podmiotowego krystalizowania się tożsamości osobistej, zbiorowej i osobowości człowieka.

Badania spełniały wiele zadań badawczych. Nie były sprofilowane szczególnie na tę kwestię, choć ona była podstawą modelu teoretycznego, jaki legł u fundamentów procedury badawczej. Prezentowane opracowanie jest pierwszym, jakie na podstawie dostępnych dzięki badaniu danych, w tej akurat sprawie, są przedstawiane. Niniejszy tekst nie jest niczym innym, jak pierwszym podejściem do postawienia tez związanych ze wspomnianą podstawą teoretyczną, na jakie dane te pozwalają. Jest to pierwsze zdanie sprawy z ich zawartości, gdy chodzi o wyłożone tu założenia teoretyczne.

Pozwala ona określić z grubsza główne postawy młodzieży między piętnastym i dwudziestym piątym rokiem życia, we wspomnianych *porządkach świata*, a właściwie w wybranych, tych jakie umożliwia materiał badawczy, wymiarach porządku społecznego i transcendentnego, z pewnym, dość znikomym, udziałem porządku kulturowego.

Młodzież ukazuje się nam jako kohorta wiekowa w okresie przemian postaw i wartości. Wyniki, jakie uzyskaliśmy nie potwierdzają oni nadmiernie optymistycznych, ani pesymistycznych *proroctw*, z jakimi spotykamy się w literaturze poświęconej socjologii młodzieży. Nie jest też ona ani tak dalece *progresywna* i *postnowoczesna*, jakby chcieli *progresywiści*, ani tak *tradycyjalna*, jak życzą sobie *konserwatyści*. Jest ona w czasie głębokiego niepokoju. Jest w niemałym stopniu zagubiona i zdezorientowana. Jest w czasie krystalizowania się tożsamości dojrzałego człowieka, rozrywanego wątpliwościami, lękami i nadziejami. Około jednej trzeciej badanych na - wydawałoby się - oczywiste pytania o znaczenie istotnych wartości w ich życiu nie odpowiada lub odpowiada: *nie wiem, nie mam zdania*. Jest pewien odsetek respondentów, różny w różnych sprawach, ale nie przekraczający kilkunastu procent, którego wypowiedzi mogą być interpretowane jako bunt lub protest. Wyraźnie nie mieszczą się oni w tradycyjnych ramach rodziny, państwa, szkoły, pracy, religii.

Ale też ujrzeliśmy, iż ok. połowa respondentów, nie bez różnic w różnych kwestiach, z częstym własnym komentarzem, pozytywnie odnosi się do fundamentalnych ludzkich wartości. Wspomniana jedna trzecia badanych nie wie, szuka, gubi się.

Oczywiście, nie można snuć prognoz, jacy będą ci młodzi ludzie, gdy dorosną. Zapewne inni. Jak każde młode pokolenie, które jest w swym młodzieńczym wieku raczej w stadium przeobrażania się, wykluwania postaw, wartości i orientacji.

Bibliografia

Archer M. S., Człowieczeństwo. Problem sprawstwa, tłum. A. Dziuban, wstęp: A. Mrozowski, wprowadzenie: M. Domecka, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2013

Archer M. S., Morfogenez – ramy wyjaśniające realizmu, w: Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne Nr 10 (1), 2015, s. 16

E. Lévinas, Całość i nieskończoność, Warszawa 1998.

V. Frankl, Człowiek w poszukiwaniu sensu, A. Wolnicka – tłum., Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2016.

***Politics*, a nie *policy*. Młodzież o polityce w badaniu Młodzież 4.0**

1. Wprowadzenie

Jakkolwiek pojęcie polityki może być różnie rozumiane, to w języku polskim najczęściej jest interpretowane w związku z działaniami podejmowanymi personalnie lub instytucjonalnie, których celem jest zdobycie lub utrzymanie władzy (*politics*). Rządziej przez politykę rozumie się w Polsce efekty działań politycznych, czyli to czemu (i komu) zdobywana lub utrzymywana władza polityczna ma służyć. Polityka publiczna¹ (*policy*) jest przecież realizowana w każdym państwie, w wymiarze ogólnokrajowym jak i regionalnym oraz lokalnym i w związku z tym jest przez obywateli każdego państwa odczuwalna na co dzień. Zatem definiując i interpretując pojęcie „polityka” w języku polskim z góry jesteśmy pozbawieni, rozróżnienia, które występuje w języku angielskim. Bo działania polityczne znajdują swoje odzwierciedlenie zarówno w „*politics*” jak i „*policy*”².

Tak więc termin wyrażany w języku angielskim przez pojęcie „*politics*” odnosi się, do rywalizacji o władzę lub wpływ, czyli współzawodnictwa, w którym biorą udział zarówno podmioty zinstytucjonalizowane, grupy nieformalne, a także jednostki. Głównym celem tej rywalizacji jest zdobycie lub utrzymanie władzy, ale również często staje się nim także dążenie do osiągnięcia korzyści oraz przywilejów³. Najczęściej jednak uzyskanie tych ostatnich jest skutkiem, a raczej efektem występującym równolegle w pełnieniu roli podmiotu nadrzędnego w stosunku władczym. Stosunek ten zawsze bowiem zakłada współwystępowanie dwóch podmiotów, z których jeden podlega drugiemu (przy czym obydwie mogą mieć charakter indywidualny lub kolegialny). Podmiot nadrzędny posiada zdolność do wydawania i egzekwowania decyzji władczych, a podmiot zależny zazwyczaj - z uwagi na możliwość zastosowania przez ten pierwszy sankcji w przypadku niesubordynacji - wykonuje je.

Z kolei angielskie pojęcie „*policy*” jest powiązane z podejmowaniem efektywnych decyzji, których celem jest realne przeprowadzenie określonej polityki, np. edukacji, bezpieczeństwa, zdrowia, obronnej, ekologicznej, zagranicznej, transportowej itd.⁴. Można zatem stwierdzić, iż prowadzenie *politics* ma na celu zdobycie władzy aby uzyskać możliwość do realizowania określonej *policy*. A zatem, aby móc podjąć działania z zakresu *policy*, czyli podejmować decyzje, których celem

¹ Szerzej na temat tego rozróżnienia opublikowano w: M. Drzonek, *Wprowadzenie – polityka publiczna jako sztuka poszukiwania bonum commune*, WNUS, Szczecin 2018, s. 7-16. Poniżej częściowe wykorzystane zostaną refleksje tam zawarte.

² Zob. np. A. Heywood, *Klucz do politologii*, PWN, Warszawa 2008, s. 22-25.

³ B. A. Bardes, M. C. Shelley, S. W. Schmidt, *American Government and Politics Today: Essentials 2017-2018 Edition*, Cengage Learning, Boston 2018, s. 3. Swoistą definicją *politics* stał się też tytuł jednej z bardziej znanych prac H. Lasswella – zob. idem, *Politics: who gets what, when, and how*, McGraw-Hill book Company 1936.

⁴ H. Lasswell wprowadził także do obrotu pojęcie nauk polityki, których przedmiotem jest wiedza związana z procesami decyzyjnymi zachodzącymi w łonie władz publicznych jak i w sektorze prywatnym. Zob. idem, *A Pre-View of Policy Sciences*, Elsevier Publishing, 1971, s. 1.

jest przeprowadzenie określonych działań w sferze publicznej, czy realizować postulaty sformułowane w programach ugrupowań politycznych, najpierw podmioty polityczne muszą zdobyć (lub utrzymać, jeśli ją już wcześniej zdobyły) władzę, a więc, innymi słowy wykazać się skutecznością w sferze *politics*. Chociaż polityka ma te dwie sfery to wzajemnie one się uzupełniają, są względem siebie komplementarne - nie ma możliwości realizacji *policy* bez efektywności w sferze *politics*. I odwrotnie – nie można redukować rozumienia „polityki” wyłącznie do jednej z tych sfer. Konsekwencją tego typu redukcjonizmu zawsze będzie niezrozumienie pojęcia „polityka”⁵.

Niestety intensyfikacja oddziaływania w przestrzeni medialnej przez aktorów działań politycznych (politycy, organizacje polityczne) skutkuje jednak przekierowaniem uwagi odbiorców na kwestie związane z *politics*. Uczestnicy rywalizacji politycznej są zainteresowani bowiem poszerzaniem grupy potencjalnych zwolenników, stąd koncentrują się na eksponowaniu polityki jako działalności związanej ze sprawowaniem władzy. Dodatkowo, czemu sprzyjają nowe, wirtualne technologie w komunikowaniu politycznym, *politics* coraz częściej jest utożsamiane z dążeniem do uzyskania władzy, którą Steven Lukes określał mianem trzeciego jej wymiaru⁶. Najogólniej rzecz ujmując, władza trzeciego wymiaru jest osiągana w sytuacji, gdy podmiot nadrzędny relacji władczej potrafi wykreować pragnienia u podmiotu podrzędnego, w taki sposób, że podmiot podrzędny uznaje te pragnienia jako własne, nie wygenerowane przez jakiegokolwiek czynniki zewnętrzne. Nieco upraszczając tak rozumiana walka o władzę lub jej utrzymanie (*politics*) sprowadza się wyłącznie do stosowania przez rządzących metod manipulacyjnych i socjotechnicznych, których efektywność zależy od tego czy rządzi: a. są świadomi możliwości ich zastosowania, b. krytycznie postrzegają otaczającą rzeczywistość, c. zadają sobie trud, aby weryfikować w różnych źródłach przekazywane im komunikaty. Niestety ponieważ szybki rozwój tzw. *social media* (w których każdy może być nie tylko odbiorcą ale i nadawcą) przyzwyczajają do bezkrytycznego odbierania komunikatów wyświetlanych na ekranach smartfonów, to generowanie pragnień w celu zarządzania wielkimi grupami społecznymi może odbywać się o wiele szybciej i dogłębniej niż w czasach bez Internetu, kiedy swój esej o władzy pisał S. Lukes.

W rachubach dotyczących pozyskania potencjalnych zwolenników szczególne miejsce odgrywają ludzie młodzi, jako ci, którzy mogą przecież najdłużej pozostawać w orbicie oddziaływania aktorów polityki. Czy jednak młodzież – zarówno ta, która jeszcze nie posiada praw wyborczych, jak i ta, która stosunkowo niedawno je uzyskała jest zainteresowana polityką oraz przede wszystkim jak rozumie politykę i czy jest świadoma metod stosowanych przez podmioty podejmujące aktywność polityczną?

Próba udzielenia odpowiedzi na powyższe pytania zostanie udzielona na podstawie kilku pytań, które znalazły się w kwestionariuszu wywiadu w ramach badania Młodzież 4.0. Do przygotowania niniejszych rozważań wykorzystano wyniki badań, których adresatem byli respondenci w wieku 15-25 lat (a więc trzy kategorie wiekowe respondentów z natury rzeczy pozbawionych praw wyborczych).

⁵ Warto również zauważyć, że w literaturze polskiej polityka publiczna (*policy*) jest też rzadziej prezentowana, choć warto odnotować, iż oczywiście pojawiły się publikacje poświęcone polityce w tym właśnie znaczeniu, np. zob.: J. Hausner, *Polityka a polityka publiczna*, „Zarządzanie Publiczne” 2007, nr 1; A. Wołek, *Słabe państwo*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2012; A. Zybala, *Polityki publiczne. Doświadczenia w tworzeniu i wykonywaniu programów publicznych w Polsce i w innych krajach*, Krajowa Szkoła Administracji Publicznej, Warszawa 2012; idem, *Państwo i społeczeństwo w działaniach polityki publicznej wobec potrzeb modernizacji państwa i społeczeństwa*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013; J. Osiński (red.), *Polityka publiczna we współczesnym państwie*, SGH, Warszawa 2014; B. Szatur-Jaworska, *Polityki publiczne. Wybrane zagadnienia teoretyczne i metodologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018; A. Wołek (red.), *Polityki publiczne*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków 2021.

⁶ Zob. S. Lukes, *Power: a Radical View*, Macmillan, 1974.

2. Stosunek do polityki

Pierwszym rozpatrywanym zagadnieniem był stosunek do polityki ludzi młodych. Respondentów poproszono o udzielenie odpowiedzi na ogólne pytanie w powyższej kwestii („Jaki jest Twój stosunek do polityki?”). Pytanie to miało charakter półotwarty. Badani mogli wybrać odpowiedzieć na powyższe pytanie za pomocą wyboru jednej z zaproponowanych odpowiedzi:

1. Jestem zainteresowany wydarzeniami politycznymi.
2. Nie interesuję się polityką wcale.
3. Polityka nie jest moją pasją, ale staram się być na bieżąco.
4. Polityka to jedna wielka manipulacja.
5. Trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce.
6. Trzeba się nią interesować, bo polityka to troska o dobro wspólne.

Dodatkowo respondentom dano możliwość wpisania w formularz własnej odpowiedzi w rubryce „inne”.

W tabeli 1 zaprezentowano rozkład wskazań respondentów na powyższe pytanie.

Tabela 1. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?” Można było wybrać jedną odpowiedź lub wskazać „inne” i wyrazić pisemnie inną opinię. W tabeli pogrupowano możliwe odpowiedzi w 3 kategorie opinii nt. polityki (po dwie w każdej z nich): negatywną, neutralną i pozytywną.

Odpowiedzi respondentów na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?”		
Nie interesuję się polityką wcale (odp. 2)	38,1%	55,9%
Polityka to jedna, wielka manipulacja (odp. 4)	17,8%	
Polityka nie jest moją pasją, ale staram się być na bieżąco (odp. 3)	17,6%	29,2%
Trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce (odp. 5)	11,6%	
Jestem zainteresowany wydarzeniami politycznymi (odp. 1)	9,1%	13,5%
Trzeba się nią interesować, bo polityka to troska o dobro wspólne (odp. 6)	4,4%	
Inne (otwarte)	1,4%	
Ogółem	100,0	

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0

Zaproponowane do wyboru odpowiedzi **można podzielić na następujące kategorie**: a. wyrażające pozytywne nastawienie do polityki (odp. 1: „jestem zainteresowany wydarzeniami politycznymi” oraz odp. 6: „trzeba się nią interesować, bo polityka to troska o dobro wspólne”), wskazujące na neutralny stosunek do polityki (odp. 3: „polityka nie jest moją pasją, ale staram się być na bieżąco” oraz odp. 5: „trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce”), c. postawy niechętne lub negatywne względem polityki (odp. 2: „nie interesuje się polityką wcale” oraz odp. 4: „polityka to jedna, wielka manipulacja”).

Najwięcej wskazań odnotowano przy odpowiedziach wskazujących na brak pozytywnego odniesienia do polityki (łącznie 55,9%): 38,1% - brak zainteresowania, a 17,8% - uznanie polityki za „jedną, wielką manipulację”. Odpowiedzi uznane za neutralne opinie nt. polityki zyskały łącznie 29,2% wskazań: odp. 3 - 17,6% („polityka nie jest moją pasją, ale staram się być na bieżąco”) oraz odp. 5 - 11,6% („trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce”). Najrzadziej respondenci wybierali dwie odpowiedzi wyrażające pozytywne myślenie o polityce – łącznie 13,5%: odp. 1 - 9,1% (ogólne „zainteresowanie wydarzeniami politycznymi”) oraz odp. 6) – 4,4% („polityka to troska o dobro wspólne”). W tym miejscu warto zatem zauważyć, że właśnie odp. 6 wyrażała opinię na temat polityki, która bezpośrednio odnosiła się do drugiego wymienionego we wstępie rozumienia polityki (*policy*, polityka publiczna).

Również w kategorii „inne” duża część wyrażonych pisemnie odpowiedzi świadczyła o negatywnym, czy wręcz wulgarnym stosunku do polityki. Przykładowo, sformułowanie wyrażane w przestrzeni politycznej za pomocą ośmiu gwiazdek⁷ pojawiło się 42 razy (w tym piętnastokrotnie zostało zapisane za pomocą tychże gwiazdek⁸), dwukrotnie poczyniono odniesienie do polityki za pomocą czteroliterowego wulgaryzmu określającego tylną część ciała (także dwukrotnie pojawił wulgaryzm oznaczający męskie narządy płciowe).

Tylko jedenaście osób napisało o swoim zainteresowaniu polityką, choć niekiedy były to wpisy wyrażające⁹ pewną rezerwę do działań politycznych, np.¹⁰:

„trzeba się nią interesować, żeby nie dać się zmanipulować”, „polityka jest ważna, więc się nią interesuje, jednocześnie nie brak w niej manipulacji i kłamstw”, „jestem zainteresowany polityką i wiem że to co się teraz dzieje w polityce to jeden wielki nie śmieszny żart”.

Warto zauważyć, iż w swobodnych opiniach na temat polityki aż 12 razy w opisie pojawił się termin „manipulacja”, np.:

„Chciałabym być na bieżąco, jednak nie ufam politykom i czuje się przez nich manipulowana”, „jestem na bieżąco ale staram się nie interesować bo to manipulacja”, „nie interesuję się polityką, ponieważ uważam, że jest to jedna wielka manipulacja”, „Polityka to jedna wielka manipulacja ludzie u władzy nie przejmują się obywatelami i patrząc na ich ruchy geopolityczne chcą zniewolic do końca cały świat chodź narazie się trzymamy”, „Posiadam wiedzę na tematy polityczne ale nie sugeruje się tym co mówi telewizja i politycy ponieważ stosują oni manipulacje i sam muszę weryfikować wiedzę”.

Z kolei entuzjastyczne opinie na temat polityki pojawiały się rzadko, np. pojęcie „kocham” w odniesieniu do polityki jako takiej lub polityków pojawiło się zaledwie 7 razy.

⁷ Aleksander Twardowski, *Osiem Gwiazdek, czyli czemu przegraliśmy wybory*, „Liberté”, <https://liberte.pl/osiem-gwiazdek-czyli-czemu-przegralismy-wybory/>, 14 VII 2020.

⁸ W większości przypadków wulgaryzm ten odnoszono do konkretnej, rządzącej w okresie prowadzenia badania, partii politycznej (Prawo i Sprawiedliwość). Warto jednak zauważyć, że jeśli rzadko wyrażano admirację dla polityki (siedmiokrotnie użycie terminu „kocham”, to w sześciu przypadkach jej wyrazy odnosiły się właśnie do tej właśnie partii lub jej polityków. Inne partie, ani ich politycy nie byli w opiniach respondentów przedmiotem pozytywnych emocji.

⁹ Cytowane wpisy są przytaczane w oryginalnej pisowni.

¹⁰ Wypowiedzi są cytowane w brzmieniu oryginalnym.

- **Płeć respondentów a stosunek do polityki**

Biorąc pod uwagę **płeć** respondentów (do wyboru: kobieta, mężczyzna, inna) dostrzec można pewne zróżnicowanie pomiędzy kobietami i mężczyznami w ich stosunku do polityki. Nieco mniejszy odsetek kobiet (16,33%) wyraziło całkowity brak zainteresowania polityką. W przypadku mężczyzn odsetek ten wynosił 18,92%. Jednakże najbardziej wyrazista rozbieżność pojawiła się w wyborze odpowiedzi „Trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce”. Wybrało ją tylko 9,24% mężczyzn i 14,26% kobiet. Prawie identycznie respondenci deklarujący obydwie płcie wybierali odpowiedź „Trzeba się nią interesować, bo polityka to troska o dobro wspólne” 4,6% deklarujących płeć żeńską i 4,1% respondentów określających jako swoją płeć męską). A zatem zarówno kobiety jak i mężczyźni równie rzadko identyfikują politykę w rozumieniu „polityki publicznej” (*policy*), ale zarazem to kobiety wyrażnie częściej od mężczyzn wyrażają opinię, że „trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce”.

Warto też zwrócić uwagę na pewien drobny szczegół. Respondenci podający płeć męską niemal dwukrotnie częściej od kobiet wyrażali swój stosunek do polityki wpisując opinie w kategorii „inne” (1,3% do 0,7%). Z kolei deklarujący płeć jako „inna” wpisywali własne opinie w kategorii „inne” najczęściej. Uczyniło tak 20,6% spośród nich, co stanowiło najczęstszy wybór w odpowiedzi na pytanie o stosunek do polityki w tej kategorii respondentów.

Biorąc zaś pod uwagę sumę dwóch odpowiedzi uznanych za wyrażający negatywny stosunek do polityki („nie interesuję się polityką wcale” i „polityka to jedna wielka manipulacja”) widać, że zarówno większość kobiet jak i mężczyzn opinie te wyrażała (choć nieco częściej mężczyźni – 57,3%). Osoby deklarujące swoją płeć jako „inna” w badaniu występowały bardzo rzadko (2,3%), ale suma dwóch odpowiedzi negatywnych była w tej kategorii niższa, bo wyniosła 41,8%. Szczegółowe dane dotyczące odpowiedzi z podziałem na płeć zawarto w tabeli 2.

Tabela 2. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?” - ze względu na deklarowaną płeć. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii.

Odpowiedzi na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?” ze względu na deklarowaną płeć.	% z K	% z M	% z I	Średnia dla odp.
Jestem zainteresowany wydarzeniami politycznymi	9,2	9,1	8,9	9,1
Nie interesuję się polityką wcale	37,7	39,3	19,8	38,1
Polityka nie jest moją pasją, ale staram się być na bieżąco	16,3	18,9	14,3	17,6
Polityka to jedna wielka manipulacja	17,2	18,1	22	17,8
Trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce	14,3	9,2	10	11,6
Trzeba się nią interesować, bo polityka to troska o dobro wspólne	4,6	4,1	4,4	4,4
Inne (otwarte)	0,7	1,3	20,6	1,4
Ogółem	100	100	100	100,0

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0

- **Wiek respondentów a stosunek do polityki**

W tabeli 3 zebrano dane dotyczące rozkładu odpowiedzi respondentów na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?” ze względu na deklarowany wiek. Respondenci zaliczali się do trzech kategorii wiekowych pozbawionych praw wyborczych (15, 16, 17 lat) oraz osiem kategorii wiekowych osób posiadających prawa wyborcze (18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 i 25 lat).

Tabela 3. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?” - ze względu na deklarowany wiek. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii wieku.

wiek	Jestem zainteresowany wydarzeniami pol.	Nie interesuję się polityką wcale	Polityka nie jest moją pasją, ale staram się być na bieżąco	Polityka to jedna wielka manipulacja	Trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce	Trzeba się nią interesować, bo polityka to troska o dobro wspólne	inne	Ogółem w grupie wiekowej
15	8,7%	47,5%	13,7%	15,2%	9,0%	3,1%	2,8%	100,00%
16	9,8%	34,7%	16,5%	18,3%	13,4%	4,6%	2,7%	100,00%
17	8,6%	33,9%	19,0%	18,7%	11,3%	6,0%	2,5%	100,00%
18	9,2%	43,4%	15,8%	14,8%	10,4%	5,5%	0,9%	100,00%
19	5,5%	32,5%	8,8%	30,6%	20,7%	1,4%	0,5%	100,00%
20	10,1%	39,1%	19,1%	16,3%	8,2%	6,7%	0,5%	100,00%
21	8,5%	41,0%	28,6%	13,3%	4,3%	4,3%	0,1%	100,00%
22	9,2%	27,2%	46,6%	7,7%	6,2%	2,5%	0,6%	100,00%
23	13,7%	50,3%	11,4%	10,0%	7,2%	6,4%	0,9%	100,00%
24	18,6%	24,3%	15,4%	20,8%	13,2%	5,9%	1,9%	100,00%
25	21,4%	24,1%	17,4%	12,4%	12,7%	8,0%	4,0%	100,00%
ogółem	9,10%	38,10%	17,60%	17,80%	11,60%	4,40%	1,40%	100,00%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0

Wśród respondentów niepełnoletnich (a więc pozbawionych praw wyborczych) wyraźnie widać niższy poziom zainteresowania polityką. W grupie najmłodszych badanych nastolatków (15 lat) prawie połowa (47,5%) deklaruje, że „nie interesuje się polityką wcale”, a 15,2% uznało politykę za jedną, wielką manipulację”. W grupie szesnastolatków i siedemnastolatków poziom braku zainteresowania polityką jest niższy (odpowiednio 34,7% i 33,9%). To ciągle powyżej 30%, ale warto zwrócić uwagę, iż wartości te w grupie wiekowej 16 i 17 lat są niższe od średniej, która dla tej odpowiedzi (brak zainteresowania polityką) wynosiła 38,1%.

U starszych nastolatków odnotowano również podobny poziom (18,3% i 18,7%) utożsamiania polityki z manipulacją. Wreszcie warto podkreślić, że 13,4% szesnastolatków wybrało odpowiedź „Trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce” (a więc powyżej średniej o prawie 2 p.p.), a w grupie siedemnastolatków 6% uznało politykę za troskę o dobro wspólne (1,6 p.p. powyżej średniej dla tej odpowiedzi).

W grupie pełnoletnich respondentów ponad średnie (czyli powyżej 9,1%) wskazania odpowiedzi „Jestem zainteresowany wydarzeniami politycznymi” odnotowano w następujących grupach wiekowych: 18 i 22 lata (po 9,2%), 20 lat (10,1%), 23 lata (13,7%), 24 lata (18,6%) i 25 lat (21,4%). Generalnie zatem poziom zainteresowania polityką rośnie wraz z wiekiem, choć trzeba też odnotować, iż najniższy poziom zainteresowania polityką spośród wszystkich grup wiekowych odnotowano u respondentów w wieku 19 lat – zaledwie 5,5%. Z drugiej strony, u dziewiętnastolatków bardzo wysoki poziom wskazań (najwyższe spośród wszystkich kategorii wiekowych) uzyskała odpowiedź „Trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce” – aż 20,7%. Również u respondentów dwa lata starszych (21 lat) zainteresowanie polityką miało niższy od średniej poziom – 8,5%.

Wśród respondentów wybierających odpowiedź „nie interesuję się polityką wcale” największy odsetek wskazań odnotowano w kategorii wiekowej 23 lata. Ponad średnią dla tej odpowiedzi (38,10%) znalazły się także inne kategorie wiekowe: 18 lat (43,4%), 21 lat (41,0%), i 20 lat (39,1%). Z kolei w kategorii 22, 24 i 25 lat odnotowano najniższy odsetek wyboru tej odpowiedzi, odpowiednio: 27,2%, 24,3%, 24,1%.

Biorąc zaś pod uwagę sumę dwóch odpowiedzi uznanych za wyrażający negatywny stosunek do polityki („nie interesuję się wcale” i „polityka to jedna, wielka manipulacja”) w trzech powyższych kategoriach wiekowych odnotowano łącznie mniej niż 50% wskazań, odpowiednio: 22 lata - 34,9%, 24 lata – 45% i 25 lat – 36,6%. We wszystkich pozostałych kategoriach wiekowych odnotowano ponad 50% wskazań odpowiedzi uznanych za wyrażenie pejoratywnego stosunku do polityki (czyli łącznie odpowiedzi: „Nie interesuję się polityką wcale” oraz „Polityka to jedna wielka manipulacja”). Najwięcej takich opinii zauważono wśród piętnastolatków – 62,7%, dziewiętnastolatków – 63,1% oraz dwudziestotrzylatków – 60,4%.

• Rodzaj aktywności respondentów a stosunek do polityki

W badaniu respondentów podzielono również na 10 kategorii ze względu na podejmowaną aktywność życiową. Głównym punktem odniesienia dla ich wyodrębnienia była edukacja (czyli podejmowanie lub niepodejmowanie nauki) oraz praca (aktywność zarobkowa lub jej brak). Wyodrębniono zatem następujące kategorie:

- uczeń szkoły podstawowej,
- uczeń liceum ogólnokształcącego,
- uczeń technikum,
- uczeń szkoły branżowej,
- uczeń szkoły policealnej,
- student,
- pracuje, nie uczy się,
- pracuje, uczy się,
- bezrobotny nie uczy się,
- bezrobotny uczy się.

Warto jednak zauważyć, iż dominantę w badaniu stanowili respondenci, którzy zaliczali się do trzech kategorii: „uczeń technikum” (34,8%), „uczeń LO” (28,3%), student (20,00%). Najmniej badanych zadeklarowało status bezrobotnego (uczący się 0,4% oraz nie podejmujący nauki – 0,5%) oraz podejmującego naukę na poziomie podstawowym (0,9%). Relatywnie niewielu badanych zadeklarowało także podejmowanie pracy z równoczesnym - niepodejmowaniem nauki (1,4%) i podejmowaniem nauki (1,9%). Przebadano natomiast nieco więcej respondentów deklarujących naukę w szkołach branżowych (7,2%) i szkołach policealnych (4,5%).

W tabeli 4 zebrano dane dotyczące rozkładu odpowiedzi respondentów na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?” ze względu na deklarację podejmowanej aktywności życiowej.

Tabela 4. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?” - ze względu na deklarowaną aktywność (nauka, praca). Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii.

Aktywność	Jestem zainteresowany wydarzeniami pol.	Nie interesuję się polityką wcale	Polityka nie jest moją pasją, ale staram się być na bieżąco	Polityka to jedna wielka manipulacja	Trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce	Trzeba się nią interesować, bo polityka to troska o dobro wspólne	inne
SP	28,6%	38,0%	6,3%	11,5%	5,2%	6,8%	3,6%
LO	9,1%	37,1%	15,3%	13,9%	18,9%	4,6%	1,1%
Te	7,1%	41,9%	15,0%	21,4%	8,9%	3,5%	2,2%
SBr	6,6%	28,6%	10,3%	42,5%	8,6%	3,0%	0,3%
Polic.	8,8%	63,0%	9,4%	7,2%	6,8%	4,8%	0,0%
Stu	11,6%	33,5%	29,5%	10,2%	8,5%	5,6%	1,0%
Pr-nu	16,7%	25,9%	21,2%	23,9%	8,2%	3,4%	0,7%
Pr-u	13,7%	22,0%	28,9%	17,5%	10,6%	4,8%	2,5%
Bez-nu	20,2%	24,8%	7,3%	22,9%	10,1%	6,4%	8,3%
Bez-u	9,5%	31,0%	15,5%	13,1%	14,3%	10,7%	6,0%
średnia	9,10%	38,10%	17,60%	17,80%	11,60%	4,40%	1,40%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0. Skróty: SP – szkoła podstawowa, LO – liceum ogólnokształcące, Te – technikum, SBr – szkoła branżowa, Polic – szkoła policealna, Stu – studiuje, Pr-nu – pracuje i nie uczy się, Pr-u – pracuje i uczy się, Bez-nu – bezrobotny i nie uczy się, Bez-u – bezrobotny i uczy się.

Analiza rozkładów wyboru odpowiedzi na pytanie o stosunek do polityki ze względu na aktywność edukacyjną respondentów potwierdza generalną opinię, iż stosunek do zjawisk politycznych racjonalizuje się i krystalizuje wraz z wiekiem, z którym też wiąże się zdobywanie kolejnych poziomów wykształcenia. Widać bowiem, że spośród trzech najliczniej reprezentowanych instytucji edukacyjnych (technika, licea ogólnokształcące, uczelnie wyższe) właśnie studenci rzadziej wybierali odpowiedź o braku zainteresowania polityką (33,5%) od uczniów LO (37,1%) oraz techników (41,9%). Podejmujący naukę na uczelniach wyższych najczęściej spośród wszystkich kategorii wybierali odpowiedź „polityka nie jest moją pasją, ale staram się być na bieżąco” – 29,5%. A zatem studenci znacząco przewyższali w tej deklaracji – o 11,9 p.p. średnią z badania.

Również odsetek „zainteresowanych polityką” studentów był wyższy (11,6%) od licealistów (9,1%) i uczniów szkół technicznych (7,1%). W przypadku licealistów warto odnotować jednak, że stanowili oni najwyższy odsetek respondentów, którzy wybrali odpowiedź "trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce", co potwierdza poczynione wyżej spostrzeżenie, iż stosunek do polityki zmienia się wraz z wiekiem i wykształceniem.

Biorąc zaś pod uwagę sumę dwóch odpowiedzi uznanych za wyrażający negatywny stosunek do polityki (brak zainteresowania tą tematyką oraz negatywne utożsamienie jej z manipulacją) w trzech kategoriach najliczniej reprezentowanych w badaniu widać również potwierdzenie powyższego założenia. Wśród uczniów technikum wybór tych odpowiedzi deklarowała zdecydowana większość – 63,3%, ale u licealistów odsetek ten wynosił już 51%, a wśród studentów tylko 43,8%. A zatem większość studentów wybierała odpowiedzi pozytywne lub neutralne względem polityki.

- **Miejsce zamieszkania respondentów a stosunek do polityki**

Ze względu na miejsce zamieszkania podzielono respondentów na 4 kategorie. Najwięcej zadeklarowało zamieszkiwanie w miastach powyżej 100 tys. – 34,8%. Dalej, 25,3% stanowili mieszkańcy wsi. Ok. jedna piąta - deklarowała, że mieszka w miastach małych, poniżej 20 tys.(20,4%) oraz miastach średnich, 20-100 tys. (19,5%).

W tabeli 5 zebrano dane dotyczące rozkładu odpowiedzi respondentów na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?” ze względu na deklarowane miejsce zamieszkania.

Tabela 5. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jaki jest Twój stosunek do polityki?” - ze względu na deklarowane miejsce zamieszkania. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii zamieszkania.

kategoria	Jestem zainteresowany wydarzeniami pol.	Nie interesuję się polityką wcale	Polityka nie jest moją pasją, ale staram się być na bieżąco	Polityka to jedna wielka manipulacja	Trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce	Trzeba się nią interesować, bo polityka to troska o dobro wspólne	inne
Wieś	10,8%	46,3%	14,1%	14,9%	8,2%	3,5%	2,2%
M<20 tys.	7,9%	32,4%	14,8%	19,8%	20,8%	3,5%	0,9%
M 20-100 tys.	8,9%	37,0%	19,4%	16,5%	11,6%	5,5%	1,0%
M>100 tys.	8,8%	36,1%	20,8%	19,4%	8,5%	4,9%	1,5%
średnia	9,10%	38,10%	17,60%	17,80%	11,60%	4,40%	1,40%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Co ciekawe tylko młodzież zamieszkała na terenach wiejskich deklarowała zarówno wyższy poziom zainteresowania polityką od średniej (10,8%) jak i całkowity brak zainteresowania (46,3%). Respondenci pozostałych kategorii zamieszkania deklarowali zarówno niższy poziom zainteresowania jak i niższy poziom niezainteresowania dla średnich z tych odpowiedzi. Warto jednak zauważyć, że młodzież małych miast wyraźnie częściej wybierała odpowiedź „trzeba wiedzieć, co się dzieje w polityce” – 20,8%. Z drugiej strony zarówno mieszkańcy małych miast jak i miast największych na podobnym poziomie wskazywali odpowiedź „polityka to jedna wielka manipulacja” – odpowiednio 19,8% i 19,4%. Suma dwóch odpowiedzi uznanych za wyrażający negatywny stosunek do polityki (brak zainteresowania i negatywną konotację z manipulacją) w każdej kategorii zamieszkania przekraczała poziom 50% odpowiedzi dla danej kategorii, odpowiednio: wieś – 61,2%; miasta małe – 52,2%; miasta średnie – 53,5% oraz miasta duże – 55,4%. A zatem odnotowano nieco mniej od średniej negatywnych opinii w miastach małych i średnich.

Reasumując zatem, analiza rozkładu odpowiedzi na pytanie „jaki jest Twój stosunek do polityki” pozwala skonstatować, że ogólnie rzecz ujmując, jest to stosunek negatywny. Z drugiej strony dostrzec można jednakże pewne wyłomy w tym generalnie negatywnym zapatrywaniu się na politykę przez młodzież. Po pierwsze ten negatywizm wobec tego co „polityczne” maleje wraz z wiekiem i wykształceniem – mniejszość (poniżej 50%) studentów, a także badanych w wieku 22, 24 i 25 lat łącznie wybierało odpowiedzi utożsamiane z negatywnym postrzeganiem polityki („nie interesuję się polityką wcale” oraz „polityka to jedna wielka manipulacja”). Po drugie wyraźnie wyższy poziom negatywnych opinii dostrzec można u mieszkańców terenów wiejskich - tam suma

wskazań dla powyższych dwóch odpowiedzi negatywnych nt. stosunku do polityki wyniosła 61,2% (czyli o 5,3 p.p. więcej od średniej dla tej sumy – 55,9%).

3. Stosunek młodzieży do wybranych zagadnień politycznych

Relacje młodzieży względem polityki w ogóle można poznawać również poprzez stosunek ludzi młodych do konkretnych zagadnień politycznych, które mają lub mogą mieć istotny wpływ na funkcjonowanie państwa i społeczeństwa. W badaniu Młodzież 4.0 poproszono respondentów o wyrażenie opinii na temat aprobaty wobec kilku tez. Badani mieli do wyboru następujące stwierdzenia¹¹:

- a. Częściej niż dotąd należy organizować referenda w ważnych dla obywateli kwestiach.
- b. Jestem zwolennikiem wyborów proporcjonalnych do sejmu.
- c. Konstytucja RP jest nadrzędna wobec prawa Unii Europejskiej.
- d. Nie należy zbyt często stosować referendum, od podejmowania decyzji dotyczących obywateli jest wybierany przez nich parlament.
- e. Prawo Unii Europejskiej zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim.
- f. W wyborach do sejmu należy zastosować jednomandatowe okręgi wyborcze.
- g. trudno powiedzieć.
- h. nie zgadzam się z żadnym.

Jak można zauważyć *de facto* sformułowano po dwie przeciwstawne opinie do każdego z trzech zagadnień:

- 1. więcej demokracji bezpośredniej czy demokracji pośredniej (stwierdzenia a i d, dotyczące organizacji referendum),
- 2. sposób wyboru posłów – (proporcjonalnie, czy w jednomandatowych okręgach wyborczych (stwierdzenia b i f),
- 3. relacja prawa polskiego względem prawa UE (stwierdzenia c i e). Przed przystąpieniem do analizy wskazywanych odpowiedzi w tym pytaniu należy zwrócić uwagę na dwie kwestie.

Pierwsza dotyczy doboru zagadnień. Dwa spośród nich były szeroko dyskutowane w ostatnich latach w debacie publicznej, więc można było zakładać, iż również osoby młode powinny o nich usłyszeć, tym samym można było pokładać nadzieję, iż wyrobiły sobie one na ich temat jakieś własne zdanie. Za sprawą Pawła Kukiza co najmniej od 8 lat dużo dyskutowano na temat wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych, a kwestia nadrzędności Konstytucji względem prawa UE stała się przedmiotem częstych debat w Polsce. Co prawda z nieco mniejszym natężeniem pojawiała się kwestia organizowania referendum, ale w tym przypadku problematyka ta powinna być znana młodzieży z uwagi na to, że zagadnienia referendalne występują w programach nauczania szkół, a także młodzież w praktyce często bierze udział w podejmowaniu decyzji za pomocą mechanizmów demokracji bezpośredniej (np. poprzez bezpośrednie głosowania w sprawie rozstrzygania różnych problemów dotyczących funkcjonowania szkoły czy klas szkolnych).

Druga warta podkreślenia kwestia dotyczy sposobu udzielania odpowiedzi na to pytanie – każdy respondent mógł bowiem wybrać od jednego do trzech stwierdzeń, które akceptował. Teoretycznie więc możliwy był wybór przeciwstawnych odpowiedzi (co *de facto* nie byłoby logiczne), a więc poparcia na rzecz wyborów proporcjonalnych do Sejmu oraz jednomandatowych okręgów

¹¹ Pytanie brzmiało: „Wskaż stwierdzenia, z którymi się zgadzasz. Proszę wybrać od 1 do 3 odpowiedzi”.

wyborczych, opowiedzenie się za nadrzędnością prawa UE nad systemem prawnym w Polsce z jednoczesnym wyrażeniem aprobaty dla tezy o nadrzędności Konstytucji RP wobec prawa UE oraz opowiedzenie się zarówno za częstszym przeprowadzaniem referendum jak i za niezwiększaniem częstotliwości ich organizowania.

Tabela 6. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Wskaż stwierdzenia, z którymi się zgadzasz. Proszę wybrać od 1 do 3 odpowiedzi”.

Odpowiedź respondentów na pytanie „Wskaż stwierdzenia, z którymi się zgadzasz. Proszę wybrać od 1 do 3 odpowiedzi”.	
A. Częściej niż dotąd należy organizować referenda w ważnych dla obywateli kwestiach	19,1%
B. Jestem zwolennikiem wyborów proporcjonalnych do sejmu	21,0%
C. Konstytucja RP jest nadrzędna wobec prawa Unii Europejskiej	15,8%
D. Nie należy zbyt często stosować referendum, od podejmowania decyzji dotyczących obywateli jest wybierany przez nich parlament	8,3%
E. Prawo Unii Europejskiej zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim	11,9%
F. W wyborach do sejmu należy zastosować jednomandatowe okręgi wyborcze	6,2%
G. trudno powiedzieć	36,2%
H. Nie zgadzam się z żadnym	10,4%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Z zaprezentowanych powyżej wskazań młodych respondentów wynika zatem, że największa grupa spośród nich najchętniej wybierała odpowiedź „trudno powiedzieć” – 36,2%. Drugim wskazaniem była odpowiedź „Jestem zwolennikiem wyborów proporcjonalnych do sejmu” – 21,0%, a trzecim – „Częściej niż dotąd należy organizować referenda w ważnych dla obywateli kwestiach” – 19,1%.

W zestawieniu przeciwstawnych opinii największą dysproporcję (14 p.p.) odnotowano w przeciwstawnych tezach dotyczących sposobu zagadnienia 2.: wyłaniania reprezentacji do izby niższej parlamentu. Ludzie młodzi znacząco częściej opowiadali się za wyborami proporcjonalnymi do Sejmu (21,0%) niż za wyłanianiem posłów w jednomandatowych okręgach wyborczych (6,2%). Wystąpienie tej rozbieżności wśród młodzieży i jej charakter – niski poziom poparcia dla JOW – może być pewnym zaskoczeniem. Można zakładać, że określenia: „wybory proporcjonalne” oraz „jednomandatowe okręgi wyborcze” stanowiły dla niektórych respondentów pewien problem z właściwym ich zrozumieniem.

Mniejsza dysproporcja (7,8 p.p.) wystąpiła w opiniach dotyczących zagadnienia 1. (demokracja bezpośrednia vs. demokracja pośrednia). Wyższy poziom poparcia zyskało stwierdzenie dotyczące częstszego korzystania z mechanizmu demokracji bezpośredniej (referendum - 19,1%) niż to dotyczące pozostawienie podejmowania decyzji parlamentowi (demokracja pośrednia – 8,3%).

Dostrzec można zatem pewną niekonsekwencję respondentów – bo skoro zdecydowanie częściej opowiadali się za proporcjonalnym sposobem wyboru posłów niż ich wskazywaniem w jednomandatowych okręgach wyborczych (czyli tym samym optowali za mniejszym wpływem obywateli na proces wyborczy), to z drugiej strony, dlaczego badani aprobują zwiększenie częstotliwości podejmowania decyzji w drodze referendum (a więc opowiadają się za większym wpływem obywateli na podejmowanie decyzji)? Wyjaśnieniem może zapewne być, powyżej już wyrażona hipoteza o mylnej interpretacji użytych w badaniu pojęć, co z kolei może świadczyć o deficytach w edukacji obywatelskiej występujących u młodych ludzi. Trzeba jednak podkreślić, że przyczyny tych braków mogą być następstwem błędów popełnianych w systemie edukacji, a nie intencjonalnej niechęci ludzi młodych do zdobywania wiedzy dotyczącej funkcjonowania państwa i jego instytucji. Być może te deficyty są również konsekwencją słabości replikacji pokoleniowej pomiędzy młodzieżą a pokoleniem, które ją wychowuje i edukuje¹².

Wreszcie zestawienie opinii dotyczących trzeciego zagadnienia – nadrzędność prawa UE czy Konstytucji RP - pokazały stosunkowo niewielką rozbieżność (3,9 p.p.): z poglądem o „nadrzędności Konstytucji wobec prawa Unii Europejskiej” zgodziło się 15,8% respondentów, a zdanie przeciwne („prawo Unii Europejskiej zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim”) zyskało przychylność u 11,9% badanych. Tak mała dysproporcja pomiędzy tymi przeciwstawnymi opiniami również może świadczyć o stosunkowo niskim poziomie orientacji w zakresie spraw obywatelskich, co – warto powtórzyć – prawdopodobnie jest konsekwencją pewnych mankamentów systemowych w sposobie edukowania na ten temat.

- **Zagadnienia polityczne o płeć respondentów**

Wybór odpowiedzi respondentów dotyczących zagadnień politycznych ze względu na płeć badanych zebrano w tabeli 7.

¹² O replikacji pokoleniowej zob.: W. Urbanik, *Wstępne intuicje poznawcze do zagadnienia aksjonormatywnej replikacji pokoleniowej*, [w:] W. Urbanik, M. Woś, (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju psychoseksualnego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 43-64

Tabela 7. Rozkład odpowiedzi (%) respondentów na pytanie „Wskaż stwierdzenia, z którymi się zgadzasz. Proszę wybrać od 1 do 3 odpowiedzi” - ze względu na deklarowaną płeć. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii płci.

P ł e ć	A. Częściej niż dotąd należy organizować referendum w ważnych dla obywateli kwestiach	B. Jestem zwolennikiem wyborów proporcjonalnych do Sejmu	C. Konstytucja RP jest nadrzędna wobec prawa UE	D. Nie należy zbyt często stosować referendum, od podejmowania decyzji dotyczących obywateli jest wybierany przez nich parlament	E. Prawo UE zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim	F. W wyborach do Sejmu należy zastosować JOW	G. trudno powiedzieć	H. nie zgadzam się z żadnym
K	14,9	11,4	12,4	4,0	11,5	3,8	33,6	8,4
M	14,5	20,9	11,9	8,6	6,8	5,6	22,9	8,8
I	15,3	5,9	10,4	5,3	15,5	4,8	25,1	17,67

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Zarówno mężczyźni (22,9%) jak i kobiety (33,6%) najczęściej wybierali odpowiedź „trudno powiedzieć”, choć wyraźnie widać, że respondenci deklarujący płeć męską czynili to zdecydowanie rzadziej. Wyraźna rozbieżność jest również dostrzegalna w częstości wskazań dla stwierdzenia „Jestem zwolennikiem wyborów proporcjonalnych do sejmu”. W przypadku badanych deklarujących płeć żeńską odsetek wyniósł w tym przypadku 11,4%, a w przypadku mężczyzn – prawie dwukrotnie więcej – 20,9%. Znaczącą dysproporcję odnotowano również wśród zwolenników stwierdzenia „prawo UE zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim”: kobiety wybierały tę odpowiedź częściej (11,5%) niż mężczyźni (6,8%), choć najczęściej wskazywano tę opcję w grupie osób deklarujących płeć „inną” – 15,5%. Kobiety (4%) znacznie rzadziej wyrażały także aprobatę dla niskiej częstotliwości organizowania referendum. Mężczyźni wskazywali to stwierdzenie dwukrotnie częściej (8,6%).

Warto jednakże odnotować dużą zbieżność kobiet i mężczyzn w dwóch kwestiach: poparcia dla częstszego podejmowania decyzji poprzez referendum (14,9% kobiet i 14,5% mężczyzn) oraz nadrzędności Konstytucji RP nad prawem UE (12,4% kobiet i 11,9% mężczyzn).

Co ciekawe, kobiety podobnie wypowiadały się (rozbieżność 0,9 p.p.) w odniesieniu do dwóch przeciwstawnych stwierdzeń: „Konstytucja RP jest nadrzędna wobec prawa Unii Europejskiej” – 12,4% oraz „Prawo UE zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim” – 11,5%.

- **Zagadnienia polityczne o wiek respondentów**

Wybór odpowiedzi respondentów dotyczących zagadnień politycznych ze względu na płeć badanych zebrano w tabeli 8.

Tabela 8. Rozkład odpowiedzi (%) respondentów na pytanie „Wskaż stwierdzenia, z którymi się zgadzasz. Proszę wybrać od 1 do 3 odpowiedzi” - ze względu na deklarowany wiek. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii wieku.

wiek	A. Częściej niż dotąd należy organizować referenda w ważnych dla obywateli kwestiach	B. Jestem zwolennikiem wyborów proporcjonalnych do Sejmu	C. Konstytucja RP jest nadrzędna wobec prawa UE	D. Nie należy zbyt często stosować referendum, od podejmowania decyzji dotyczących obywateli jest wybierany przez nich parlament	E. Prawo UE zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim	F. W wyborach do Sejmu należy zastosować JOW	G. trudno powiedzieć	H. nie zgadzam się z żadnym
15	11,2	5,5	9,6	3,8	0,0	3,3	53,2	13,3
16	14,4	8,5	11,4	4,0	8,4	3,8	36,0	13,4
17	15,5	8,1	10,7	5,2	8,9	4,5	33,8	13,3
18	15,6	20,3	12,3	5,2	7,4	4,4	26,0	8,8
19	10,7	19,6	18,0	3,6	18,2	4,9	20,5	4,7
20	16,1	21,8	11,1	9,9	5,0	5,1	24,8	6,2
21	23,4	30,8	16,4	2,9	5,9	3,3	12,6	4,6
22	17,8	9,4	6,1	29,2	5,0	14,2	13,6	4,8
23	13,3	40,5	9,6	3,7	6,3	2,8	17,5	6,2
24	19,7	16,7	12,8	7,7	10,5	4,4	19,2	9,0
25	20,1	18,7	13,2	7,9	10,7	4,4	15,4	9,6

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Analizując rozkład odpowiedzi ze względu na wiek badanych widać, że u respondentów nastoletnich (15-17 lat) dominuje odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” – powyżej 30%, a u piętnastolatków nawet 53,2%, co świadczyć może, że zaproponowane do oceny stwierdzenia nie były dobrze zrozumiałe. Z drugiej strony bowiem u badanych najstarszych – 21-25 lat odsetek wskazań dla „trudno powiedzieć” każdorazowo wynosił poniżej 20%, a u osób w wieku 21 i 22 lat odpowiednio 12,6% i 13,6%. W najstarszych grupach wiekowych najczęściej wskazywano stwierdzenia: „Częściej niż dotąd należy organizować referenda w ważnych dla obywateli kwestiach” – odpowiednio 19,7% u osób w wieku 24 lata i 20,1% u respondentów 25 lat. Respondenci w wieku 23 lat i 21 lat najczęściej wybierali „Jestem zwolennikiem wyborów proporcjonalnych do sejmu” – odpowiednio - 40,5% i 30,8%. Deklarujący wiek 22 lat najczęściej wybierali natomiast „Nie należy zbyt często stosować referendum, od podejmowania decyzji dotyczących obywateli jest wybierany przez nich parlament” – 29,2%. Odsetek wyboru tej odpowiedzi w tej grupie wiekowej był zdecydowanie wyższy – w żadnej

inne grupie nie przekroczył poziomu 10%. Również wśród respondentów w wieku 19 lat odnotowano zdecydowanie wyższy odsetek wskazań na rzecz stwierdzenia dotyczącego nadrzędności prawa UE – 18,2%. W przypadku innych kategorii wiekowych odsetek wskazań dotyczących nadrzędności prawa UE wynosił zazwyczaj poniżej 10%, jedynie w dwóch najstarszych grupach wynosił 10,5% (24 lata) i 10,7% (25 lat).

- **Rodzaj aktywności respondentów a stosunek do zagadnień politycznych**

Wskazania respondentów na rzecz twierdzeń dotyczących zagadnień politycznych ze względu na podejmowaną aktywność edukacyjno-zawodową badanych zebrano w tabeli 9.

Tabela 9. Rozkład odpowiedzi (%) respondentów na pytanie „Wskaż stwierdzenia, z którymi się zgadzasz. Proszę wybrać od 1 do 3 odpowiedzi” - ze względu na aktywność (nauka, praca). Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii.

aktywność	A. Częściej niż dotąd należy organizować referenda w ważnych dla obywateli kwestiach	B. Jestem zwolennikiem wyborów proporcjonalnych do Sejmu	C. Konstytucja RP jest nadrzędna wobec prawa UE	D. Nie należy zbyt często stosować referendum, od podejmowania decyzji dotyczących obywateli jest wybierany przez nich parlament	E. Prawo UE zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim	F. W wyborach do Sejmu należy zastosować JOW	G. TP	H. nie zgadzam się z żadnym
SP	23,9%	14,1%	14,1%	6,0%	6,4%	3,0%	25,2%	7,3%
LO	15,4%	7,8%	9,0%	4,5%	15,8%	4,2%	35,9%	7,5%
Te	13,8%	11,6%	17,2%	4,2%	6,5%	4,1%	31,0%	11,5%
SBr	6,3%	32,6%	7,9%	8,4%	4,4%	3,4%	23,5%	13,5%
Polic.	6,5%	48,3%	8,6%	6,2%	5,4%	3,7%	14,9%	6,4%
Stu	17,0%	24,2%	10,2%	12,3%	5,9%	7,4%	17,6%	5,5%
Pr-nu	19,5%	14,1%	8,7%	5,4%	14,9%	5,1%	21,1%	11,1%
Pr-u	27,6%	11,7%	10,7%	4,7%	11,5%	5,8%	20,6%	7,3%
Bez-nu	20,2%	17,6%	14,4%	10,6%	13,3%	5,3%	10,1%	8,5%
Bez-u	17,9%	21,1%	10,6%	8,9%	11,4%	2,4%	18,7%	8,9%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0. Skróty: SP – szkoła podstawowa, LO – liceum ogólnokształcące, Te – technikum, SBr – szkoła branżowa, Polic. – szkoła policealna, Stu – studiuje, Pr-nu – pracuje i nie uczy się, Pr-u – pracuje i uczy się, Bez-nu – bezrobotny i nie uczy się, Bez-u – bezrobotny i uczy się.

Z powyższego zestawienia wynika, że w każdej kategorii respondentów najrzadziej wyrażano zgodność z opinią o zastosowaniu JOW w wyborach do Sejmu oraz ze stwierdzeniem, że nie należy zbyt często korzystać z mechanizmów demokracji bezpośredniej (referendum). Pomijając odpowiedź „trudno powiedzieć” kilka kategorii respondentów najczęściej wybierało odpowiedź dotyczącą przeprowadzania wyborów do Sejmu w sposób proporcjonalny: uczniowie szkół branżowych (32,6%)

i szkół policealnych (48,3%) raz studenci (24,2%) i uczący się bezrobotni (21,1%). Ponadto znaczący odsetek studentów (17%) zgodził się z potrzebą częstszego organizowania referendum. Jeszcze wyższy odsetek na rzecz tego stwierdzenia prezentowały osoby pracujące, zarówno uczące się (27,6%) jak nieuczące się (19,5%), a także bezrobotni (20,2% - w kategorii nieuczący się i 17,9% w kategorii uczący się).

Uczniowie technikum najczęściej spośród wszystkich kategorii (17,2%) opowiadali się za nadrzędnością Konstytucji RP ponad prawem UE. Z kolei, *a contrario*, uczniowie LO relatywnie najczęściej (15,8%) wybierali stwierdzenie o konieczności nadrzędności prawa unijnego.

- **Miejsce zamieszkania respondentów a stosunek do zagadnień politycznych**

Rozkład odpowiedzi respondentów na rzecz stwierdzeń dotyczących zagadnień politycznych ze względu na miejsce zamieszkania badanych zebrano w tabeli 10.

Tabela 10. Rozkład odpowiedzi (%) respondentów na pytanie „Wskaż stwierdzenia, z którymi się zgadzasz. Proszę wybrać od 1 do 3 odpowiedzi” - ze względu na miejsce zamieszkania. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii zamieszkania.

kategoria	A. Częściej niż dotąd należy organizować referenda w ważnych dla obywateli kwestiach	B. Jestem zwolennikiem wyborów proporcjonalnych do Sejmu	C. Konstytucja RP jest nadrzędna wobec prawa UE	D. Nie należy zbyt często stosować referendum, od podejmowania decyzji dotyczących obywateli jest wybierany przez nich parlament	E. Prawo UE zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim	F. W wyborach do Sejmu należy zastosować JOW	G. TP	H. nie zgadzam się z żadnym
wieś	17,1%	9,3%	9,6%	3,7%	6,3%	3,5%	38,6%	12,0%
M<20 tys.	11,8%	12,8%	15,9%	5,1%	17,3%	5,3%	24,2%	7,6%
M 20-100 t.	11,8%	22,4%	11,8%	7,2%	7,7%	5,0%	24,5%	9,5%
M>100 t.	16,0%	19,9%	12,0%	8,6%	7,5%	5,4%	23,7%	7,0%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Powyższe zestawienie wskazuje na specyficzne podejście do stwierdzeń dotyczących zagadnień politycznych wśród mieszkańców wsi. W sumie więcej niż połowa z tej kategorii zamieszkania nie wyraziła aprobaty dla kwestii podejmowanych w powyższym pytaniu (50,2% - suma odpowiedzi „trudno powiedzieć” i „nie zgadzam się z żadnym stwierdzeniem”).

Zbliżony odsetek respondentów zamieszkujących w miastach małych, średnich i dużych każdorazowo wybierał odpowiedź „trudno powiedzieć”, odpowiednio - 24,2% (M<20 tys.), 24,5% (M 20-100 tys.) oraz 23,7% (M>100 tys.).

Stwierdzenia dotyczące wprowadzenia JOW (odp. F) oraz braku aprobaty na rzecz demokracji bezpośredniej (odp. A) we wszystkich kategoriach miały najmniejszy odsetek wskazań. Natomiast relatywnie wysokim poparciem cieszyła się zasada proporcjonalności w wyborach do Sejmu (odp. A) wśród mieszkańców miast średnich (22,4%) oraz miast dużych (19,9%). Z kolei wyraźnie wyższym poparciem mieszkańców miast małych (17,3%) cieszyło się stwierdzenie E.: „prawo UE zawsze powinno mieć charakter nadrzędny ponad prawem polskim”. Co ciekawe wśród tych mieszkańców wysoki odsetek wskazań odnotowano przy zdaniu przeciwnym (C: „Konstytucja RP jest nadrzędna wobec prawa UE”) – 15,9%. Mieszkańcy terenów wiejskich oraz największych miast w zbliżony sposób wskazywali swoją aprobatę na rzecz stwierdzenia A. („częściej niż dotąd należy organizować referenda w ważnych dla obywateli kwestiach”) – odpowiednio 17,1% i 16,0%. W przypadku respondentów miast małych i średnich odsetek ten wynosił – w obydwu przypadkach – 11,8%.

4. Wnioski

Analiza odpowiedzi na obydwa pytania, a więc dotyczącego osobistego stosunku do polityki jak i wskazania aprobowanych stwierdzeń dotyczących zagadnień politycznych wskazuje na jednostronne rozumienie polityki przez młodzież. *Politics* – a więc aktywność związana z dążeniem do zdobycia lub utrzymania władzy jest przeważającą interpretacją polityki u ludzi młodych. Dodatkowo – co pokazały swobodne odpowiedzi na pytanie o stosunek do polityki, ludzie młodzi oceniają ją w kategoriach manipulacji, czemu się sprzeciwiają.

Potwierdziły to też badania jakościowe w postaci 116 wywiadów, które w ramach projektu M4.0 wśród młodzieży akademickiej przeprowadzono w maju i czerwcu 2023 r. Jednym z pytań skierowanym do rozmówców było: „czego nie lubisz polityce?”. Bardzo często osoby z którymi przeprowadzano wywiady jako zasadniczą przyczynę antypatii do polityki wskazywały kłamstwo i manipulację, które kojarzyły się im z aktywnością polityczną, a także rozbieżności pomiędzy deklarowanymi działaniami polityków, a tymi faktycznie podejmowanymi. Egzemplifikacją takich opinii były np. stwierdzenia (zapis w brzmieniu oryginalnym):

„Nie lubię w polityce tego, że często jest dla mnie niezrozumiała i najczęściej ma za sobą drugie dno. Nic nie jest czarno białe”¹³.

„Nie lubię kiedy dla polityków obywatele, zwykłe ludzie to marionetki, którymi można manipulować i kiedy oni starają przekonać innych(może nawet czasami siebie), że ich partia jest najlepsza”¹⁴.

„Kłamstw, marnotrawstwa pieniędzy, ukrywania wielu rzeczy, obiecywania rzeczy, których się nie robi, a także zamknięcie własnego umysłu własnymi wartościami, a zarazem wpychania ich innym, nie widząc krzywdy jakiej się dokonuje”¹⁵.

¹³ sz_k02_230614_1244a

¹⁴ v_k03_230601_1758

¹⁵ v_k04_230607_1652

Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że jednostronne rozumienie polityki (*politics* a nie *policy*), w dodatku interpretowane w nawiązaniu do stosowanych działań manipulacyjnych (socjotechnicznych), a więc zgodnych z tym co S. Lukes określał mianem „trzeciego wymiaru władzy” niekoniecznie musi wynikać z braku wiedzy ludzi młodych. Wydaje się bowiem, że przede wszystkim takie jednostronne postrzeganie polityki jest konsekwencją własnych obserwacji polityki jaką ona jest w praktyce. Młodzież kształtuje bowiem swoje postrzeganie świata w mniejszym stopniu poprzez czytanie o nim, zdobywanie wiedzy dostępnej w formie pisanej, lecz przede wszystkim poprzez oglądanie. Ponieważ możliwość realnego oglądania świata ma swoje naturalne ograniczenia, to wirtualny sposób jego poznawania jest dla znaczącej części ludzi młodych sposobem pierwszego wyboru. A to co jest dostrzegalne wirtualnie niekoniecznie jest zgodne z tym co jest widoczne realne, ponieważ świat wirtualny podlega procesom algorytmizacji i personalizacji treści w nim umieszczanych¹⁶. Również osoby podejmujące aktywność polityczną informują o niej za pomocą wirtualnych narzędzi, stąd o polityce młodzież najpierw dowiaduje się z ekranów własnych smartfonów¹⁷ i choć jest to wiedza kształtująca postrzeganie polityki, to z pewnością jest to zarazem wiedza mało obiektywizowana, bo narracje kreowane przez polityków z natury rzeczy obiektywnymi nie są. Obiektywnie o polityce powinna informować szkoła, ale wyniki badań pośrednio wskazują, że tak nie jest. Braki wiedzy w sprawach politycznych u ludzi młodych wynikają bowiem również z błędów popełnianych w ramach nauczania w systemie edukacji i podstawowej i średniej – prezentowane badania dotyczące stosunku do polityki ludzi młodych wyraźnie wskazują, że zrozumienie jej mechanizmów oraz ogólne zainteresowanie problematyką związaną z polityką wzrasta wraz z wiekiem i wykształceniem ludzi młodych, a zatem w systemie szkolnictwa podstawowego i średniego warto byłoby podjąć działania na rzecz pogłębienia edukacji politycznej ludzi młodych. Rozróżnienie *politics* od *policy*, a zwłaszcza zwrócenie uwagi młodzieży, że polityka publiczna jest najbardziej odczuwalnym aspektem polityki w otoczeniu każdego obywatela mogłoby przyczynić się do ukształtowania obiektywnej interpretacji czym polityka jest w istocie. W tym kontekście warto wykorzystać naturalne zainteresowanie współczesnej młodzieży kształceniem za pomocą wirtualnych narzędzi, stąd istotne są, co pokazał okres pandemii¹⁸, także działania na rzecz technicznego przygotowania systemu kształcenia do efektywniejszego wypełniania przez niego funkcji edukacyjnych.

¹⁶ Szeszej na ten temat zob. np.: M. Przybysz, *Wpływ mediów na religijność młodzieży*, [w:] J. Kurzępa (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 249-258.

¹⁷ O uzależnieniu ludzi młodych od smartfonów i wpływie korzystania z nich zob. np.: M. Przybysz, *Wpływ mediów cyfrowych na postrzeganie siebie*, [w:] W. Urbanik, M. Woś, (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju psychoseksualnego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 68-77.

¹⁸ K. Leszczyński, Uwarunkowania niesienia pomocy ze szczególnym uwzględnieniem niesienia pomocy w czasie pandemii, [w:] J. Kurzępa (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 137. Szerzej zob.: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia?*, Academicos, Lublin 2021.

Bibliografia

- Bardes Barbara A., Shelley Mack C., Schmidt Steffen W., *American Government and Politics Today: Essentials 2017-2018 Edition*, Cengage Learning, Boston 2018.
- Drzonek Maciej, *Wprowadzenie – polityka publiczna jako sztuka poszukiwania bonum commune*, WNUS, Szczecin 2018.
- Hausner Jerzy, *Polityka a polityka publiczna*, „Zarządzanie Publiczne” 2007, nr 1.
- Heywood Andrew, *Klucz do politologii*, PWN, Warszawa 2008.
- Kurzępa Jacek, Leszczyński Karol, Przybysz Monika, *Co z nami zrobiła pandemia?*, Academicos, Lublin 2021.
- Lasswell Harold, *A Pre-View of Policy Sciences*, Elsevier Publishing, 1971.
- Lasswell Harold, *Politics: who gets what, when, and how*, McGraw-Hill book Company 1936.
- Leszczyński Karol, *Uwarunkowania niesienia pomocy ze szczególnym uwzględnieniem niesienia pomocy w czasie pandemii*, [w:] Kurzępa Jacek (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022.
- Lukes Steven, *Power: a Radical View*, Macmillan, 1974.
- Osiński Joachim, (red.), *Polityka publiczna we współczesnym państwie*, SGH, Warszawa 2014.
- Przybysz Monika, *Wpływ mediów cyfrowych na postrzeganie siebie*, [w:] Urbanik Waldemar, Woś Marek, (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju psychoseksualnego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 68-77.
- Przybysz Monika, *Wpływ mediów na religijność młodzieży*, [w:] Kurzępa Jacek (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022.
- Szatur-Jaworska Barbara, *Polityki publiczne. Wybrane zagadnienia teoretyczne i metodologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018.
- Twardowski Aleksander, *Osiem Gwiazdek, czyli czemu przegraliśmy wybory*, „Liberté”, <https://liberte.pl/osiem-gwiazdek-czyli-czemu-przegralismy-wybory/>, 14 VII 2020.
- Urbanik Waldemar, *Wstępne intuicje poznawcze do zagadnienia aksjonormatywnej replikacji pokoleniowej*, [w:] Urbanik Waldemar, Woś Marek, (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju psychoseksualnego*, Pedagogium, Szczecin 2022.
- Wołek Artur (red.), *Polityki publiczne*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków 2021.
- Wołek Artur, *Słabe państwo*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2012.
- Wywiad nr sz_k02_230614_1244a.
- Wywiad nr v_k03_230601_1758.
- Wywiad nr v_k04_230607_1652.
- Zybała Andrzej, *Państwo i społeczeństwo w działaniach polityki publicznej wobec potrzeb modernizacji państwa i społeczeństwa*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013.
- Zybała Andrzej, *Polityki publiczne. Doświadczenia w tworzeniu i wykonywaniu programów publicznych w Polsce i w innych krajach*, Krajowa Szkoła Administracji Publicznej, Warszawa 2012.

Eko – wolno - lewo. Poglądy polityczne młodzieży w badaniu Młodzież 4.0

1. Wprowadzenie

Przed każdymi wyborami parlamentarnymi pojawia się zawsze bardzo wiele wyników badań preferencji politycznych i partyjnych¹. W dniu wyborów przeprowadzane są natomiast badania *exit poll*, które uchodzi za najdokładniejszy pomiar preferencji partyjnych wśród wyborców. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z pomiarem preferencji *ante factum*, a w drugim przypadku – *post factum*, w obydwu jednakże cel badania jest ten sam: określenie jakie poglądy polityczne mają i na kogo zgłoszą (a w *exit poll* - zagłosowali) wyborcy, jak zachowują się (zachowały się) określone grupy społeczne².

Jednakże zarówno w przypadku sondaży przedwyborczych, jak i tych realizowanych tuż po podjęciu decyzji wyborczych badanie dotyczy wyborców, którzy mają formalne uprawnienie do wyrażenia preferencji, a więc osób, które ukończyły osiemnasty rok życia. W badaniach takich nie bierze się natomiast pod uwagę preferencji politycznych osób w wieku przed pełnoletnim, a więc nastolatków, którzy w ciągu kilku lat uzyskując bierne prawa wyborcze zaczną przecież odgrywać istotną rolę w procesie decyzyjnym dotyczącym wyłaniania reprezentantów do parlamentu. Także w sferach władzy i polityki, jak w każdej dziedzinie życia społecznego z czasem następuje wymiana pokoleniowa³. A jak pokazują badania porównawcze w siedmiu krajach europejskich (Austria, Czechy, Niemcy, Polska, Rumunia, Słowacja, Węgry) młodzież angażuje się w działalność społeczną i polityczną w sposób zróżnicowany⁴. Dodatkowo u ludzi młodych, także w okresie wchodzenia w dorosłość pojawia się dysonans pomiędzy wspomnieniami z okresu dzieciństwa, refleksjami, które kształtują się w okresie adolescencji oraz oczekiwaniami pojawiającymi się w okresie młodzieńczym⁵.

Respondenci badani w ramach projektu Młodzież 4.0, których odpowiedzi zostały wzięte do przygotowania niniejszych rozważań znajdowali się w przedziale wiekowym 15-25 lat⁶. Z punktu

¹ Choć bardzo często są one realizowane, to niekiedy można się zastanawiać nad jakością ich przeprowadzania, ponieważ łatwo popełnić błędy losowe i nielosowe, a także mylnie interpretować ich wyniki, zob. np. M. Szreder, *Metody i techniki sondażowych badań opinii*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010, s. 170-183. Zob. także: L. R. Atkeson, R. M. Alvarez (red.), *The Oxford handbook of polling and survey methods*, Oxford University Press, New York 2018; I. Anuszczyńska, *Sondaże - zwierciadło społeczeństwa: rytuały komunikacyjne a kreowanie wiedzy wspólnej*, CeDeWu.pl Wydawnictwa Fachowe, Warszawa 2018.; E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019; J. Brzezińska, *Parametric and nonparametric item response theory in survey research*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2022.

² M. C. Munger, K. M. Munger, *Choosing in groups: analytical politics revisited*, Cambridge University Press, 2015, s. 175-190.

³ S. Kozłowski, *Wyzwania dla młodych polityków – pole manewru*, [w:] B. Gołębiowski (red.), *Dylematy nie tylko młodych*, Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka”, Warszawa 2008, s. 58.

⁴ M. Zarzecki, *Zaangażowanie młodzieży w siedmiu krajach Unii Europejskiej w działalność polityczną i społeczną*, [w:] J. Kurzępa (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 11-25. Szerzej zob.: P. Mazurkiewicz, M. Gierycz, K. Wielecki, M. Sułkowski, M. Zarzecki, *Totalitarianism in the Postmodern Age. A Report on Young People's Attitudes to Totalitarianism*, Brill 2021.

⁵ Z. Formella, *Młodzież postcovidowa: pomiędzy indywidualizacją a instytucjonalizacją zachowań*, [w:] J. Kurzępa (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 142-143.

⁶ Łącznie przebadano 20776 osób, głównie w okresie maj – grudzień 2022 r.

widzenia badania tej grupy w kontekście jej zapatrywań na kwestie polityczne można zatem podzielić ją na:

- a. po pierwsze nastolatków pozbawionych praw wyborczych, a zatem osoby, które mogą mieć swój stosunek do polityki, ale w sposób czynny i sformalizowany nie mogły go dotąd wyrazić,
- b. po drugie osoby w wieku 18-20 lat, które z racji pełnoletniości mają prawa wyborcze, ale w zasadzie, w praktyce, z uwagi na czas prowadzonych badań (przede wszystkim - 2022 r.) nie mogły z nich dotąd skorzystać (ostatnie wybory samorządowe odbyły się w 2018 r., parlamentarne - w 2019 r., a prezydenckie w 2020 r. – zatem tylko pewna część dwudziestolatków teoretycznie mogła uczestniczyć w wyborze głowy państwa),
- c. po trzecie osoby wieku 21-25 lat, które mogły już uprzednio w sposób czynny wziąć udział w procesie wyborczym.

Trzeba podkreślić jednak, że ludzie młodzi w każdej z tych trzech grup, bez względu na posiadanie lub nie – pełnoletniości, a także bez względu na korzystanie, bądź nie – z praw wyborczych – w każdym przypadku posiadają i korzystają ze swojej podmiotowości, angażując się, w sposób przez siebie wybrany, w rozwój personalny, którego efektem będzie przyjęcie m.in. konkretnego porządku społecznego⁷.

Nie zmienia to faktu, że ludzi młodych (18-25 lat) potocznie dotąd uznawano za generalnie mniej zainteresowanych sprawami politycznymi. Z drugiej strony wszystkie podmioty biorące udział w rywalizacji politycznej zdają sobie sprawę, że to właśnie ta grupa wiekowa, patrząc długoterminowo, będzie miała możliwość wywierania wpływu na procesy polityczne relatywnie najdłużej. Zatem, nawet jeśli dziś jest w mniejszym stopniu zainteresowana kwestiami politycznymi to i tak wiedza na temat ich politycznych zapatrywań jest intrygująca.

W poniższych rozważaniach zostaną przeanalizowane wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu M4.0 w kontekście reprezentowanych przez ludzi młodych poglądów politycznych, które mogą prowadzić do zaangażowania się w „czas polityki” rozumiany tutaj dwukierunkowo. Po pierwsze „czas polityki” to okres równoległy z dorastaniem i wchodzeniem w dorosłość, w którym procesy polityczne będą przecież oddziaływały na każdego obywatela. Istotnym elementem możliwości dla tego oddziaływania są posiadane przez młodzież ich własne poglądy. Po drugie „czas polityki” to okres, w którym w te procesy można się zaangażować indywidualnie poprzez sformalizowaną aktywność – działając w zinstytucjonalizowanych organizacjach politycznych, biorąc udział w nieformalnych przedsięwzięciach o charakterze politycznym czy też korzystając z czynnego, a potem biernego prawa wyborczego w wyborach do organów władzy samorządowej i centralnej. Tak rozumiana, potencjalna aktywność ludzi młodych – zarówno nasto- niepełnoletnich, jak i już pełnoletnich – może być w dużej mierze podejmowana w oparciu i ze względu na posiadane poglądy polityczne. Dlatego poniżej poszukiwane będą odpowiedzi na pytania dotyczące następujących kwestii:

- jakie poglądy polityczne mają ludzie młodzi?
- jakie ugrupowania polityczne odzwierciedlają ich poglądy najbardziej?

2. Poglądy polityczne ludzi młodych przed badaniem M 4.0

⁷ M. Woś, *Postrzeganie czynu jako wypadkowej dla oceny poziomu wzajemnych relacji w procesie wychowania działających podmiotów*, [w:] W. Urbanik, M. Woś, (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju psychoseksualnego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 192.

Na wstępie jednakże, dla lepszej orientacji, zostaną poniżej zaprezentowane wyniki wybranych badań prowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznych dotyczących najmłodszej kategorii wyborców (18-24 lat). W poniższym zestawieniu zaprezentowano wyniki badań dotyczących poparcia dla partii politycznych w okresie styczeń – wrzesień 2021 r. (a więc w okresie bezpośrednio poprzedzającym rozpoczęcie projektu M 4.0)⁸.

Tabela 1. Średnie deklarowane poparcie dla partii politycznych (I-IX 2021). Dane w procentach

partia	Wiek badanych	
	18-24 (n=644)	24+ (n=6251)
Polska 2050	17,3	15,9
Konfederacja	13,7	4,7
Lewica	13,7	4,3
KO	13	13,4
PiS	7,8	36,7
Kukiz'15	1,8	1,0
PSL-Koalicja Polska	1,2	2,3
Inna partia	0	0
TP	25,8	17,5

Źródło: CBOS, *Preferencje partyjne najmłodszych wyborców i ich ewolucja w ostatnich dwóch dekadach*, Komunikat z badań nr 122/2021, s. 11-12.

Z powyższego zestawienia wynika zatem, że osoby wchodzące w dorosłość, albo będące tuż po rozpoczęciu dwudziestego roku życia w sposób odmienny od pozostałych kategorii wiekowych respondentów (25-65+) deklarowały poparcie dla występujących w okresie badań na polskiej scenie politycznej ugrupowań i partii politycznych. Po pierwsze jednakże, należy zwrócić uwagę na kategorię niezdecydowanych (odpowiedź TP – „trudno powiedzieć”) wśród młodzieży oraz starszych respondentów. O ile w kategorii wiekowej 25-65+ odnotowano 17,5% takich odpowiedzi, to wśród najmłodszych respondentów było ich 25,8%, a więc o 8,3 p.p. więcej. Dużą zbieżność preferencji partyjnych można zaobserwować w przypadku Koalicji Obywatelskiej. Formację tę popierało 13% młodych wyborców, czyli zaledwie o 0,4 p.p. mniej niż wśród respondentów starszych. Niewielkie różnice wykazano także w przypadku: PSL-KP (o 1,1 p.p. więcej u starszych respondentów), Kukiz'15 (0,8 p.p. więcej u młodych badanych) oraz Polski 2050 (o 1,4 p.p. wyższe notowanie u młodych). Największa rozbieżność *in minus* u młodszych respondentów pojawiła się w przypadku partii która samodzielnie utworzyła rząd po wyborach z 2015 r. i 2019 r. (Prawo i Sprawiedliwość). Średnia z

⁸ CBOS, *Preferencje partyjne najmłodszych wyborców i ich ewolucja w ostatnich dwóch dekadach*, Komunikat z badań nr 122/2021, s. 11-12.

badan za I-IX 2021 r. w kategorii starszych respondentów w tym przypadku wynosiła 36,7%, a u badanych z kategorii 18-24 lata – zaledwie 7,8% (dysproporcja aż 28,9 p.p.). Z kolei w przypadku Lewicy oraz Konfederacji badania CBOS wskazywały na odwrotną rozbieżność: obydwie partie cieszyły się znacząco większą estymą u najmłodszych badanych aniżeli w grupie starszych respondentów. Lewicę popierało średnio tylko 4,3% badanych w wieku 25-65+ oraz 13,7% 18-24 lata (rozbieżność *in plus* 9,4 p.p.). Konfederacja notowała prawie identyczne poparcie – w przypadku ugrupowania Sławomira Mentzena różnica wynosiła *in plus* 9,0 p.p.).

A zatem, bezpośrednio przed przystąpieniem do badań w ramach projektu M 4.0 o poglądach pełnoletniej ale jeszcze „młodzieżowej” części społeczeństwa polskiego można było powiedzieć, że niechętnie opowiadała się za PiS, a zdecydowanie częściej deklarowała poparcie na rzecz dwóch skrajnych względem siebie ugrupowań politycznych – Lewicy oraz Konfederacji.

Spostrzeżenie powyższe w zasadzie potwierdzało inne badanie opublikowane w 2021 r. przez CBOS⁹, w którym porównano wyniki badań z lat 2018-2020 dotyczących deklarowanych poglądów politycznych przez respondentów wieku 18-24 lata. Zebrano je w tabeli 2.

Tabela 2. Deklarowane poglądy polityczne kobiet i mężczyzn w wieku 18-24 lata w latach 2018-2020.

Rok badań	poglądy				
	płeć	lewicowe	centrowe	prawicowe	TP
2020	K	40	20	17	20
	M	22	24	36	15
2019	K	19	27	14	37
	M	15	28	31	25
2018	K	16	29	15	38
	M	15	28	31	23

Źródło: CBOS, *Poglądy polityczne młodych Polaków a płeć i miejsce zamieszkania*, Komunikat z badań nr 28/2021, s. 1-2.

Powyższe zestawienie pozwala zauważyć, że w badaniach przeprowadzonych przez CBOS w 2020 r. po pierwsze odnotowano wyraźny (o 21 p.p.) wzrost deklaracji poglądów lewicowych u kobiet - 40%, a wcześniej odpowiednio: 19% (2019 r.) i 16% (2018 r.). Po drugie zaś, wyniki sondaży wskazywały na pewien wzrost (o 5,5 p.p.) poglądów prawicowych u młodzieży męskiej w 2020 r. – 36%, a wcześniej, zarówno w 2019 r. i 2018 r. po 31%. Warto również zauważyć, że badania społeczne prowadzone przez CBOS rejestrowały stopniowy (od 2019 r.) wzrost deklaracji udziału w wyborach do Sejmu i Senatu RP wśród respondentów najmłodszej grupy wiekowej (18-24 lata)¹⁰. Dane dotyczące tych deklaracji zebrano w tabeli 3.

⁹ CBOS, *Poglądy polityczne młodych Polaków a płeć i miejsce zamieszkania*, Komunikat z badań nr 28/2021, s. 1-2.

¹⁰ CBOS, *Preferencje partyjne najmłodszych wyborców i ich ewolucja w ostatnich dwóch dekadach*, Komunikat z badań nr 122/2021, s. 1-3.

Tabela 3. Deklarowana gotowość udziału w wyborach parlamentarnych w badaniach CBOS

Deklaracje udziału w wyborach do Sejmu i Senatu RP		
	18-24	ogół
1995	~52	~64
2004	~48	~49
2014	~50	~55
2019	67	76
2020	77	79
2021 I-IX średnia	75,66	74,55
2021 IX	83	77

Źródło: CBOS, *Preferencje partyjne najmłodszych wyborców i ich ewolucja w ostatnich dwóch dekadach*, Komunikat z badań nr 122/2021, s. 1-3.

Tak więc, również deklarowana partycypacja wyborcza w wyborach parlamentarnych wzrastała, przede wszystkim u młodszych respondentów. Jeszcze w 2019 r. 76% ogółu badanych zamierzało wziąć udział w wyborach, a w 2021 r. (średnia z miesięcy styczeń – wrzesień) poziom tych deklaracji prawie się nie zmieniał, wynosił bowiem 74,55%. Z kolei w kategorii wiekowej 18-24 lata w tym samym okresie odsetek ten wzrastał – z 67% do 75,66% (średnia z miesięcy styczeń – wrzesień 2021 r.), a w samym wrześniu 2021 r. wynosił 83% (czyli o 6 p.p. więcej niż wśród ogółu – we wcześniejszych badaniach najmłodsi respondenci zawsze wyrażali niższy poziom gotowości partycypacji w wyborach parlamentarnych od ogółu badanych).

3. Poglądy polityczne i preferencje partyjne młodzieży w badaniu M 4.0

3.1. Poglądy polityczne

W kwestionariuszu wywiadu przeprowadzonego w ramach badania Młodzież 4.0 poproszono respondentów o wskazanie najbliższych im poglądów politycznych. Do wyboru badani mieli następujące kategorie poglądów (można było wskazać jedną z poniższych opcji):

- ekologiczne,
- faszystowskie,
- komunistyczne,
- konserwatywne,
- liberalne,
- nacjonalistyczne,

- socjaldemokratyczne,
- żadne z powyższych,
- trudno powiedzieć.

W tabeli nr 4. zebrano rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jakie poglądy polityczne są Ci najbliższe?”. Można było wybrać jedną odpowiedź (choć pytanie miało charakter półotwarty, ponieważ w sekcji „inne” respondenci mogli je określić).

Tabela nr 4. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jakie poglądy polityczne są Ci najbliższe?”

Ekologiczne	22,67
Faszystowskie	3,26
Komunistyczne	9,38
Konserwatywne	8,51
Liberalne	11,35
Nacjonalistyczne	2,91
Socjaldemokratyczne	3,25
Żadne z powyższych	9,82
Trudno powiedzieć	27,23
Inne	1,63
Ogółem	100,00

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0

Z powyższego zestawienia wynika, że znaczny odsetek młodzieży miał trudność z dokonaniem wyboru: 27,2% wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”, a wedle 9,8% badanych oceniło, że „żadne z powyższych” (poglądów nie są najbliższe). Najczęstszym wskazaniem były poglądy „ekologiczne” (22,7%) i w dalszej kolejności: liberalne (11,3%), komunistyczne (9,4%, sic!), konserwatywne (8,5%), faszystowskie (3,3%), socjaldemokratyczne (3,2%), nacjonalistyczne (2,9%). Warto dodać, że 338 respondentów (1,6%) wskazało w tym pytaniu „inne”. Wśród wpisywanych odpowiedzi znalazły się m.in. wpisy (w różny sposób zapisywane): „anarchistyczne” (6), „demokratyczne” (7), „centrowe” (12), „nazistowskie” i „faszystowskie” (12), „lewicowe” i „lewackie” (10), „prawicowe” (8), „liberalno-konserwatywne” (11), „socjalistyczne” (7, zwykle łączone z innymi), „żadne”, „nie mam zdania”, „nie wiem” itp. (25). Ponadto incydentalnie wpisywano nazwiska polityków (np. S. Mentzen, J. Korwin-Mikke) albo nazwy partii (w pozytywnym lub negatywnym kontekście, np. PiS), a rzadko dodając komentarze (np. „Zgadzam się po części z każdą ze stron nie wliczając lewicy jak i komunizmu”). Część respondentów wpisała różne informacje, które na pierwszy rzut oka nie były związane z merytoryczną odpowiedzią na pytanie (np. „Nie toleruję laktozy”).

Uogólniając zatem, należy zwrócić uwagę na to, że spośród możliwych do wyboru przez respondentów poglądów najczęściej wybierano „ekologiczne”. Drugim wskazaniem były poglądy „liberalne”, a trzecim w kolejności wyborem badanej młodzieży spośród poglądów o charakterze demokratycznym (czyli pomijając „faszystowskie” i „komunistyczne”) były socjaldemokratyczne. Jeśli zatem uznać, że poglądy „ekologiczne” i „socjaldemokratyczne” mają charakter „lewicowy”, to łącznie wskazało je 25,92% badanych (dla przypomnienia – CBOS w 2020 r. raportował posiadanie poglądów lewicowych przez 31% respondentów w grupie 18-24 lat – zob. tabela 2).

Warto jednak zauważyć, że relatywnie znaczny odsetek wskazań miały również poglądy o charakterze totalitarnym, bo łącznie 12,7% respondentów wskazało jako im najbliższe poglądy „komunistyczne” lub „faszystowskie”.

Zaobserwowano jednak rozbieżności wskazań dotyczących „najbliższych poglądów” ze względu na płeć respondentów (tabela 5).

Tabela 5. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jakie poglądy polityczne są Ci najbliższe?” ze względu na deklarowaną płeć. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii płci.

płeć	kategoria									
	Ekol.	Fasz.	Komun.	Konser.	Lib.	Nacj.	Sdm.	Żadne	TP	inne
K	28,20%	2,86%	4,18%	7,95%	9,42%	1,83%	2,83%	12,06%	29,47%	1,21%
M	18,44%	3,30%	13,94%	9,22%	13,09%	3,85%	3,56%	7,72%	25,32%	1,57%
I	7,69%	10,40%	10,19%	3,95%	10,81%	3,12%	4,57%	12,47%	25,57%	11,23%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0

Nieco więcej kobiet od mężczyzn zadeklarowało neutralność światopoglądową – łącznie bowiem aż 41,53% kobiet wybrało kategorię „trudno powiedzieć” (25,32%) oraz „żadne” (poglądy nie są najbliższe – 12,06%). W przypadku respondentów deklarujących płeć męską nie określiło najbliższych sobie poglądów łącznie 33,04% (kategoria „trudno powiedzieć” – 25,32% plus „żadne” – 7,72%). Z kolei o prawie 10 p.p. więcej wskazań miały u kobiet poglądy ekologiczne - 28,2% (u mężczyzn - 18,4%). Odwrotna sytuacja miała miejsce w przypadku: poglądów komunistycznych, które wskazało 13,9% mężczyzn i tylko 4,2% kobiet, poglądów nacjonalistycznych, które wskazało 3,85% mężczyzn i 1,83% kobiet, a zwłaszcza poglądów liberalnych – wybrało je 13,09% respondentów płci męskiej i 9,42% - żeńskiej.

Pewną specyfikę dostrzec można również w rozkładach wybieranych odpowiedzi ze względu na wiek respondentów – podział ten zawarto w tabeli 6.

Tabela 6. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jakie poglądy polityczne są Ci najbliższe?” ze względu na deklarowany wiek. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii wieku.

wiek	Ekol.	Fasz.	Komun.	Konser.	Lib.	Nacj.	Sdm.	Żadne	TP	inne
15	10,3%	3,6%	4,0%	3,8%	6,3%	2,5%	2,7%	27,3%	35,9%	3,6%
16	13,0%	3,9%	4,6%	4,9%	9,4%	3,8%	3,5%	13,2%	41,1%	2,6%
17	11,8%	2,6%	4,8%	7,4%	11,3%	3,2%	4,5%	11,6%	41,3%	1,6%
18	16,5%	2,9%	15,8%	10,4%	13,8%	3,4%	4,0%	8,2%	24,0%	1,1%
19	40,4%	3,9%	3,1%	8,5%	16,5%	2,0%	2,3%	4,4%	18,3%	0,7%
20	22,4%	3,6%	8,2%	17,8%	14,4%	4,5%	3,5%	4,8%	20,4%	0,4%
21	22,3%	2,5%	34,8%	8,4%	7,6%	2,1%	2,8%	3,4%	14,9%	1,2%
22	43,8%	1,2%	18,9%	5,8%	5,5%	1,8%	2,0%	2,7%	17,3%	1,0%
23	43,1%	2,4%	4,6%	7,1%	7,5%	2,7%	2,5%	4,7%	24,3%	1,3%
24	11,1%	6,5%	8,4%	17,3%	13,8%	2,4%	3,0%	4,0%	30,5%	3,2%
25	17,7%	6,0%	6,0%	16,4%	14,4%	2,7%	6,2%	8,0%	18,4%	4,2%
Ogółem dla danej odp.	22,7%	3,3%	9,4%	8,5%	11,4%	2,9%	3,3%	9,8%	27,2%	1,6%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Po pierwsze, u nastoletnich respondentów dostrzec można częstsze wskazywanie odpowiedzi „trudno powiedzieć” (w kategorii 16 i 17 lat – nawet powyżej 40%). Po drugie w kategorii lat 19, 22 i 23 ponad 40% wskazań zyskiwały poglądy „ekologiczne”. Również kategorie wiekowe 21 i 25 lat wykazywały wysokie w swoich grupach wiekowych wskazania dla takich poglądów. W grupie wiekowej 21 lat najwięcej wskazań miały natomiast poglądy „komunistyczne”, co jest dość intrygującym wynikiem, choć przyznać trzeba, że bez dodatkowym badań trudno wyjaśnić, dlaczego akurat wśród dwudziestojednolatków niespełna 35% badanych za najbliższe sobie uznało światopogląd „komunistyczny”. Znacząco wyższe utożsamienie z poglądami konserwatywnymi od średniej całego badania (8,5%) zauważono natomiast w kategoriach wiekowych: 20 lat (17,8%), 24 lata (17,3%) oraz 25 lat (16,4%). Można przypuszczać, iż wraz z wiekiem, a więc z nabywaniem własnego doświadczenia życiowego respondenci stają się bardziej zachowawczy względem otaczającej ich rzeczywistości.

Warto również zauważyć, że konkretyzacja najbliższych poglądów wzrasta wraz z wykształceniem (tabela 7).

Tabela 7. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jakie poglądy polityczne są Ci najbliższe?” ze względu na deklarowaną aktywność (nauka, praca). Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii.

Aktywność	Ekol.	Fasz.	Komun.	Konser.	Lib.	Nacj.	Sdm.	Żadne	TP	inne
SP	27,1%	4,2%	8,9%	8,9%	5,7%	3,6%	1,0%	6,3%	31,8%	2,6%
LO	24,0%	3,4%	3,8%	5,9%	10,6%	2,5%	3,9%	14,6%	29,5%	1,87%
Te	20,9%	3,6%	7,8%	8,8%	8,6%	3,6%	2,7%	10,6%	31,6%	1,77%
SBr	8,8%	2,7%	5,9%	11,8%	30,4%	3,7%	2,5%	8,6%	25,5%	0,20%
Polic.	6,6%	3,3%	46,2%	8,0%	6,1%	2,0%	4,1%	3,0%	20,1%	0,6%
Stu	34,1%	2,5%	13,9%	10,3%	10,7%	2,1%	2,5%	4,0%	18,6%	1,4%
Pr-nu	13,3%	3,1%	5,1%	10,9%	17,4%	5,1%	7,8%	8,5%	26,3%	2,4%
Pr-u	11,1%	1,3%	3,0%	9,6%	20,0%	2,3%	8,9%	10,4%	29,9%	3,5%
Bez-nu	20,2%	11,9%	6,4%	11,9%	11,0%	4,6%	6,4%	4,6%	19,3%	3,7%
Bez-u	31,0%	3,6%	9,5%	3,6%	8,3%	3,6%	7,1%	10,7%	21,4%	1,2%
średnia	22,7%	3,3%	9,4%	8,5%	11,3%	2,9%	3,2%	9,8%	27,2%	1,6%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0. Skróty: SP – szkoła podstawowa, LO – liceum ogólnokształcące, Te – technikum, SBr – szkoła branżowa, Polic – szkoła policealna, Stu – studiuje, Pr-nu – pracuje i nie uczy się, Pr-u – pracuje i uczy się, Bez-nu – bezrobotny i nie uczy się, Bez-u – bezrobotny i uczy się.

Najniższy odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” odnotowano bowiem wśród respondentów deklarujących status studenta – 18,6%, czyli o 8,6 p.p. mniej niż wyniosła średnia dla tej kategorii odpowiedzi. Studenci również najczęściej wskazywali poglądy „ekologiczne” – 34,1%, co można tłumaczyć posiadaniem dużego rozeznania dotyczącego ochrony środowiska, ale również modą na życie zgodnego z zasadami „eko” – to studenci mają najczęściej możliwość samodzielnego życia, poza domem rodzinnym i tym samym swobodnego wyboru stylu życia. Respondenci akademicki częściej od średniej wskazywali także poglądy komunistyczne (13,9%) oraz konserwatywne (10,3%). Wypada także zwrócić uwagę na najczęściej (46,2%) wskazywane poglądy u respondentów ze szkół policealnych. Prawie połowa badanych z tej grupy uznawała za najbliższy im światopogląd komunizm (sic!). Wyjaśnienie tego paradoksu wymaga jednak przeprowadzenia pogłębionych badań wśród młodzieży szkół policealnych. Pewnym tropem w poszukiwaniu wyjaśnienia może być relatywnie niski poziom wskazań dla odpowiedzi „trudno powiedzieć” (21,1%) oraz „żadne” (3%).

Biorąc zaś pod uwagę miejsce zamieszkania (tabela 8) dostrzec można, że najwięcej trudności z określeniem sobie najbliższych poglądów mieli respondenci zamieszkujący na terenach wiejskich (36,33%), co może nie wydawać się zaskakujące, ponieważ mieszkańcy wsi relatywnie więcej czasu poświęcają na pracę, mają trudniejszy dostęp do wymiany informacji.

Tabela 8. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Jakie poglądy polityczne są Ci najbliższe?” ze względu na miejsce zamieszkania. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości dla poszczególnych kategorii miejsca zamieszkania.

kategoria	Ekol.	Fasz.	Komun.	Konser.	Lib.	Nacj.	Sdm.	Żadne	TP	inne
Wieś	17,8%	2,7%	4,0%	6,0%	8,5%	2,9%	3,3%	16,7%	36,3%	1,8%
M<20 tys.	31,8%	4,9%	6,9%	8,9%	8,7%	3,3%	3,3%	8,2%	22,7%	1,3%
M 20-100 tys.	11,6%	3,3%	17,2%	12,2%	11,5%	4,1%	3,8%	8,3%	26,3%	1,6%
M>100 tys.	27,0%	2,7%	10,4%	8,1%	14,9%	2,0%	2,9%	6,6%	23,8%	1,7%
ogółem	22,7%	3,3%	9,4%	8,5%	11,3%	2,9%	3,2%	9,8%	27,2%	1,6%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Interesujący jednak wydaje się rozkład wyboru poglądów ekologicznych w poszczególnych kategoriach. Obrazowo rzecz ujmując, życie na terenach wiejskich jest przecież najbardziej ekologiczne, a okazało się, że bliskość takim poglądom deklarowało tylko 17,8% mieszkańców wsi (dla porównania 31,8% respondentów małych miast, 27% z dużych miast i 11,6% miast średnich). Światopogląd liberalny powyżej średniej badania odnotowano w grupie respondentów deklarujących zamieszkiwanie w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców – 14,9%, co wydaje się potwierdzać, że zamieszkujących największe miejscowości grodzkie cechuje podejście liberalne wobec otaczającej rzeczywistości. Z kolei poglądy konserwatywne (12,2%) osiągnęły najwyższy poziom wskazań wśród młodzieży mieszkającej w miastach średnich.

3.2. Preferencje partyjne

Respondentów zapytano również, które ugrupowanie polityczne najbardziej odzwierciedla ich poglądy. Do wyboru badani mieli następujące partie polityczne (w okresie prowadzenia badań były to najbardziej popularne ugrupowania): Konfederacja, Polskie Stronnictwo Ludowe, Solidarna Polska, Kukiz'15, Nowa Lewica, Partia Razem, Partia Republikańska, Prawo i Sprawiedliwość, Platforma Obywatelska, Polska 2050, Porozumienie. Ponadto można było wskazać odpowiedzi: „inne” oraz „trudno powiedzieć”. W tabeli 9 zaprezentowano uzyskane wyniki preferencji partyjnych respondentów 15-25 lat.

Tabela 9. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie „Które ugrupowanie polityczne najbardziej odzwierciedla Twoje poglądy?”

Nazwa ugrupowania politycznego	Odsetek wskazań
Konfederacja	5,6
PSL	1,0
Solidarna Polska	0,9
Kukiz'15	4,2
Nowa Lewica	8,1
Partia Razem	6,6
Partia Republikańska	3,2
PiS	4,3
PO	6,0
Polska 2050	2,3
Porozumienie	0,8
inne	2,5
Trudno powiedzieć	26,6
brak odp.	27,9
Ogółem	100,0

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Jak można zauważyć, łącznie ponad połowa badanych albo nie udzieliła na to pytanie odpowiedzi (27,9%), albo nie określiła ugrupowań najlepiej odzwierciedlających ich poglądy („trudno powiedzieć” – 26,6%). Biorąc natomiast pozostałe odnotowane odpowiedzi dostrzec można, że tylko cztery ugrupowania odnotowały co najmniej 5% wskazań badanych osób młodych: Nowa Lewica (8,1%), Partia Razem (6,6%), Platforma Obywatelska (6,0%), Konfederacja (5,6%). Relatywnie niski odsetek wskazań odnotowało ugrupowanie, które w czasie prowadzenia badań sprawowało władzę (PiS - 4,3%). Zarazem jednak warto zauważyć, że dwa ugrupowania lewicowe (Nowa Lewica i Partia Razem) otrzymały łącznie 14,7 proc. wskazań jako najbardziej reprezentujące poglądy badanych. Dla przypomnienia – w badaniach CBOS z I-IX 2021 r. (grupa wiekowa 18-24 lata) na Lewicę zamierzało oddać głos 13,7% (zob. tabela 1). W odniesieniu do wspomnianych badań widać zbieżność gdy chodzi o niski poziom preferowania partii sprawującej władzę w latach 2015-2023. Co ciekawe jednakże, w badaniu Młodzież 4.0 zaskakująco niski poziom wyboru odnotowała Polska 2050 jako ugrupowanie

odzwierciedlające poglądy ludzi młodych (w badaniu CBOS w grupie 18-24 lata zamierzało na tę partię zagłosować 17,3% respondentów, czyli największa grupa).

Badanie potwierdziło również opinię dotyczącą większego zainteresowania się polityką mężczyzn niż kobiet (tabela 10).

Tabela 10. Odpowiedzi respondentów na pytanie „Które ugrupowanie polityczne najbardziej odzwierciedla Twoje poglądy?” Rozkład odpowiedzi ze względu na deklarowaną płeć.

ugrupowanie	Odsetek z płeć		
	K	M	I
Konfederacja	5,10%	6,10%	5,20%
PSL	1,20%	0,90%	0,40%
Solidarna Polska	0,90%	0,80%	0,20%
Kukiz'15	6,50%	2,20%	2,10%
Nowa Lewica	7,20%	8,90%	7,30%
Partia Razem	3,80%	9,20%	4,00%
Partia Republikańska	1,90%	4,40%	0,60%
PiS	4,00%	4,60%	6,40%
PO	5,70%	6,50%	2,10%
Polska 2050	2,30%	2,30%	2,30%
Porozumienie	0,90%	0,70%	1,00%
inne	1,80%	2,60%	16,60%
Trudno powiedzieć	30,60%	23,00%	25,80%
brak odp.	28,10%	27,90%	26,00%
Ogółem	100,00%	100,00%	100,00%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

W przypadku mężczyzn 23% wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”, natomiast u kobiet odsetek wskazań tej odpowiedzi był wyższy o ponad 7 p.p. (30,6%). Inne wyraźne różnice preferencji zaobserwowano w przypadku wskazań Kukiz'15 (kobiety – 6,6%, a mężczyźni – 2,2%) oraz Partii Razem (kobiety 3,8% a mężczyźni – 9,2%). Ponadto mężczyźni nieco częściej niż kobiety deklarowali odzwierciedlanie ich poglądów przez Konfederację, Nową Lewicę, PO i PiS – odpowiednio o: 1 p.p., 1,7 p.p., 0,8 p.p. i 0,6 p.p.

Analiza rozkładów odpowiedzi na pytanie „Które ugrupowanie polityczne najbardziej odzwierciedla Twoje poglądy?” ze względu na deklarowany wiek respondentów wskazuje na korelację pomiędzy tą zmienną a głębszym zainteresowaniem sprawami politycznymi (tabela 11).

Tabela 11. Odpowiedzi respondentów na pytanie „Które ugrupowanie polityczne najbardziej odzwierciedla Twoje poglądy?” Rozkład odpowiedzi ze względu na deklarowany wiek badanych. Zaznaczono wartości powyżej średniej dla wybranego ugrupowania.

partia	Odsetek z wiek											śr. dla partii
	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	
Konfed.	3.60	5.10	5.10	7.30	7.20	8.30	6.20	1.60	2.60	4.60	4.70	5.60
PSL	0.70	0.90	0.70	1.30	1.00	1.30	1.00	0.90	1.00	1.60	2.00	1.00
Sol. Pol.	1.10	1.10	0.70	1.20	0.50	1.20	0.20	0.30	0.90	1.10	0.70	0.90
Kukiz'15	1.40	1.70	1.50	2.50	13.70	3.30	2.60	2.20	2.10	5.10	4.50	4.20
Nowa Lew.	3.70	3.60	4.90	5.60	8.10	10.80	13.50	13.70	30.60	5.90	5.00	8.10
P. Razem	0.90	2.70	2.50	11.50	10.40	7.70	13.20	2.80	3.40	7.00	8.00	6.60
Partia Rep.	1.10	1.30	2.50	3.60	1.80	6.40	7.60	7.80	2.20	3.20	0.70	3.20
PiS	4.40	5.20	5.30	4.30	3.10	3.90	3.90	3.20	4.50	7.00	8.70	4.30
PO	3.10	4.50	5.20	4.00	6.00	4.10	6.80	23.80	4.70	6.70	6.70	6.00
P2050	2.20	2.40	2.80	2.60	1.70	3.00	1.00	1.40	2.80	2.70	4.20	2.30
Poroz.	0.60	0.70	0.90	1.20	0.50	0.90	0.40	0.40	0.80	2.20	0.70	0.80
inne	5.60	4.70	4.40	1.70	1.20	0.60	1.00	0.60	0.80	2.40	2.00	2.50
TP	45.30	37.40	36.60	25.70	15.60	20.60	13.00	12.20	16.40	22.90	24.90	26.60
brak odp.	26.50	28.70	27.00	27.40	29.20	27.80	29.60	29.00	27.30	27.50	27.10	27.90

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Po pierwsze, na podstawie zestawienia preferowanych ugrupowań politycznych ze względu na bliskość poglądów respondentów można zauważyć, że u najmłodszych pod względem wieku (15, 16, 17 lat) wystąpiły najwyższe odsetki odpowiedzi TP („trudno powiedzieć”), odpowiednio: 45,3%, 37,4% i 36,6%. Najrzadziej tę odpowiedź udzielali respondenci tuż po uzyskaniu pełnoletności – zazwyczaj w wieku 19-23 lata odpowiedź TP wskazywało mniej niż 20% respondentów.

Po drugie, jeśli przyjąć, że wskaźnikiem zainteresowania polityką jest również wyższy poziom utożsamiania się z konkretnymi podmiotami politycznymi, to można zauważyć korelację: poszczególne ugrupowania polityczne uzyskiwały więcej wskazań w starszych kategoriach wiekowych respondentów. Oczywiście można też dostrzec pewną specyfikę w wybieraniu konkretnych partii. Z Konfederacją najczęściej (tzn. powyżej średniej dla tego ugrupowania) utożsamiali się badani w przedziale wiekowym 18-21 lat (odpowiednio: 7,3%, 7,2%, 8,3% i 6,2%). Dość podobnie wyglądały najwyższe wskazania dla Nowej Lewicy, które deklarowali badani w wieku 20-23 lata, odpowiednio:

10,8%, 13,5%, 13,7% i 30,6%. Z kolei największe odsetki wskazań Partii Razem obserwowano dokładnie tak samo jak w przypadku najbardziej skrajnego ugrupowania dla tej partii, czyli Konfederacji. Różnica w przypadku Partii Razem polegała na tym, że respondenci w wieku 18-21 lat wyraźnie częściej utożsamiali się z tą formacją od średniej dla badania tej partii, odpowiednio: 11,50%, 10,40%, 7,70% i 13,20%. A zatem, Konfederacja oraz Nowa Lewica i Partia Razem cieszą się najwyższym poparciem w następujących po sobie czterech kategoriach wiekowych, przy czym pierwszą jest kategoria „pełnoletność”, albo następna (19 lat).

W przypadku innych partii ponad średnie wskazania rozkładały się nieco inaczej. Prawo i Sprawiedliwość otrzymało najwięcej wskazań w dwóch niepełnoletnich kategoriach (16 i 17 lat) oraz dwóch najstarszych (24 i 25 lat), odpowiednio: 5,2% i 5,3% oraz 7% i 8,7%. Platforma Obywatelska cieszyła się najwyższymi wskazaniami generalnie respondentów „po dwudziestce”, z wyjątkiem osób deklarujących wiek 23 lat, odpowiednio: 21 lat - 6,8%, 22 lata - 23,8% oraz 24 i 25 lat – po 6,7%. Z kolei Polskę 2050 respondenci w wielu kategoriach wiekowych wskazywali na podobnym poziomie do średniej tego ugrupowania, przy czym wyraźnie częściej bliskość poglądów z P2050 deklarowali badani w wieku 25 lat.

Analizując rozkład odpowiedzi na pytanie o ugrupowanie najbardziej odzwierciedlające poglądy respondentów ze względu na ich status edukacyjno-zawodowy (podejmowanie nauki, pracy – tabela 12) można poczynić następujące spostrzeżenia w odniesieniu do głównych ugrupowań parlamentarnych. Ponad przeciętne wskazania Konfederacja uzyskiwała tylko u uczniów SP (17,2%) oraz liceów technicznych (7,4%). Kukiz'15 cieszył się wyższym od średniego poparciem tylko wśród młodzieży liceów ogólnokształcących.

Bardzo ciekawie młodzież rozkładała swoje wskazania dotyczące zbieżności poglądów na partie lewicowe. Dwukrotnie częściej od średniej dla tego ugrupowania wskazywali Nową Lewicę studenci (16,2%), a Partia Razem notowała najwięcej wskazań u uczniów szkół branżowych (20,9%), szkół policealnych (33%), oraz wśród dwóch kategorii młodzieży nie podejmującej nauki: bezrobotnej (9,2%) i pracującej (7,2%).

Takie rozłożenie sympatii młodzieży wskazuje zatem na kształtowanie się dwóch kategorii elektoratów lewicowych (a raczej potwierdza ich istnienie i utrzymanie tego stanu w niedalekiej przyszłości) – lewicy inteligenckiej oraz lewicy świadczącej pracę na rzecz innych.

W przypadku PiS bliskość światopoglądową deklarowali najczęściej uczniowie szkół podstawowych (7,8%) oraz bezrobotni, zarówno nie podejmujący nauki (6,4%), jak i uczący się (7,1%).

Zbieżność poglądów z PO osiągała najwyższy poziom u studentów (12%), a także u młodzieży pracującej (nie uczącej się – 7,8% i podejmującej naukę – 6,3%), a także bezrobotnej nie uczącej się – 7,3%.

Wyraźny związek z pracą zaobserwować można u młodych sympatyków P2050. Najwyższe wskazania ugrupowanie to notowało u młodzieży pracującej (bez jednoczesnej edukacji - 6,5% i z edukacją – 5,1%) oraz bezrobotnej (bez równoległe podejmowanej edukacji – 3,7% i uczącej się – 4,8%).

Tabela 12. Odpowiedzi respondentów na pytanie „Które ugrupowanie polityczne najbardziej odzwierciedla Twoje poglądy?” Rozkład odpowiedzi ze względu na podejmowaną aktywność (edukacja, praca). Zaznaczono wartości powyżej średniej dla wybranego ugrupowania.

partia	Odsetek z podejmowanej aktywność (edukacja, praca)										śr. dla partii
	SP	LO	Te	SBr	Polic	Stu	Pr-nu	Pr-u	Bez-nu	Bez-u	
Konfed.	17,20	4,70	7,40	4,70	3,30	4,70	2,00	2,00	3,70	2,40	5,60
PSL	0,50	1,00	0,90	0,90	1,10	0,90	2,00	3,30	0,90	3,60	1,00
Sol. Pol.	2,10	0,70	1,10	0,90	0,50	0,70	0,70	0,30	0,00	1,20	0,90
Kukiz'15	1,60	8,90	2,10	2,40	2,60	2,40	2,00	3,00	4,60	1,20	4,20
Nowa Lew.	3,60	4,60	8,10	3,20	4,00	16,20	5,10	8,40	6,40	4,80	8,10
P. Razem	3,10	3,10	4,30	20,90	33,00	4,70	7,20	4,30	9,20	3,60	6,60
Partia Rep.	2,60	1,70	2,60	5,30	2,90	6,00	1,00	0,80	2,80	2,40	3,20
PiS	7,80	4,50	4,60	3,30	4,50	4,10	2,40	3,30	6,40	7,10	4,30
PO	3,60	4,30	5,00	2,30	3,60	12,00	7,80	6,30	7,30	4,80	6,00
P2050	2,10	2,20	2,30	1,90	1,50	2,10	6,50	5,10	3,70	4,80	2,30
Poroz.	0,50	0,70	0,80	1,20	0,90	0,80	0,30	0,30	0,00	3,60	0,80
inne	1,60	2,80	3,70	0,70	0,50	1,20	2,00	2,80	4,60	2,40	2,50
TP	26,00	32,70	29,60	23,90	13,50	16,00	32,10	29,10	21,10	33,30	26,60
brak odp.	27,60	28,10	27,30	28,40	28,20	28,20	28,70	31,10	29,40	25,00	27,90

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0. Skróty: SP – szkoła podstawowa, LO – liceum ogólnokształcące, Te – technikum, SBr – szkoła branżowa, Polic – szkoła policealna, Stu – studiuje, Pr-nu – pracuje i nie uczy się, Pr-u – pracuje i uczy się, Bez-nu – bezrobotny i nie uczy się, Bez-u – bezrobotny i uczy się.

Interesujące są rozkłady odpowiedzi na analizowane pytanie ze względu na miejsce zamieszkania respondentów (tabela 13).

Tabela 13. Odpowiedzi respondentów na pytanie „*Które ugrupowanie polityczne najbardziej odzwierciedla Twoje poglądy?*” Rozkład odpowiedzi ze względu na deklarowane miejsce zamieszkania. Zaznaczono po trzy najwyższe wartości w poszczególnych kategoriach zamieszkania badanych.

partia	Odsetek z miejsca zamieszkania			
	wieś	m<20 t.	m 20-100	m>100
Konfederacja	8,50%	4,70%	4,00%	5,00%
PSL	0,90%	1,00%	1,30%	0,90%
Solidarna Polska	1,00%	0,90%	1,10%	0,60%
Kukiz'15	1,70%	13,10%	2,40%	1,70%
Nowa Lewica	3,50%	9,60%	6,60%	11,40%
Partia Razem	2,90%	4,00%	11,90%	7,80%
Partia Republikańska	1,30%	3,50%	4,20%	3,80%
PiS	4,20%	4,80%	5,50%	3,50%
PO	2,90%	4,00%	6,60%	9,20%
Polska 2050	2,10%	2,00%	2,50%	2,50%
Porozumienie	0,70%	0,90%	1,30%	0,50%
inne	3,30%	2,60%	1,70%	2,40%
Trudno powiedzieć	39,10%	21,60%	23,00%	22,30%
brak odp.	27,90%	27,40%	27,90%	28,20%
Ogółem	100,00%	100,00%	100,00%	100,00%

Źródło: Badania w ramach projektu Młodzież 4.0.

Jak można zauważyć mieszkańcy wsi zdecydowanie częściej od pozostałych badanych wybierali odpowiedź „trudno powiedzieć” (39,1%). Z drugiej strony mieszkańcy terenów wiejskich najczęściej deklarowali zbieżność swoich poglądów z Konfederacją (8,5%). Dwa kolejne ugrupowania wskazywane przez młodzież zamieszkałą na terenach wiejskich to PiS (4,2%) oraz Nowa Lewica (3,5%).

Liderem wskazań respondentów z miast małych był Kukiz'15 (13,1%), a w dalszej kolejności – Nowa Lewica (9,6%) oraz PiS (4,8%).

W miastach średnich największą zbieżność poglądów mieszkańcy deklarowali z Partią Razem (11,9%), a po 6,6% wskazywało w tym względzie na PO i Nową Lewicę.

W przypadku największych miast respondenci deklarowali przede wszystkim reprezentowanie swoich poglądów przez Nową Lewicę (11,4%), a następnie przez PO (9,2%) oraz Partię Razem (7,8%).

A zatem, nie biorąc pod uwagę braku odpowiedzi oraz respondentów niezdecydowanych („trudno powiedzieć”) można zauważyć, że bez względu na miejsce zamieszkania relatywnie wysokim wskazaniem zbieżności poglądów cieszyły się ugrupowania lewicowe. Nowa Lewica, jako jedyne ugrupowanie, znajdowała się w pierwszej trójce najczęściej wskazywanych partii politycznych w każdej kategorii respondentów wyodrębnianej ze względu na miejsce zamieszkania. Dodatkowo Partia Razem była najczęściej wybierana wśród młodzieży ze średnich miast, a jako trzecia opcja przez ludzi młodych zamieszkałych w największych miastach. Warto też zauważyć, że wśród młodzieży wiejskiej żadne ugrupowanie nie uzyskało wskazań powyżej poziomu 10%. Biorąc zaś pod uwagę taki pułap wskazań w innych kategoriach wyodrębnianych ze względu na miejsce zamieszkania najwyższy odsetek odnotował Kukiz'15 (13,1% mieszkańcy miast małych), a dalej Partia Razem (11,9% - miasta średnie) i Nowa Lewica (11,4% największe miasta).

4. Wnioski

Badania społeczne dotyczące poglądów politycznych ludzi młodych (18-24 lata) z okresu bezpośrednio poprzedzającego rozpoczęcie projektu badawczego Młodzież 4.0 (przywoływane na początku badania CBOS) wskazywały na wzrost światopoglądu lewicowego (zwłaszcza u kobiet) oraz prawicowego (u mężczyzn). Tego typu zmiany było również widać w wynikach badań dotyczących preferencji partyjnych – dwa skrajne względem siebie ugrupowania - Konfederacja i Lewica - były w tej grupie wiekowej znacząco częściej wybierane niż wśród ogółu badanych.

W badaniach Młodzież 4.0 można dostrzec rysowanie się nastawienia ludzi młodych do polityki, które można wyrazić jako eko – wolno – lewo¹¹. Przede wszystkim młodzież, zwłaszcza kobiety reprezentuje poglądy ekologiczne, liberalne i lewicowe. Potwierdza to wyrażoną w innym tekście hipotezę, że współcześni ludzie młodzi, kierują się egocentryczną zasadą życiową hasłowo ujmowaną w sformułowaniu ujętym w czterech określeniach: „łatwo, miło, przyjemnie i natychmiast”¹². Dotyczy to zwłaszcza osób z roczników, które wychowywały się już od najmłodszych lat obcując na co dzień z wirtualnym przekazem dostępnym na ekranach urządzeń mobilnych.

Poglądy ekologiczne częściej występowały u kobiet (28,2%) niż mężczyzn (18,44%), a biorąc pod uwagę wiek badanych, to dominowały one u dziewiętnastolatków (40,4%), oraz dwudziestodwulatków (43,8%) i dwudziestotrzylatków (43,1%).

Poglądy liberalne częściej reprezentowali mężczyźni - 13,09% wobec 9,42% kobiet. Jeszcze większa różnica pomiędzy mężczyznami i kobietami wystąpiła w przypadku poglądów komunistycznych (M = 13,94% i K = 4,18%). W przypadku poglądów socjaldemokratycznych nie odnotowano dużej dysproporcji pomiędzy płciami.

Spoglądając na wiek badanych warto również zauważyć, iż potwierdziła się generalna teza o wzroście świadomości i zainteresowania polityką u młodzieży starszej. W najmłodszych kategoriach wiekowych odpowiedzi „trudno powiedzieć” oraz „żadne” (poglądy nie są najbliższe) przekraczały poziom 50%: 15 lat – 63,2%, 16 lat – 54,3%, 17 lat – 52,9%. W starszych kategoriach zsumowane wskazania dla tych odpowiedzi zazwyczaj nie przekraczały poziomu 30%. Można zatem z tego

¹¹ Tego typu tendencję potwierdzają także inne badania, zob. np. J. Kurzępa, *Młodzież na rozdrożach dróg –pomiędzy Pol'and' Rock Festival a Przystankiem Jezus*, Pedagogium, Szczecin 2022.

¹² Szerzej na ten temat zob.: M. Drzonek, *Uwagi o społeczno-politycznych uwarunkowaniach aktywności ludzi młodych*, [w:] J. Kurzępa (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 32-46.

wnioskować, że poglądy polityczne młodzieży konkretyzują się około 18. roku życia, a największe zainteresowanie przypada ok. 21-22 lat: odsetek sumy odpowiedzi „trudno powiedzieć” i „żadne” wynosił w tych kategoriach wiekowych najmniej: 21 lat – 18,3%, a dla 22 lat – 20,0% (w wieku 19 lat – 22,7%, 20 lat – 25,2%, a 23 lat – 29,0%, 24 lat 34,5%, 25 lat – 26,4%).

Powyższa teza została również potwierdzona poprzez analizę rozkładu odpowiedzi respondentów ze względu na podejmowaną przez nich aktywność edukacyjną i zawodową. Wśród studentów można dostrzec wyraźnie wyższe zainteresowanie sprawami politycznymi – dominują wśród nich poglądy ekologiczne (34,1%), komunistyczne (13,9%) oraz liberalne (10,7%).

Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania badanych ludzi młodych, co ciekawe, dominujący wśród nich ekologiczny światopogląd reprezentowali mieszkańcy nie z terenów wiejskich (zaledwie 17,8%), lecz małych miast (31,8%). Młodzież zamieszkała w największych miastach najczęściej (27%,0%) wskazywała jako najbliższe poglądy ekologiczne oraz liberalne (14,9%).

Ponieważ część badanej młodzieży (15-17 lat) nie posiadała czynnego prawa wyborczego w badaniu nie zapytano wprost o partię, na którą respondenci by zagłosowali, lecz poproszono ich o wskazanie formacji politycznej, która najbardziej odzwierciedlała ich poglądy. Znacząca część (27,9%) nie odpowiedziała na to pytanie albo udzieliła odpowiedzi „trudno powiedzieć” (26,6%). Zsumowane wskazania na rzecz Partii Razem oraz Nowej Lewicy stanowiły kolejny w kolejności odsetek – 14,7%. PO i P2050 (które można uznać za partie liberalne) odnotowały łącznie 8,3% wskazań, a Konfederacja – 5,6%. Badanie potwierdziło również niski poziom poparcia dla PiS – 4,3%.

Również analiza odpowiedzi na to pytanie potwierdziła tezę o tym, że zainteresowanie polityką następuje wraz z wiekiem - u najmłodszych badanych (15, 16, 17 lat) wystąpiły najwyższe odsetki odpowiedzi „trudno powiedzieć” (odpowiednio: 45,3%, 37,4% i 36,6%). Konfederacja i Partia Razem miała największy odsetek poparcia wśród badanych w wieku 18-21 lat.

Biorąc pod uwagę aktywność edukacyjną i zawodową, to warto zauważyć, że najwyższy odsetek wśród studentów miała Nowa Lewica (16,2%), a Partia Razem wśród szkół branżowych (20,9%) i policealnych (33%). Studenci relatywnie często wskazywali również zbieżność poglądów z PO.

Zastanawiając się nad popularnością poglądów ekologicznych, liberalnych i lewicowych wśród młodzieży oraz ugrupowań je reprezentujących nasuwa się wniosek następujący: skoro znacząca część ludzi młodych wybiera styl życia wedle zasady „łatwo, miło, przyjemnie i natychmiast” to preferencje na rzecz podmiotów nowych (innowacyjnych, akcentujących swobodę bycia) lub dotąd niewidocznych stają się tego konsekwencją. Młodzież niewątpliwie pozostaje w warunkach deprivacji wielu potrzeb (takich jak akceptacja, bezpieczeństwo, miłość, sens życia, szacunek i uznanie, uwaga innych)¹³ stąd poszukuje ich zaspokojenia w tym, co dotąd było nieznane. A dodatkowo, ponieważ wpływ człowieka na środowisko naturalne w skali nie notowanej wcześniej jest zjawiskiem nowym¹⁴, to w sferze polityki zmiany pokoleniowe, występować będą równolegle z dalszą intensyfikacją podejmowania kwestii dotyczących ekologii.

¹³ K. Wielecki, *Fiksacja na cielesności i kryzys cywilizacyjny*, [w:] W. Urbanik, M. Woś Marek, (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju psychoseksualnego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 39.

¹⁴ P. Łukomski, *Odpowiedzialność polityków wobec współczesnych i przyszłych pokoleń*, [w:] B. Gołębiowski (red.), *Dylematy nie tylko młodych*, Stołeczne Stowarzyszenie Prosoznawcze „Stopka”, Warszawa 2008, s. 68-69. Jest również wiele przykładów na konkretne zaangażowanie się ludzi młodych w problematykę ekologiczną. Egzemplifikacją mogła być aktywizacja lokalnych organizacji młodzieżowych (np. EduEko ze Stubic, Odra 515 z Krosna Odrzańskiego, Czysta Odra z Wrocławia) w przeciwdziałaniu skutkom katastrofy ekologicznej na Odrze w lipcu 2022 r. Szerzej zob.: P. Stępień, *Katastrofa ekologiczna na Odrze w okresie od 26.07.2022 roku i zaangażowanie młodzieży w jej ratowanie*, [w:] J. Kurzępa (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022, s. 215-227.

Bibliografia

- Anuszevska Izabella, *Sondaże - zwierciadło społeczeństwa: rytuały komunikacyjne a kreowanie wiedzy wspólnej*, CeDeWu.pl Wydawnictwa Fachowe, Warszawa 2018.
- Atkeson Lonna Rae, Alvarez R. Michael (red.), *The Oxford handbook of polling and survey methods*, Oxford University Press, New York 2018.
- Babbie Earl, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019.
- Brzezińska Justyna, *Parametric and nonparametric item response theory in survey research*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2022.
- CBOS, *Poglądy polityczne młodych Polaków a płeć i miejsce zamieszkania*, Komunikat z badań nr 28/2021, s. 1-2.
- CBOS, *Preferencje partyjne najmłodszych wyborców i ich ewolucja w ostatnich dwóch dekadach*, Komunikat z badań nr 122/2021, s. 11-12.
- CBOS, *Preferencje partyjne najmłodszych wyborców i ich ewolucja w ostatnich dwóch dekadach*, Komunikat z badań nr 122/2021, s. 1-3.
- Drzonek Maciej, *Uwagi o społeczno-politycznych uwarunkowaniach aktywności ludzi młodych*, [w:] Kurzępa Jacek (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022.
- Formella Zbigniew, *Młodzież postcovidowa: pomiędzy indywidualizacją a instytucjonalizacją zachowań*, [w:] Kurzępa Jacek (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022.
- Kozłowski Sebastian, *Wyzwania dla młodych polityków – pole manewru*, [w:] Gołębiowski Bronisław (red.), *Dylematy nie tylko młodych*, Stołeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka”, Warszawa 2008.
- Kurzępa Jacek, *Młodzież na rozdrożach dróg – pomiędzy Pol’and’ Rock Festival a Przystankiem Jezus*, Pedagogium, Szczecin 2022.
- Łukomski Piotr, *Odpowiedzialność polityków wobec współczesnych i przyszłych pokoleń*, [w:] Gołębiowski Bronisław (red.), *Dylematy nie tylko młodych*, Stołeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka”, Warszawa 2008.
- Mazurkiewicz Piotr, Gierycz Michał, Wielecki Krzysztof, Sułkowski Mariusz, Zarzecki Marcin, *Totalitarianism in the Postmodern Age. A Report on Young People’s Attitudes to Totalitarianism*, Brill 2021.
- Munger Michael C., Munger Kevin M., *Choosing in groups: analytical politics revisited*, Cambridge University Press, 2015.
- Stępień Paweł, *Katastrofa ekologiczna na Odrze w okresie od 26.07.2022 roku i zaangażowanie młodzieży w jej ratowanie*, [w:] Kurzępa Jacek (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022.
- Wielecki Krzysztof, *Fiksacja na cielesności i kryzys cywilizacyjny*, [w:] Urbanik Waldemar, Woś Marek, (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju psychoseksualnego*, Pedagogium, Szczecin 2022.
- Woś Marek, *Postrzeganie czynu jako wypadkowej dla oceny poziomu wzajemnych relacji w procesie wychowania działających podmiotów*, [w:] Urbanik Waldemar, Woś Marek, (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju psychoseksualnego*, Pedagogium, Szczecin 2022.
- Zarzecki Marcin, *Zaangażowanie młodzieży w siedmiu krajach Unii Europejskiej w działalność polityczną i społeczną*, [w:] Kurzępa Jacek (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*, Pedagogium, Szczecin 2022.

Marek Woś

Akademia Nauk Stosowanych
Towarzystwa Wiedzy Powszechnej
w Szczecinie

Młody człowiek jako podmiot realizujący w życiu określone wartości

Wstęp

Chcąc zrozumieć społeczeństwo człowiek posłużył się badaniami, w których centrum znalazło się wyjaśnienie ludzkiego zachowania. Od początku ludzkości interesy indywidualne zderzały się z interesami społecznymi, będąc często rozstrzygane na korzyść tej drugiej grupy. Karol Marks dostrzegał skutki tego w kompleksie czynników makroekonomicznych, powiązanych ze strukturą i podziałem klasowym społeczeństwa oraz z niewłaściwą dystrybucją kapitału. Z kolei Max Weber był zdania, iż postawy i dążenia poszczególnych jednostek wpływają na sytuacje grup oraz na zachowania i działania społeczne. Niezależnie od tych perspektyw można przyjąć, iż biografie jednostek przenikały istniejące warunki społeczne. Według Charlesa H. Cooleya była to więź nierozłączna, gdyż społeczeństwo egzemplifikuje się dzięki funkcjonującym w nim jednostkom. W takiej sytuacji można zadać pytania: Ile społeczeństwa mieści w sobie jednostka? Ile jest jej w społeczeństwie?

Według Anthony'ego Giddensa w społeczeństwach tradycyjnych życie jednostki ściśle podporządkowane było istniejącym strukturalnym społecznym. Wkomponowywało się w świat kultury oraz w normy, wartości i wzory zachowań, a także układy dostępnych i wskazanych do podejmowania ról społecznych. Wszystko było poddane ustawicznej ocenie i kontroli przez podstawową komórkę społeczną, grupę rówieśniczą i środowisko lokalne. Po społeczeństwie nowoczesnym w społeczeństwie ponowoczesnym potrafimy jedynie uchwycić, odbiegające od tych wcześniejszych, charakterystyczne formy jego funkcjonowania. Do głosu doszedł indywidualizm jako jedno z częściej przywoływanych określeń, które ma wiele definicji, w zależności od eksponowanego w nim aspektu.

Analizując zmieniające się podejście w socjologii do jednostki i zbiorowości, w oparciu o przemiany społeczeństwa, należy wspomnieć o indywidualnym podejściu do tych zagadnień przez F. Znanieckiego. I tak na przykład zauważył on w *Social relations and Social Roles* (1965), że zbiorowość społeczna nie jest jedynie zespołem funkcjonujących jednostek, których działanie można byłoby wytłumaczyć li tylko odwołując się do ich natury. Wiążąc bowiem kulturę z socjologią wychowania wskazał na środowisko wychowawcze, którego jednym z podstawowych zadań jest uczenie jednostki umiejętności poradzenia sobie w życiu, poprzez przyswojenie odpowiednich zachowań. Tak więc działanie społeczne konkretnej jednostki ukierunkowane jest według niego na inną jednostkę, w celu wywołania u niej zamierzonej reakcji. Uznał on, iż jedną z najważniejszych części społecznej rzeczywistości są subiektywne znaczenia, które nadają swoim działaniom uczestnicy życia społecznego. Tak więc dla niego jednostka jest częścią integralną szerszej historii kultury, której staje się jednocześnie twórcą. Dostrzegał on podmiotowość i wartość, jako jedno.

Zdaniem Krzysztofa Wieleckiego podmiotowość jest cechą i stanem życia, w kontekście egzystencji życia jednostki, która rozumie swój sens, jako życie ku dobru, nie do końca przez nią w pełni pojętego. Zarazem wynika to z jej wolnego wyboru życia, nakierowanego na podmiotowość. Wyboru, który jest stanem świadomie praktykowanej przez jednostkę idei dobra, ze względu na które podejmuje się egzystencji twórczej, a przez to trudnej. Wszystko to z kolei przyczynia się do dalszych wyzwań rozwoju w życiu danego człowieka, tzn. do stałego poszerzania przez niego swojej podmiotowości. W społeczeństwie bowiem nic nie dzieje się samo z siebie, ale jest przejawem uaktywnienia jednostek. Dlatego też kierunek zmian, cele i ich szybkość są przedmiotem walki, sporów i konfliktów pomiędzy ludźmi, czego ostatecznym efektem jest „wypadkowa” pluralistycznych sił. Działanie to zachodzi w kontekście zastanych struktur, które kształtowane są poprzez owe działania. Z tego zaś wynika, że struktury oraz podmioty mają być dwoiste. Pierwszy element jest determinujący i determinowany, drugi zaś kształtuje i jest kształtowany w procesie społecznej sekwencji alternatywnych faz, tj. kreatywności podmiotowej i determinacji strukturalnej, dokonującej się w czasie (Woś 2022, s. 123-129).

W omawianym temacie warto byłoby sięgnąć do M. S. Archer, która w socjologicznej koncepcji sprawstwa wyróżniła sprawstwo pierwotne i zbiorowe. Pod pierwszym pojęciem rozumie ona formę mimowolnego usytuowania jednostki, niezależnego od jej chęci i interesów, w obrębie szans życiowych. Pod drugim pojęciem dostrzegła zamierzone oddziaływanie jednostki na położenie poprzez uświadomienie więzów łączących ją z innymi, będącymi w tej samej lub podobnej sytuacji. W ten sposób, przenosząc jej myśl na grunt kształtowania człowieka jako podmiotu realizującego w życiu określone wartości sprawstwo zbiorowe jest dla młodego człowieka impulsem do wspólnego działania, aby zmienić sytuację życiową na bardziej dla niego korzystną. Jednakże przejście z jednej formy do drugiej jest możliwe tylko w przypadku istot ludzkich, które dzielają szanse życiowe oraz są w stanie dokonać oceny potencjalnych przyczyn, a także zweryfikować opinie na temat prawdopodobnych rozwiązań. W konsekwencji domaga się to z ich strony zasobów językowych, kulturowych, jak również politycznych. Wychowanie bowiem należy do części życia społecznego i jako składnik wchodzi do kultury, gdyż powiązane jest z działaniem. Te dwa elementy zespolone razem oddziałują na siebie poprzez zespół idei.

Powinnością wychowania podczas kształtowania młodego człowieka jako podmiotu jest formowanie go do włączenia w życie danego narodu i środowiska społecznego. W głównej mierze skupione jest ono także na pomocy w dynamicznym rozwoju młodego człowieka, który powinien dojrzeć do przeświadczenia o uczeniu się przez całe życie. Jest działaniem na wskroś przenikniętym ludzką refleksją, dlatego w interakcji społeczno-kulturowej młodzi ludzie dążąc do realizacji interesów, gdzie działanie posiada inherentnie interpretacyjny aspekt, wytwarzają i interpretują znaczenia. Dzięki temu refleksyjność, choć nie występuje przez cały czas i w każdym aspekcie działania podmiotu, nie lokuje się w konwersacji wewnętrznej, ale zostaje bezpośrednio wbudowana w następujący cykl morfogenetyczny. Choć struktury społeczne pozostają zmienne, gdyż są procesem, to jednak w danym czasie przyjmują formę uzależnioną od ludzkich działań, w oparciu o ich wcześniejsze poczynania. Dlatego też podmioty sprawcze, które działają i starają się coś zmienić, współokreślane są przez strukturę, jakkolwiek nie można strukturze i sprawstwu przyznać identycznych własności. Dzieje się tak dlatego, ponieważ, pomimo że podlegają wspólnym wpływom, to jednak zachowują odmienne emergentne własności (Tamże, s. 134-137).

Jednostka żyjąca w społeczeństwie liberalnym kieruje się głównie interesami oraz celami przez siebie wyznaczonymi. Ma własną wizję dobra, którą kształtuje w oparciu o dostępne jej wartości, osobiste doświadczenie i wybory. W jej postawie, ogólnie rzecz ujmując, dominuje prawo wyboru jednostki nad prawem wspólnot, a także samodzielne określanie wartości i celów życiowych. Wszystko to sprawia, że osoba ma poczucie wolności wyboru broniąc się przed nakazową ingerencją otoczenia zarówno społecznego, jak i politycznego, w tym także religii. Mocny akcent postawiony jest na samostanowienie, by człowiek sam mógł wybierać wartości, zmieniając je pod wpływem osobistego doświadczenia (Tamże s. 31).

Egzystencja człowieka związana jest z działaniem opierającym się na określonych wartościach, decydujących o jej jakości. Jednostka odkrywając i budując swoje życie, w oparciu o wartości, z natury chce wiedzieć, dla kogo ma je poświęcić. Mając to na względzie łatwo zgodzić się ze stwierdzeniem, iż w formowaniu młodego człowieka, który jest procesem, towarzyszy jemu niejednokrotnie zmiana nie tylko wartości, ale także tradycyjnych odniesień i zachowań. Zmiana wartości wiąże się z charakterem personalnym i grupowym, ponieważ stanowią one płaszczyznę porównywania jednostek z innymi. Wartości w sensie socjologicznym są atrybutami grupy, gdyż odwzorowują jej cele. Stanowią część grupowej ideologii i przyczyniają się do wzrostu poczucia identyfikacji i wewnętrznej solidarności (Tamże, s. 69).

Obecne czasy naznaczone ideą wolności niosą ze sobą element aksjologii chrześcijańskiej, a także liberalnej, przybierając postać tzw. nowego humanizmu, stwarzając horyzonty wolności zarówno dla jednostki, jak i społeczeństwa. W kwestii tej idei istnieje w wielu płaszczyznach zgodność pomiędzy aksjologią chrześcijańską a aksjologią liberalną. Różnica pomiędzy nimi zarysowuje w zagadnieniu odnoszącym się do uznania jej granicy. W przypadku rozstrzygania elementów doktryny religijnej w procesie kształtowania podmiotowości partykularnej warto zwrócić uwagę na znaczenie wartości chrześcijańskich w systemie formacji. Przyczyniają się one bowiem, oprócz wartości uniwersalnych, do budowania integralności jednostki, idei demokracji, stosunków międzyludzkich opartych na poszanowaniu podmiotowości wszystkich ludzi, jako wolnych i odpowiedzialnych za poszanowanie podmiotowości każdego człowieka. Różnica pomiędzy aksjologią chrześcijańską a liberalną w rozumieniu wolności tkwi głównie w ukazywaniu przez nie fundamentu, na którym wznosi się demokracja. W pierwszym przypadku jest nim godność osoby, w drugim zaś jej wolność (Tamże, s. 72).

Człowiek spośród innych istot żyjących, dzięki posiadanej świadomości, może dążyć do wytyczonego przez siebie lub innych celu, nadając kierunek i wartość działaniu. Refleksyjność, która jest osobistą własnością emergentną, różniącą się od kulturowych i strukturalnych emergentnych własności jest przez nie warunkowana. Tożsamość osobista jednostki kształtowana jest przez troski życiowe, tzn. napotkane przez nią problemy, które musi ona rozwiązać i z którymi refleksyjnie utożsamia się jako podmiot. Dlatego w danych sytuacjach, w odpowiedzi na troski, wybiera projekty i przekuwa je na role i praktyki społeczne. W tym kontekście można być przekonanym co do tego, iż młodzi ludzie jako działające podmioty potrafią refleksyjnie identyfikować się z przeżywanymi troskami życiowymi, które kształtują ich tożsamość osobistą. W takiej sytuacji, odpowiadając na owe troski, wybierają poszczególne projekty, co wiąże się z przekładaniem ich na konkretne role i praktyki społeczne. Mając jednak na uwadze niedoskonałość jednostki, w aspekcie procesu dojrzewania, należy pamiętać, iż nie zawsze cel będzie urzeczywistniony pomimo podjętych zamierzeń, gdyż jest

realizowany dzięki powiązaniu czynności wychowawczych z przygotowaniem jednostki do aktywnego uczestnictwa w kulturze.

Zatem dorastanie młodego człowieka jako podmiotu, w aspekcie procesu, obejmuje zarówno metody, jak i zasady, formy oraz zakresy i treści oddziaływań. Jest całością zamierzeń wychowawczych (Tamże, s. 144-145), które odnoszą się do wartości, do których młody człowiek jako podmiot powinien dążyć, a następnie realizować. *Wartość* jako pojęcie ma pozytywne uwarunkowania językowe, ponieważ nadaje sens działaniu i myśleniu jednostki, odwołując się do kategorii dobra i zła. Tworzy poczucie wspólnoty, obejmując swoim zasięgiem materialne i niematerialne elementy kultury. Główną cechą *wartości* jest *przyciąganie ku sobie* jednostki. Niektórzy widzą ją w przedmiotach (obiektywiści), a inni w przeżyciach ludzkich (subiektywiści), jak również w relacji zachodzącej pomiędzy podmiotem i przedmiotem (zwolennicy relacjonizmu). Można jeszcze nadmienić, iż Roman Ingarden w *Uwagi o względności wartości* (1966) wyróżnił trzy główne rodzaje wartości: moralne, vitalne i kulturalne (Tamże 177-179).

Badania:

Obecne czasy dają jednostce możliwość kreowania zmian wedle własnego odczucia, w oparciu o to, co jej przekazano. Środowisko wychowawcze kształtuje młodego człowieka w jednym świecie wartości, a nie w wielu światach, które mógłby on wybrać, jako najbardziej odpowiadający jemu na obecnym etapie dojrzewania.

Poniższe badania ilościowe, zostały zrealizowane w okresie wrzesień-marzec 2022/2023 r. Ich początek zbiegł się z sytuacją kiedy większość respondentów, tzn. uczniowie, studenci, młodzież pracująca oraz bezrobotna kończyli wakacje lub też swoje urlopy, tzn. na początku roku szkolnego i akademickiego. Zostały one zrealizowane w formie ankiety elektronicznej (CAWI), w formie kwestionariusza wywiadu. Do badań przystąpiły placówki oświatowe zlokalizowane na terenie wszystkich województw, które z kolei zostały podzielone na pięć makroregionów: północno-zachodni, południowo-zachodni, centralny, północno-wschodni, południowo-wschodni. Ankietowanych podzielono na dwie grupy wiekowe. W pierwszej znaleźli się 13-14 latkowie (ponad 1700 respondentów), w drugiej zaś 15-25 latkowie (ponad 20700 respondentów). W zestawieniu tabelarycznym przedstawia się to następująco, nie tylko z podziałem na region, ale także na płeć, wiek i ze względu na miejsce zamieszkania:

Tabela 1. Ilość respondentów z podziałem na region (13-14 latków)

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Makroregion północno-zachodni	253	14,6	14,6	14,6
	Makroregion południowo-zachodni	301	17,4	17,4	32,0
	Makroregion centralny	502	29,0	29,0	60,9
	Makroregion północno-wschodni	368	21,2	21,2	82,2
	Makroregion południowo-wschodni	309	17,8	17,8	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 1a. Ilość respondentów z podziałem na region (15-25 latków)

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Makroregion północno-zachodni	782	3,8	3,8	3,8
	Makroregion południowo-zachodni	5405	26,0	26,0	29,8
	Makroregion centralny	985	4,7	4,7	34,5
	Makroregion północno-wschodni	3551	17,1	17,1	51,6
	Makroregion południowo-wschodni	10053	48,4	48,4	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Ankieta skierowana do 13-14 latków wskazuje, że najmłodszy odpowiadający na pytania urodził się w 2009 roku, a najstarsi (z drugiej grupy wiekowej) w 1997 roku. Jedni z nich podczas wypełniania kwestionariusza ankiety uczyli się, a drudzy pracowali, a niektórzy z pośród młodzieży byli osobami bezrobotnymi. Po zapoznaniu się z tabelami 1 i 1a mogłoby się wydawać, że ilość respondentów zaproszonych do badań, a ostatecznie czynnie biorących w niej udział, była nierównomierna. Jednakże po zapoznaniu się z poniższymi tabelami 3 i 3a można przekonać się, że grupy wiekowe w większości przypadków zbliżone były wielkością respondentów i w ten sposób spełniły one wymóg reprezentowania poglądów pozostałych osób z danego przedziału wiekowego.

Ponadto, jak widać również z przedstawionych danych, każdy region w Polsce miał swoich przedstawicieli. W ten sposób otrzymane wyniki można przenieść na populację całego kraju.

Tabele 2 i 2a obrazują podział ankietowanych ze względu na płeć. Podział ten przedstawia się następująco:

Tabela 2. Podział respondentów ze względu na płeć - 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Kobieta	790	45,6	45,6	45,6
	Mężczyzna	711	41,0	41,0	86,6
	other	232	13,4	13,4	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 2a. Podział respondentów ze względu na płeć - 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Kobieta	9527	45,9	45,9	45,9
	Mężczyzna	10768	51,8	51,8	97,7
	other	481	2,3	2,3	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wśród respondentów najmłodszej grupy wiekowej 13-14 latków nieznacznie przeważały dziewczęta - 790 respondentek (45,6%) w stosunku do chłopców - 711 (41%). Pośród pozostałej grupy wiekowej 15-25 latków było 10768 mężczyzn (51,8%) i 9 527 kobiet (45,9%). Zarówno w jednej jak i w drugiej grupie, niektórzy respondenci nie utożsamili się z żadną z płci i wybrali trzecią możliwość *inna*. W grupie najmłodszej było to - 232 (13,4%), a w grupie drugiej - 481 (2,3%) respondentów.

Kolejny podział obrazuje ilość ankietowanych w docelowych grupach wiekowych. I tak:

Tabela 3. Podział respondentów ze względu na wiek - 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	13 lat	771	44,5	44,5	44,5
	14 lat	962	55,5	55,5	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 3a. Podział respondentów ze względu na wiek - 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	15 lat	2718	13,1	13,1	13,1
	16 lat	2270	10,9	10,9	24,0
	17 lat	2407	11,6	11,6	35,6
	18 lat	3866	18,6	18,6	54,2
	19 lat	3538	17,0	17,0	71,2
	20 lat	1653	8,0	8,0	79,2
	21 lat	1152	5,5	5,5	84,7
	22 lata	1394	6,7	6,7	91,4
	23 lata	1005	4,8	4,8	96,3
	24 lata	371	1,8	1,8	98,1
	25 lat	402	1,9	1,9	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Pośród najmłodszych - Tabela 1 - najwięcej było 14 latków - 962 (55,5%), zaś 13 latków - 771 (44,5%). Wśród respondentów drugiej grupy wiekowej największą grupę stanowiły osoby pełnoletnie z przedziału wiekowego 18 latków, tj. 3866 (18,6%), później 19 latków - 3538 (17%), następnie 15 latków - 2718 (13,1%). Najmniejszą liczebnie grupę reprezentowali 14 latkowie - 371 (1,8%) i 25 latkowie – 402 (1,9%).

Kolejne pytanie, zadane tylko w przedziale wiekowym 15-25 latków, dotyczyło aktywności badanych. Do grupy 13-14 latków nie skierowano podobnego pytania, ponieważ wszyscy respondenci byli uczniami szkoły podstawowej. A zatem aktywność drugiej grupy wiekowej była następująca:

Tabela 4. Rodzaj aktywności 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Uczeń szkoły podstawowej	192	,9	,9	,9
	Uczeń liceum	5886	28,3	28,3	29,3
	Uczeń technikum	7223	34,8	34,8	64,0
	Uczeń szkoły branżowej	1505	7,2	7,2	71,3
	Uczeń/słuchacz szkoły policealnej	941	4,5	4,5	75,8

Student	4148	20,0	20,0	95,8
Osoba aktywna zawodowo (pracująca) i nie ucząca się	293	1,4	1,4	97,2
Osoba aktywna zawodowo (pracująca) i ucząca się	395	1,9	1,9	99,1
Osoba bezrobotna (nie ucząca się)	109	0,5	0,5	99,6
Osoba bezrobotna (ucząca się)	84	0,4	0,4	100,0
Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Otrzymane dane pokazały różną aktywność młodych respondentów. Począwszy od uczniów szkoły podstawowej, poprzez uczniów różnego typu szkół ponadpodstawowych, po studentów i osoby pracujące, jak i bezrobotne. Największą populację z tego przedziału wiekowego stanowili uczniowie: techników - 7223 (34,8%) i liceów - 5886 (28,3%), później studenci - 4148 (20,0%). Z kolei najmniejsza grupa ankietowanych rekrutowała się z osób bezrobotnych (uczących się) - 84 (0,4%) i osób bezrobotnych (nie uczących się) - 109 (0,5%), a także uczniów szkoły podstawowej - 192 (0,9%).

Kolejne tabele 5 i 5a pokazują wielkość miejsca zamieszkania ankietowanych. Wynika z nich, że:

Tabela 5. Wielkość zamieszkania 13-14 latków

	Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne				
Wieś	538	31,0	31,0	31,0
Małe miasto (do 20 tys. mieszkańców)	261	15,1	15,1	46,1
Średnie miasto (od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców)	388	22,4	22,4	68,5
Duże miasto (powyżej 100 tys. mieszkańców)	546	31,5	31,5	100,0
Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 5a. Wielkość zamieszkania 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Obszary wiejskie	5252	25,3	25,3	25,3
	Małe miasto (do 20 tys. mieszkańców)	4228	20,4	20,4	45,6
	Średnie miasto (od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców)	4061	19,5	19,5	65,2
	Duże miasto (powyżej 100 tys. mieszkańców)	7235	34,8	34,8	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Zarówno w pierwszej jak i w drugiej grupie najwięcej respondentów rekrutowało się z dużych miast (powyżej 100 tys. mieszkańców) - 546 (31,5%) i 7235 (34,8%). Podobne zestawienie wygląda odnośnie mieszkańców wsi - 538 (31,0%) i 5252 (25,3%). Inaczej przedstawiła się sprawa pozostałych wyborów. Pośród 13-14 latków na trzecim miejscu uplasowali się mieszkańcy średnich miast (od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców) - 388 (22,4%), a na czwartym ankietowani małych miast (do 20 tys. mieszkańców) - 261 (15,1%). W drugiej grupie wiekowej 15-25 latków było odwrotnie, gdyż na trzecim miejscu znaleźli się ankietowani małych miast (do 20 tys. mieszkańców) - 4228 (20,4%), a na czwartym mieszkańcy średnich miast (od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców) - 4061 (19,5%).

Przechodząc do przedstawienia danych uzyskanych z odpowiedzi respondentów na pytania szczegółowe warto jeszcze nadmienić, iż:

- powyższe próby pozwalają na wnioskowanie przy błędzie maksymalnym 5% i przedziale ufności wynoszącym 95%;
- kwestionariusz ankiety został rozesłany do młodych ludzi m.in. za pomocą linku, który był dystrybuowany ze wsparciem wybranych ankietatorów w makroregionach;
- respondenci otrzymali link także za pośrednictwem nauczycieli;
- link do ankiety dostępny był również dla chętnych, którzy chcieli wziąć udział w badaniach bezpośrednio na stronie www ANS TWP w Szczecinie;
- przy analizie ilościowej danych zastosowano wagi dla wieku i płci badanych respondentów.

Spoglądając na historię człowieka oraz na współczesne społeczeństwa tradycyjne religia symbolizowała i symbolizuje w nich porządek społeczny i nadaje im obiektywne znaczenie. Poprzez swoje oddziaływania wzmacnia solidarność i ustanawia kontrolę społeczną, zapewniając nadprzyrodzoną legitymizację normom. Uświęca ona także specyficzny cel działalności społecznej, nadaje i wzmacnia tożsamość indywidualną i grupową oraz reguluje zbiorową ekspresję emocjonalną, pogłębiając zaangażowanie w grupę jako wspólnotę. We współczesnym systemie społecznym, jak wydaje się, jej funkcje uległy osłabieniu, choć nadal niejako wkracza ona niemal w każdą sferę życia człowieka, m.in. zmieniając świadomość jednostek i grup społecznych (Hałas 1999, s. 203).

Jednym z obszarów oddziaływania funkcji religijnych jest system organizacyjny życia zbiorowego. Odkąd istnieje zorganizowane życie religijne wywiera ono bezpośredni lub pośredni

wpływ na każdą sferę życia człowieka, głosząc nakazy i zakazy. Największy wpływ ma ona na wzorce moralne i kulturowe uznając określony sposób życia za *idealny*, odrzucając przy okazji i krytykując inny jako *szkodliwy*. Dlatego też funkcjonalność religii postrzega się poprzez jej wpływ na proces tworzenia więzi społecznych pomiędzy różnymi grupami i zbiorami społecznymi, począwszy od takich grup jak: rodzina, sąsiedztwo, krąg koleżeński i przyjacielski, społeczność lokalna, a skończywszy na większych grupach takich jak: naród, państwo, stowarzyszenia, partie polityczne (Ciupak 1981, s. 9-11).

Poniższe pytania, których odpowiedzi zostały zebrane nawiązują do wartości. Próbuje one sportretować młode pokolenie Polaków od strony wiary i szeroko pojętej moralności. Związek religii z życiem człowieka ma z zasady kontekst oraz wymiar psychologiczny i emocjonalny, dlatego wpływa ona na jego poczucie sensu i celu życia. Zadane pytania odnoszą się do postawy względem kwestii, które żywe są w dyskusji publicznej.

Jedno z pierwszych pytań dotyczyło przynależności ankietowanych do Kościoła chrześcijańskiego lub do innej wspólnoty wyznaniowej. Zebrane odpowiedzi przedstawiają się następująco:

Tabela 6. Wyznanie/religia wśród 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Rzymskokatolickiego	531	30,6	30,6	30,6
	Greckokatolickiego	20	1,2	1,2	31,8
	Zielonoświątkowego	8	0,5	0,5	32,3
	Starokatolickiego	15	0,9	0,9	33,1
	Świadków Jehowy	8	0,5	0,5	33,6
	Ewangelicko-augsburgskiego	12	0,7	0,7	34,3
	Prawosławnego	15	0,9	0,9	35,1
	Buddyzmu	11	0,6	0,6	35,8
	Islamu	14	0,8	0,8	36,6
	Judaizmu	4	0,2	0,2	36,8
	Nie wyznają żadnej religii	872	50,3	50,3	87,1
	other	223	12,9	12,9	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 6a. Wyznanie/religia wśród 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Rzymskokatolickiego	14907	71,8	71,8	71,8
	Greckokatolickiego	1026	4,9	4,9	76,7
	Zielonoświątkowego	471	2,3	2,3	79,0
	Starokatolickiego	236	1,1	1,1	80,1
	Świadków Jehowy	222	1,1	1,1	81,2
	Ewangelicko- augsburskiego	101	0,5	0,5	81,6
	Prawosławnego	346	1,7	1,7	83,3
	Buddyzmu	85	0,4	0,4	83,7
	Islamu	79	0,4	0,4	84,1
	Judaizmu	40	0,2	0,2	84,3
	Nie wyznają żadnej religii	2639	12,7	12,7	97,0
	other	624	3,0	3,0	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Badania wykazały, że najmłodsi ankietowani określili siebie w przeważającej części jako osoby nie wyznające żadnej religii - 872 (50,3%). Na drugim miejscu jako osoby wyznania rzymskokatolickiego - 531 (30,6%), zaś na trzecim jako innej religii - 223 (12,9%). Do najmniejszych grup przynależeli respondenci wyznania: judaistycznego - 40 (0,2%), buddyzmu - 85 (0,4%) i islamu - 79 (0,4%).

Inaczej przedstawiają się wyniki pośród 15-25 latków. Największą grupę stanowiły osoby wyznania rzymskokatolickiego - 14907 (71,8%), później nie wyznający żadnej religii - 2639 (12,7%) oraz wyznania grekokatolickiego - 1026 (4,9%).

Wszystkie wymienione powyżej religie zakładają, choć w różny sposób jest to przez nie wyjaśniane, życie po śmierci swoich wyznawców. Dlatego też naturalną konsekwencją przyjęcia tej przesłanki, jak wydaje się, było kolejne zadane pytanie, które odnosiło się do zbawienia jako określonej wartości (nagrody bądź też nie) za dopełnione życie człowieka. Wskazania respondentów w tej kwestii były takie:

Tabela 7. Zbawienie jako wartość wśród 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	489	28,2	28,2	28,2
	Raczej nie zgadzam się	186	10,7	10,7	38,9
	Nie mam zdania	648	37,4	37,4	76,3
	Raczej się zgadzam	200	11,5	11,5	87,9
	Zdecydowanie się zgadzam	210	12,1	12,1	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 7a. Zbawienie jako wartość wśród 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	1869	9,0	9,0	9,0
	Raczej nie zgadzam się	3753	18,1	18,1	27,1
	Nie mam zdania	7241	34,9	34,9	61,9
	Raczej się zgadzam	4176	20,1	20,1	82,0
	Zdecydowanie się zgadzam	3737	18,0	18,0	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W obydwu grupach badawczych największą populację stanowiły osoby, które w kwestii zbawienia jako wartości nie miały zdania. Pośród 13-14 latków było to - 648 (37,4%), a wśród 15-25 latków - 7241 (34,9%) respondentów. Następnie najmłodszy stanowił największą grupę osób nie zgadzających się z tą wartością, tzn. podważający zbawienie jako określoną rzeczywistość po śmierci człowieka - 675 (38,9%) w stosunku do - 410 (23,6%) aprobujących taką ewentualność. Odwrotna sytuacja zaistniała w grupie starszej, gdzie - 7913 (38,1%) opowiedziało się za tym, że zbawienie było dla nich wartością, ponieważ przekładała się ona na określoną rzeczywistość po śmierci człowieka, a 5622 (27,1%) było przeciwnego zdania.

Poniższe pytanie powiązane zostało z wiarą w istnienie Boga i obawą człowieka przed spotkaniem się z Nim. Respondenci ustosunkowali się do niego następująco:

Tabela 8. Obawa przed spotkaniem z Bogiem jako wartością 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie obawiam się	121	7,0	7,0	7,0
	Raczej obawiam się	75	4,3	4,3	11,3
	Nie mam zdania	495	28,6	28,6	39,9
	Raczej nie obawiam się	219	12,6	12,6	52,5
	Zdecydowanie się nie obawiam	823	47,5	47,5	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 8a. Obawa przed spotkaniem z Bogiem jako wartością 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie obawiam się	3479	16,7	16,7	16,7
	Raczej obawiam się	3553	17,1	17,1	33,8
	Nie mam zdani	7425	35,7	35,7	69,6
	Raczej nie obawiam się	3216	15,5	15,5	85,1
	Zdecydowanie się nie obawiam)	3103	14,9	14,9	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Pomiędzy odpowiedziami istnieje pewna konsekwencja. Wśród 13-14 latków największą grupę stanowili respondenci, którzy nie obawiali się takiego spotkania - 1042 (60,1%), w odróżnieniu od starszej grupy, która w liczbie - 7425 (35,7%) respondentów nie miał w tym aspekcie zdania (w grupie 13-14 latków było takich osób 495 - 28,6%). Dopiero na drugim miejscu w grupie drugiej - 7031 (33,8%) ankietowanych wyraziło swoje obawy przed takim spotkaniem, w odróżnieniu od grupy pierwszej, w której mniejsza ilość osób miała takiego odczucia -196 (11,3%). Na ostatnim miejscu pośród grupy starszej uplasowały się osoby nie obawiające się spotkania z Bogiem - 6319 (30,4%).

Człowiek poszukując sensu swojego życia i pragnąc poznać istnienie wszechświata doświadcza w swojej egzystencji własnej ograniczoności. Religia – według Michaela Argyle’a – potrafi wyjaśnić człowiekowi jego bogactwo doświadczeń, kierując jego myśli ku przyszłości. Z kolei Zygmunt Freud jest przekonany co do tego, że ludzkie niepokoje i lęk wobec śmierci są źródłem ich wiary. Choć według wspomnianego już wcześniej psychologa społecznego XX wieku wiara podpowiada

człowiekowi, że jest życie po śmierci stając się źródłem jego religijności także w zaspokojeniu potrzeby sensu życia (Głód 2011, s.78-79).

Człowiek jest biegły w wielu umiejętnościach, ale niewielu ludzi opanowało umiejętność życia. Ludzie nie tylko pytają, czy jest życie, ale co ważniejsze: jaki jest sens mojego życia? Człowiek zadaje to pytanie bo życie nie jest dla niego przejrzyste i zrozumiałe. Pytanie o sens życia pojawia się, gdy osoba zauważa, że jej życie upływa w ciągłej monotonii, w trosce o jego utrzymanie. Szuka on sensu także wtedy gdy widzi jak inni potrafią się dostosować do danej sytuacji, wykorzystując każdą okazję. W takiej sytuacji w jego życiu rodzi się pytanie, czy powinien on wybrać życie łatwe, czy uczciwe? Pytanie o sens pojawia się także wówczas gdy doświadcza on bólu i nieuchronnej śmierci. Być może samo życie polega na ciągłym poszukiwaniu jego sensu i realizowaniu jego według jakiegoś logiki (Gadacz 2002, s. 11-18).

W związku z powyższym młodzi ludzie zostali poproszeni o ogólne ustosunkowanie się do sprawy wiary, która nadawałaby sens życiu człowieka. Udzielone odpowiedzi przedstawiono w tabelach 9 i 9a.

Tabela 9. Wiara jako wartość nadająca sens życiu według 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	757	43,7	43,7	43,7
	Raczej nie zgadzam się	240	13,8	13,8	57,5
	Nie mam zdania	415	23,9	23,9	81,5
	Raczej się zgadzam	160	9,2	9,2	90,7
	Zdecydowanie się zgadzam	161	9,3	9,3	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 9a. Wiara jako wartość nadająca sens życiu według 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	2072	10,0	10,0	10,0
	Raczej nie zgadzam się	3197	15,4	15,4	25,4
	Nie mam zdania	7889	38,0	38,0	63,3
	Raczej się zgadzam	5374	25,9	25,9	89,2
	Zdecydowanie się zgadzam	2244	10,8	10,8	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W grupie 13-14 latków ponad połowa osób - 997 (57,5%) nie zgadzała się z tym stwierdzeniem. Drugą najliczniejszą grupą stanowili ci, którzy nie mieli w tym temacie zdania - 415

(23,9%), ostatnie miejsce zajęli aprobujący stwierdzenie, że wiara nadaje sens ludzkiemu życiu - 321 (18,5%). Sytuacja odmienna była w grupie starszej gdzie - 7889 (38,0%) nie miało zdania na ten temat, a 7618 respondentów podzieliło ów pogląd, zaś 5269 (25,4%) respondentów była temu przeciwna.

Wśród *innych* odpowiedzi 13-14 latków – wiara jako wartość nadająca sens ludzkiemu życiu, oprócz już wcześniej wymienionych w ankiecie - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- dobry, wolny i tolerancyjny świat;
- kraj bez ideologii;
- miłość;
- miłość i akceptacja samego siebie, życie w zgodzie ze sobą, blisko natury;
- muzyka;
- pasja;
- pieniądze;
- samoakceptacja;
- zainteresowania;
- życie w stabilnym i dobrze prosperującym kraju, wolnym od propagandy rodem z komuny i kłamiących, kradnących rządowe pieniądze polityków;
- życie według marzeń.

Z kolei wśród *innych* odpowiedzi 15-25 latków – wiara jako wartość nadająca sens ludzkiemu życiu, oprócz już wcześniej wymienionych w ankiecie - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- bezpieczeństwo i stabilność;
- bliskość znajomych;
- czucie się kochanym;
- doświadczenie relacji z drugim człowiekiem (ogólnie pojęta relacja oparta na miłości, empatii, zrozumieniu, pomocy, życzliwości);
- dziewczyna;
- dzieci i miłość;
- hobby i marzenia;
- inny człowiek;
- miłość do samego siebie, akceptacja;
- nadzieja;
- spokój i rodzina.

Skoro młodzi ludzie wyrazili swoją przynależność do wiary i innych elementów z nią powiązanych zostali następnie poproszeni o wyrażenie opinii na temat przeżywania przez nich wiary, tj. do samookreślenia zaangażowania w sprawę wiary. I tak:

Tabela 10. Stopień przeżywania wiary przez 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Głęboko wierząca/wierzący	104	6,0	6,0	6,0
	Wierząca/wierzący	316	18,2	18,2	24,2
	Niezdecydowana/niezdecydowany, ale przywiązana/-y do tradycji religijnej	263	15,2	15,2	39,4
	Obojętny	291	16,8	16,8	56,2
	Niewierząca/niewierzący	759	43,8	43,8	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 10a. Stopień przeżywania wiary przez 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Głęboko wierząca/wierzący	2829	13,6	13,6	13,6
	Wierząca/wierzący	9215	44,4	44,4	58,0
	Niezdecydowana/niezdecydowany, ale przywiązana/-y do tradycji religijnej	3397	16,4	16,4	74,3
	Obojętny	3056	14,7	14,7	89,0
	Niewierząca/niewierzący	2279	11,0	11,0	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wśród pierwszej grupy respondentów najwięcej zadeklarowało się jako osoby niewierzące - 759 (43,8%), później wierzące - 420 (24,2%) oraz obojętne - 291 (16,8%) i niezdecydowane, ale przywiązane do tradycji religijnej - 263 (15,2%). Sytuacja w drugiej grupie wiekowej była już inna, tzn. najliczniejszą grupę stanowiły osoby wierzące - 12044 (58%), następnie niezdecydowane, ale przywiązane do tradycji religijnej - 3397 (16,4%) i obojętne - 3056 (14,7), a także niewierzące - 2279 (11,0%).

Po udzieleniu odpowiedzi na powyższe pytania kolejne odnosiło się do wiary jako wartości samej w sobie w życiu ankietowanego. A zatem ich ogólne nastawienie do aspektu wiary jako wartości było następujące:

Tabela 11. Wiara jako wartość dla 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie tak	133	7,7	7,7	7,7
	Raczej tak	221	12,8	12,8	20,4
	Raczej nie	373	21,5	21,5	42,0
	Zdecydowanie nie	799	46,1	46,1	88,1
	Trudno powiedzieć	207	11,9	11,9	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 11a. Wiara jako wartość dla 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie tak	3202	15,4	15,4	15,4
	Raczej tak	5614	27,0	27,0	42,4
	Raczej nie	5583	26,9	26,9	69,3
	Zdecydowanie nie	3479	16,7	16,7	86,1
	Trudno powiedzieć	2898	13,9	13,9	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabele 11 i 11a potwierdziły ich wcześniejszy, osobisty, stosunek do wiary. I tak, dla 13-14 latków wiara nie stanowiła żadnej wartości - 1172 (67,6%). 207 (11,9%) ankietowanych było niezdecydowanych, a dla 354 (20,5%) stanowiła ona wartość w ich życiu. Podobnie w tym względzie było wśród starszej młodzieży. Dla blisko co drugiej osoby wiara nie stanowiła wartości - 9062 (43,6%), a dla porównywalnej grupy była ona wartością - 8816 (42,4%), a 2898 (14%) ankietowanych nie potrafiło opowiedzieć się za opcją ogólną *tak* lub *nie*.

Następnie poproszono o zastanowienie się i udzielenie odpowiedzi co do źródła wiary w ich życiu, tzn. skąd lub od kogo czerpie ona swój początek. Młodzież wskazała, że:

Tabela 12. Źródła wiary u 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Osobiste przemyślenia i przekonania	107	6,2	25,5	25,5
	Uczęszczanie do kościoła, wpływ kazań, wpływ duchownych	116	6,7	27,6	53,1
	Tradycja i wychowanie religijne w rodzinie	169	9,8	40,2	93,3
	Przeżycia i doświadczenia życiowe	18	1,0	4,3	97,6
	Tradycja sąsiedzka i środowiskowa	4	0,2	1,0	98,6
	Wpływ mediów	6	0,3	1,4	100,0
	Ogółem	420	24,2	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	1313	75,8		
	Ogółem	1733	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

13-14 latkowie wskazali na tradycję i wychowanie religijne w rodzinie jako na źródło wiary w ich życiu – 169 (9,8%). Na kolejnym miejscu znalazło się uczęszczanie do kościoła, wpływ kazań, wpływ duchownych – 116 (6,7%) oraz osobiste przemyślenia i przekonania – 107 (6,2%). 1313 (75%) respondentów z tej grupy wiekowej w ogóle nie odpowiedziało.

Tabela 12a. Źródła wiary u 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Osobiste przemyślenia i przekonania	2993	14,4	24,9	24,9
	Uczęszczanie do kościoła, wpływ kazań, wpływ duchownych	3478	16,7	28,9	53,7
	Tradycja i wychowanie religijne w rodzinie	4059	19,5	33,7	87,4
	Przeżycia i doświadczenia życiowe	1087	5,2	9,0	96,5
	Tradycja sąsiedzka i środowiskowa	320	1,5	2,7	99,1
	Wpływ mediów	107	0,5	0,9	100,0
	Ogółem	12044	58,0	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	8732	42,0		
	Ogółem	20776	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W grupie młodzieży starszej wiodącą odpowiedź była taka sama, tzn. tradycja i wychowanie religijne w rodzinie było dla nich podstawą ich wiary – 4059 (19,5%). Podobnie zresztą z kolejnymi odpowiedziami – dla 3478 (16,7%) uczęszczanie do kościoła, wpływ kazań, wpływ duchownych i dla 2993 (14,4%) osobiste przemyślenia i przekonania były źródłem wiary w ich życiu. Z kolei w tej grupie wiekowej prawie co drugi ankietowany nie wskazał odpowiedzi na pytanie dotyczące źródła wiary.

Celem kolejnego pytania było ustosunkowanie się ankietowanych do wartości jaką jest świadectwo wiary. Potwierdzeniem jej żywotności są wyznawane wartości przeżywane poprzez konkretne zaangażowanie i udział danej osoby na rzecz drugiego człowieka. A zatem, czy uważają oni, że jest to element ważny w życiu osoby wierzącej?:

Tabela 13. Gotowość do dawania świadectwa swojej wiary przez 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	1074	62,0	62,0	62,0
	Nie	659	38,0	38,0	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 13a. Gotowość do dawania świadectwa swojej wiary przez 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	6446	31,0	31,0	31,0
	Nie	14330	69,0	69,0	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Według młodszych ankietowanych świadectwo było ważnym elementem osoby wierzącej - 1074 (62,0%), zaś dla starszych ankietowanych nie był to element, aż tak istotny - 6446 (31%).

Za zadaniem następnego pytania stała chęć uzyskania odpowiedzi w kwestii źródła obojętności lub niewiary pośród respondentów. A oto odpowiedzi:

Tabela 14. Źródła obojętności lub niewiary u 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Osobiste przekonania i przemyślenia	679	39,2	51,7	51,7
	Zniechęcenie do kościoła i duchowieństwa	426	24,6	32,4	84,2
	Środowisko rodzinne (np. niewierzący rodzice)	42	2,4	3,2	87,4
	Przeżycia i doświadczenia życiowe	110	6,3	8,4	95,7
	Wpływ środowiska szkolnego lub uczelnianego	36	2,1	2,7	98,5
	Wpływ mediów	20	1,2	1,5	100,0
	Ogółem	1313	75,8	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	420	24,2		
Ogółem		1733	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 14a. Źródła obojętności lub niewiary u 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Osobiste przekonania i przemyślenia	2415	11,6	27,7	27,7
	Zniechęcenie do kościoła i duchowieństwa	2404	11,6	27,5	55,2
	Środowisko rodzinne (np. niewierzący rodzice)	1297	6,2	14,9	70,0
	Przeżycia i doświadczenia życiowe	1294	6,2	14,8	84,9
	Wpływ środowiska szkolnego lub uczelnianego	810	3,9	9,3	94,1
	Wpływ mediów	512	2,5	5,9	100,0
	Ogółem	8732	42,0	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	12044	58,0		
Ogółem		20776	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wymienione dwie pierwsze odpowiedzi były najczęściej wybieranymi spośród ankietowanych z obydwu grup. U najmłodszych - 679 (39,2%), a u starszych - 2415 (11,6%) wymieniło na pierwszym miejscu osobiste przekonania i przemyślenia, a następnie - 426 (24,6%) i 2404 (11,6%) podkreśliło zniechęcanie do Kościoła i duchowieństwa. Na trzecim miejscu 13-14 latkowie wskazali przeżycia i doświadczenia własne - 110 (6,3%), a grupa starsza wskazała równorzędnie na środowisko rodzinne oraz przeżycia i doświadczenia życiowe - 1297/1294 (6,2%). I w tym przypadku dość spora część respondentów nie zakresliła żadnej odpowiedzi, spośród 13-14 latków było ich - 420 (24,2%), a wśród 15-25 latków aż 12044 (58,0%).

Istotnym wyznacznikiem dojrzałości religijnej jest poczucie wspólnoty z innymi. Człowiek nie może rozwijać się jako istota społeczna oraz realizować swoich przekonań bez interakcji z ludźmi. Dlatego też powinien on przeżywać swoją religijność we wspólnocie (grupie), gdyż wskazuje to również na jego dojrzałość. Choć wiele osób deklarowało swoją religijność (wiarę) w innych badaniach poprzez uczestnictwo w wielu praktykach religijnych to jednak nie byli oni zdolni do otwartych relacji z innymi osobami (Głód 2011, s. 90). Ten element dojrzałości religijnej stał się podstawą do zadania kolejnego pytania, czy ankietowani należą do grupy religijnej? A o to tak odpowiedzieli:

Tabela 15. Przynależność do grupy religijnej 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Nie wybrano	758	43,7	89,2	89,2
	Tak	92	5,3	10,8	100,0
	Ogółem	850	49,0	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	883	51,0		
Ogółem		1733	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 15a. Przynależność do grupy religijnej 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Nie wybrano	3467	16,7	86,0	86,0
	Tak	565	2,7	14,0	100,0
	Ogółem	4032	19,4	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	16744	80,6		
Ogółem		20776	100,0		

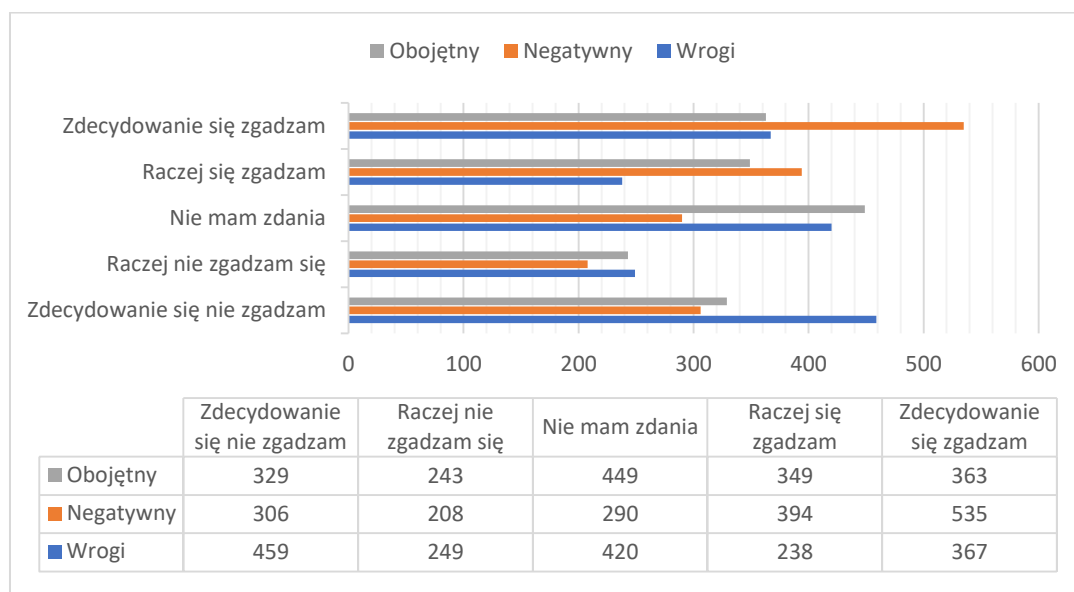
Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W grupie 13-14 latków zaledwie 92 (5,3%) respondentów zaznaczyło, że przynależało do grupy religijnej. 758 (43,7%) zdecydowanie zaprzeczyło jakiegokolwiek przynależności do grupy religijnej. Ponad połowa ankietowanych – 883 (51,0%) nie wybrała żadnej odpowiedzi z zakresu *tak* lub *nie*. Wśród starszej grupy respondentów - 564 (2,7%) było zaangażowanych w grupie religijnej. Większość z respondentów nie udzieliła na ów temat odpowiedzi – 16744 (80,6%), a 3467 (16,7%) ankietowanych negatywnie odpowiedziało.

Zarówno w jednej jak i w drugiej grupie młodzieży najwięcej respondentów nie odpowiedziało, ani pozytywnie, ani negatywnie na ich przynależność do grupy religijnej. Może odpowiedzią w tej kwestii jest przysłowie, którym często posługują się Polacy odnośnie ich wiary: *jestem wierzący, ale nie praktykujący*.

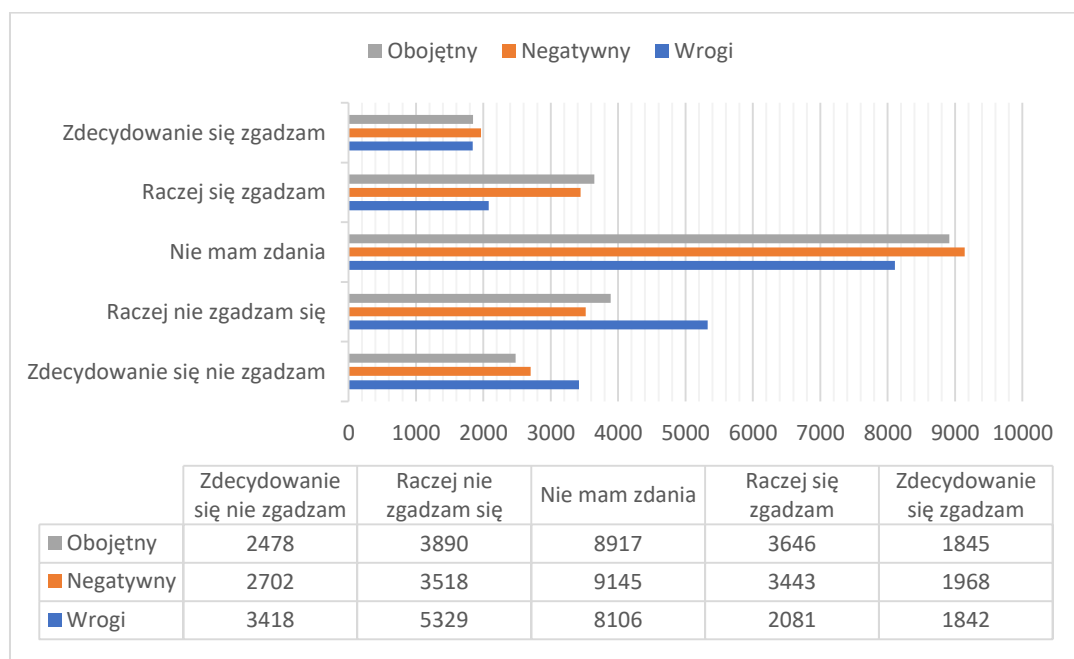
Brak więzi z innymi osobami - jak już wyżej wspomniano - pomimo mniejszej lub większej aktywności religijnej jest oznaką niedojrzałości wiary, zwłaszcza gdy przynajmniej niektórzy respondenci przyznają się do swojej wiary i przynależności do Kościoła katolickiego. Aby mieć zatem w miarę całościowy obraz na temat wiary oraz przynależności młodego pokolenia do instytucji Kościoła, który jest jej depozytariuszem zapytano 13-25 latków, czy mają oni wrogi, negatywny lub też obojętny stosunek do instytucji Kościoła? Odpowiedzi w trzech kwestiach były następujące:

Tabela 16. Stosunek do Kościoła katolickiego 13-14 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 16a. Stosunek do Kościoła katolickiego 15-25 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wyniki ankiety pośród grupy wiekowej 13-14 latków pokazały, że przejawiali oni wrogi stosunek do Kościoła. Takiego zdania było 676 (39%) uczniów, a 651 (37,5%) respondentów było przeciwnego zdania, zaś 406 (23,4%) w tej kwestii nie miało opinii. Odwrotna sytuacja miała miejsce w grupie starszej. W niej 8747 (42,1%) młodych ludzi nie było wrogo nastawionych do Kościoła, prawie tyle samo osób nie miało zdania - 8955 (43,1%), a dopiero co piąty spośród nich - 923 (18,9%) przejawiał wrogość wobec tej instytucji.

Oдноśnie drugiego elementu, tj. negatywnego nastawienia do Kościoła sytuacja powtórzyła się, jak miało to miejsce z poprzednim pytaniem. Pośród 13-14 latków większość była negatywnie do niego nastawiona - 929 (53,6%), nie zgadzało się z tym stwierdzeniem - 514 (29,7%) ankietowanych, a 290 (16,7%) nie miało zdania na ów temat. Wśród drugiej grupy - 6220 (29,9%) nie podzieliło tego stwierdzenia, a około połowy osób nie miało zdania w tym aspekcie - 9145 (44,0%), zaś pozostała część osób opowiedziała się za nim - 5411 (26,1%).

Co do trzeciego elementu, tzn. obojętności wobec Kościoła, najbardziej liczącą grupę stanowili ci, którzy potwierdzili tę opinię - 711 (41,0%). Przeciwnych jej było - 572 (33%), zaś niemający zdania - 450 (26%). Starsi w większości przypadków nie mieli zdania w tym aspekcie - 8917 (42,9%), następnymi byli ci, którzy nie zgodzili się z tym stwierdzeniem - 6401 (30,6%) oraz zgadzający się z nim - 5491 (26,4%).

Skoro padło pytanie o postawy negatywne lub obojętność wobec Kościoła zapytano także o pozytywny stosunek młodych ludzi do tej instytucji religijnej. Odpowiedzi były następujące:

Tabela 17. Pozytywny stosunek do Kościoła katolickiego 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	621	35,8	35,8	35,8
	Raczej nie zgadzam się	335	19,3	19,3	55,2
	Nie mam zdania	388	22,4	22,4	77,6
	Raczej się zgadzam	248	14,3	14,3	91,9
	Zdecydowanie się zgadzam	141	8,1	8,1	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 17a. Pozytywny stosunek do Kościoła katolickiego 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	2285	11,0	11,0	11,0
	Raczej nie zgadzam się	4126	19,9	19,9	30,9
	Nie mam zdania	8761	42,2	42,2	73,0
	Raczej się zgadzam	3669	17,7	17,7	90,7
	Zdecydowanie się zgadzam	1935	9,3	9,3	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Obie grupy respondentów były negatywnie ustosunkowane do tej instytucji. Pośród najmłodszych było ich - 956 (55,1%), a wśród starszych - 6411 (30,9%). W obu grupach nie mających zdania było dość sporo ankietowanych: w pierwszej - 388 (22,4%), a w drugiej - 8761 (42,2%). Do

pozytywnego nastawienia wobec Kościoła w gronie najmłodszych przyznało się - 389 (22,4%), a wśród starszych - 5604 (27,0%) respondentów.

Dojrzałe przekonania religijne, obejmujące w pełni życie jednostki, charakteryzują się akceptacją kompletnego i spójnego systemu przekonań religijnych. Ów proces zachodzi wówczas, gdy człowiek przyjmuje wszystkie istotne elementy wiary z podobną intensywnością, zachowując również ten sam pozytywny kierunek. Inną cechą dojrzałych przekonań religijnych jest spójna postawa religijna. Religijność jako wartość wewnętrzna wpisuje się w tożsamość stając się podstawą ludzkiego działania i fundamentem jego motywacji. Człowiek będąc istotą społeczną powinien rozwijać swoje przekonania religijne w relacji do innych. Wiąż ze społecznością jest wskaźnikiem jego dojrzałości. Natomiast brak takich relacji świadczyć może o jego nieumiejętności budowania pozytywnych relacji z innymi, dowodząc o jego niedojrzałości religijnej. Dlatego też, w tym kontekście religię należy rozumieć jako relację z Bogiem, która powinna być stale rozwijana poprzez różne formy modlitwy. Poprawa ludzkiego zachowania jest zatem dla człowieka okazją do wzmocnienia relacji z Bogiem, a wiara pojęta oraz przeżyta instytucjonalnie może być wypełnieniem ukształtowanej i twórczej filozofii życia jednostki. Jak każdy zresztą system myśli i działań dostarcza ona osobie wierzącej układu orientacji i przedmiotu kultu, przyczyniając się do pokonania w niej dychotomii ciała i psychiki. Zgodnie zresztą z uwagą Ericha Fromma jednostka nie może żyć bez posiadania przedmiotu czci i układu orientacji (Borkowski 2014, s. 166-167). Ponadto, sam Gordon Allport był zdania, że należy wziąć pod uwagę fakt, że istnieje prawdziwa religia wewnętrzna oraz i to, że nie sposób jest utrzymać poglądu jakoby przejawem niedojrzałości były przekonania instytucjonalne i ortodoksyjne, które kładą akcent na dziecięce poddanie się autorytetowi Boga i Kościoła (Głód 2011, s. 91).

Biorąc pod uwagę powyższe postrzeżenie, że wiara należy do elementów wewnętrznych, a jej praktykowanie do elementów zewnętrznych i chcąc sprawdzić korelację pomiędzy nimi zadano pytanie o jej praktykowanie w życiu młodych ludzi. Odpowiedzi jakich oni udzielili były takie:

Tabela 18. Praktykujący wiarę wśród 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Praktykującą systematycznie	195	11,3	11,3	11,3
	Praktykującą niesystematycznie	137	7,9	7,9	19,2
	Praktykuję rzadko	102	5,9	5,9	25,0
	Praktykuję, ale nie wierzę	114	6,6	6,6	31,6
	Wierzę, ale nie praktykuję	232	13,4	13,4	45,0
	Nie dotyczy	953	55,0	55,0	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 18a. Praktykujący wiarę wśród 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Praktykującą systematycznie	3426	16,5	16,5	16,5
	Praktykującą niesystematycznie	5696	27,4	27,4	43,9
	Praktykuję rzadko	4155	20,0	20,0	63,9
	Praktykuję, ale nie wierzę	1267	6,1	6,1	70,0
	Wierzę, ale nie praktykuję	2794	13,4	13,4	83,5
	Nie dotyczy	3438	16,5	16,5	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Pośród 13-14 latków do jakiegokolwiek praktykowania przyznało się - 548 (31,7%), z kolei za wiarą, ale za nie praktykowaniem opowiedziało się - 232 (13,4%). Największą grupę stanowiły osoby, które zaznaczyły, że pytanie ich nie dotyczyło - 953 (55,0%). Sytuację nieco inną pokazało badanie w grupie 15-25 latków. W niej największą grupę stanowili praktykujący - 14544 (70,0%), wierzących, lecz nie praktykujących było - 2794 (13,4%), zaś tych których to nie dotyczyło było - 3438 (16,5%).

Następne pytanie skierowane do osób młodych powiązane zostało niejako z poprzednimi. Zapytano respondentów o ocenę ich religijności w powiązaniu do religijności matki i ojca. Przyjmowanie przekonań religijnych od rodziców lub też najbliższego środowiska może stworzyć pewną iluzję, że wpływ kształtuje postawy i przekonania religijne jako ostateczne źródło przekonań religijnych człowieka. Choć badania empiryczne pokazują, że wychowawczy wpływ rodziny i innych instytucji edukacyjnych odgrywa ważną rolę w kształtowaniu przekonań religijnych, to nie są one ostatecznym źródłem religijności. Wyjaśniają one jedynie środki przekazu, lecz nie wskazują początku religijności (Głód 2011, s. 90-91). Odnośnie zadanego pytania uzyskano następujące odpowiedzi:

Tabela 19. Ocena religijności w relacji do religijności matki 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Mniejsza	651	37,6	37,6	37,6
	Większa	119	6,9	6,9	44,4
	Taka sama	401	23,1	23,1	67,6
	Trudno powiedzieć	201	11,6	11,6	79,2
	Nie dotyczy	361	20,8	20,8	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 19a. Ocena religijności w relacji do religijności matki 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Mniejsza	6034	29,0	29,0	29,0
	Większa	5667	27,3	27,3	56,3
	Taka sama	3558	17,1	17,1	73,4
	Trudno powiedzieć	3366	16,2	16,2	89,6
	Nie dotyczy	2151	10,4	10,4	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 20. Ocena religijności w relacji do religijności ojca 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Mniejsza	482	27,8	27,8	27,8
	Większa	182	10,5	10,5	38,3
	Taka sama	426	24,6	24,6	62,9
	Trudno powiedzieć	228	13,2	13,2	76,1
	Nie dotyczy	415	23,9	23,9	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 20a. Ocena religijności w relacji do religijności ojca 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Mniejsza	5288	25,5	25,5	25,5
	Większa	4787	23,0	23,0	48,5
	Taka sama	4712	22,7	22,7	71,2
	Trudno powiedzieć	3590	17,3	17,3	88,5
	Nie dotyczy	2399	11,5	11,5	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

13-14 latkowie ocenili religijność matki i ojca w porównaniu ze swoją jako większą - 651 (37,6%) i 482 (27,8%), a za mniejszą było 119 (6,9%) i 182 (10,5%). Jako taką samą uznało 401 (23,1%) i 426 (24,6%), a 201 (11,6%) i 228 (13,2%) określiło odpowiedź, że trudno powiedzieć. Prawie co piąty ankietowany z obu grup wiekowych odpowiedział, że pytanie odnośnie oceny jego religijności - w stosunku do religijności matki i ojca - nie dotyczyło ich - 361 (20,8%) i 415 (23,9%). Warto w tym miejscu wspomnieć, że np. wśród tej grupy badanych ponad 50% z nich deklaruje (tabela 6), że wiara ich nie dotyczy. Z kolei z udzielonych powyżej odpowiedzi można zauważyć, że było ich zaledwie ok. 24%. A zatem w okresie dorastania 13-14 latków prawdopodobnie wystąpiło u nich poszukiwanie wartości w celu opowiedzenia się za nimi lub też odrzucenia ich.

W grupie 15-25 latków sytuacja była podobnie. 6034 (29,0%) i 5288 (25,5%) zaznaczyło, że religijność ich matek i ojców była większa od ich religijności, a za mniejszą uznało - 5667 (27,3%) i 4787 (23,0%) ankietowanych. Za taką samą było - 3558 (17,1%) i 4712 (22,7%) ankietowanych, a za trudno powiedzieć opowiedziało się - 3366 (16,2%) i 3590 (17,3%). W tej grupie było mniej respondentów uważających, że to pytanie ich nie dotyczyło, bo 2151 (10,4%) odnośnie matki i 2399 (11,5%) odnośnie ojca.

Kolejny blok pytań, który zadano młodym ludziom dotyczył przestrzeni publicznej i związanych z nią elementów wiary. Na pytanie o obecność wartości religijnych w życiu publicznym jako gwarancji moralności uzyskano od nich takie odpowiedzi:

Tabela 21. Wartości religijne w życiu publicznym jako gwarancja moralności według 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	822	47,4	47,4	47,4
	Raczej nie zgadzam się	299	17,3	17,3	64,7
	Nie mam zdania	343	19,8	19,8	84,5
	Raczej się zgadzam	135	7,8	7,8	92,3
	Zdecydowanie się zgadzam	134	7,7	7,7	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 21a. Wartości religijne w życiu publicznym jako gwarancja moralności według 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	2920	14,1	14,1	14,1
	Raczej nie zgadzam się	4434	21,3	21,3	35,4
	Nie mam zdania	7540	36,3	36,3	71,7
	Raczej się zgadzam	3787	18,2	18,2	89,9
	Zdecydowanie się zgadzam	2095	10,1	10,1	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Zdania pomiędzy grupami były podzielone. Młodzi w przeważającej części uważali, że wartości religijne w życiu publicznym nie były gwarancją moralności - 1191 (64,7%), nie miało zdania 343 (19,8%) ankietowanych, zaś 269 (15,5%) odpowiedziało, że zgadzali się z tym stwierdzeniem. Podobna sytuacja miała miejsce w grupie starszej. I tak: 7354 (35,4%) nie zgodziło się z tą opinią, prawie tyle samo osób nie miało zdania - 7540 (36,3%), a 5882 (28,3%) utożsamiało się z takim poglądem.

Wiara, która jest kształtowana w człowieku nie jest rzeczą stałą, ale procesem utrwalającym się w życiu jednostki wraz z jej rozwojem. W toku rozwoju przekonań religijnych można wyróżnić jakościowo różnorodne formy religijności, które występują w konkretnych okresach życia człowieka, gdyż związane jest to z fundamentalną zmianą jakościową. W aspekcie rozwoju życia religijnego trudno jest też zastosować jednoznacznie określone kryteria, ponieważ jest to zjawisko niezwykle złożone. W związku z tym przyjmuje się kryteria psychologiczne wychodząc z założenia, że przekonania religijne są subiektywnym aspektem relacji człowieka do Boga. Mogą one być wskaźnikami wewnętrznego zachowania jednostki: stopnia autonomii i treściowych aspektów doświadczenia religijnego, a także zachowania zewnętrznego, tj. praktyk i postaw wobec instytucji. W związku z tym warto nadmienić, iż za postawę religijną uważa się postawę danej osoby wobec treści religijnych w zakresie poznania, wysiłków i zachowania (Borkowski 2014, s. 173).

A zatem konsekwencją poprzednich pytań była chęć uzyskania odpowiedzi odnośnie umieszczania symboli religijnych w szkołach i na uczelniach. Młodzi ludzie byli zdania, że:

Tabela 22. Stosunek do nieumieszczania symboli religijnych w szkołach i na uczelniach 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	211	12,2	12,2	12,2
	Raczej nie zgadzam się	145	8,4	8,4	20,5
	Nie mam zdania	290	16,7	16,7	37,3
	Raczej się zgadzam	304	17,5	17,5	54,8
	Zdecydowanie się zgadzam	783	45,2	45,2	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 22a. Stosunek do nieumieszczania symboli religijnych w szkołach i na uczelniach 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	1418	6,8	6,8	6,8
	Raczej nie zgadzam się	4436	21,4	21,4	28,2
	Nie mam zdania	8465	40,7	40,7	68,9
	Raczej się zgadzam	3113	15,0	15,0	83,9
	Zdecydowanie się zgadzam	3344	16,1	16,1	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Obie grupy badawcze były podobnego zdania. Zarówno pierwsza jak i druga były przekonane, że symboli religijnych nie powinno się zawieszać w szkołach i na uczelniach - 1087 (62,7%) i 6457 (31,1%). Przeciwników tego stwierdzenia było w pierwszej grupie - 356 (20,6%), a w drugiej - 5854 (28,2%). Niezdecydowanych osób wśród 13-14 latków było mniej, bo 290 (16,7%), w stosunku do 15-25 latków - 8465 (40,7%).

Pytanie dotyczące zakazu pracy w niedzielę i święta było sprawdzeniem, czy sytuacja, która ma miejsce w Polsce od kilku lat jest akceptowana przez młode pokolenie Polaków. Pytanie zatem pokazało stosunek młodych ludzi do wdrożonego prawa. W tej kwestii uważali oni, że:

Tabela 23. Stosunek do zakazu pracy w niedzielę i święta 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	446	25,7	25,7	25,7
	Raczej nie zgadzam się	259	14,9	14,9	40,7
	Nie mam zdania	300	17,3	17,3	58,0
	Raczej się zgadzam	312	18,0	18,0	76,0
	Zdecydowanie się zgadzam	416	24,0	24,0	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 23a. Stosunek do zakazu pracy w niedzielę i święta 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	1989	9,6	9,6	9,6
	Raczej nie zgadzam się	2911	14,0	14,0	23,6
	Nie mam zdania	6528	31,4	31,4	55,0
	Raczej się zgadzam	6099	29,4	29,4	84,4
	Zdecydowanie się zgadzam	3249	15,6	15,6	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wraz z wiekiem akceptacja zakazu pracy w niedzielę i święta rośnie. I tak, wśród 13-14 latków obecna sytuacja zakazu cieszyła się trochę większym poparciem - 728 (42,0%), gdyż prawie tylu samo było za zniesieniem wprowadzonego zakazu - 705 (40,6%), a nie miało zdania - 300 (17,3%) respondentów. Akceptacja u starszych była nieco większa. I tak: za utrzymaniem było - 9348 (45,0%), za zniesieniem - 4900 (23,6%), nie miało zaś zdania - 6528 (31,4%) ankietowanych.

Na religijność człowieka można spojrzeć jako na aspekt rozwojowy, w perspektywie procesu, który instaluje w osobowości człowieka, na poziomie poznawczym i emocjonalno-dążeńiowym, przedmiot religijny. Pierwszy poziom uwarunkowany jest od dopływu niezbędnych informacji o religii, formując obraz przedmiotu religijnego i odpowiadając na pytanie, czym jest sama religia. Z kolei wiadomości scalają obraz samej religijności, a także religijności z obrazem świata. Dlatego też wszelkie braki w uzyskaniu informacji religijnych, niezależnie czy będą to ilościowe lub jakościowe, mogą być źródłem kryzysów religijnych i przyczyna rozbicia spójności w filozofii życia, prowadząc do rozbicia osobowości poprzez dualizm światopoglądowy. Tak więc wolno powiedzieć, że religijność sięga dogłębnie w strukturę osobowości dzięki kształtowaniu jej przez całe życie, wypracowując niejako w życiu osoby właściwą hierarchię wartości. Wnoszą one w życie człowieka harmonię i radość

motywując go do twórczego działania oraz do postawy altruistycznej wobec innych (Borkowski 2014, s. 175-177).

Klauzula dotycząca sumienia odnośnie wykonywania zawodu przez lekarzy cały czas wzbudza emocje wśród społeczeństwa dorosłych obywateli. Pytanie w tej materii miało za zadanie sprawdzenie, w jaki sposób do tego problemu podchodzą młodzi Polacy. Byli oni zatem zdania:

Tabela 24. Stosunek do obowiązywania klauzuli sumienia odnośnie wykonywania zawodów zaufania publicznego ze względu na przekonania, np. do lekarzy 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	500	27,9	27,9	27,9
	Raczej nie zgadzam się	278	15,5	15,5	43,4
	Nie mam zdania	476	26,5	26,5	69,9
	Raczej się zgadzam	338	18,8	18,8	88,7
	Zdecydowanie się zgadzam	202	11,3	11,3	100,0
	Ogółem	1794	99,9	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	1	0,1		
	Ogółem	1795	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 24a. Stosunek do obowiązywania klauzuli sumienia odnośnie wykonywania zawodów zaufania publicznego ze względu na przekonania, np. do lekarzy 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	2294	11,0	11,0	11,0
	Raczej nie zgadzam się	3561	17,1	17,1	28,2
	Nie mam zdania	9093	43,8	43,8	71,9
	Raczej się zgadzam	3581	17,2	17,2	89,2
	Zdecydowanie się zgadzam	2247	10,8	10,8	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

13-14 latkowie uważali, że klauzula sumienia (odmowa wykonywania czynności zawodowych ze względu na przekonania) nie powinna być przypisana do zawodów zaufania publicznego, m.in. lekarzy. Opowiedziało się za tym - 610 (35,2%), przeciwko zniesieniu było - 445 (25,7%), a 678 (39,1%) nie miało zdania. Podobnie sytuacja wyglądała wśród 15-25 latków. I w tej grupie wiekowej

przeciwko jej obowiązywaniu było - 5855 (28,1%), za obowiązywaniem - 5828 (28,0%), a nie miało zdania - 9093 (43,8%) respondentów.

Pośród socjologów od dłuższego już czasu istnieje pewien spór dotyczący interpretacji zmian w społecznym znaczeniu religii, tj. systemowej sekularyzacji, a także odnośnie wpływów religii oraz jej funkcji w nowoczesnych demokratycznych społeczeństwach. Wspomniana sekularyzacja według Petera Bergera polega na tym, że różne sektory życia społecznego wyłączają się spod bezpośrednich oddziaływań religii, przynosząc niezależność od niej subsystemom społecznym, min. kulturze i prawu, nauce i polityce. Po roku 1989, dokonywania się w Polsce transformacji i demokratyzacji, w dyskursie publicznym pojawiała się religia. Niektóre tematy, do których należy między innymi nauczanie religii w szkołach publicznych i prawo reprodukcyjne (aborcja). Tematy te, w których religia jest stale obecna, wzbudzają wciąż gorącą dyskusję angażując szerokie kręgi społeczne. Warto zwrócić uwagę na to, że sam temat aborcji powiązany jest bezpośrednio z innymi kwestiami dotyczącymi również seksualności i sfery obyczajowej. Przy okazji, pomimo upływu lat od uchwalenia Konstytucji RP i przepisów na temat możliwości dokonania aborcji, zaangażowanie społeczne na tym polu dowodzi, że religia wciąż odgrywa ważną rolę w debacie publicznej (Borowik, Koralewska 2018, s. 200-201).

Mając na względzie powyższe sugestie należy podkreślić, iż nauczanie religii należy do bezpośredniej sytuacji życiowej większości badanych osób. W związku z tym, że ta kwestia, jak wcześniej podkreślono, jest nieustannie obecna w przestrzeni publicznej - nauczać w szkołach państwowych, czy też nie - zapytano o to bezpośrednio zainteresowanych, którzy odpowiedzieli następująco:

Tabela 25. Stosunek do nauczania religii w szkołach 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak, jako przedmiot do wyboru	780	45,0	45,0	45,0
	Tak, jako przedmiot obowiązkowy do alternatywnego wyboru z etyką	104	6,0	6,0	51,0
	Nie	849	49,0	49,0	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 25a. Stosunek do nauczania religii w szkołach 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak, jako przedmiot do wyboru	8317	40,0	40,0	40,0
	Tak, jako przedmiot obowiązkowy do alternatywnego wyboru z etyką	7768	37,4	37,4	77,4
	Nie	4691	22,6	22,6	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Stanowisko respondentów w tej kwestii było takie: ponad połowa uczniów szkoły podstawowej była za nauczaniem religii w szkole i utrzymaniem obecnego statusu wyboru - 884 (51,0%), a 849 (49,0%) za jej zniesieniem. Współczynnik procentowy był wyższy pośród starszej grupy, gdzie - 16085 (77,4%) respondentów było za utrzymaniem obecnego statusu religii w szkole, a przeciwnym - 4691 (22,6%).

Ponadto 15-25 latkowie zostali poproszeni o doprecyzowanie kwestii nauczania religii w szkole. Tym samym mieli oni okazję do wypowiedzenia się na ów temat, tzn. tego, wokół jakich tematów powinna się ona skupiać. Tak więc ich zdaniem tematyka religii powinna dotyczyć:

- a) przekazywania wiedzy z zakresu katolicyzmu – za tak:
 - 5329 (25,6%),
- b) przekazywania wiedzy z zakresu innych religii – za tak:
 - 7420 (35,7%),
- c) kształtowania postawy uczniów w oparciu o zasady przyjęte w innych religiach świata – za tak:
 - 3686 (17,7%),
- d) przekazywania zarówno wiedzy, jak i zasad wiary katolickiej – za tak:
 - 2960 (14,2%),
- e) wprowadzenia do praktyk religijnych – za tak:
 - 1608 (7,7%),
- f) kwestii praktyk religijnych, które powinny być pozostawione indywidualnej decyzji człowieka – za tak:
 - 4752 (22,9%).

Kolejne pytania miały związek z bieżącymi zagadnieniami moralnymi, które podnoszone są w przestrzeni publicznej. Stosunek starszych respondentów do nich zebrano w poniższych tabelach.

Tabela 26. Stosunek do finansowania przez państwo zabiegów in vitro 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	131	7,6	7,6	7,6
	Raczej nie zgadzam się	140	8,1	8,1	15,6
	Nie mam zdania	491	28,3	28,3	44,0
	Raczej się zgadzam	362	20,9	20,9	64,9
	Zdecydowanie się zgadzam	609	35,1	35,1	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 26a. Stosunek do finansowania przez państwo zabiegów in vitro 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	1186	5,7	5,7	5,7
	Raczej nie zgadzam się	3409	16,4	16,4	22,1
	Nie mam zdania	8327	40,1	40,1	62,2
	Raczej się zgadzam	4119	19,8	19,8	82,0
	Zdecydowanie się zgadzam	3735	18,0	18,0	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Obie grupy wiekowe były za dofinansowaniem przez państwo zabiegów in vitro. W grupie pierwszej ten współczynnik był bardzo wysoki, ponieważ wynosił on ponad 50% - 971 (56,0%), w drugiej zaś - 7854 (37,8%). Przeciwno dofinansowaniu in vitro w grupie 13-14 latków było - 271 (15,7%), a wśród 15-25 latków - 4595 (22,1%). Niezdecydowanych zaś pośród pierwszej grupy respondentów było - 491 (28,3%), a wśród drugiej - 8327 (40,1%).

Tabela 27. Stosunek do uregulowania prawnego kwestii bioetycznych, np. klonowanie, badania na embrionach 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	142	8,2	8,2	8,2
	Raczej nie zgadzam się	131	7,6	7,6	15,8
	Nie mam zdania	950	54,8	54,8	70,6
	Raczej się zgadzam	273	15,8	15,8	86,3
	Zdecydowanie się zgadzam	237	13,7	13,7	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 27a. Stosunek do uregulowania prawnego kwestii bioetycznych, np. klonowanie, badania na embrionach 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	932	4,5	4,5	4,5
	Raczej nie zgadzam się	1974	9,5	9,5	14,0
	Nie mam zdania	10900	52,5	52,5	66,5
	Raczej się zgadzam	3720	17,9	17,9	84,4
	Zdecydowanie się zgadzam	3250	15,6	15,6	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Odnosnie kwestii bioetycznych zdecydowana większość młodego pokolenia Polaków była niezdecydowana co do uregulowania prawnego np. badań na embrionach i klonowania komórek. Wśród 13-14 latków było to – 950 (54,8%), a 15-25 latków – 10900 (52,5%) respondentów. Za uregulowaniem optowało w pierwszej grupie - 510 (29,5%), a w drugiej - 6970 (33,5%). Przeciwno regulacji opowiedziało się - 273 (15,8%) najmłodszych respondentów i 2906 (14,0%) starszych respondentów.

Tabela 28. Stosunek 13-14 latków do możliwości dostępu skorzystania z aborcji

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	1468	84,7	84,7	84,7
	Nie	107	6,2	6,2	90,9
	Trudno powiedzieć	158	9,1	9,1	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 28a. Stosunek 15-25 latków do możliwości dostępu skorzystania z aborcji

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	7375	35,5	35,5	35,5
	Nie	8238	39,7	39,7	75,1
	Trudno powiedzieć	5163	24,9	24,9	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Kwestia możliwości skorzystania z aborcji jest sprawą często poruszaną w mass mediach. Świadomość skorzystania z niej, kiedy występują konstytucyjne przesłanki jest znane. Najmłodsza grupa respondentów była w zdecydowanej większości za jej dopuszczalnością - 1468 (84,7%) respondentów. Niezdecydowanych było - 107 (6,2%) oraz niezdecydowanych - 158 (9,1%) ankietowanych. Pośród starszej grupy 15-25 latków zdania były już bardziej podzielone. Przeciwno niej opowiedziało się - 8238 (39,7%), a za - 7375 (35,5%), zaś niezdecydowanych było - 5163 (24,9%) ankietowanych.

Ankietowani mieli jeszcze możliwość szczegółowego wypowiedzenia się na poruszany powyżej temat. Dlatego też ich odpowiedzi były następujące w poszczególnych kwestiach (poniżej podano tylko te wyniki gdzie respondenci opowiedzieli się za danym pytaniem, ponieważ pozostali nie zaznaczyli odpowiedzi):

- a) kiedy życie matki jest zagrożone - za tak:
 - 13-14 latki - 490 (28,3%),
 - 15-25 latki - 3476 (16,7%),
- b) ciąża jest wynikiem gwałtu - za tak:
 - 13-14 latki - 473 (27,3%),
 - 15-25 latki - 3064 (14,7%),
- c) zbyt niski wiek matki - za tak:
 - 13-14 latki - 318 (18,3%),

- 15-25 latki - 1355 (6,5%),
- d) zagrożone jest zdrowie matki - za tak:
 - 13-14 latki - 423 (24,4%),
 - 15-25 latki - 2375 (11,4%),
- e) dziecko urodzi się z ciężkimi nieuleczalnymi wadami - za tak:
 - 13-14 latki - 345 (19,9%),
 - 15-25 latki - 2446 (11,8%),
- f) dziecko urodzi się z niepełnosprawnością - za tak:
 - 13-14 latki - 214 (12,3%),
 - 15-25 latki - 1313 (6,3%),
- g) kobieta po prostu nie chce mieć dziecka - za tak:
 - 13-14 latki - 145 (8,4%),
 - 15-25 latki - 575 (2,8%),
- h) kobieta jest w trudnej sytuacji materialnej - za tak:
 - 13-14 latki - 205 (11,8%),
 - 15-25 latki - 559 (2,7%),
- i) w każdym powyższym przypadku - za tak:
 - 13-14 latki - 902 (52%),
 - 15-25 latki - 2705 (13,0%),
- j) w żadnej powyższej sytuacji - za tak:
 - 13-14 latki - 10 (0,6%),
 - 15-25 latki - 154 (0,7%).

Wśród *innych* odpowiedzi 13-14 latków - z jakiego powodu Twoim zdaniem aborcja jest dopuszczalna - można wymienić przynajmniej kilka, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- jest taki dylemat: dopuszczalna powinna być, gdy dziecko ma urodzić się z jakimiś chorobami takimi, co będą mu tak utrudniać życie, że każdego dnia będzie cierpieć zamiast korzystać z życia – to lepiej żeby w ogóle się nie urodziło. Ale nie legalna jeśli dziecko może urodzić się zdrowe tylko matka jest (...) i nie chce mieć dziecka, jak nie chce to nie powinna (...);

- gdy dziecko ma minimalne szanse na przeżycie;

- gdy jest prawdopodobieństwo, że się urodzi martwe;

- każda kobieta powinna sama decydować o tym, czy dokona aborcji. Nie powinni o tym decydować politycy, którzy nigdy nie byli w takiej sytuacji i nie potrafią być obiektywni;

- nikogo nie powinno interesować z jakiego powodu dana osoba robi aborcję;

- przeludnienie ziemi;
- zawodna antykoncepcja.

Z kolei wśród *innych* odpowiedzi 15-25 latków – z jakiego powodu Twoim zdaniem aborcja jest dopuszczalna - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich odpowiedzi, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- aborcja jest dopuszczalna zawsze bez względu na powód;
- ciało kobiety to jej ciało i powinna mieć prawo zrobić co chce;
- do 12 tygodnia powinna być legalna w każdej sytuacji;
- gdy dziecko umiera przed narodzinami;
- kiedy matka ma jakiegokolwiek zaburzenia psychiczne;
- kiedy ojciec nie chce mieć dzieci;
- w przypadku kiedy zdrowie psychiczne matki nie pozwala na odpowiednie wychowanie dziecka;
- nikogo nie powinno to interesować;
- lepiej by była aborcja jeśli dziecko ma się męczyć całe życie z nie uleczalnymi chorobami zamiast korzystać z życia.

Warto nadmienić, iż przyglądając się badaniom przeprowadzonym przez CBOS na temat szeroko pojętej aborcji zauważa się, iż opinie Polaków nie zmieniają się, ale przez cały czas są stabilne. Według badań tej instytucji, prowadzonych na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat, stosunek Polaków do kwestii dopuszczalności przerywania ciąży nie zmienia się, nawet po ogłoszeniu wyroku w tej sprawie przez Trybunał Konstytucyjny i zorganizowanych w Polsce protestach - w odpowiedzi na ów wyrok. Opinie Polaków wahały się zaledwie od 5% do 3% (np. odnośnie odsetek osób zdecydowanie przekonanych, że aborcja powinna być dopuszczalna kiedy życie matki jest zagrożone zmniejszył się - 59% wobec 64% w 2020 roku, a wzrósł odnośnie kryterium „raczej tak”, gdy zdrowie matki jest zagrożone z 27% do 31%) (CBOS 2023).

Respondenci mieli okazję ustosunkować się też do sprawy eutanazji. Według nich:

Tabela 29. Stosunek 13-14 latków do zalegalizowania w Polsce eutanazji

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	275	15,3	15,3	15,3
	Raczej nie zgadzam się	193	10,8	10,8	26,1
	Nie mam zdania	533	29,7	29,7	55,8
	Raczej się zgadzam	532	29,6	29,7	85,5
	Zdecydowanie się zgadzam	261	14,5	14,5	100,0
	Ogółem	1794	99,9	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	1	0,1		
	Ogółem	1795	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 29a. Stosunek 15-25 latków do zalegalizowania w Polsce eutanazji

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	1326	6,4	6,4	6,4
	Raczej nie zgadzam się	3010	14,5	14,5	20,9
	Nie mam zdania	9108	43,8	43,8	64,7
	Raczej się zgadzam	4214	20,3	20,3	85,0
	Zdecydowanie się zgadzam	3118	15,0	15,0	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Odnośnie eutanazji respondenci w swoich zaznaczeniach zmierzali w kierunku jej legalizacji. Pośród najmłodszej grupy ankietowanych za jej zalegalizowaniem była największa grupa, bo aż - 762 (44,0%), przeciwko - 236 (13,6%), zaś niezdecydowanych - 735 (42,4%). 15-25 latkowie w zdecydowanej większości nie mieli na ten temat wyrobionego jeszcze zdania - 9108 (43,8%), zaś pośród tych, którzy mieli swój pogląd - 7332 (35,3%) było przeciwnych jej legalizacji, a 4336 (20,9%) za jej legalizacją.

Tabela 30. Stosunek 13-14 latków w kwestii wprowadzenia kary śmierci

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	536	29,9	29,9	29,9
	Nie	728	40,6	40,6	70,5
	Trudno powiedzieć	530	29,5	29,5	100,0
	Ogółem	1794	99,9	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	1	0,1		
Ogółem		1795	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 30a. Stosunek 15-25 latków w kwestii wprowadzenia kary śmierci

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	4351	20,9	20,9	20,9
	Nie	11507	55,4	55,4	76,3
	Trudno powiedzieć	4918	23,7	23,7	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W kwestii stosowania kary śmierci respondenci byli również podzieleni. Wśród 13-14 latków najwięcej osób była przeciwna jest stosowaniu - 728 (40,6%), później za jej możliwością stosowania było - 536 (29,9%), a niezdecydowanych - 530 (29,5%). Podobna sytuacja zarysowała się w starszej grupie 15-25 latków. Przeciwno jej stosowaniu było - 11507 (55,4%) respondentów, niezdecydowanych - 4918 (23,7%), a z jej stosowaniem - 4351 (20,9%).

Starsza grupa respondentów miała jeszcze możliwość ustosunkowania się do niektórych aspektów związanych z karą śmierci. Uważali oni, że kara śmierci może być stosowana wówczas gdy:

a) osoba popełniła wielokrotne zabójstwo z premedytacją - za tak:

- 3517 (16,9%),

b) osoba dokonała zabójstwa z premedytacją - za tak:

- 4698 (22,6%),

c) osoba uprowadziła inną - za tak:

- 1426 (6,9%),

d) osoba brała udział w gwałcie zbiorowym ze szczególnym okrucieństwem - za tak:

- 5671 (27,3%),

e) osoba brała udział w gwałcie ze szczególnym okrucieństwem - za tak:

- 5268 (25,4%),

f) osoba zdradziła kraj – za tak:

- 1817 (8,7%).

Z kolei wśród *innych* odpowiedzi 15-25 latków - za jakie przestępstwa powinna być stosowana kara śmierci - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- bestialstwo;
- długotrwałe znęcanie się psychiczne i fizyczne, molestowanie nieletnich;
- gwałt i zabójstwo;
- na życzenie skazanego, musi mieć wybór dożywocie czy śmierć;
- pedofilia;
- pozbawienie życia osoby w wyniku wypadku samochodowego pod wpływem alkoholu;
- przemyt narkotyków na dużą skalę;
- psychopatów;
- terroryzm;
- w przypadku, gdy człowiek jest seryjnym mordercą i jest zagrożeniem dla reszty społeczeństwa po odbyciu kary więziennej.

Przemiany, które dokonują się w Polsce po roku 1989 dotyczą także religii oraz relacji zachodzącej pomiędzy systemem religijnym, a człowiekiem i społeczeństwem. Podsumowując dane na temat wiary i moralności pośród respondentów warto odwołać się do jeszcze jednego aspektu ważnego w ich życiu oraz w życiu społeczeństwa lokalnego, do którego należą. Chodzi o wolontariat, zwrócenie przez nich uwagi na potrzeby osób żyjących wokół nich. Rosnący poziom aktywności społecznej młodych ludzi przeobraża relacje społeczne. Promowana działalność w wolontariacie odbywa się w przestrzeni społecznej i powiązana jest więzami poprzez interakcje społeczne, opierając się o strukturę. Wolontariat jest odpowiedzią na zmieniające się społeczeństwo, w którym wartości ulegają przemianie, tzn. wartości transcendentne ustępują w społeczeństwie miejsca wartościom materialnym. Coraz większe znaczenie mają wartości komercyjne przy jednoczesnej realizacji indywidualizmu. Niektórzy przekonani są, że zyskuje on coraz większą wartość. Ponadto ceniona jest operatywność i lansowanie swoich możliwości wespół ze zdolnością umiejętnego przekonywania do swoich racji. Działające w wolontariacie młodociane jednostki urzeczywistniając ideę dobra wspólnego, poprzez swoją aktywność urealniają w swoim życiu zasadę pomocniczości, wpisując się w zapotrzebowanie społeczne. Należy podkreślić, iż akcje wolontariackie zróżnicowane są, m.in. pod względem: demograficznym, religijnym, wiekowym, społecznym, kulturowym. Tak więc powody, dla których wolontariat jest propagowany w placówkach edukacyjno-wychowawczych, są różne. Od strony wychowawczej w trakcie jego

realizacji uczeń np. przyswaja sobie wartości, niosąc pomoc innym; pomaga jednostce w skupieniu się na samorozwoju; w pokonywaniu własnych problemów; stanowi możliwość odwdziżenia się za otrzymane wcześniej dobro; daje jednostce poczucie odczuwania bycia potrzebnym oraz pomaga w nawiązaniu nowych relacji, itp.

Dlatego też w trakcie ogólnopolskiej ankiety Młodzież 4.0 zapytano również i o ten aspekt. A o to ich odpowiedzi:

Tabela 31. Działalność w wolontariacie 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	529	30,5	30,5	30,5
	Nie	1204	69,5	69,5	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 31a. Działalność w wolontariacie 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Nie wybrano	2681	12,9	66,5	66,5
	Tak	1351	6,5	33,5	100,0
	Ogółem	4032	19,4	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	16744	80,6		
Ogółem		20776	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wolontariat jako forma szeroko rozumianej pomocy m.in. drugiemu człowiekowi jest szeroko propagowana w szkołach i na uczelniach, za którą można otrzymać w przypadku szkoły podstawowej i ponadpodstawowej wpis na świadectwo, w części osiągnięcia ucznia. Dzięki temu uczeń otrzymuje dodatkowe punktu przy naborze do kolejnej placówki edukacyjnej. W tym kontekście nie budzą wątpliwości zebrane dane, że zaangażowanie 13-14 latków było większe aniżeli starszej młodzieży. W związku z tym ponad 529 (30,5%) uczniów bezpośrednio angażowało się w swojej szkole w szeroko pojętą działalność wolontariacką, choć ponad połowa z nich 1204 (69,5%) nie była tym zainteresowana. Należy mieć nadzieję, że przynajmniej część ankietowanych, która nie zaznaczyła pozytywnie odpowiedzi sporadycznie (jednorazowo) włączyła się podczas roku szkolnego w pomoc innym.

Ta sama sprawa wygląda już inaczej pośród młodzieży starszej. Zaledwie - 1352 (6,5%) odpowiedziało pozytywnie w sprawie zaangażowania w wolontariacie, a - 16744 (80,6%) nie podało informacji na ten temat. Interesującym w tym temacie byłaby wzmianka, czy osoby biorące udział w

kwestionariuszu ankiety, wszakże w II połowie roku kalendarzowego, brały czynny udział w zbiorce WOŚP. Co roku bowiem wielka rzesza młodzieży zaangażowanych jest bezpośrednio w zbiórkę pieniędzy na rzecz najbardziej potrzebujących.

Człowiek przez całe życie zaspakaja potrzeby, dzięki którym czuje się zrealizowany i spełniony. Dopiero po zabezpieczeniu potrzeby podstawowej, tj. fizjologicznej, może starać się zrealizować kolejną. Jak zwrócił uwagę na tę kwestię R. Inglehart, co można także odnieść do samego ucznia, wychowanek tylko wówczas kiedy ma zabezpieczoną potrzebę fizjologiczną, bezpieczeństwa, ekonomiczną i fizyczną może działać na rzecz dobra wspólnego, będąc zdolnym do działań prospołecznych.

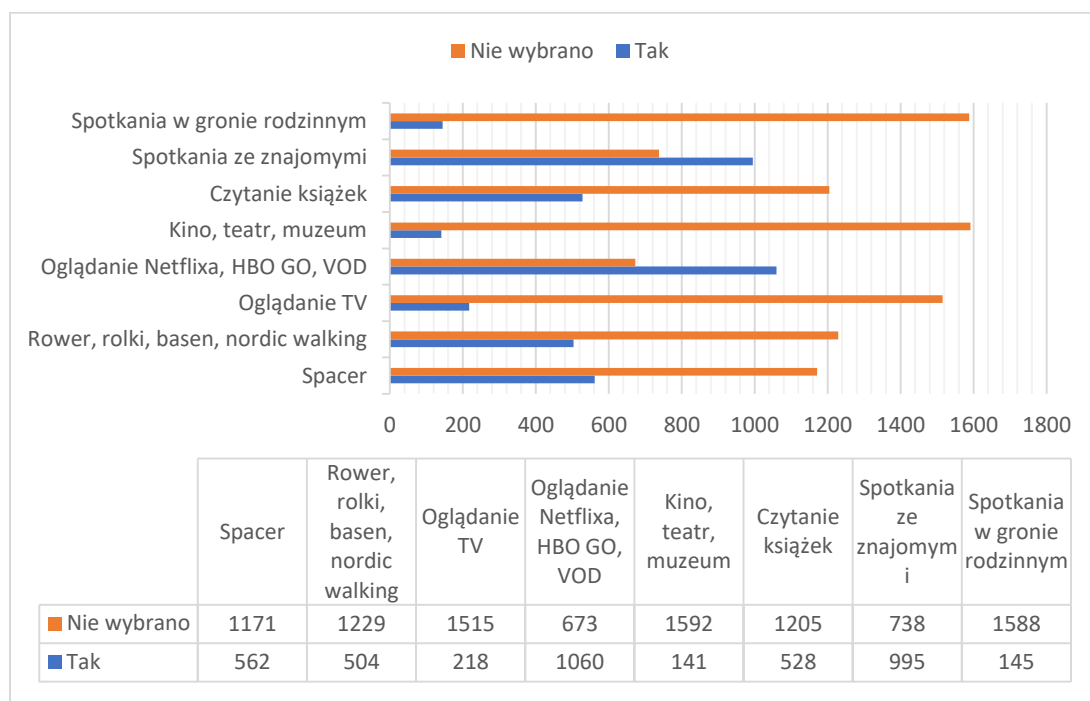
Wiele osób jest przekonanych do tego, że dzisiejsza młodzież jest mocno osadzona w świecie wirtualnym, w którym następuje przynależność do wspólnoty i gdzie zawiązywane są związki i nawiązuje się relacje. Niektórzy także uważają, że dzisiejsza młodzież nie jest zdolna wejść na wyższy poziom, tzn. uwierzywszy w siebie, podejmować bezinteresowne działania niosące pomoc potrzebującym osobom spoza kręgu swojej rodziny. Jednakże uczniowie, którzy angażują się w wolontariat wspinają się w swoim życiu w piramidzie A. Masłowa od samoświadomości i równowagi, poprzez status społeczny i uznanie do kreatywności, ekspresji, samorealizacji i samorozwoju.

Inną kwestią jest to, iż każde społeczeństwo ma w swojej hierarchii pewne wartości, na których opiera się. Jedną z nich jest autorytet, który ewaluje na przestrzeni lat. W filozofii autorytet zajmuje ważne miejsce w teorii poznania, ponieważ jest jednym z najważniejszych pojęć charakteryzujących drogę do prawdy. Dzieci i młodzież mają ogromną potrzebę autorytetu i często polegają na tzw. autorytecie, gdy nie mogą go znaleźć w domu lub w szkole, często niektórzy dowodzą, że opierają oni wówczas na autorytetach społecznych. Wtedy też to, czy dana osoba jest uznawana za autorytet powiązane jest z opinią publiczną, która odnosi go do kwestii reputacji danej osoby. Zachowanie człowieka, sposób życia i wartości są wtenczas elementem dyskusji, aby móc określić wielkość oddziaływania danej osoby na innych. W czasach przemian społecznych rola autorytetu wciąż ewoluje, dlatego też coraz częściej zaczyna się go wiązać z pojęciem idola.

Obserwując życie człowieka można spostrzec, że na każdym etapie jego rozwoju czas wolny, który bywa określany interwałem podmiotowego życia jest istotną kategorią w jego egzystencji. Oprócz nauki lub też pracy przeznaczają on określoną ilość czasu na wypoczynek lub też wzbogaca sferę intelektualną, dążąc w ten sposób do równowagi pomiędzy kondycją ciała a stanem ducha, często zmierzając w kierunku samorealizacji. Warto nadmienić, iż ów czas wolny bywa definiowany przez pryzmat tego, czym zostaje on wypełniony przez osobę, dlatego może obejmować on wszystkie zajęcia, którym jednostka pragnie się oddać, po uwolnieniu się ze swoich obowiązków. W odniesieniu do dzieci i młodzieży czas wolny to czas, który pozostaje młodemu człowiekowi po spełnieniu przez niego obowiązku szkolnego, studenckiego lub pracy, jak również po wypełnieniu prac domowych związanych z codziennym funkcjonowaniem wspólnoty rodzinnej (Widawski, Oleśniewicz, Markiewicz-Patkowska 2017).

Podczas przeprowadzanych badań zapytano zatem ankietowanych także o tę kwestię, by móc lepiej zrozumieć dorastające pokolenie Polaków w perspektywie czekających ich zadań. Jedne z pierwszych pytań były nakierowane na zagospodarowanie czasu wolnego przez młodzież. I tak:

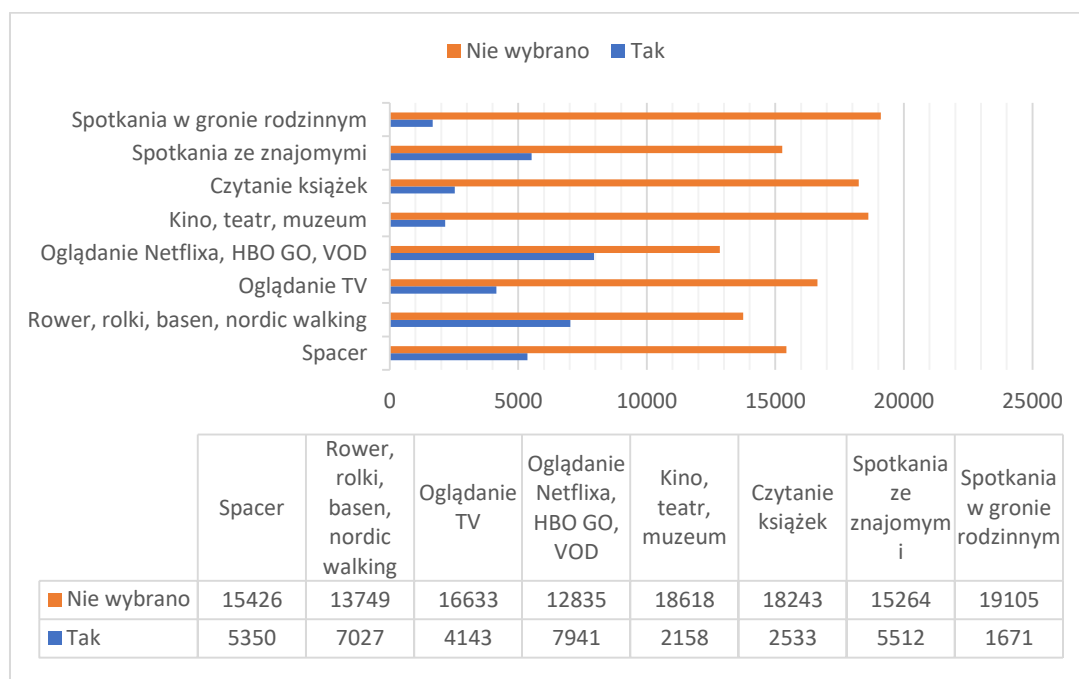
Tabela 32. Formy spędzania czasu wolnego jako forma preferowanego wypoczynku wśród 13-14 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wśród grupy najmłodszych respondentów oglądanie Netlixa, HBO GO i VOD było najczęstszą formą przeżywania czasu wolnego. Ponad 60% uczniów (1060 – 61,2%) w ten sposób relaksowała się przeżywając czas wolny. Spotkanie ze znajomymi było drugą, najczęstszą formą, lansowaną podczas wypoczynku w grupie wiekowej 13-14 latków - 995 (57,4%). Wśród jeszcze najbardziej popularnych form uczniowie zaznaczyli spacer - 562 (32,4%), choć rower, rolki, basen i nordic walking należały także do popularnych wyborów relaksowania się ankietowanych w tej grupy wiekowej. Dość słabą popularnością cieszyło się w tej grupie wiekowej kino, teatr i muzeum - 141 (8,1%) oraz spotkanie w gronie rodzinnym - 145 (8,4%). Na podkreślenie zasługuje fakt czytania książek przez 13-14 latków, gdyż prawie co 3 z nich podkreślił tę odpowiedź - 528 (30,5%).

Tabela 32a. Formy spędzania czasu wolnego jako forma preferowanego wypoczynku wśród 15-25 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Ocena spędzania czasu wolnego mało różni się pomiędzy grupami odpowiadającymi, choć starsi respondenci w swoich wskazaniach wypoczynku byli bardziej spolaryzowani. I tak na przykład największą popularnością cieszyło się dość monotonne oglądanie: Netflix, HBO GO i VOD – 7941 (38,2%), po nim: rower, rolki, basen i nordic walking - 7027 (33,8%), a jako trzecia forma najbardziej preferowana było spotkanie ze znajomymi - 5512 (26,5%), choć nieco niżej uplasował się spacer - 5350 (25,8%). Najmniej pod względem atrakcyjności i w tym gronie odznaczono kino, teatr i muzeum - 2158 (10,4%) oraz spotkanie w gronie rodzinnym - 1671 (8,0%).

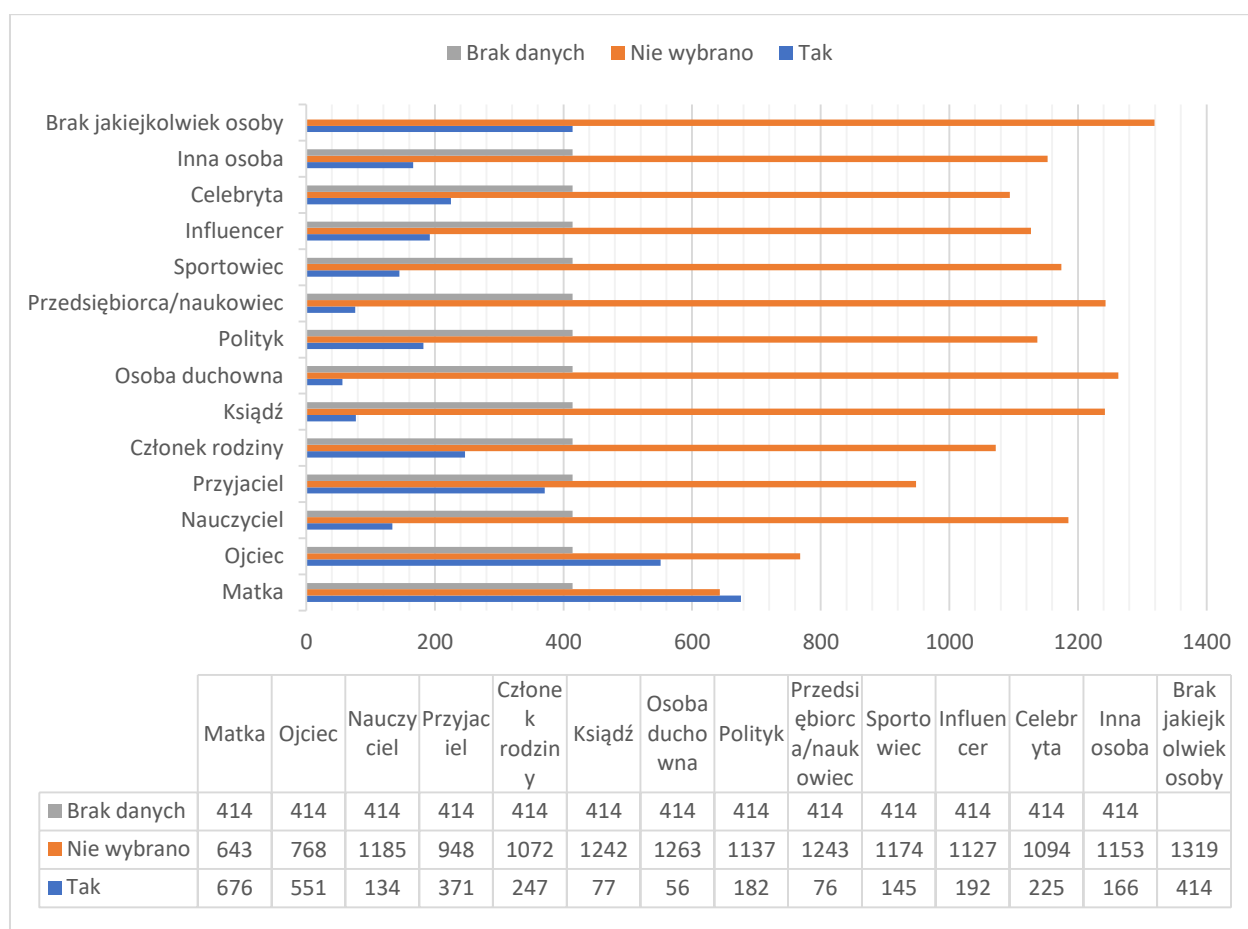
Wśród *innych* odpowiedzi 15-25 latków – jakie inne formy wypoczynku preferujesz - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- działalność artystyczna, filmy, gry lub książki;
- działalność społeczna (zwłaszcza w zakresie polityki młodzieżowej) – to już nie pasja, to styl życia; uczestniczenie w sesjach młodzieżowych rad, organizowanie konsultacji młodzieżowych, wspieranie inicjatyw młodzieżowych;
- granie w gry komputerowe;
- jazda samochodem;
- korzystanie z mediów społecznościowych;
- malowanie;
- muzyka i spanie;

- odpoczywanie w łóżku;
- oglądanie sportu;
- siłownia.

Zagadnienia dotyczące autorytetów w ich bezpośredniej przestrzeni życia m.in. rodzinnego, społecznego, ale także i w polityce to znowuż oddzielna kwestia, o która zapytano respondentów. Pojęcie autorytet jest często używane w przestrzeni publicznej, a nawet nadużywane, co poniekąd grozi utratą jego właściwego znaczenia zarówno w sensie aksjologicznym i semantycznym. Coraz częściej słychać, że zanika on lub dewaluuje się, a nie o znaczeniu jakie odgrywa on w życiu każdego człowieka oraz w życiu publicznym. Posiada on wiele definicji odnoszących się do różnych typów, w zależności od tego jak używane są one w konkretnym kontekście. Autorytet to pojęcie zwykle rozumiane jako powaga lub prestiż danej osoby. Z racji na swą naturę ma on zawsze wpływ na kogoś i na coś. Zazwyczaj są to osoby albo instytucje oceniane jako wiarygodne i wykazujące swoim codziennym postępowaniem to, co poszukującym autorytetu jawi się jako coś, co oni nazywają mądrością i prawością, ponieważ nie ograniczają ich poczucia wolności (Tchorzewski 2017). W związku z tym ma on w wpływ na innych na sposób odbierania przez nich rzeczywistości i niektórych wartości oraz spraw związanych z życiem codziennym. By móc lepiej zrozumieć tę grupę poproszono ich o udzielenie odpowiedzi także i w tym aspekcie.

Tabela 33. Autorytet dla 13-14 latków



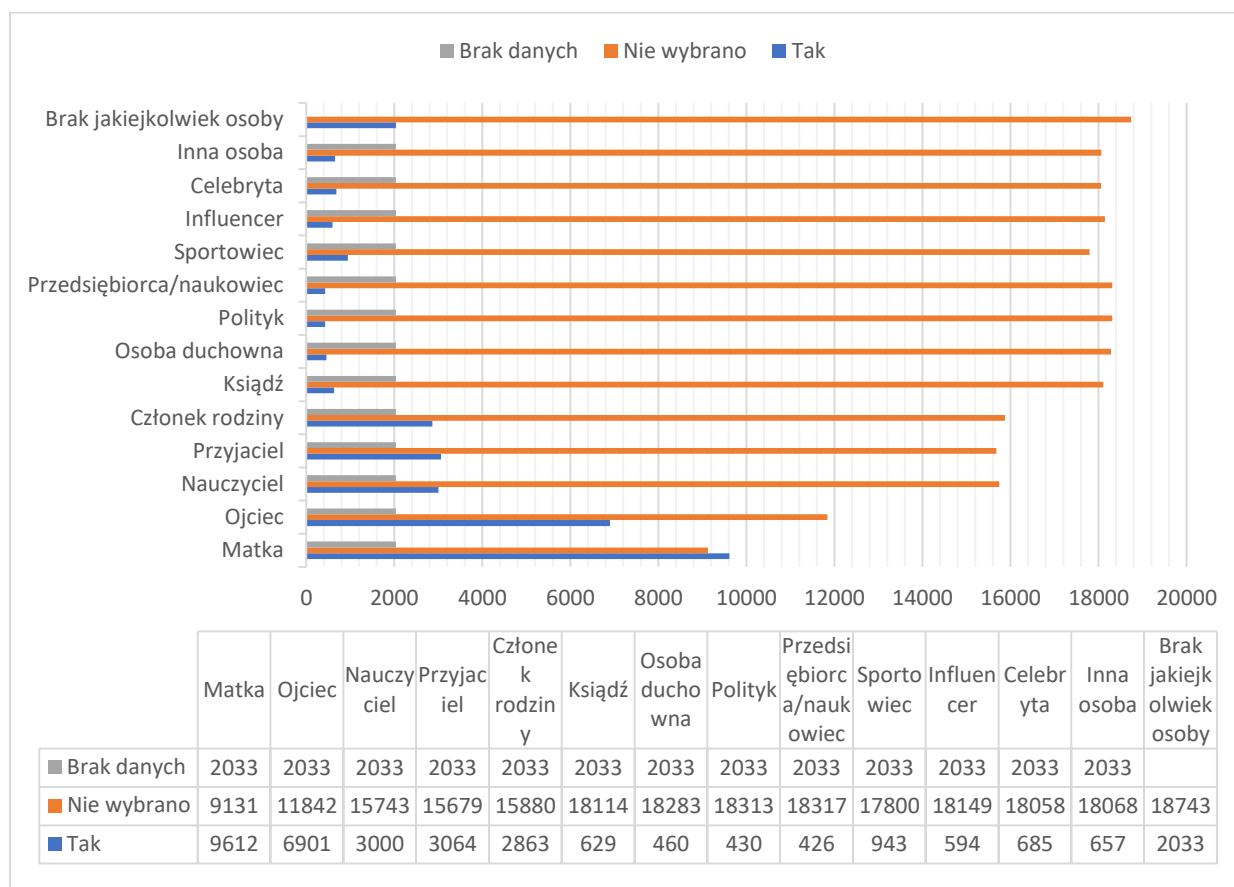
Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Pomimo wielu spekulacji na temat relacji pomiędzy młodszym i starszym pokoleniem i niedogadywania się pomiędzy nimi oraz jak wynikało z wcześniejszych odpowiedzi małej preferencji wśród 13-14 latków spędzania czasu wolnego w gronie rodzinnym, to jednak dla tych osób matka - 676 (39,0%) i ojciec - 551 (31,8%) należeli do osób cieszących się największym autorytetem. Matka według niektórych z nich była pierwszym autorytetem spośród innych ponieważ jak napisali: jest silna; tolerancyjna, wspierająca; kochająca; wspomagająca; należy się jej szacunek bo mnie urodziła i wychowała; pomaga mi we wszystkim i dba o mnie; ponieważ jest dobrą osobą. Ojciec zaś dlatego bo m.in.: jest bardzo fajny i może naprawić prawie wszystko; bo mi pomaga w każdej kwestii; ma duże doświadczenie życiowe; może dać dobry przykład zachowania; troszczy się o mnie. O ponad 10% niżej uplasował się przyjaciel - 371 (21,4%) (bo m.in.: można z nią pogadać i jest tolerancyjna; pomaga mi wierzyć w siebie), a po nim członek rodziny - 247 (14,3%) (gdyż m.in.: babcia – ponieważ ma złote serce, wysłuchuje każdego, daje przydatne rady i pomaga poradzić sobie w własnych problemach; mój ojciec chrzestny też jest sumienny. Stara się zawsze szanować innych i jest podobny do mnie) oraz celebryta - 225 (13,0%) (m.in., ponieważ do bycia lepszym i mądrzejszym człowiekiem inspirują mnie członkowie koreańskiej grupy BTS). Influencer - 192 (11,1%) i polityk - 182 (10,5%) to również te osoby, które zdaniem 13-14 latków zasługiwały na ich uwagę, wpływając niekiedy także na dokonywane przez nich wybory. Wśród osób, które cieszyły się najmniejszym autorytetem w grupie 13-14 latków znalazła się osoba duchowna - 56 (3,2%), ksiądz - 77 (4,4%) i przedsiębiorca/naukowiec - 76 (4,4%). Dla 414 respondentów (23,9%) żadna z wymienionych osób lub zawodów o uznanym prestiżu społecznym nie stanowiła autorytetu.

Wśród *innych* odpowiedzi 13-14 latków – dotyczących autorytetu - można wymienić przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- drużyna w kadrze harcerskiej;
- dziewczyna;
- dziennikarze – Piątek;
- kuzyn;
- moja siostra;
- mój chłopak;
- ogólnie osoby posiadające wiedzę i przedstawiające ją poprawnie;
- osoby z podobną historią do mojej;
- trener.

Tabela 33a. Autorytet dla 15-25 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

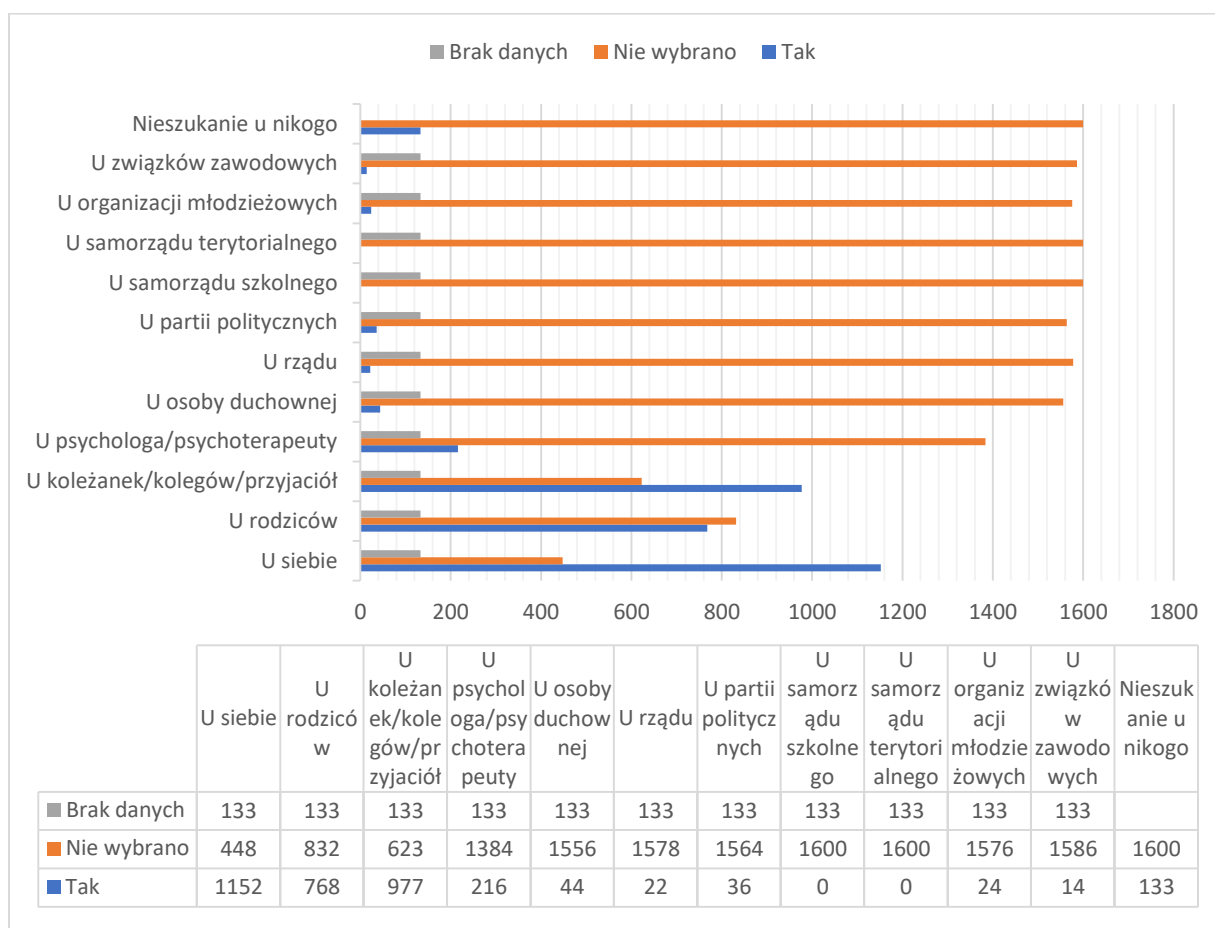
Wśród 15-25 latków matka - 9612 (46,3%) (ponieważ jak napisali: bardzo się stara, by wszystko było w porządku; bo mnie wychowała i wie co dla mnie dobre; daje mi siłę i wiarę; jest dobra, jest bardzo zaradna; kochająca; wspiera mnie, mój przewodnik) i ojciec - 6901 (33,2%) (ponieważ jak napisali: nauczył mnie życia; zawsze można liczyć na niego; daje duże wsparcie; daje mi przykład działania; jest ekspertem; oazą spokoju; jest uczciwym człowiekiem i dobrym ojcem; tak już po prostu jest) to także osoby z największym autorytetem. Na kolejnym miejscu przyjaciel - 3064 (14,7%) (ponieważ: mnie rozumie; z niego biorę przykład; jest super; ma ogromną wiedzę; mogę na niego liczyć; spoko koleś) i nauczyciel 3000 (14,4%) (ponieważ: wychowawczynie wspiera mimo wszystko naszą klasę, pomimo braku szacunku ze strony większości; jest autorytetem) to osoby, które cieszyły się prawie takim samym uznaniem. Członek rodziny - 2863 (13,8%) to kolejna grupa, która osiągnęła podwójną cyfrę w wyborze autorytetu. Pozostałe osoby lub grupy zawodowe, które zostały wskazane w ankiecie osiągnęły już wśród 15-25 latków wynik jednocyfrowy, także i wybór brak jakiegolwiek osoby - 2033 (9,8%) może świadczyć o większym zdecydowaniu pośród tych respondentów co do konkretnego opowiedzenia się za wskazanym autorytetem.

Z kolei wśród *innych* odpowiedzi 15-25 latków – ktoś inny jest dla Ciebie autorytetem - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- brat;
- chłopak;

- człowiek, który poświęca swoje środki materialne lub czasowe na rzecz innych osób;
- Irena Sendlerowa;
- ludzie walczący o wolną Polskę;
- dziewczyna;
- trener;
- starsze rodzeństwo;
- ważne osoby z otoczenia.

Tabela 34. Osoba/instytucja, u której poszukują pomocy w ważnych dla nich sprawach 13-14 latkowie



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

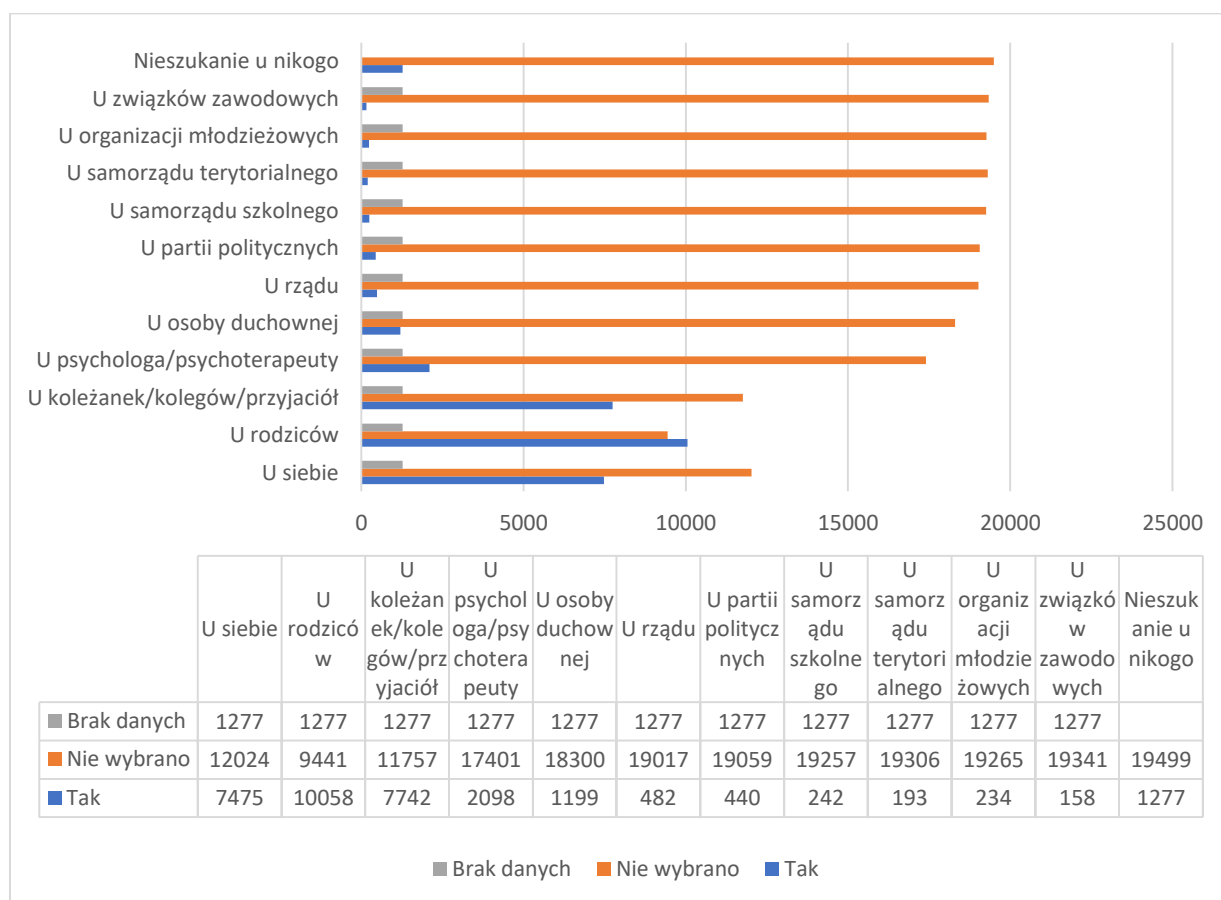
Dla większości 13-14 latków oni sami - 1152 (66,5%) byli dla siebie najważniejszą pomocą w ważnych sprawach. Na drugim miejscu były ich koleżanki/koledzy, przyjaciele - 977 (56,4%), zaś rodzice - 768 (44,3%) uplasowali się w ich wyborze na trzecim miejscu. Psycholog/psychoterapeuta zostali wskazani przez 216 respondentów (12,5%). U osoby duchownej zaś pomocy poszukiwałoby 44

(2,5%) młodych ludzi. Nikt z 13-14 latków nie wskazał możliwości poszukiwania pomocy w ważnych dla nich sprawach u samorządu szkolnego oraz samorządu terytorialnego – 0 (0,0%) osób. Dość sporą grupę stanowiły osoby nieposzukujące pomocy u kogokolwiek bo, aż 133 (7,7%) osoby.

Wśród *innych* odpowiedzi 13-14 latków – do kogo zwracasz się w ważnych dla Ciebie sprawach - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. do (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- rodzeństwa;
- innych członków rodziny;
- kuzynostwa;
- przyjaciółki;
- mojego chłopaka;
- dziewczyny;
- trudno powiedzieć.

Tabela 34a. Osoba/instytucja, u której poszukują pomocy w ważnych dla nich sprawach 15-25 latkowie



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Opcja poszukiwania pomocy w ważnych dla człowieka sprawach trochę zmieniła się w grupie starszych respondentów 15-25 latków. Na pierwszym miejscu prawie połowa z nich - 10058 (48,4%) poszukiwałaby pomocy u rodziców, a później u koleżanek/kolegów/przyjaciół – 7742 (37,3%). Na siebie samych wskazało - 7475 (36,0%), co trzecia osoba odpowiadająca. Psycholog/psychoterapeuta to również ta grupa zawodowa, która cieszyła się uznaniem respondentów - 2098 (10,1%), podobnie jak osoba duchowna - 1199 (5,8%). W tej grupie ankietowanych nie znalazł się taki przedział, na który nie wskazałaby żadna osoba. Także wśród osób niezdecydowanych pośród 15-25 latków było ich mniej bo - 1277 (6,1%) w stosunku do grupy młodszej.

Z kolei wśród *innych* odpowiedzi 15-25 latków – do kogo zwracasz się w ważnych dla Ciebie sprawach - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- bliskiej osoby z rodziny;
- siostry;
- brata;
- chłopaka;
- dziewczyny;
- moich mentorów;
- do drugiej połówki;
- partnera;
- trenera;
- znajomego.

Jeszcze inną kwestią, o którą zostali zapytani 13-25 latkowie to styl ich życia (zdrowie, sport, higiena) oraz ich aktywności w czasie wolny. W ten sposób można zobaczyć młodego człowieka w różnych niejako odstępach jego życia, by móc go lepiej zrozumieć. Samo pojęcie *styl życia* funkcjonuje w różnych dyscyplinach naukowych. Wiele też osób zgadza się z tym, że jest on produktem kultury, jednakże nie ma pomiędzy nimi zgodności co do definicji oraz koncepcji tego pojęcia. Może on odnosić się do grupy społecznej jak i osoby. W przypadku osoby jest to wybór określonego wzorca zachowań, który wynika z postrzegania oraz sposobu charakteryzowania przez danego człowieka rzeczywistości i cech, dzięki którym potrafi on rozumować, wnioskować i udoskonalać swoje działanie. Należy jeszcze zaznaczyć, iż zachowania zdrowotne człowieka zmieniają się podczas całego jego życia, gdyż mają one związek z płcią, wiekiem, cechami osobowościowymi, stanem zdrowia, jak również pełnionymi przez niego rolami społecznymi, a także zmieniającymi się czynnikami środowiskowymi. Można jeszcze wspomnieć, iż wśród czynników kształtujących zachowania zdrowotne jednostki wymienia się: czynniki wzmacniające (normy obyczajowe), czynniki umożliwiające (m.in. umiejętności ważne dla zdrowia) i czynniki predysponujące (przekonania, wiedza) (Woźniak i inni 2015). Pytania jakie udzielili ankietowani w tym temacie były następujące:

Tabela 35. Najważniejsze czynniki prozdrowotne dla 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Sposób odżywiania	292	16,8	16,8	16,8
	Aktywność fizyczna	425	24,5	24,5	41,4
	Dbanie o codzienną higienę	268	15,5	15,5	56,8
	Odpoczynek	226	13,0	13,0	69,9
	Sen	326	18,8	18,8	88,7
	Szczepienia	124	7,2	7,2	95,8
	other	72	4,2	4,2	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wśród najważniejszych czynników prozdrowotnych dla ankietowanych 13-14 latków była aktywność fizyczna - 425 (24,5%). Sen według nich znalazł się na drugim miejscu - 326 (18,8%), a na trzecim sposób odżywiania – 292 (16,8%). Kolejnymi wskazaniami młodzieży było dbanie o codzienną higienę - 268 (15,5%), odpoczynek - 226 (13,0%) i szczepienia - 124 (7,2%). Część z odpowiadających - 72 (4,2%) uznała, że należy do tych czynników jakiś inny element.

Wśród *innych* odpowiedzi 13-14 latków – wybierz inny najważniejszy dla Ciebie czynnik prozdrowotny - można wymienić przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- chodzenie na siłownię i granie w gry komputerowe;
- granie w konsole;
- granie w gry i rozmowy przez internet;
- internet;
- majsterkowanie;
- media społecznościowe;
- rozmowy na serwisach społecznościowych;
- słuchanie muzyki;
- wędkowanie.

Tabela 35a. Najważniejsze czynniki prozdrowotne dla 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Sposób odżywiania	3932	18,9	18,9	18,9
	Aktywność fizyczna	5850	28,2	28,2	47,1
	Dbanie o codzienną higienę	4193	20,2	20,2	67,3
	Odpoczynek	3509	16,9	16,9	84,2
	Sen	2063	9,9	9,9	94,1
	Szczepienia	1000	4,8	4,8	98,9
	other	229	1,1	1,1	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

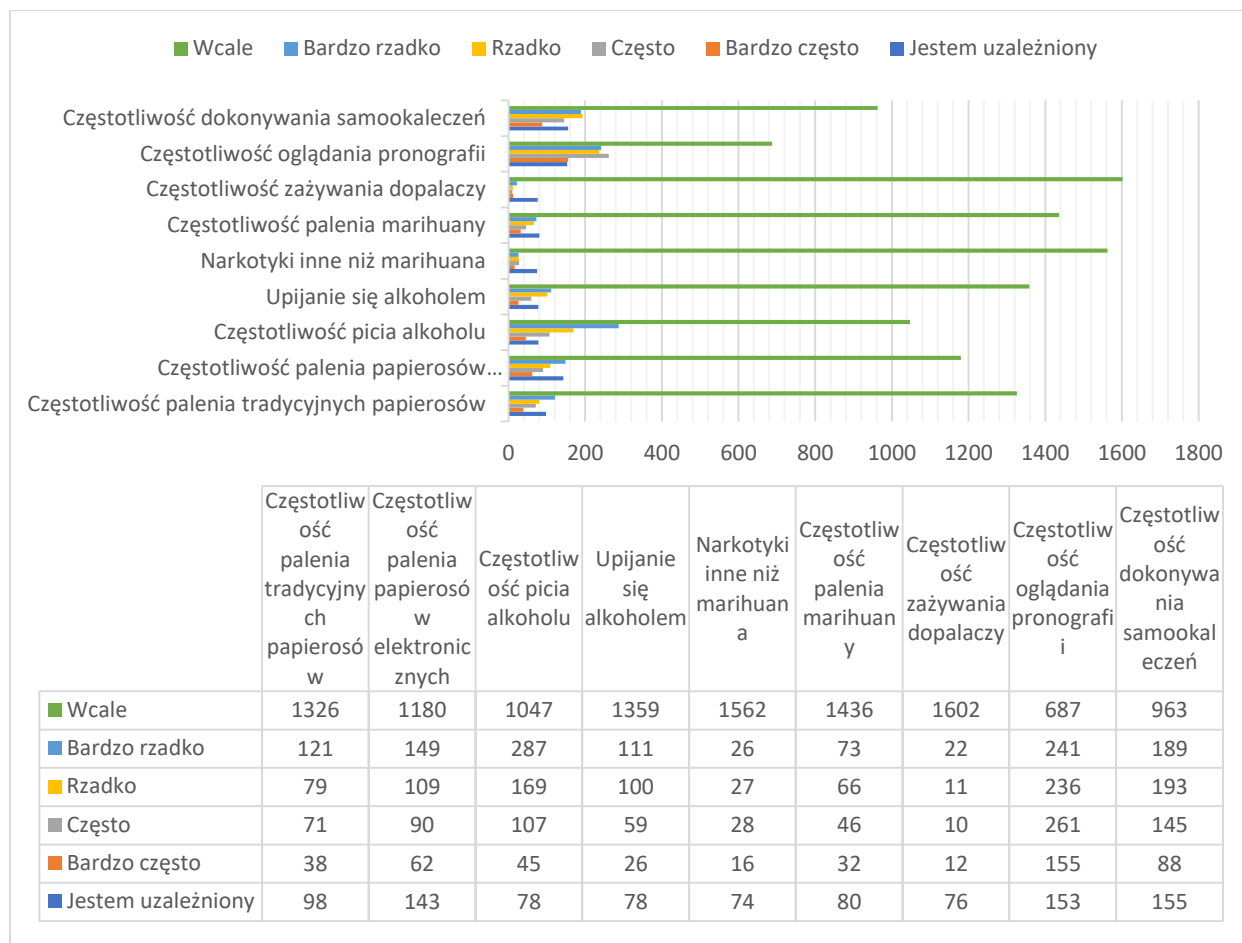
W grupie 15-25 latków zdanie na temat najważniejszych czynników prozdrowotnych było zbliżone do poprzedniej grupy, jednakże z małymi przesunięciami wskazań. I tak na pierwszym miejscu także znalazła się aktywność fizyczna - 5850 (28,2%), na drugim miejscu przywiązywano większą uwagę do dbania o codzienną higienę - 4193 (20,2%), a na trzecim wskazano również sposób odżywiania - 3932 (18,9%). Odpoczynek należał także do ważnych dla nich elementów - 3509 (16,9%). Podobnie jak poprzednio szczepienia były wśród ostatnich wskazań ankietowanych - 1000 (4,8%). Najmniejszą grupę stanowiły osoby uważające inny czynnik za najważniejszy pod względem prozdrowotności - 229 (1,1%).

Z kolei wśród *innych* odpowiedzi 15-25 latków – wybierz inny najważniejszy dla Ciebie czynnik prozdrowotny - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- relacje rodzinne;
- unikanie stresu;
- zdrowie, szczęście, pomyślność;
- wszystko oprócz szczepienia.

Przyglądając się młodemu człowiekowi i rozważając sytuację na temat jego zdrowia należy spojrzeć na niego jako na całego człowieka, tzn. w wymiarze cielesno-duchowym. Niektóre z zadanych pytań dotyczyły sfery ciała, dlatego zadano pytanie również w pewnym stopniu odnośnie sfery ducha. Żyżwanie różnego rodzaju używek wpływa ostatecznie na gwarancję szczęścia ludzkiego, choć na pewno nie decydują one o wartości konkretnej osoby. Jednakże można zgodzić się ze stwierdzeniem, że jednym z komponentów zdrowia człowieka jest troska o ciało, przejawiająca się w niezżywaniu substancji obniżających m.in. jego odporność lub wpływający bezpośrednio negatywnie na jego życie. Warto zatem poznać sytuację młodego pokolenia odnośnie tej kwestii, by móc przekonać się co wpływa na jego kondycję. Odpowiedzi, których udzielono były następujące:

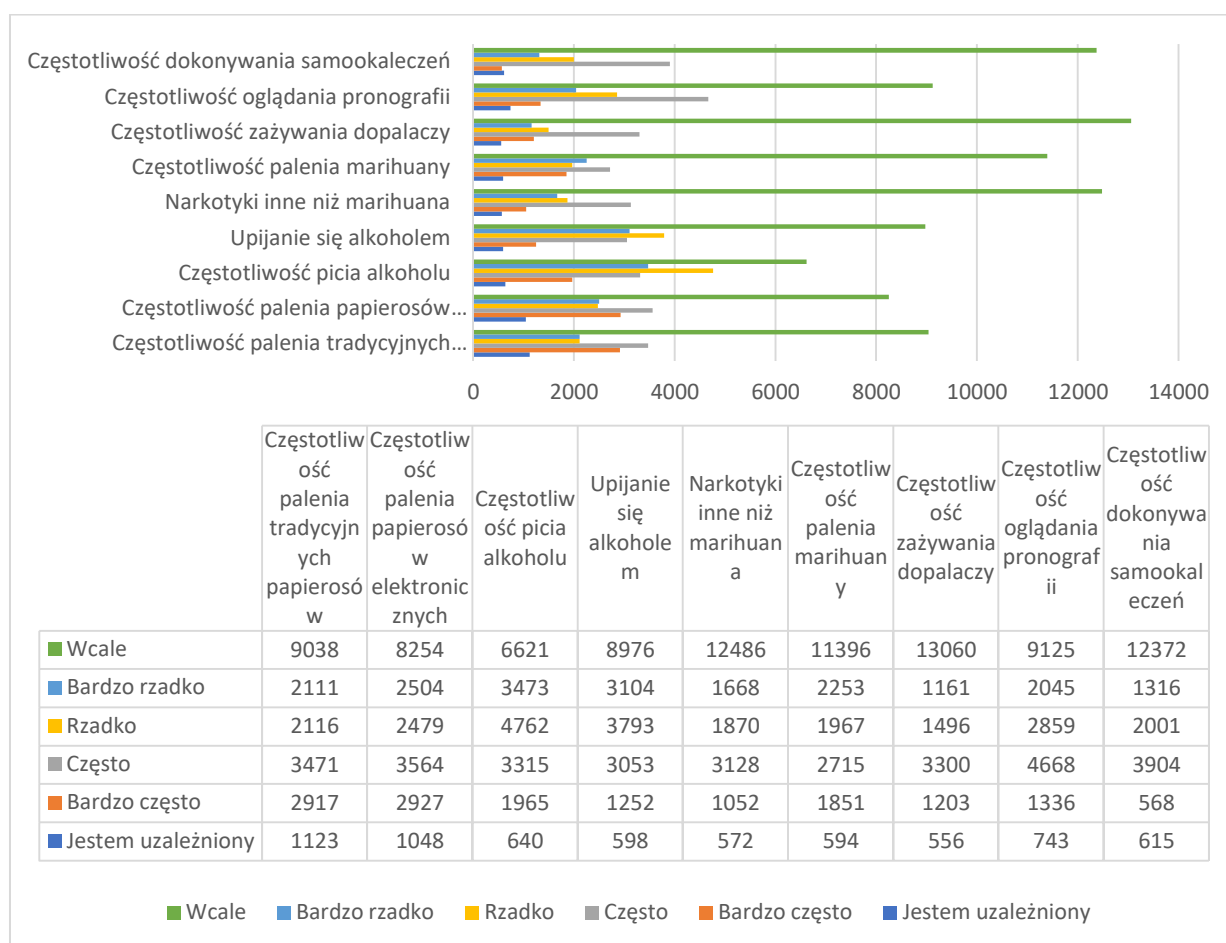
Tabela 36. Rodzaj i częstotliwość zażywania używek wśród 13-14 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Z powyższej tabeli wynika, że do największej grupy pośród 13-14 latków należeli ci, którzy w ogóle nie używali w swoim życiu dopalaczy - 1602 (92,4%). Podobnie zresztą także te osoby, które nie zażywały narkotyków innych jak marihuana - 1562 (90,1%). Dość sporą grupę stanowiły osoby, które nie upijały się alkoholem - 1359 (78,4%) oraz te, które nie paliły tradycyjnych papierosów - 1326 (76,5%). Z kolei z badań wynika także, że największą grupę stanowili uczniowie, którzy uzależnieni byli od pornografii - 722 (32,8%). Do drugiej największej grupy przynależą ci, którzy dokonywali samookaleczeń - 388 (22,4%) ankietowanych, prawie co piąty zaś palił papierosy elektroniczne - 295 (17,1%).

Tabela 36a. Rodzaj i częstotliwość zażywania używek wśród 15-25 latków



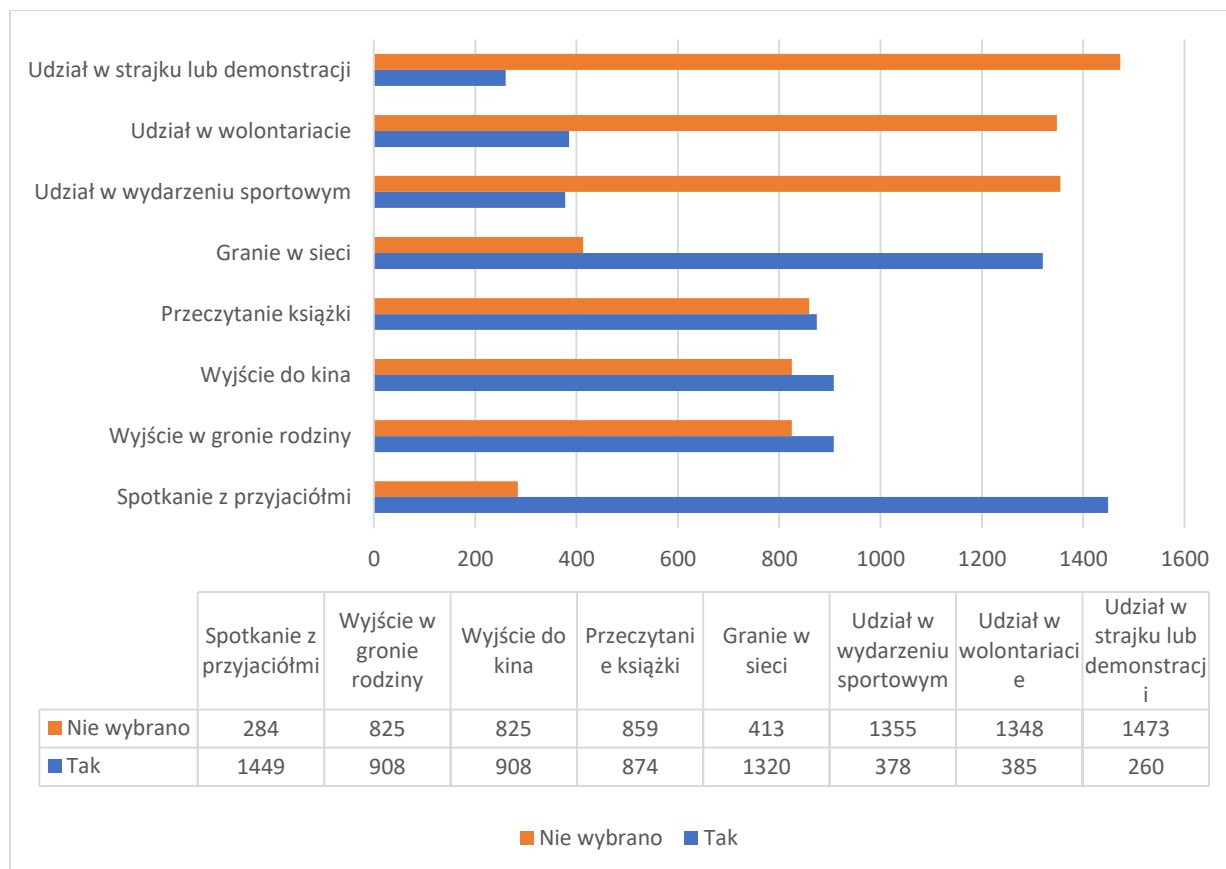
Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W starszej grupie wiekowej 15-25 latków sytuacja wygląda następująco: najczęściej osób nie zażywało z nich dopalaczy - 13060 (62,9%), następnie niezażywających narkotyki inne niż marihuana - 12486 (60,1%) i niedokonujących samookaleczeń - 12372 (59,5%). Natomiast do grupy najczęściej korzystającej z używek należały osoby palące papierosy elektroniczne - 7539 (36,3%), palący tradycyjne papierosy - 7511 (36,1%) i oglądający pornografię - 6747 (32,5%). Dość sporą grupę stanowiły także osoby pijące alkohol - 5920 (28,6%) i palące marihuanę - 5160 (24,4%).

Człowiek podejmujący na ogół różnorodną aktywność posiada z zasady lepsze samopoczucie. Na podstawie literatury można powiedzieć, iż aktywność jednostki znacząco pomaga w usunięciu różnych problemów m.in. w sferze funkcjonowania psychicznego, przyczyniając się do profilaktyki jakości egzystencji człowieka. Na ogół styl życia przedstawiany jest jako złożony kompleks procesów z wieloaspektowymi wewnętrznymi powiązaniami strukturalnymi, który można potraktować jako warunkowy sposób zaspakajania potrzeb regulujących system wartości przyjętych przez osobę. Powstaje on w wyniku wzajemnego oddziaływania szeroko rozumianych warunków życia i indywidualnych wzorców zachowań oraz zależy od przyjętych przez człowieka standardów, wartości i przekonań, a także umiejętności życiowych. To także niezaprzeczalnie pewna filozofia życia osoby.

W związku z powyższym zapytano respondentów o ich aktywność podjętą przez nich (przynajmniej trzykrotną) w roku 2021, by móc w jakiś sposób wyrobić sobie zdanie na temat ich stylu życia, celów i dążeń życiowych. Chcąc tego dociec poniżej zestawiono wyniki badań:

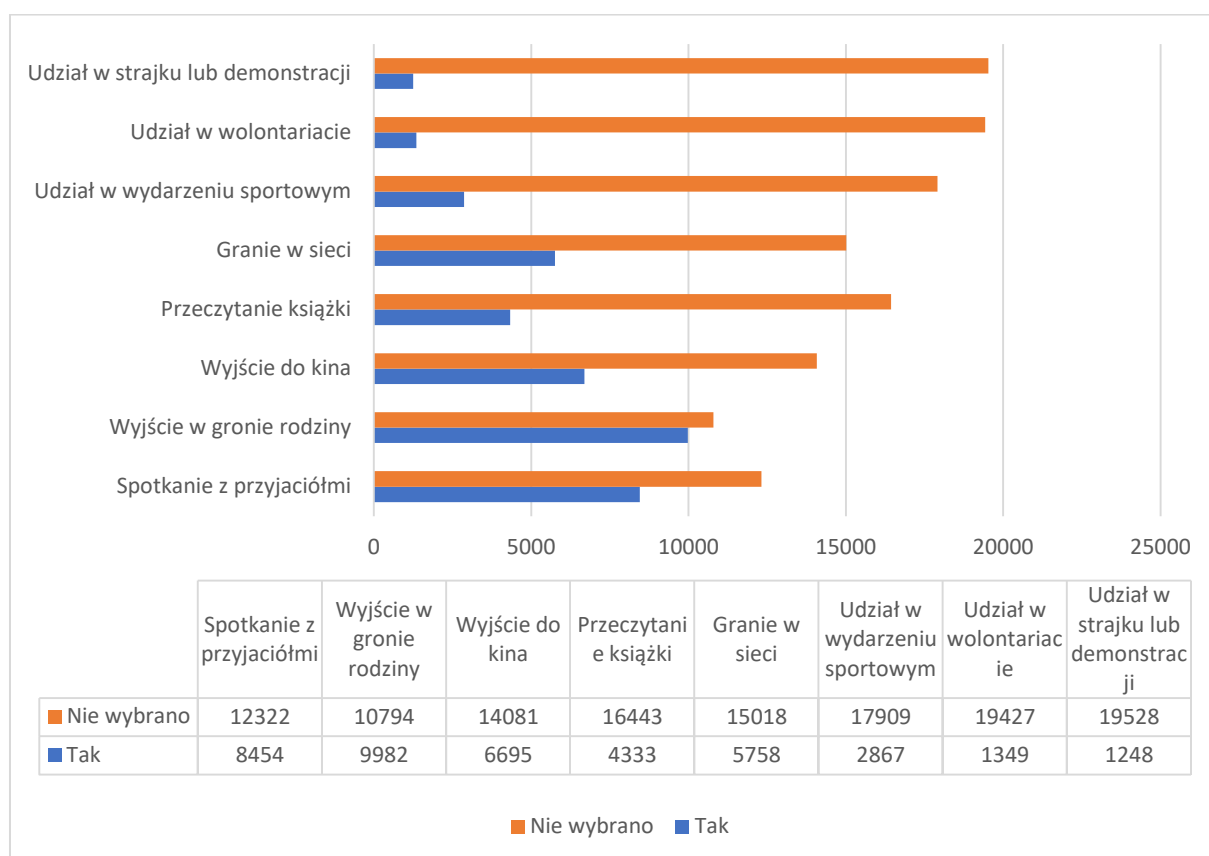
Tabela 37. Przynajmniej 3-krotna aktywność podjęta w roku 2021 przez 13-14 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W 2021 roku 13-14 latkowie najczęściej spotykali się (przynajmniej trzykrotnie) z przyjaciółmi - 1449 (83,6%) oraz grali w sieci - 1320 (76,2%) i wychodzili w gronie rodziny, a także wychodzili do kina, po - 908 (52,4%) respondentów. Najmniej cieszącą się formą był udział w strajku lub demonstracji - 260 (15,0%), w wydarzeniu sportowym - 378 (21,8%) i udział w wolontariacie - 385 (22,2%). Pozytywną informacją wydaje się być to, że co drugi młody człowiek w tym czasie sięgnął przynajmniej trzykrotnie po książkę – 874 (50,4%).

Tabela 37a. Przynajmniej 3-krotna aktywność podjęta w roku 2021 przez 15-25 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W okresie pandemii najwięcej osób spośród grupy wiekowej 15-25 latków zaangażowanych było w wyjściu w gronie rodzinnym - 9982 (48,0%), następnie w spotkaniu z przyjaciółmi - 8454 (40,7%) i w wyjściu do kina - 6695 (32,2%). Najmniej osób brało udział w strajku lub demonstracji - 1248 (6,0%) i w wolontariacie - 1349 (6,5%). Co piąty ankietowany przeczytał książkę - 4333 (20,9%) i co trzeci grał w sieci - 5758 (27,7%).

Człowiek angażując się w liczne przedsięwzięcia posiada przeświadczenie, iż zabiegając o życie innych powinien troszczyć się o swoje życie. Pytania, które sobie człowiek zadaje odnośnie egzystencji świadczą – jak twierdził Jan Paweł II – o głębokiej rozumności osoby, gdyż pobudzają jej rozum i wolę do poszukiwania w wolności rozwiązania, by w ten sposób nadać jej życiu pełen sens. Odpowiedź wówczas na te pytania jest miarą głębi jej zaangażowania w swoje życie sprawiając, że jest ona naprawdę osobą. Tak naprawdę z pytaniem o sens życia wiąże się coś bardziej głębszego i donioślejszego aniżeli sam ów termin oznacza. Chodzi bowiem o pytanie, czy życie w ogóle ma jakąkolwiek wartość (Jan Paweł II 1988, s. 197-198).

Człowiek dorosły wpływa z reguły na swoje życie nadając jemu wówczas sens. W związku z tym nie mogło zabraknąć pytania odnośnie tego, co lub kto należy do tego elementu życia młodego człowieka dzięki czemu mogą oni czuć, że nadaje to ich życiu sens. W kwestii zdobycia ludzkiego zaufania i przyjaciół ich zdanie było następujące:

Tabela 38. Zdobywanie ludzkiego zaufania i przyjaciół jako element sensu ludzkiego życia w rozumieniu 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	104	6,0	6,0	6,0
	Raczej nie zgadzam się	60	3,5	3,5	9,5
	Nie mam zdania	182	10,5	10,5	20,0
	Raczej się zgadzam	585	33,8	33,8	53,7
	Zdecydowanie się zgadzam	802	46,3	46,3	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 38a. Zdobywanie ludzkiego zaufania i przyjaciół jako element sensu ludzkiego w rozumieniu 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Zdecydowanie się nie zgadzam	815	3,9	3,9	3,9
	Raczej nie zgadzam się	2527	12,2	12,2	16,1
	Nie mam zdania	7044	33,9	33,9	50,0
	Raczej się zgadzam	5895	28,4	28,4	78,4
	Zdecydowanie się zgadzam	4495	21,6	21,6	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W opinii 13-14 latków, jak i 15-25 latków, zdobywanie ludzkiego zaufania i przyjaciół stanowiło sens ludzkiego życia. W grupie najmłodszej za tym stwierdzeniem opowiedziało się ponad 80% respondentów (1387 – 80,1%), zaś w drugiej połowa – 10390 (50,0%). Co trzecia osoba w grupie starszej nie miała na ten temat zdania - 7044 (33,9%).

Tabela 39. Spotkania bezpośrednio lub w sieci ze znajomymi po zajęciach lekcyjnych przez 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Codziennie	439	25,3	25,3	25,3
	Kilka razy w tygodniu	635	36,6	36,6	62,0
	Kilka razy w miesiącu	385	22,2	22,2	84,2
	Kilka razy w roku	116	6,7	6,7	90,9
	Nie spotykam się	158	9,1	9,1	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

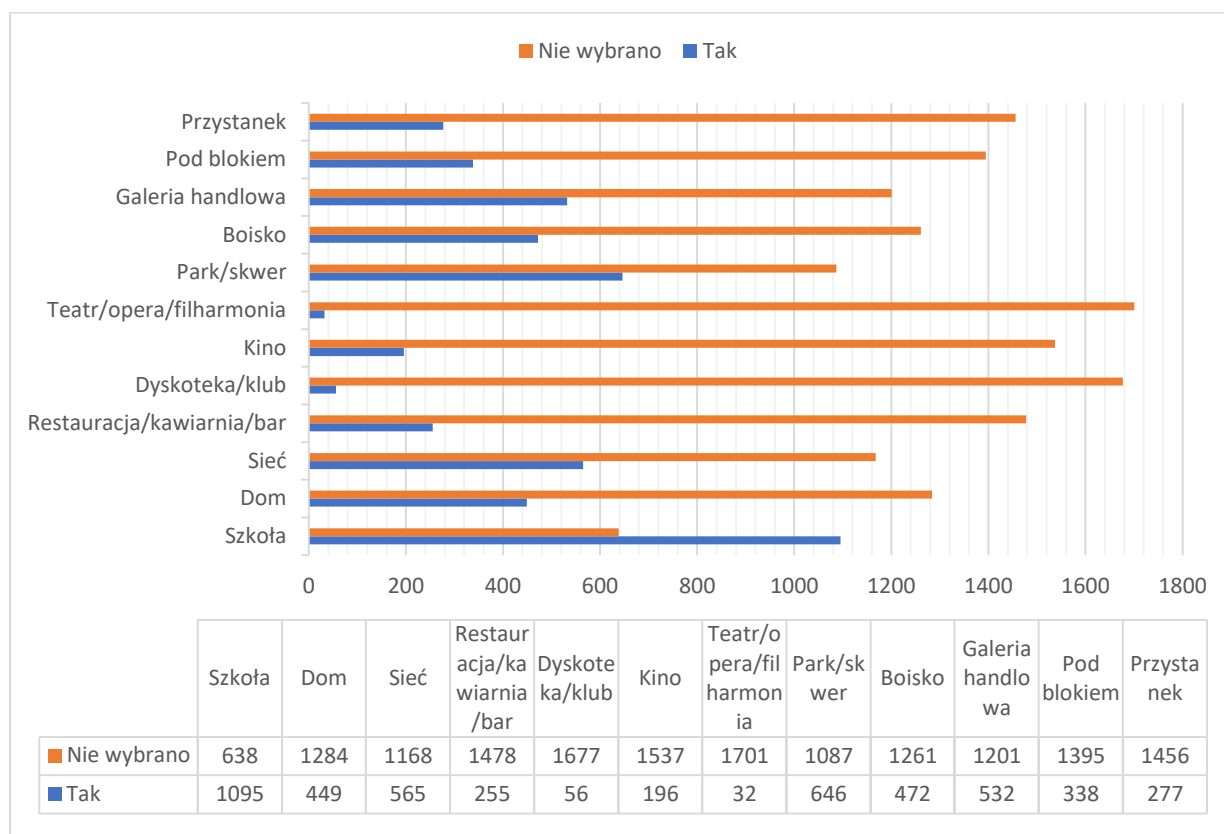
Tabela 39a. Spotkania bezpośrednio lub w sieci ze znajomymi po zajęciach lekcyjnych przez 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Codziennie	4185	20,1	20,1	20,1
	Kilka razy w tygodniu	6099	29,4	29,4	49,5
	Kilka razy w miesiącu	5846	28,1	28,1	77,6
	Kilka razy w roku	3350	16,1	16,1	93,8
	Nie spotykam się	1296	6,2	6,2	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Spotkania bezpośrednio lub w sieci ze znajomymi było domeną najmłodszych ankietowanych – co czwarty z nich spotykał się z nimi codziennie - 439 (25,3%) oraz co trzeci kilka razy w tygodniu - 635 (36,6%) i co piąty kilka razy w miesiącu - 385 (2,2%). W grupie 15-25 latków najczęściej dochodziło do spotkań kilka razy w tygodniu - 6099 (29,4%), kilka razy w miesiącu - 58,46 (28,1%), a co piąty z nich spotykał się codziennie - 4185 (20,1%). Do mniejszości należeli ci spośród 13-14 latków, którzy kilka razy w roku spotykali się bezpośrednio lub w sieci ze znajomymi – 116 (6,7%), a w grupie 15-25 latków nie spotykający się w ogóle - 1296 (6,2%).

Tabela 40. Miejsca spotkań ze znajomymi wśród 13-14 latków



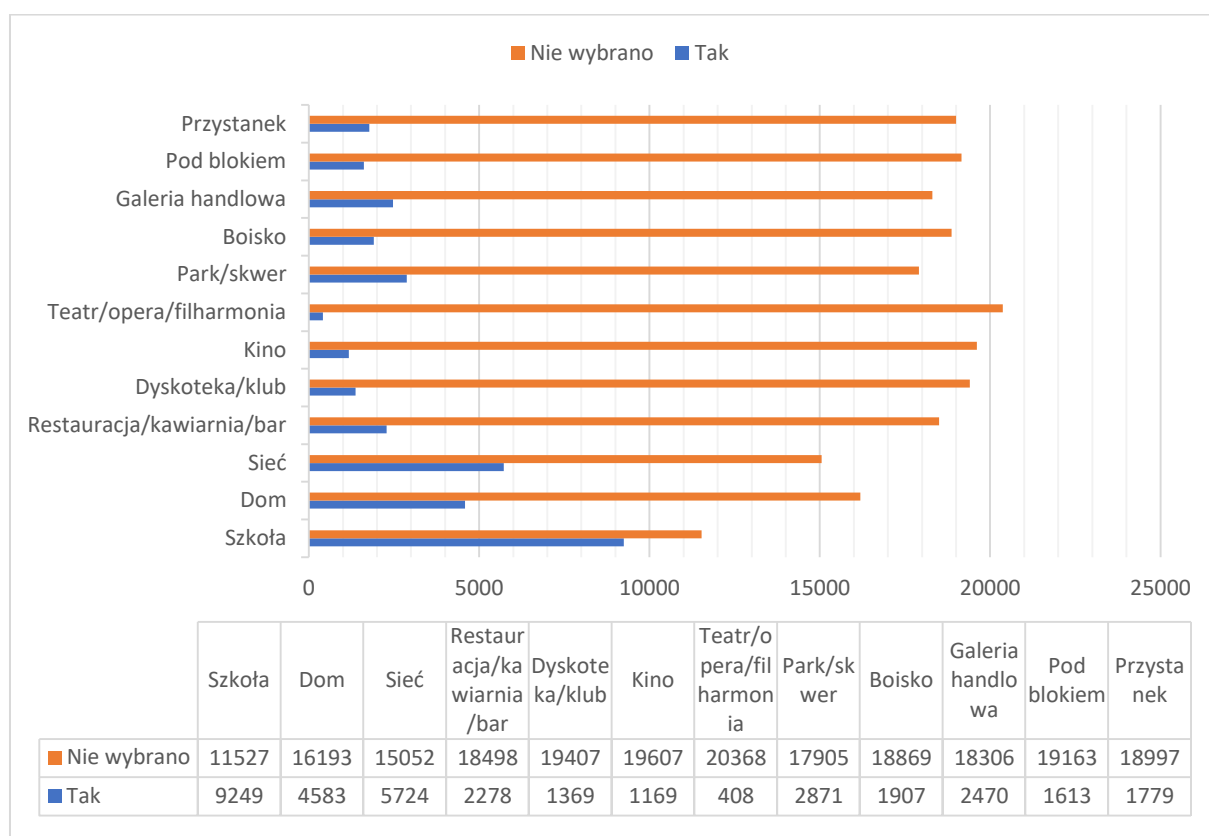
Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Wśród miejsc najbardziej preferowanych do spotkań ze znajomymi pośród 13-14 latków należała szkoła - 1095 (63,2%), następnie park/skwer - 646 (37,3%) i sieć - 565 (32,6%). Ankieterzy najrzadziej spotykali się w teatrze/operze/filharmonii - 32 (1,8%), dyskotecie/klubie - 56 (3,2%) i kinie - 196 (11,3%).

Wśród *innych* odpowiedzi 13-14 latków – gdzie najczęściej spotykasz się ze znajomymi - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankieterów):

- na mieście w miejscach odludnionych;
- na siłowni;
- skateparku;
- w Auchanie;
- w centrum miasta;
- na podwórku;
- nie spotykam się;
- nigdzie.

Tabela 40a. Miejsca spotkań ze znajomymi wśród 15-25 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Starsza grupa wiekowa 15-25 latków najczęściej spotykała się ze znajomymi także w szkole - 9249 (44,5%), następnie w domu - 5724 (27,6%), w sieci - 4855 (23,4%), w pracy - 4583 (22, 1%) i w parku/na skwerze – 2871 (13,8%). Miejscem najmniej preferowanym do spotkań okazał się teatr/opera/filharmonia - 408 (2,0%), kino - 1169 (5,6%), dyskoteka/klub - 1369 (6,6%) i pod blokiem - 1613 (7,8%).

Z kolei wśród *innych* odpowiedzi 15-25 latków – gdzie najczęściej spotykasz się ze znajomymi - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- siłownia;
- na działce;
- na mieście;
- na zajęciach;
- przy pawilonie handlowym;
- w klubie.

Młodzież, jak każde zresztą młode pokolenie, funkcjonuje w różnorodnych grupach społecznych, które kształtują więzi emocjonalne. Działania podejmowane przez nich w owych grupach są stałym elementem egzystencji w społeczeństwie. Grupa rówieśnicza jest dla nich w

pewnym stopniu odpowiedzią na zainteresowania osób przynależących do niej, spełniając m.in. jedną z podstawowych potrzeb człowieka, tj. przynależności oraz aprobaty.

Zapytano zatem respondentów także i o tę sprawę, tzn. o udziału ich w imprezach towarzyskich. Otrzymane wyniki przedstawiono poniżej:

Tabela 41. Udział w imprezach towarzyskich (domówki, dyskoteki) przez 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	633	36,5	36,5	36,5
	Nie	1100	63,5	63,5	100,0
	Ogółem	1733	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 41a. Udział w imprezach towarzyskich (domówki, dyskoteki) przez 15-25 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	6207	29,9	29,9	29,9
	Nie	14569	70,1	70,1	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Zarówno jedna jak i druga grupa udzielając odpowiedzi w kwestii ich udziału w imprezach towarzyskich (domówki, dyskoteki) wskazali na dość spory swój udział. Z ankiety wynika, że blisko co trzecia osoba uczestniczyła w tego rodzaju imprezach: wśród 13-14 latków – 633 (36,5%) respondentów, a wśród 15-25 latków 6207 (29,9%) ankietowanych.

Tabela 42. Częstotliwość w chodzeniu na imprezy towarzyskie (domówki, dyskoteki) przez 13-14 latków

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Codziennie	54	3,1	8,5	8,5
	Kilka razy w tygodniu	16	0,9	2,5	11,1
	Kilka razy w miesiącu	172	9,9	27,2	38,2
	Kilka razy w roku	391	22,6	61,8	100,0
	Ogółem	633	36,5	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	1100	63,5		
Ogółem		1733	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Tabela 42a. Częstotliwość w chodzeniu na imprezy towarzyskie (domówki, dyskoteki) przez 15-25 latków

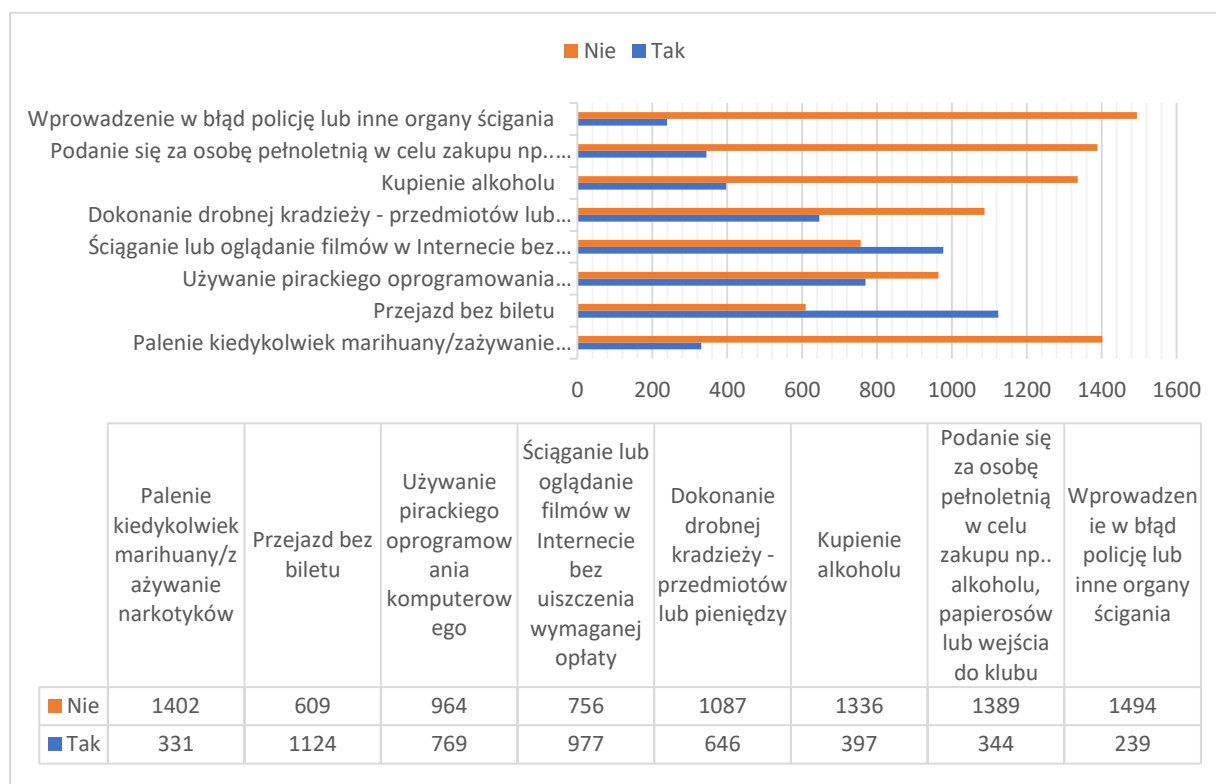
		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Codziennie	276	1,3	4,4	4,4
	Kilka razy w tygodniu	550	2,6	8,9	13,3
	Kilka razy w miesiącu	2711	13,0	43,7	57,0
	Kilka razy w roku	2670	12,9	43,0	100,0
	Ogółem	6207	29,9	100,0	
Braki danych	Systemowe braki danych	14569	70,1		
Ogółem		20776	100,0		

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

W pierwszej grupie wiekowej wśród osób, które zaznaczyły pozytywny swój udział w imprezach towarzyskich (domówki, dyskoteki) najliczniejszą część stanowili ci, którzy kilka razy w roku brali udział we wskazanych imprezach - 391 (22,6%), następnie kilka razy w miesiącu - 172 (9,9%) i codziennie - 54 (3,1%). W grupie 15-25 latków najwięcej osób brało udział w imprezach towarzyskich kilka razy w miesiącu - 2711 (13,0%) lub kilka razy w roku - 2670 (12,9%). Uczniów, którzy brali udział codziennie w imprezach towarzyskich (domówki, dyskoteki) było - 276 (1,3%).

Działania niezgodne z akceptacją społeczną nazywane są patologiami społecznymi. Pojęcie patologia bywa różnie definiowane, a sam termin w znaczeniu greckim oznacza chorobę, cierpienie (*páthos*) oraz naukę (*lógos*). Mówiąc o patologii społecznej można w niej wymienić konkretne zjawiska, np.: przestępczość, alkoholizm, narkomanię i lekomanię, zaburzenia nerwowe i psychiczne, zachowania autodestrukcyjne i dewiacje seksualne. Dlatego też zagrożenia i szkody wynikające z niej często są podstawą do interwencji karnych oraz resocjalizacyjnych, które mają za cel ochronę interesów i dóbr społecznych przed jednostką, która im zagraża (Kudlak 2016, s. 74-75). Stąd pytanie odnośnie tego zagadnienia: czy wystąpiły w danej grupie działania niezgodne z akceptacją społeczną?

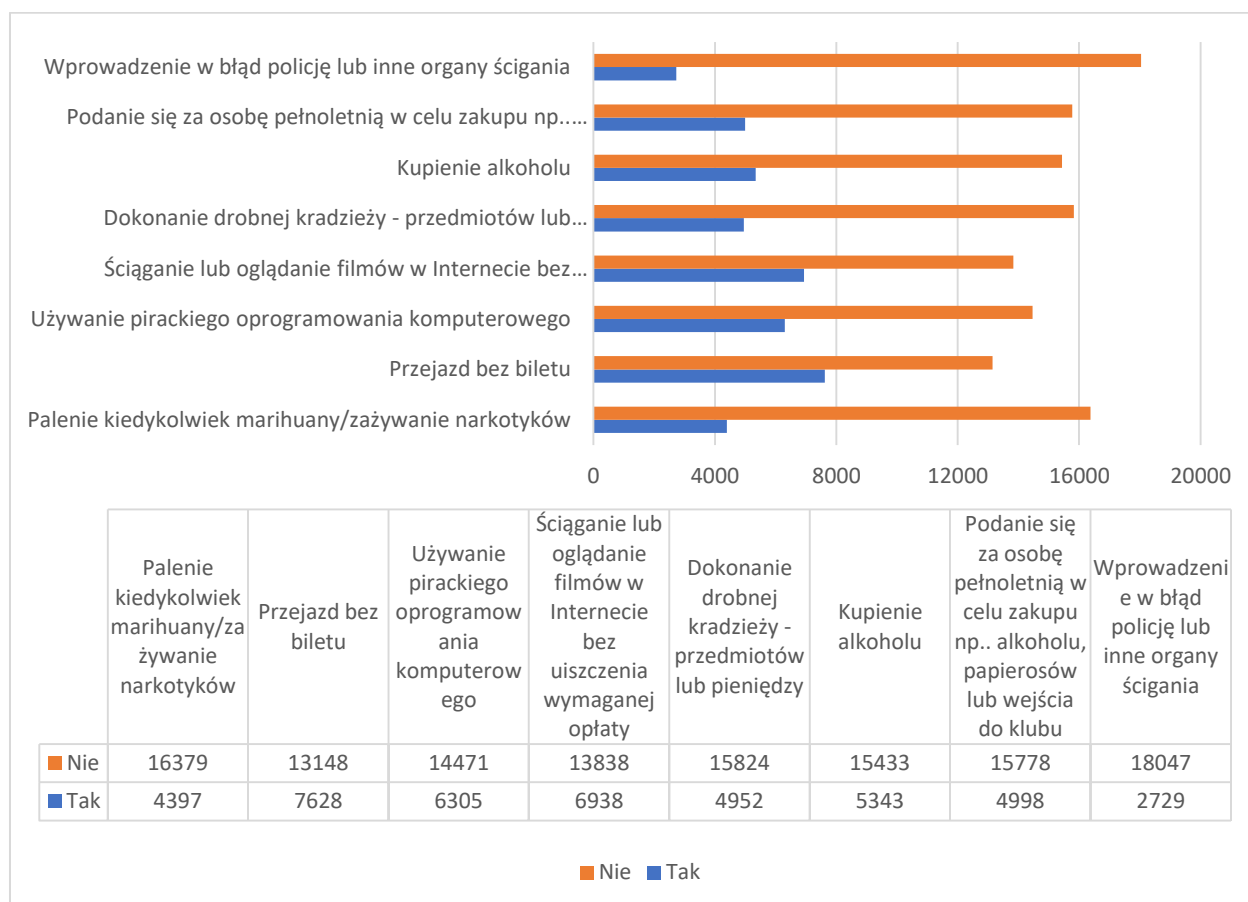
Tabela 43. Działania niezgodne z akceptacją społeczną (przynajmniej jeden raz) przez 13-14 latków – sprawy obyczajowe



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Najwięcej osób z grupy wiekowej 13-14 latków przyznało się do działań niezgodnych z akceptacją społeczną w zakresie przejazdu publicznymi środkami lokomocji bez zakupionego biletu - 1124 (64,9%). Drugim działaniem najbardziej rozpowszechnionym pośród tej grupy wiekowej to ściąganie lub oglądanie filmów w Internecie bez uiszczenia wymaganej opłaty - 977 (56,4%). Na kolejnych miejscach znalazły się takie działania jak: używanie pirackiego oprogramowania komputerowego - 769 (44,4%), dokonanie drobnej kradzieży – przedmiotów lub pieniędzy - 646 (37,3%) oraz kupienie alkoholu - 397 (22,9%) i podanie się za osobę pełnoletnią w celu zakupu alkoholu, papierosów lub wejścia do klubu – 344 (19,8%), a także palenie kiedykolwiek marihuany/zażywanie narkotyków - 331 (19,1%). Najmniej ankietowanych wskazało na działanie niezgodne z akceptacją społeczną związane z wprowadzeniem w błąd policję lub inne organy ścigania - 239 (13,8%).

Tabela 43a. Działania niezgodne z akceptacją społeczną (przynajmniej jeden raz) przez 15-25 latków – sprawy obyczajowe



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Działan niezgodnych z akceptacją społeczną pośród grupy wiekowej 15-25 latków było najwięcej, tak jak w poprzedniej grupie ankietowanych, w zakresie przejazdu środkiem lokomocji publicznej bez zakupu biletu - 7628 (36,7%). Na kolejnym miejscu znalazły się takie działania jak: ściąganie lub oglądanie filmów w Internecie bez uiszczenia wymaganej opłaty - 6938 (33,4%), używanie pirackiego oprogramowania komputerowego - 6305 (30,3%), kupienie alkoholu - 5343 (25,7%), podanie się za osobę pełnoletnią w celu zakupu np. alkoholu, papierosów lub wejścia do klubu - 4998 (24,1%) i dokonanie drobnej kradzieży – przedmiotów lub pieniędzy 4952 (23,8%). Na ostatnim miejscu, zgodnie z zaznaczonymi odpowiedziami, znalazło się palenie kiedykolwiek marihuany/zażywanie narkotyków - 4397 (21,2%).

Jednymi z ostatnich pytań jakie zadano ankietowanym to kwestia emigracji w Polsce. Sytuacja na tej płaszczyźnie zmieniała się w Europie w 2014 roku, kiedy zaczęło do niej przybywać ludzie pochodzący z krajów Afryki i zachodniej Azji. Zjawisko to nasiliło się m.in. z powodu wojny w Syrii i Iraku oraz dyktaturze w Erytrei i w związku z upadkiem Libii jako państwa. Niekontrolowany przyjazd osób z tamtych terenów, a dodatkowo jeszcze czasami nakładające się przypadki ich antyspołecznych zachowań odwróciły nastawienie niektórych Europejczyków do cudzoziemców. Podejście takie do migrantów nie ominęło również polskiego społeczeństwa, które przynależy do Unii Europejskiej, a w związku z tym bierze udział w debacie na temat przyjęcia i rozlokowania migrantów. Tym samym ów problem jest niejako zakotwiczony w polskiej świadomości społecznej i ujawnia się w

całej gamie postaw i opinii (Kędzierska, Łachacz 2016, s. 14-15). W związku z tym zadano starszej grupie pytania odnośnie tego zagadnienia. Ich odpowiedzi były następujące:

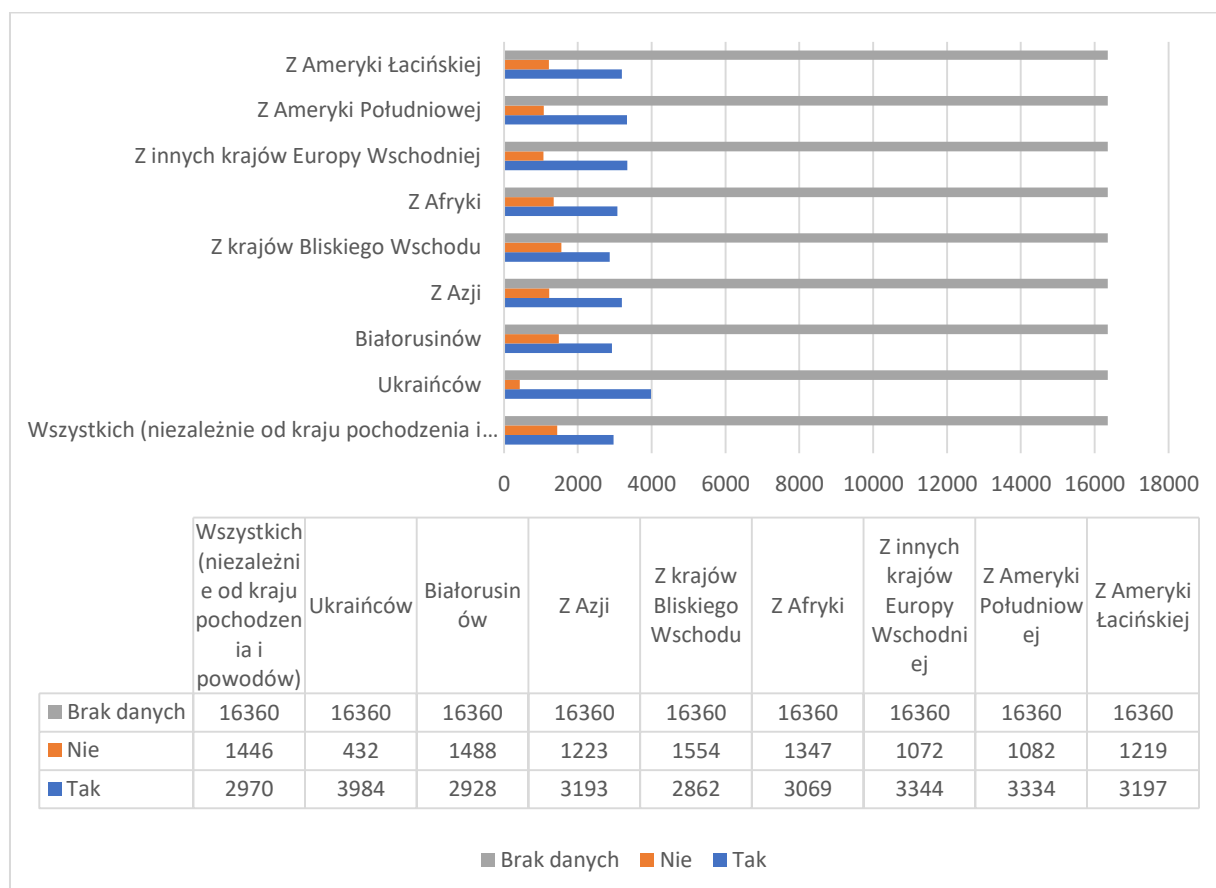
Tabela 44. Nastawienie 15-25 latków do kwestii przyjmowania uchodźców lub migrantów do Polski

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	Tak	4416	21,3	21,3	21,3
	Nie	16360	78,7	78,7	100,0
	Ogółem	20776	100,0	100,0	

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Co czwarty respondent z grupy wiekowej 15-25 lat wyraził pozytywne nastawienie do sprawy przyjmowania przez Polskę uchodźców lub migrantów – 4416 (21,3%). Ponad ¾ respondentów odpowiedziało jednak negatywnie – 16360 (78,7%). Warto jeszcze prześledzić poniższe pytania i odpowiedzi młodych ludzi, co do przyjęcia uchodźców lub migrantów jednakże pod pewnymi warunkami.

Tabela 45. Kogo Polska powinna przyjmować według 15-25 latków



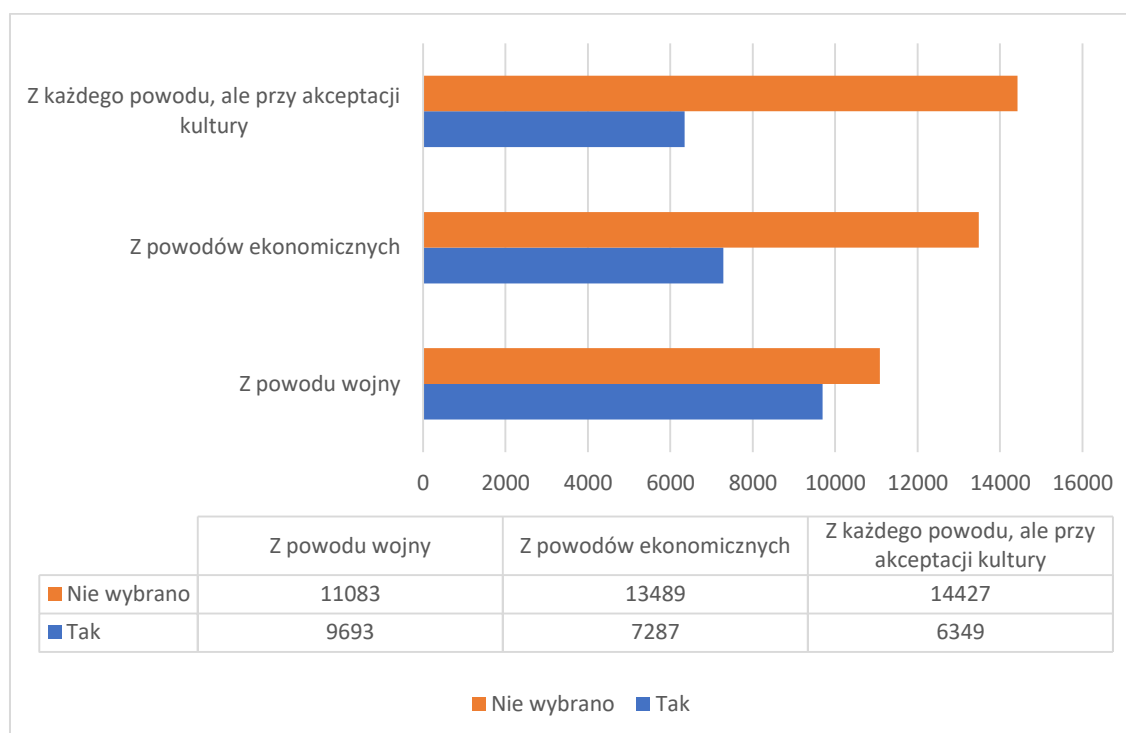
Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Najwięcej wskazań pośród respondentów było na Ukraińców – 3984 (19,2%), później na ludność z innych krajów Europy Wschodniej – 3344 (16,1%) i z Ameryki Południowej – 3334 (16,0%).

Młodzi Polacy także są skłonni do przyjmowania uchodźców lub migrantów z Ameryki Łacińskiej – 3197 (15,4%) i Azji – 3193 (15,4%) oraz z Afryki – 3096 (14,8%), ze wszystkich (niezależnie od kraju pochodzenia i powodów) – 2970 (14,3%). Na przedostatnim miejscu wskazali respondenci osoby z Białorusi – 2928 (14,1%), a na ostatnim miejscu z krajów Bliskiego Wschodu – 2862 (13,8%).

Dopowiedzeniem niejako do udzielonych już odpowiedzi 15-25 latków może być poniższa tabela, która zebrala wyniki ich odpowiedzi na temat powodów akceptacji przyjęcia osób emigrujących do Polski. Oto sugestie respondentów:

Tabela 46. Akceptacja powodów, dla których Polska miałaby przyjmować emigrantów przez 15-25 latków



Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Młodzi Polacy jako przyczynę akceptacji przyjęcia osób emigrujących do naszego kraju najczęściej wskazali powód wojny – 9693 (46,7%), drugim wskazaniem był powód ekonomiczny – 7287 (35,1%), zaś najmniej głosów pośród respondentów zyskało wskazanie dotyczące każdego innego powodu, ale przy akceptacji ze strony osób emigrujących kultury Polski – 6349 (30,6%).

Wśród *innych* odpowiedzi 15-25 latków – z jakich innych powodów akceptujesz przyjęcie osób emigrujących do naszego kraju - można przytoczyć przynajmniej kilka wskazanych przez nich, m.in. bo (zachowano pisownię i gramatykę ankietowanych):

- granice to konstrukt i też chciałbym być miło przyjęta w innym kraju;
- to ludzie i na ich miejscu chciałbym by ktoś mnie wpuścił;
- trzeba pomagać i wspierać każdego niezależnie skąd jest i jak wygląda;
- chodzi tylko o osoby które straciły wszystko, są biedne i nie mają nic. W takiej sytuacji mógłby poobierać zasiłek socjalny;

- dlatego, że patrząc na liczbę urodzeń i zgonów, widać że mamy kryzys demograficzny. Teraz 1 osoba pracuje na 3 emerytów. Przyjmując uchodźców, część z nich zostanie w Polsce i w ten sposób możemy coś zrobić z problemem, który mamy;
- jeśli będą pracować i będą się uczyć języka polskiego i angielskiego;
- jeśli legalnie migrują, to gdzie problem?;
- jeśli są naprawdę potrzebujący;
- jeśli nas szanują i próbują się po naszymu dogadać to nie ma problemu. Jak my wyjeżdżamy to mówimy w języku gospodarza. Jeśli ktoś do nas przyjeżdża to niech też szanuje to że nie musimy znać jego języka.

W dyskusjach na temat skutków zwiększonej migracji do UE uwzględnia się również nastroje społeczne, które powstają wokół tego zjawiska. I tak np. w Niemczech pod koniec roku 2014 odbyły się marsze przeciwko islamizacji, które mogły sygnalizować, że społeczeństwo niemieckie miało wówczas dość problemów związanych z napływem imigrantów. Odczucia społeczne zaś w Polsce wobec zjawiska imigrantów i obcokrajowców zmieniają się w ostatnich latach i stają się coraz bardziej nietolerancyjne (Kędzierska, Łachacz 2016, s. 28). Społeczeństwo polskie będzie miało okazję wypowiedzieć się w referendum, w październiku 2023 roku, na temat relokacji emigrantów (przybyłych do krajów zachodnich UE) na tereny Polski. Z mass mediów można dowiedzieć się, że Polacy w tej kwestii są dość spolaryzowani. Powodem tego może być przybycie do Polski Ukraińców, którzy uciekli przed wojną na Ukrainie z Rosjanami oraz spontaniczne i dobre przyjęcie ich przez wiele rodzin i pracodawców polskich.

Zamiast zakończenia

24 maja i 1 czerwca 2023 roku zostały przeprowadzone dwa badania przy zastosowaniu metody zogniskowanego wywiadu grupowego (FGI – Focus Group Interview). Badania fokusowe należą do badań jakościowych, które mają na celu pozyskanie opinii osób na temat określonych zdarzeń lub idei. Podczas dyskusji, w których wzięło udział do 10 osób, zebrane zostały opinie. Przeprowadzone zostały one przez moderatora, którego zadaniem było kierowanie rozmową przy pomocy wcześniej przygotowanego do tego celu scenariusza. Zaletą tego typu badania była możliwość obserwacji naturalnej interakcji społecznej, która działa się w trakcie dyskusji pomiędzy uczestnikami. Pozwoliło to na wnikięcie i odtworzenie głęboko zakorzenionych sposobów myślenia, jak również zaobserwować inne zjawiska. Istotnym elementem tego badania było także i to, że podczas niewymuszonych rozmów dochodziło zazwyczaj do twórczych rozwiązań oraz ujawnienia emocji.

Pierwsza grupa składała się z 10 uczniów szkoły ponadpodstawowej, w wieku od 17 do 18 lat, z 8 dziewcząt i 2 chłopców. Drugą grupę stanowiły osoby dorosłe w wieku od 30 do ponad 50 lat (większość osób była w przedziale wiekowym 40+), tj. 5 kobiet i 4 mężczyzn. Celem badań fokusowych było pogłębienie otrzymanych wyników z kwestionariusza ankiety. Obydwa wywiady zostały zrealizowane w Szczecinie, w budynku ANS TWP przy ul. Monte Cassino. Były one częścią projektu Młodzież4.0 sfinansowanego przez Ministra Edukacji i Nauki, którego celem było sportretowanie młodego pokolenia Polaków w następujących obszarach:

- **JA-JA,**
- **JA-DOM-RODZINA-RÓWIEŚNICY,**
- **JA-SZKOŁA ŚRODOWISKO LOKALNE MIEJSCE PRACY,**
- **JA OJCZYŻNA ŚWIAT LUDZKOŚĆ MATKA ZIEMIA.**

W obydwu grupach znalazły się osoby pochodzące z różnych środowisk. Respondenci byli przedstawicielami różnych grup społecznych i zawodów.

1. Dopuszczalność aborcji – spojrzenie na wyniki badań przez młodzież i dorosłych

Młodzież (M): Młodzież zgodziła się z przesłankami wynikającymi z Konstytucji RP w kwestii możliwości dostępu kobiet do przeprowadzenia aborcji. W trakcie nawiązanej dyskusji byli oni świadomi chwili pojawienia się nowego życia, np. podczas sprawdzenia testem ciążowym przez kobietę. Uważali, że społeczeństwo w sprawie aborcji nie jest w stanie dojść do szerokiego kompromisu, ponieważ propozycji rozwiązania tej kwestii będzie tak dużo, ilu dyskutujących. W przypadku prawa kobiety do dokonania aborcji zauważyli także prawa dziecka poczętego, choć stwierdzili przy okazji, że w myśl prawa cywilnego dziecko uzyskuje pełnię praw dopiero w chwili narodzin. Dostrzegli, że współczesna medycyna rozwinęła się do tego stopnia, że jest ona w stanie utrzymać życie noworodka w 5-6 miesiącu. Młodzież podczas rozmowy przywołała zapisy innej religii (islam), w której aborcja możliwa jest do końca czwartego miesiąca ciąży, ponieważ w szesnastym/siedemnastym tygodniu płód otrzymuje duszę i wówczas jest ona zabroniona.

Dorośli (D): Osoby dorosłe były przekonane, że ich doświadczenie i wiek pretendują ich do zadecydowania w sprawie możliwości przeprowadzenia przez nich aborcji. Świadomość podejmowanego czynu częstokroć związana jest u nich z niepokojem wychowania np. chorego dziecka (wizją tego, co stanie się z dzieckiem w przypadku ich śmierci). Rozterki te często są - według nich - przyczyną decyzji w sprawie dokonania aborcji. W sytuacji uszczegółowienia tego zagadnienia mieli świadomość, że działania w trakcie zabiegu aborcji wymierzone są przeciwko innemu życiu. Stali na stanowisku, że w poruszonym aspekcie jest to decyzja wyłącznie osoby żyjącej, której bezpośrednio ona dotyczy, a nie dziecka, które ma narodzić się.

Rozmówcy byli zgodni, że przedstawione im wyniki ankiety dorosłych respondentów w kwestii przyzwolenia na dokonanie aborcji, w poszczególnych przypadkach odmienne są od wyników kwestionariusza ankiety młodzieży, gdyż po ich stronie jest większe doświadczenie codzienności i trudów związanych z wychowaniem dziecka. Ponadto zaakcentowali, że rozkłady danych w poszczególnych przypadkach – wynikające z przesłanek Konstytucji RP – wynikają z tego, że osoby dorosłe nie chcą być przymuszone do opieki nad dzieckiem przewlekłe chore. W związku z tym nie powinno dokonywać się oceny czynów osób opowiadających się za aborcją, ponieważ żaden człowiek, którego dane wydarzenie nie dotyczy nie jest w stanie doświadczyć problemów z tym związanych oraz rozterek życia codziennego.

Dorośli wyrazili przekonanie, że przedstawione im odpowiedzi ich grupy wiekowej są konsekwencją niektórych doświadczeń życia lub sytuacji tych, którzy oczekiwali na narodziny zdrowego dziecka i usłyszeli diagnozę lekarza odnośnie jego choroby – o wadach np. genetycznych. Nadto, według nich, zgoda na dokonanie aborcji częstokroć uzależniona jest od środowiska pochodzenia respondentów wypełniających kwestionariusz ankiety (od statusu społecznego i ekonomicznego). Co do poruszanej kwestii byli zdania, że decyzja o przeprowadzeniu aborcji może

uleć zmianie w sytuacji narodzin niemowlaka i doświadczenia przez kobietę bezpośredniego spotkania z dzieckiem. Podkreślili również, iż gdyby ona wiedziała wcześniej o chorobie nienarodzonego dziecka wówczas - istnieje według nich duże prawdopodobieństwo - opowiedziałaby się za jej dokonaniem.

W przypadku aborcji – zdaniem grupy - bazujemy na emocjach związanych z nazewnictwem tego, co jest w ciele kobiety, tzn. od kiedy płód nazywamy dzieckiem, tzn. człowiekiem. Dorośli podkreślili, że podczas badania respondenci dorośli mogą odpowiadać - z dużym prawdopodobieństwem - w jaki sposób zachowaliby się w danym przypadku, jednak nie do końca są oni pewni, co byłoby w sytuacji usłyszenia, że np. dziecko jest obciążone ciężkimi chorobami. Życie według nich pisze różne scenariusze, dlatego też próby uregulowania tej sprawy wiążą się z mniejszymi, czy większymi emocjami (każdy reaguje różnie na daną sytuację). Podczas dyskusji jedna z kobiet podkreśliła, że nie zgadza się na to, by aborcja była stosowana jako środek antykoncepcyjny.

Grupa badana uważała, że o kobietę ciężarną należy troszczyć się w każdej sytuacji. Ostatecznie, jeżeli decyduje się ona na aborcję to z zasady myśli o przyszłości swojego dziecka. Według nich dużą rolę w tym aspekcie pełni czynnik ekonomiczny. Kobieta nie chce w swoim życiu we wszystkim liczyć na państwo, które nie może jej zaoferować konkretnej pomocy przy chorym dziecku, nie spełniając w tym przypadku względem chorego dziecka funkcji opiekuńczej. Pod koniec dyskusji na ów temat zauważyli oni, że odnośnie kwestii urodzenia dziecka niepełnosprawnego jest ono później w społeczeństwie stygmatyzowane, także ze strony instytucji państwowych. Tym samym jego rodzice muszą liczyć (w kwestii ekonomicznej) na pomoc bliskich lub innych instytucji pozarządowych.

2. Możliwość stosowania eutanazji – spojrzenie na wyniki badań przez młodzież i dorosłych

M: Co do tego zagadnienia młodzież przekonana była, że wraz ze zmianą społeczeństwa (jego zastępowalnością) ma ona inne spojrzenie, od osób dorosłych, na temat życia i śmierci. Choroba i powiązane z nią cierpienie są przesłanką do skorzystania z eutanazji, aby ulżyć choremu w cierpieniu. W tym przypadku wskazali oni na fakt, że ich rówieśnicy coraz częściej korzystają z porad psychologa i przeświadczeni są, że liczne przypadłości egzystencji powodują dyskomfort ich życia. Nawet kontakt z drugim człowiekiem wywołuje u niektórych problem, tzn. uciążliwe przeżycie. Przyzwolenie na eutanazję spowodowane jest u nich tym także, że część ludzi młodych kiedy nie chce żyć „zmuszona” jest do popełnienia samobójstwa. Taka sytuacja – tak oni uważali - jest wynikiem nowych czasów, tzn. szybko przemijającego życia. W związku z tym coraz więcej z nich nie radzi sobie z rosnącym napięciem psychicznym, m.in. niemożliwością ułożenia sobie przyszłości. Czas tak szybko przemija, że nie są oni w stanie poukładać sobie – jak zauważyli - wszystkiego w *głowie*. Oprócz tego zmuszeni są oni do wielogodzinnej pracy i brakuje im wówczas czasu na rozwiązanie bieżących spraw. Ich starsi koledzy i koleżanki nie wyobrażają sobie takiej sytuacji, w której ktoś z nich na starość lub podczas uciążliwej choroby musiałby korzystać z opieki innych osób. Taki scenariusz jest im trudno zaakceptować, a nawet pomyśleć o nim, gdyż nie wyobrażają sobie okoliczności kiedy leżą i cierpią, a inni przymuszeni są do opieki nad nimi.

Ponadto uważają oni, że ich stosunek do eutanazji wynika ze współczesnego deficytu miłości w kręgu najbliższych osób. Choć - ich zdaniem - jest i tak, że osoby starsze lub schorowane nie chcą

same być obciążeniem dla swoich bliskich (brzemieniem), nawet w sytuacji doświadczenia z ich strony miłości. Wówczas osoba zdrowa powinna mieć – według młodzieży -możliwość zadecydowania o sobie jeszcze przed rozpoczęciem uciążliwej choroby np. alzheimera, by osiągnąć pewność w okresie zdrowia, że w sytuacji np. uaktywnienia się choroby przewlekłej (podczas braku z ich strony świadomości) poddani zostaną eutanazji. Pomimo wcześniejszych uwag dostrzegają także i fakt, że w przypadku odczuwania szczęścia przez osobę nawet ciężko chorą nie powinno się jej udzielić zgody na przeprowadzenie na sobie eutanazji.

Innym z kolei przypadkiem omawianym podczas dyskusji była depresja osoby nie do końca w pełni świadomej, która chciałaby skorzystać z możliwości podjęcia decyzji skorzystania z eutanazji. Dlatego ich zdaniem taka sytuacja może mieć miejsce w przypiływie emocji i być powodowana chęcią ucieczki od danego problemu. W takim przypadku legitymizacja eutanazji - ich zdaniem - otworzyłaby innym *drogę* do szerszego spojrzenia na to zagadnienie, także w perspektywie samobójstwa.

Dostrzegli jeszcze sytuację, w której osoby chcące skorzystać z eutanazji powinny być najpierw kierowane na badania psychologiczne. Wówczas przechodziłyby one testy psychologiczne (i dzisiaj są one możliwe), które – ich zdaniem – nie do końca dają pewność, że dana osoba ma świadomość swojego czynu. W nawiązaniu do omawianego problemu, zdaniem jednej także z uczestniczek, osoba po czterdziestym roku życia, będąca w depresji, borykająca się z trudnościami psychicznymi i tak w pewnym momencie może popełnić samobójstwo. W takim przypadku eutanazja dałaby jej legalizację czynu.

Młodzież była przekonana, że choroby nie pojawiają się nagle, dlatego kontakt z psychologiem albo innym specjalistą ugruntowałby je w przeświadczeniu skorzystania lub też nie z możliwości skorzystania z eutanazji. Rozwiązaniem również tego problemu – zdaniem wielu uczestników badania - byłaby poprawa służby zdrowia i większa dostępność do psychologów, tzn. do pomocy psychologicznej. Aczkolwiek osoby borykające się z depresją – kontynuowała wcześniejszy swój wątek jedna z dziewcząt - przeżywają różne jej stadia i w sytuacji kiedy poczułyby się lepiej (nawet podczas leczenia) mogłyby nie zmienić swojego nastawienia i w takiej sytuacji miałyby możliwość do niej przystąpić.

Badani spostrzegli przypadek młodej osoby z zaburzeniem osobowości borderline, która przeżywając niestabilność nastroju, zaburzenia tożsamości i poczucia niespełnienia oraz pustki, pomimo pomocy psychologicznej, i tak dokonuje samobójstwa. Nawet po udzieleniu jej pomocy szpitalnej – według ich przekonania – taka osoba i tak ponownie próbuje odebrać sobie życie.

Ostatecznie część z młodzieży uważała, że eutanazja powinna być zalegalizowana na życzenie - osób starszych - przeżywających cierpienie. Jednakże, według niektórych z nich, możliwość skorzystania z niej przez osobę starszą może być dla jej bliskich obciążeniem emocjonalnym. Rozwiązaniem tego problemu byłoby utworzenie grupy specjalistów, którzy decydowaliby wyrażaliby na nią zgodę, jednakże zawsze z przesunięciem czasowym (dając możliwość danemu człowiekowi do podjęcia przez niego ostatecznej decyzji). Podkreślili jeszcze, że obecne społeczeństwo ma silne pragnienie decydowania o sobie (o swoim życiu) oraz do zaakceptowania przez innych wyboru eutanazji i rozstrzygania przez jednostkę innych aspektów jej życia.

D: Człowiek w przypadku np. depresji nie jest świadomy swoich czynów, dlatego w podjęciu tej decyzji powinna być udzielona jemu pomoc ze strony psychologa. W sytuacji przeprowadzanych badań należałoby zwrócić uwagę – podkreślili dorośli - kiedy odpowiadający w kwestionariuszu

ankiety mieliby możliwość wyboru eutanazji lub jej odrzucenia wówczas powinna być zaproponowana rubryka, która wskazywałaby na to, że odpowiadający decyduje się na przeprowadzenie eutanazji na swoim życiu, ponieważ nikt z odpowiadających nie chce decydować o tej sprawie za innych. Jedna z respondentek podkreśliła, że na tym etapie życia prawdopodobnie nikt z nich nie chciałby doświadczyć eutanazji, nie tylko na sobie ale też w kręgu najbliższych im osób. Byli świadomi, że ich decyzyjność wynika z tego, że zdrowi są, ale nie byli w stanie przewidzieć scenariusza gdyby sami zachorowali na ciężką chorobę. Z punktu ich doświadczenia ocenianie tego zagadnienia/problemu jest uciążliwe, ponieważ rozpatrując to zagadnienie przymuszeni są do zadecydowania za inną też osobę. Dlatego wyrazili opinię, że nie można jej rozszerzać na życzenie osoby będącej np. zdrową. W trakcie rozmowy podano przykład z życia jednej z badanych, kiedy medycyna nie dawała szansy na przeżycie chorego, a po udzieleniu koniecznej pomocy osoba ta żyje do dnia dzisiejszego, przeżywszy już kilka lat. Tak więc dorośli chcieliby decydować o sobie, ale nie o drugih.

Wyrazili opinię, że w sytuacji kiedy mieliby zasygnalizować swoim dzieciom chęć poddania się przez nich eutanazji reakcja ich bliskich mogłaby stanowić dla nich problem. Wówczas zwrócono uwagę na daleko idące konsekwencje takiej decyzji. Spostrzegli, że w życiu ważny jest przykład dawany przez dorosłych dzieciom, np. opieki nad potrzebującymi wsparcia rodzicami/dziadkami. W nawiązaniu do tych słów dorośli chcieliby, by ich dzieci zajęły się w przyszłości nimi, gdy zaistnieje taka potrzeba, m.in. choroba. Jedna z badanych osób podzieliła się doświadczeniem z pracy, kiedy umierające starsze osoby bały się śmierci i równocześnie miały pragnienie dalszego życia, pomimo występowania u nich ciężkich schorzeń. Druga badana wskazała, że okoliczności (na pewnym etapie jej życia) wystąpienia u niej choroby nowotworowej przyczyniły się jeszcze bardziej do zjednoczenia rodziny, mocno ją wspierającej. Takie okoliczności – kontynuowała dalej – pokazują na jedność rodziny, która nie wyraża akceptacji na poddanie się przez bliską osobę eutanazji.

Na zakończenie podkreślono, że w innych krajach możliwość skorzystania z eutanazji może wynikać z samego wychowania i obycia się z tą myślą od najmłodszych lat. Dlatego też byli przekonani, że gdyby była ona wcześniej zalegalizowana w Polsce to przyzwolenie społeczne byłoby większe.

3. Nieumieszczanie symboli religijnych w miejscach publicznych - spojrzenie na wyniki badań przez młodzież

Młodzież dostrzegła różnicę pomiędzy tolerancją, a narzucaniem swojej woli. Według niej dobrze jest, że są instytucje państwowe, które nie zagospodarowują przestrzeni publicznych w celu umieszczenia w nich symboli religijnych oraz dobrze, że są takie, w których (np. w szkołach katolickich) każdy uczęszczający do nich wyraża zgodę na przebywanie pośród symboli religijnych. Symbole religijne nie są dla nich uciążliwe i szkodliwe w przestrzeni publicznej. Odróżniają także sytuację kiedy osoba niewierząca używa symboli religijnych do ozdobienia swojego wizerunku. Wtenczas jest to - według nich - niewłaściwe. Byli również zdania, że symbole religijne nie akceptowane są przez osoby młode, ponieważ coraz więcej z nich deklaruje się jako nie wierzący. W takim przypadku uważali, że osobie niewierzącej nic nie stanie się kiedy wejdzie w przestrzeń symbolu religijnego, ponieważ nie doznaje ona krzywdy od czegoś, w co i tak nie wierzy. Człowiek z zasady powinien być tolerancyjny wobec religii, a sam symbol – podkreślili - jest neutralny.

4. Obecność symboli religijnych w miejscu publicznym jest gwarantem moralności -spojrzenie na wyniki badań przez młodzież i dorosłych

M: Jeśli moralność człowieka wynika z wiary w Boga to jego postępowanie powinno wynikać z wewnętrznego nastawienia, tzn. z wiary w Niego. Zgodnie z ich przekonaniem symbole religijne w przestrzeni publicznej nie powinny wpływać na działanie człowieka skoro jest on zdecydowany do przestrzegania przyjętych przez siebie wartości. Uważali, że byłoby to niewłaściwe gdyby człowiek wierzący, podczas swojego postępowania, kierował się li tylko obecnością symbolu religijnego w przestrzeni publicznej.

D: Obecność symboli religijnych w przestrzeni publicznej nie było dla dorosłych rozmówców gwarancją przestrzegania moralności przez osobę wierzącą, ale – ich zdaniem - mogą one jej pomóc. Według tej grupy badawczej to, że połowa respondentów dorosłych opowiedziała się za tym, że nie jest to gwarancją przestrzegania pewnych zasad moralnych spowodowane jest tym, iż w przestrzeni publicznej XXI wieku rosną inne oczekiwania społeczeństwa. Zauważyli jednak, że tolerancja odnośnie innych religii jest coraz mniejsza pośród społeczeństwa polskiego. Religia, według nich, jest zbiorem zasad, jednakże dużo zależy od osobowości człowieka. Nie zawsze za religijnością osoby podąża świadectwo jej codziennego życia. Bywa coraz częściej i tak, że wiara w Boga nie przekłada się na życie danego człowieka. Zdarza się również, że ludzie wierzący mając w przestrzeni publicznej symbole religijne są sprawcami krzywdzenia innych. Wtedy też (nawet w sytuacjach sporadycznych) jest to rozciągane na odpowiedzialność całej społeczności religijnej. Z tego też powodu mogą wynikać odczucia negatywne osób niewierzących do symboli religijnych w przestrzeni publicznej.

5. Należy utrzymać zakaz pracy w niedzielę i święta - spojrzenie na wyniki badań przez młodzież i dorosłych

M: Wszystko jest uzależnione, od której strony człowiek rozpatruje to zagadnienie. Jedni byli zdania, że możliwość pracy powinna być uzależniona od pracownika. Po drugiej stronie dało słyszeć się argument, że kwestia ta powinna być rozstrzygnięta przez pracodawcę. Jednakże młodzież doszła do wniosku, że katolicy przekonani są co do tego, że np. w niedzielę powinno świętować się dzień wolny, zaś co do tej samej okoliczności osoby niewierzące są zdania, że powinni mieć oni możliwość zadecydowania o tym, czy chcą czas wolny przeznaczyć na zrobienie zakupów. Jeżeli osoby niewierzące – spostrzegła młodzież - nie mają zagwarantowanego dostępu w dni wolne od pracy do sklepów to i tak dokonują oni zakupów w Internecie.

Zdecydowana większość młodzieży opowiedziała się za tym, że zagwarantowany pracownikowi czas wolny w niedzielę daje jemu możliwość spotkania z rodziną. Można było usłyszeć także głos, że człowiek żyje nie tylko po to, aby pracować, ale po to również żeby żyć normalnym życiem, skupiając się na swoich przyjemnościach.

D: Utrzymanie zakazu pracy w niedzielę i święta wynika z tego, że praca rodziców jest przez 5 dni w tygodniu i chcieliby oni mieć czas na spotkanie z bliskimi. Nawet wówczas kiedy dorośli pracują w niedzielę, by inni mogli korzystać z ich pracy, to jednak czas wolny w inny dzień nie rekompensuje im możliwości przebywania pośród bliskich, gdyż wtenczas np. współmałżonek jest w pracy, a dzieci w szkole lub na studiach. Zależy to również od specyfiki wykonywanego zawodu. Dorośli podkreślili, że jest grupa np. studentów, którzy w dni wolne od pracy chcieliby sobie dorobić. Bywają także i takie sytuacje kiedy osoby pracujące w tygodniu chciałyby mieć wybór w dni wolne od pracy np.

skorzystania ze zrobienia zakupów. Niektórzy badani wyrażając opinię na ów temat wspominali dwie odrębne sytuacje. Jedną z nich kiedy w dni wolne od pracy część rodzin przebywała np. w McDonalddie na wspólnym posiłku, także przed świętami - w wigilię Bożego Narodzenia. A także drugą wynikającą z pandemii, kiedy okoliczności robienia zakupów były ograniczone, nie było wolnego dostępu do sklepów, wówczas to całe rodziny spędzały przeważnie razem czas wolny. Zakaz pracy w niedzielę i święta (handlowania) - według dorosłych - sprzyja odnowieniu i pogłębieniu więzi rodzinnych.

6. Autorytet - spojrzenie na wyniki badań przez młodzież

M: Młodzi ludzie byli przekonani co do tego, że autorytet do innych osób pośród studentów wzrasta, ponieważ są oni od pozostałych respondentów z tej grupy wiekowej bardziej dojrzałi. Spostrzegli oni, że autorytet odwołuje się do konkretnych osób spośród danej grupy. Autorytet rodziców jest tak wysoki, ponieważ dostrzegają oni obecność rodziców w ich codziennym życiu także po wielu latach od ich usamodzielnienia. Ich zdaniem na każdym etapie dorastania dzieci mogą liczyć na swoich rodziców, którzy są dla nich wsparciem. Autorytet matki i ojca – zdaniem rozmówców - uzależniony jest od płci dziecka, tzn. córka bardziej jest za matką, a syn z kolei częściej jest za ojcem. Tak duże opowieszenie się po stronie matki wynika również z tego, że to ona w większości przypadków jest z nimi przez cały okres dorastania. Poświęca aspiracje i życie zawodowe ich wychowaniu - pozostając przy nich w domu, a ojciec z zasady realizuje się w tym samym czasie w pracy.

Bibliografia

- Borkowski T., *Wartości religijne. Kształtowanie postaw religijnych człowieka*, „Kwartalnik Naukowy” 17(2014)1.
- Borowik I., Koralewska I., *Religia w dyskursie o aborcji w Polsce. Analiza dokumentów Episkopatu Kościoła rzymskokatolickiego i wybranych tygodników opinii*, „Przegląd Religioznawczy – The Religious Studies Review” 268(2018)2.
- Bożewicz M., *Stosunek Polaków do aborcji. Komunikat z badań CBOS*, 47(2023).
- Ciupak E., *Religia i religijność*, Iskry, Warszawa 1982.
- Gadacz T., *O umiejętności życia*, Wydaw. Znak, Kraków 2002.
- Głód F., *Życie religijne jako pryncypalna wartość człowieka*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 10(2011)1/18.
- Hałas E., *Znaczenie Kościoła rzymskokatolickiego w procesie integracji europejskiej*, w: *Spółeczeństwo polskie w Unii Europejskiej*, (red.) J. Mucha, IFiS PAN, Warszawa 1999.
- Jan Paweł II, *Odpowiedź na ostateczne pytanie*, w: *Cierpienie ma tysiąc twarzy. Jan Paweł II i chorzy*, (red.) Z. Ryn, Wydaw. Znak, Kraków 1988.
- Kędzierska G., Łachacz R., *Nastroje społeczne w Polsce wobec zjawiska migracji*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 16(2016).
- Kudlak G., *Zachowania patologiczne z perspektywy przeżyć i doświadczeń sprawcy*, „Seminare” 37(2016)2.
- Tchorzewski A. M., *Autorytet i jego struktura aksjologiczna*, „Studia Paedagogica Ignatiana” 20(2017)5.
- Widawski K., Oleśniewicz P., Markiewicz-Patkowska J., *Aktywność fizyczna w czasie wolnym na przykładzie uczniów w środowisku wiejskim*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas” 15(2017).
- Woś M., *Aksjonormatywne wymiary wychowania do podmiotowości społecznej. Studium koncepcji wychowania Towarzystwa Salezjańskiego*, Wydaw. Salezjańskie, Warszawa 2022.
- Woźniak M., Brukwicka I., Kopański Z., Kollár R., Kollárová M., Bajger B., *Związki stylu życia ze zdrowiem*, „Journal of Clinical Healthcare” 4(2015).

Marcin Zarzecki,

Instytut Nauk Socjologicznych UKSW w Warszawie

Zakład Metodologii Badań i Analiz Socjologicznych

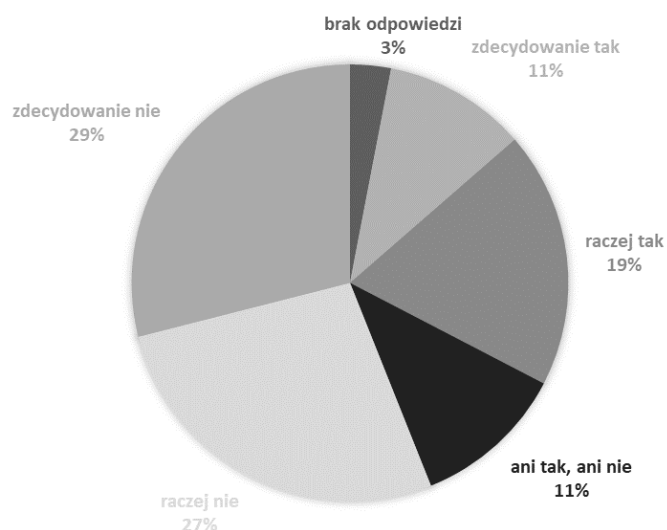
Zbiorowość polskiej młodzieży wobec procesów netsferyzacji doświadczeń religijnych

Ekspansja serwisów internetowych w życiu publicznym, radykalna zmiana typów interakcji serwis-użytkownik w kierunku dynamicznego wykorzystania wirtualnych zasobów sieci Internet, zrewolucjonizowały formę realizacji wielorakich działań społecznych. Należy pamiętać, iż wraz z procesami redukcji regionalnych stref terytorialnych pozbawionych dostępu do Sieci, Internet staje się bardzo istotnym forum dyskusji i platformą debaty publicznej, ale także polem indywidualnych doświadczeń komunikacyjnych. Christopher Helland w pracy pt. *Online Religion as Lived Religion. Methodological Issues in the Study of Religious Participation on the Internet* wyodrębnił dwie wyraźne formuły aktywności religijnej w Sieci: *online religion* oraz *religion online*. Antypodyczność wariantów pozwala dokonywać klasyfikacji, która w swoich realnych konsekwencjach wymaga jednak rozwiązania pośredniego. W przypadku *online religion* uzyskujemy możliwość uczestnictwa w życiu religijnym, natomiast w przypadku *religion online* otrzymuje dodatkowy komunikator wykorzystywany w kontaktach z organizacjami religijnymi wraz z dostępem do repozytorium treści religijnych [Zob. Helland 2005].

W typologii religii w Sieci w ujęciu Ch. Hellanda, wyróżnione podejścia ujawniają się w dynamice procesu komunikacji, w którym każdorazowe kontakty między użytkownikami, organizacjami religijnymi a segmentami społecznymi prowadzą do różnych efektów, w zależności od kontekstów społeczno-kulturowych oraz odmiennych audytoriów. Działanie komunikacyjne jest działaniem symbolicznym, bowiem sprawność komunikacyjna determinowana jest partycypacją interlokutorów indywidualnych, a także aktorów zbiorowych, we wspólnym uniwersum symboli, w reprodukowaniu owych symboli, negocjacji światopoglądowych uprawomocnień znaczeń definiujących i redefiniujących relacje interpersonalne. Analityczna sprawność teorii funkcjonalnej w zrozumieniu stosowalności kategorii *online religion* i *religion online* wskazuje jednocześnie na iluzoryczność iniekcyjnych, behawioralnych koncepcji funkcjonalnych na rzecz koncepcji interpretatywnych, ujmujących działania komunikacyjne przez pryzmat aktywnego odbiorcy, dokonującego dekodowania przekazu religijnego zgodnie z posiadanymi doświadczeniami i preferencjami aksjologicznymi.

Niezależnie od funkcjonalności kategorii *online religion*, zagadnieniem kluczowym jest realność partycypacji w życiu religijnym przez konstruowanie i zaangażowanie jednostek w portalach społecznościowych stanowiących wirtualnie ukonstytuowane grupy ludzi połączonych relacjami wspólnoty doświadczeń religijnych lub zainteresowań religijnych. Pytanie także czy netsfera stanowi przestrzeń, czy raczej rodzaj substytutu tradycyjnych form wyrazu i rozwoju religijności? Spośród badanych reprezentantów młodzieży akademickiej 30% zadeklarowało poszukiwanie w ostatnich 6 miesiącach poprzedzających badanie treści religijnych w Internecie (łącznie kategorie „zdecydowanie tak” i „raczej tak”). Z kolei ponad ½ respondentów zadeklarowała brak jakichkolwiek działań związanych z eksploracją Sieci w celach religijnych.

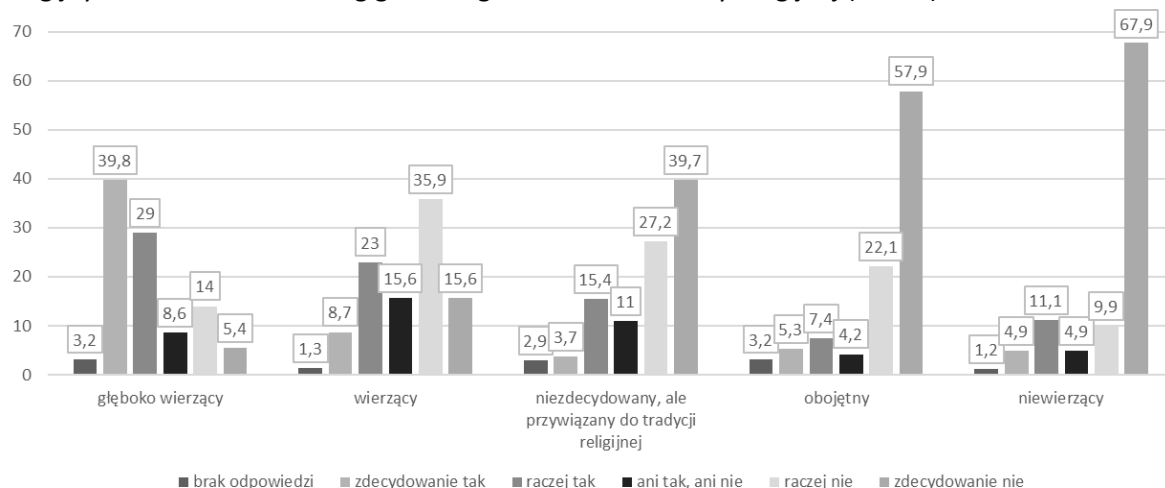
Wykres 1. Poszukiwanie w ostatnich 6 miesiącach treści o charakterze religijnym w Internecie (n=794)



Źródło: Katedra Socjologii Religii, UKSW oraz Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.

Wartości testu korelacyjnego nie wykazują związku istotnego statystycznie między deklarowaniem poszukiwania treści religijnych w Internecie a płcią, typem szkoły wyższej i wielkością miejsca zamieszkania. Co interesujące, w kategorii respondentów głęboko wierzących oraz wierzących odsetek osób twierdzących, iż wykorzystują Sieć do poszukiwania treści religijnych jest największy (zdecydowanie tak – 39,8% oraz raczej tak – 29% oraz odpowiednio 8,7% i 23%) – wykres 2.

Wykres 2. Struktura odsetkowa poszukiwania w ostatnich 6 miesiącach treści o charakterze religijnym w Internecie według globalnego stosunku do wiary religijnej (n=794)

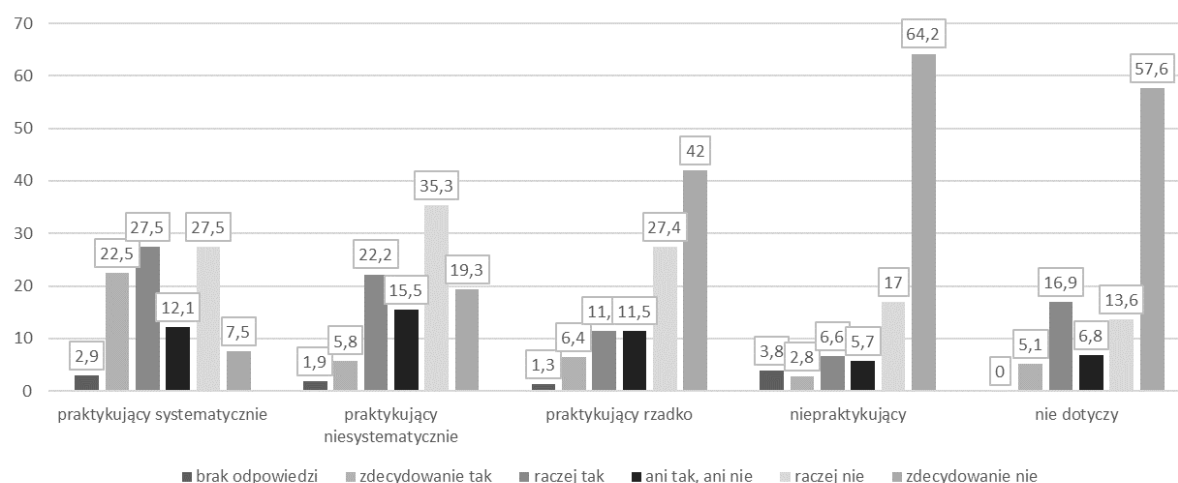


Źródło: Katedra Socjologii Religii, UKSW oraz Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.

W grupie respondentów praktykujących systematycznie (zdecydowanie tak – 22,5% oraz raczej tak – 27,5%) i praktykujących niesystematycznie (zdecydowanie tak – 5,8% oraz raczej tak – 22,2%) najwięcej osób twierdzi, że przeszukuje repozytoria treści religijnych online [zob. wykres 3]. Respondenci praktykujący systematycznie (w każdą niedzielę i święta) charakteryzują się niższym odsetkiem odpowiedzi zdecydowanie nie i raczej nie niż respondenci niepraktykujący (łącznie

zdecydowanie tak i raczej nie – 81,2%). Różnica 46,2 punktu procentowego wydaje się bardzo znacząca interpretacyjnie.

Wykres 3. Struktura odsetkowa poszukiwania w ostatnich 6 miesiącach treści o charakterze religijnym w Internecie według deklaracji stosunku praktyk religijnych (n=794)

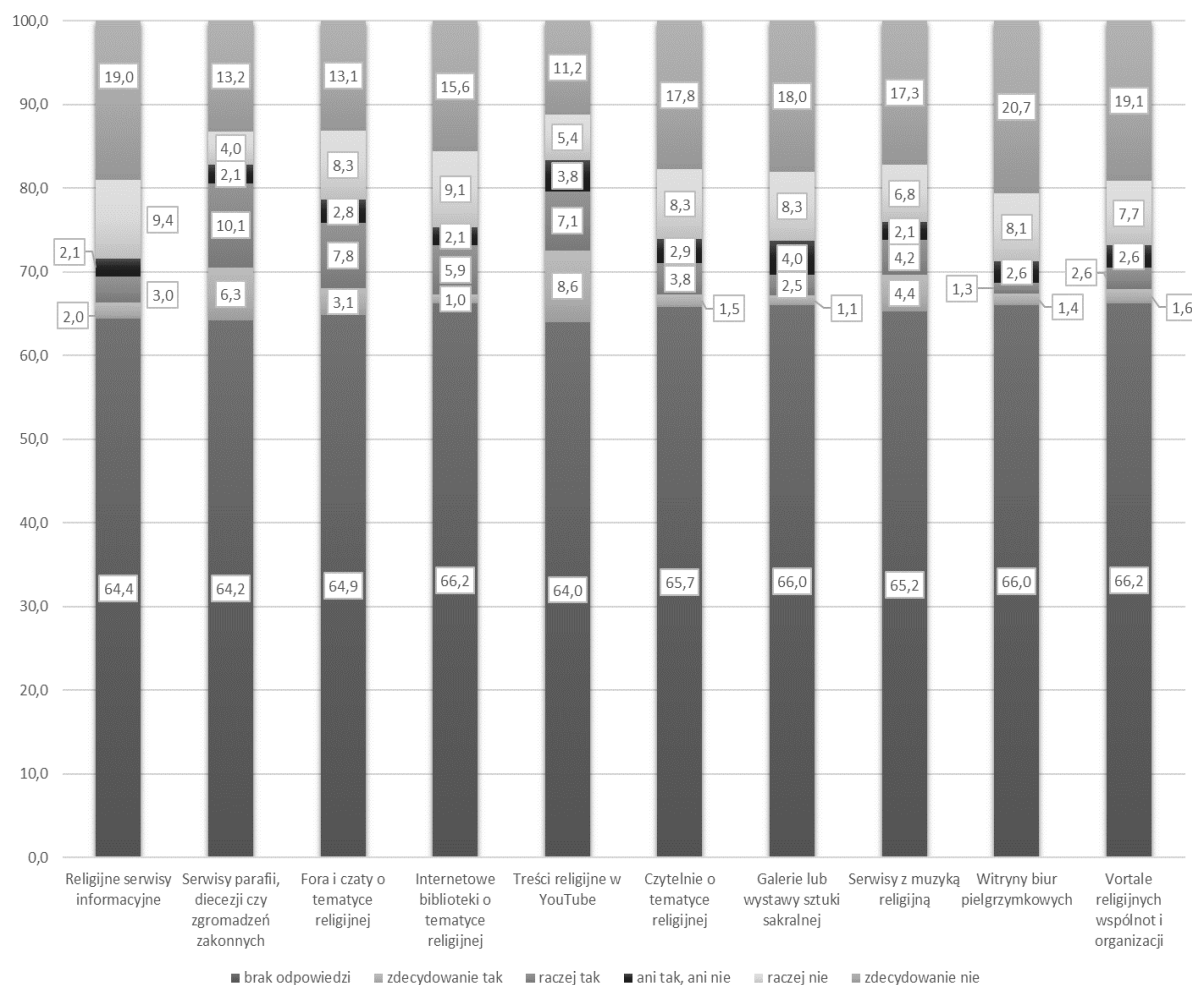


Źródło: Katedra Socjologii Religii, UKSW oraz Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.

Relatywnie niski stopień akceptacji dla eksploracji treści religijnych via Internet korelujący ze stosunkiem do wiary religijnej i praktyk religijnych sugeruje proces wzmacniania istniejącego już zaangażowania religijnego przez wykorzystanie nowego kanału komunikacyjnego. Internet, w procesie kształtowania religijności tylko po części stanowi alternatywę wobec tradycyjnych agend socjalizacji religijnej, a przede wszystkim umiejscawiany jest na płaszczyźnie wspomagającej a nie substytuującej przestrzeń rozwoju religijnego w sensie indywidualnym i wspólnotowym.

Reprezentanci młodzieży akademickiej w ograniczonym zakresie korzystają z Internetu do poszukiwania przekazów religijnych. Przede wszystkim odwiedzane są przez internautów serwisy parafii, diecezji i zgromadzeń zakonnych oraz serwis plików multimedialnych YouTube [zob. wykres 4]. Wydaje się, że studenci wykorzystują internetowe repozytorium przekazów religijnych na poziomie *religion online* Ch. Hellanda.

Wykres 4. Deklaracje korzystania z religijnych stron i podstron internetowych (n=794)



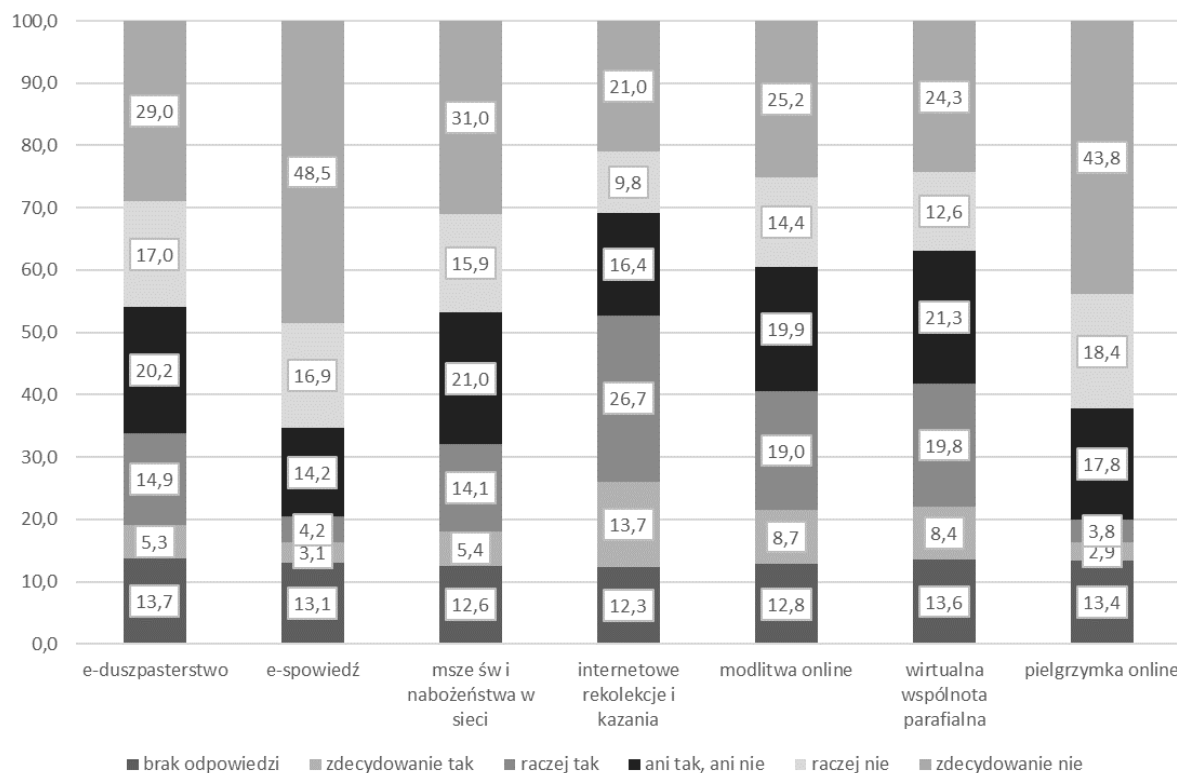
Źródło: Katedra Socjologii Religii, UKSW oraz Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.

Internet nie jest źródłem dyskursu religijnego, dostępu do wolumenów publikacji o charakterze religijnym, estetyzacji religijnej, turystyki religijnej lub poszukiwania wspólnot religijnych. Dosyć oczywistych wniosków dostarcza procedura skrzyżowania kategorii pytania korzystanie z internetowych serwisów parafii, diecezji czy zgromadzeń zakonnych ze stosunkiem do wiary religijnej. Osoby głęboko wierzące i wierzące w większym stopniu niż niezdecydowane, indyferentne i niewierzące deklarują wykorzystywanie internetowych serwisów parafialnych. W zastosowanej w narzędziu badawczym kafeterii istniała możliwość udzielania więcej niż jednej odpowiedzi, bowiem wrażliwość skonstruowanej skali opierał się na rozłącznych biegunach oraz izometrycznych wartościach pośrednich. Umożliwiało to spostrzeżenie konstelacji wyborów respondentów z szerokiej możliwości potencjalnych obszarów korzystania z Sieci w celach religijnych.

Wyznacznikiem polskiej religijności instytucjonalnej jest masowe uczestnictwo w praktykach religijnych. Doktryna Kościoła rzymskokatolickiego zobowiązuje wiernych do uzewnętrzniania przekonań religijnych poprzez uczestnictwo we wspólnotowych aktach kultu. Autodeklaracje dotyczące zachowań kultycznych dostarczają informacji na temat istniejącego w świadomości Polaków rytualistycznego standardu religijności. W społeczeństwie polskim przeważa typ katolików nazywanych niedzielными, a odsetek katolików określanych przez Janusza Mariańskiego jako „wielkanocno-bożonarodzeniowi” (według Gabriela Le Brasa to katolicy „sezonowi”), przybiera postać progresywną, szczególnie w zbiorowości młodzieży. Zdaniem Janusza Mariańskiego religijność

tej kategorii ludzi zdeterminowana jest presją środowiska [Mariański 2000 :467n]. Wydaje się jednak, że wraz ze spadkiem presji środowiskowej w zakresie praktyk religijnych nie obserwujemy prób substytuowania praktyk w formule online [zob. wykres 5].

Wykres 5. Deklaracje aprobaty lub dezaprobaty dla wskazanych praktyk religijnych w formule online (n=794)



Źródło: Katedra Socjologii Religii, UKSW oraz Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.

Ze znaczącą krytyką studentów spotykają się zwłaszcza praktyki o wysokim poziomie intymności, takie jak e-sповідь, pielgrzymki online, msze św. i nabożeństwa w Internecie oraz e-duszpasterstwo. Aprobata była wyrażana najczęściej wobec internetowych rekolekcji i kazań oraz wirtualnej wspólnoty parafialnej. Dymensja wspólnota religijna nazywana jest także parametrem instytucjonalnym, bowiem bezpośrednio dotyczy organizacji religijnej w aspekcie instytucjonalnym. Z perspektywy rozważań metodologicznych parametr wspólnotowy można rozpatrywać jako intelektualno-emocjonalno-behawioralną więź ze strukturą religijną i zbiorowością wiernych. Probieżem parametru instytucjonalnego jest zaangażowanie się jednostek, identyfikujących się ze wspólnotą, w konkretne działania służące podtrzymaniu wewnątrzgrupowej solidarności i integracji. Mikrostrukturą Kościoła lokalnego jest parafia, a zatem wszelka działalność jednostek na rzecz parafii oraz miejscowej społeczności religijnej może być uznawana za element religijności instytucjonalnej. Wskazanie przez respondentów wirtualnej wspólnoty parafialnej dowodzi, że Internet nie konstytuując wspólnotę wirtualną wzmacnia tradycyjne, bezpośrednie więzi i zaangażowania związane ze wspólnotą parafialną.

Miernik stosunku do wykorzystania Internetu w zakresie rozwoju życia religijnego, nawet łącznie z klasycznymi dymensjami religijności nie jest doskonałym probieżem identyfikacji e-religijności. Ujawnia on tylko elementy religijności wspieranej przez netsferę, ale osadzonej w zakorzenionej tradycji katolickiej. Kluczem zmiany religijnej wśród młodych Polaków są analogiczne

czynniki do dominujących w państwach zachodnich. Wydaje się, że prognozy na temat e-religijności winny uwzględniać bardziej nowy język religii i nowe obszary jej oddziaływania i przekształcania niż proces substytucji. Polacy, przede wszystkim zbiorowość młodzieży, dokonują przekształcenia istniejącego wzorca religijnego, znajdując innowacyjne formy wyrazu dla indywidualnych doświadczeń religijnych. Fenomen alternatywnych form religijności nie prowadzi do całkowitego odrzucenia instytucji religijnej, lecz na znalezieniu/wymyśleniu jej bardziej indywidualnych uzupełnień. Podsumowując, należy podkreślić, że deklaracje umożliwiają pierwotne naszkicowanie deskryptywnego obrazu e-religijności. Wysoki poziom korelacji głęboko wierzący i wierzący, razem z dużym odsetkiem deklaracji praktyk rytualnych i korzystania z Sieci w celach religijnych, wskazuje na funkcjonowanie Internetu w zbiorowej świadomości jako kanału komunikacji, ale nie przestrzeni wyrazu religijności. Komplementarna analiza owych zagadnień wymaga szczegółowych badań teoretycznych i empirycznych. Podjęte w badaniach kwestie z konieczności miały charakter schematyczny i służyły zarysowaniu problematyki w oparciu o fundamentalne wskaźniki.

Bibliografia

Helland, Ch., (2005), *Online Religion as Lived Religion, Methodological Issues in the Study of Religious Participation on the Internet*, [in:] Krüger, O. (Hrsg.): *Online – Heidelberg Journal of Religions on the Internet: Volume 01.1 Special Issue on Theory and Methodology*, Heidelberg.

Kubiński G., (2006), *Informatyzacja społeczeństwa a zjawiska religijne* [w:] K. Grysy (red.), *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych*, Kielce.

Mariański, J., (2000), *Praktyki religijne w badaniach socjologicznych*, [w:] W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski (red.), *Kościół i religijność Polaków 1945-1999*, Warszawa, s. 331-334.

Siuda P., (2006), *Społeczności wirtualne. O wspólnotowości w społeczeństwie sieciowym* [w:] Sokołowski M. (red.), *Oblicza Internetu, Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku*, Elbląg.

Wiśniewski, R., Zaborski, M., Zarzecki, M. (2010), *Kampania wyborcza*, Warszawa.

W sieci Sieci - młodzi w przestrzeni internetu i urządzeń cyfrowych

W badaniach ilościowych na grupie młodzieży w wieku 15-25 lat (20776 osób) prowadzonych w projekcie „Młodzież 4.0” w roku 2022¹ przestrzeń aktywności w internecie stanowiła istotną część analiz, bowiem stanowi również ważną część życia młodych. Uwikłanie się w gęstwinę wyzwań, zagrożeń i aktywności w Sieci jest powiązane z wieloma aspektami tej cyfrowej obecności, które rysują się w rozkładach kategorialnych zmiennych. W badaniach jakościowych, uzupełniających badania ilościowe, na grupie 118 respondentów, przeprowadzonych w okresie maj-czerwiec 2023 roku za pomocą wywiadów pogłębionych z młodymi dorosłymi urodzonymi między 1998 a 2004 rokiem (19-25 lat), w formie kwestionariusza ustrukturyzowanego, zostały podjęte kwestie pozytywnego i negatywnego wpływu posiadania smartfona, treści szkodliwych oglądanych przez użytkowników na tych urządzeniach², posiadanych aplikacji ochronnych, doświadczeń inicjacji korzystania z urządzenia, problematyki hejtu i nękania w sieci, pornografii³, a także związku korzystania z internetu z samookaleczaniem się, depresją⁴ i próbami samobójczymi. Chodziło o przyjrzenie się zjawiskom skutków korzystania z sieci na użytkownikach, którzy będą w stanie oszacować wpływ internetu i mediów społecznościowych na ich życie.

Celowość używania internetu

Młodzież używa internetu przede wszystkim dla rozrywki (59,6%), kontaktu z rówieśnikami i podtrzymywania relacji (41,1%), poszukiwania informacji o świecie (33,3 %), edukacji (30,4%), zakupów (22,7%), korzystania z gier sieciowych (16,1%), poszukiwania nowych znajomości (13,3%), bankowości (13%), podróżowania (mapy, przewodniki) (6,9%), korzystania z pornografii (5,7%), tworzenia własnych przestrzeni kreatywności (strona www, fan page itp.) (4,4%), pracy zarobkowej (3,6%), hazardu (3,3%). Zasadniczym zastosowaniem internetu jest więc zaspokojenie potrzeb indywidualnych, społecznych i edukacyjnych, zaś w nieco mniejszej grupie praktyczne korzystanie do

¹ Młodzież 4.0 - konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego ISBN 978-83-87561-52-9 "Zadanie badawczo-rozwojowe pn. MŁODZIEŻ 4.0 realizowane na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki w zakresie przeprowadzenia badań naukowych w latach 2021-2023 dotyczących zdiagnozowania aktualnych tendencji w zachowaniach i wyborach aksjonormatywnych oraz społeczno-polityczno-kulturowych młodych Polaków. Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki."

² S. Livingstone, E.J. Helsper, Parental mediation and children's internet use, "Journal of Broadcasting & Electronic Media" nr 52(4) (2008), s. 581–599.

³ R. Lange (red.), Raport „Nastolatki wobec pornografii cyfrowej. Trajektorie użytkowania”, NASK Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2022, <https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/5077,Raport-Nastolatki-wobec-pornografii-cyfrowej.html>.

⁴ L.A. Jelenchick, J.C. Eickhoff, M.A. Moreno, "Facebook depression?" Social networking site use and depression in older adolescents, "Journal of Adolescents Health" nr 52(1) (2013), s. 128–130; I. Pantic, Social networking and depression: an emerging issue in behavioral physiology and psychiatric research, "Journal of Adolescents Health" nr 54(6) (2014), s. 745–746; R. Kittinger, C.J. Correia, J.G. Irons, Relationship between Facebook use and problematic Internet use among college students, "Cyberpsychology Behaviour and Social Networking" nr 15(6) (2012), s. 324–327; I. Pantic, A. Damjanovic, J. Todorovic, D. Topalovic, D. Bojovic-Jovic, S. Ristic, S. Pantic, Association between online social networking and depression in high school students: behavioral physiology viewpoint, "Psychiatria Danubina" nr 24(1) (2012), s. 90–93; S. Yoon, M. Kleinman, J. Mertz, M. Brannick, Is social network site usage related to depression? A meta-analysis of Facebook-depression relations, "Journal of Affective Disorders" nr 1(248) (2019), s. 65–72; L.Y. Lin i inn., Association between Social Media Use and Depression among U.S. Young Adults, "Depression and Anxiety" nr 33(4) (2016); C.R. Bleasdale i inn., Too Many 'Friends,' Too Few 'Likes'? Evolutionary Psychology and 'Facebook Depression', "Review of General Psychology" nr 1(19) (2015), s. 1–13.

zakupów, bankowości czy podróżowania. Niemal 6% badanych wskazało również korzystanie z problematycznych przestrzeni internetu, jaką jest konsumpcja pornografii.

Sieć decyzji i wyborów

Analizując korzystanie z internetu po podejmowanych decyzji, za pośrednictwem sieci młodzi ludzie dokonują wyborów filmów lub seriali (46,7%), muzyki (46,7%), gier (30,3%), ubrań (27,6%), sprzętu elektronicznego (25,4%), zaś w mniejszej grupie także wyboru kosmetyków (14,3%), środka transportu (13,1%), książek (12,5%), przyszłej szkoły (7,4%), oceny stanu zdrowia (6,1%), diety (4,7%), partii politycznej (2,9%), Kościoła lub praktyk religijnych (1,8%).

Rezygnacja z aktywności na rzecz internetu

Tylko co piąty młody człowiek nie zrezygnowałby z niczego na rzecz dłuższego korzystania z internetu (20,6%). Młodzież, aby móc dłużej korzystać z internetu może zrezygnować natomiast ze snu i odpoczynku (26,3%), posiłku/jedzenia (25,1%) i z czynności fizjologicznych (6,9%). Te podstawowe potrzeby związane z przeżyciem gatunku ludzkiego świadczą o niepokojącym zjawisku i symptomach uzależnienia. Dopiero kolejne wyższe potrzeby, jak praktyki religijne (21,9%), czy higiena osobista (20,1%), aktywność fizyczna / sport (16,9%), czy też kino i teatr (15,1%) oraz wycieczki/podróże (4,5%), hobby/pasje (4,1%), a nawet potrzeby społeczne i potrzeby relacji: randki (7,4%), spotkań ze znajomymi (6,1%), czasu z rodziną (5,7%) pokazują, że budowanie więzi jest dziś niezwykle ważne dla młodych respondentów.

Relacje w Sieci

Zaproponowaliśmy młodzieży próbę zajęcia stanowiska w diagnozie różnic w relacjach tworzonych w świecie cyfrowym i świecie rzeczywistym. Tworząc relacje w przestrzeni internetu młodzi mają poczucie większego zrozumienia niż w świecie rzeczywistym (tak 39,6%, nie 31,2%, nie wiem 29,2%), jednak relacje te nie są głębsze i bardziej zażyłe, niż w „realu” (tak 22%, nie 54,5%), a także nie są bardziej skomplikowane, niż w świecie rzeczywistym (tak 29,4%, nie 43,8%, nie wiem 26,8%), a ponadto nie są bardziej uporządkowane, niż w „realu” (tak 32,1%, nie 39,5%, nie wiem 28,5%). Dla niemal połowy ludzi te relacje nie są także bardziej atrakcyjne, niż w świecie rzeczywistym (tak 24%, nie 47%, nie wiem 29%). Komunikacja i relacje międzyludzkie nie są również bardziej wciągające, aniżeli w „realu” (tak 27%, nie 43,2%, nie wiem 29,8%). Łatwiej jest natomiast młodym zakańczać relacje w Sieci (42,7%, 31,5%, nie wiem 25,9%), a także nie są one bardziej raniące, niż w realu (tak 20,9%, nie 49,5%, nie wiem 29,6%). Wciąż nadal relacje w świecie rzeczywistym są dla młodych ludzi istotne, choć nie boją się tworzenia i podtrzymywania nowych relacji w sieci.

Doświadczenie przemocy

Tylko co trzeci młody nie doświadczył przemocy w internecie (30,1%). Dwóch na trzech młodych ludzi spotyka się jednak z ciemną stroną internetu. Doświadcza ośmieszania i poniżania (37,3%), wyzywania i przeklinania (30,7%), szantażu i straszenia (29,6%). To najpowszechniejsze niestety formy okazywania przemocy wśród młodzieży. Dlatego respondenci wskazywali również na dalsze problemy już w nieco mniejszej skali: podszywania się pod ankietowanego (18,4%), włamania na konto (13,2%), rozpowszechniania materiałów kompromitujących w postaci zdjęć i filmików (10,1%), niszczenie pracy osoby w sieci ankietowanej (9,6%), kradzieży przedmiotów w grach i punktach (7,2%), oszustwa wyłudzenia pieniędzy / kryptowalut (6,7%). Także 2,8% doświadczyło wszystkich wymienionych rodzajów przemocy.

Ataki w Sieci

Młodzież spotyka przemoc w sieci. Spośród wszystkich osób, które doświadczyły ataków w internecie wyabstrahowaliśmy te, dotycząc użytkownika zarówno pod względem jego zainteresowań (37,1%), wyglądu fizycznego/ anatomii (28%), poglądów politycznych (26,5%), ubioru (8,7%), wieku (8,4%), wyznania/religii (8,4%), narodowości (5,3%), preferencji seksualnych (5,3%), płci (5,3%), koloru skóry (5,2%), sytuacji materialnej (5,1%). Na wszystkie te doświadczenia jednocześnie wskazało aż 2,8% osób badanych.

Poszukiwanie pomocy

Aż 40,4% młodych nikomu nie przekazuje informacji o doświadczonej przemocy w sieci i nie szuka u nikogo pomocy. Czterech na dziesięciu młodych ludzi próbuje więc sobie radzić samodzielnie. Fenomenem natomiast jest poszukiwanie pomocy i zgłaszanie przemocy w sieci (spośród osób, które jakkolwiek tej pomocy poszukują) do wyjątkowej grupy osób – kadry pedagogicznej, a więc nauczycieli i dyrekcji (47,5%). To pokazuje nie tylko problem dotyczący przemocy rówieśniczej i jej skali, ale również łamie stereotypy dotyczące szukania pomocy przede wszystkim wśród rówieśników. Młodzież bowiem zaraz po nauczycielach, wychowawcach i dyrekcji zgłasza się po pomoc do rodziców (24,5%), a jedynie 17,3% wsparcia poszukuje u kolegów i przyjaciół i 15,1% u rodzeństwa. Do psychologa zwraca się o pomoc w przypadku przemocy w sieci jedynie 4,9%, zgłasza nadużycia u właściciela serwisu 4% młodych, z telefonu zaufania korzysta w takich przypadkach 2,4%, a wsparcia u organów ścigania szuka 2,3%, a u prawnika 1,9% osób badanych. Nade wszystko młodzi szukają pomocy nadal wciąż wśród autorytetów, dorosłych, bliskich ich pedagogów i rodziców. Niezwykle ważną rolę odgrywają środowiska szkolne, w którym często dochodzi do przekroczenia granic bezpieczeństwa i nadużyć, a także rodzina.

Zasady ochrony

Żadnych zasad ochrony w sieci nie posiada co trzeci młody człowiek (30,5%). Stąd również między innymi tak często dochodzi do stosowania ataków, przemocy rówieśniczej. Spośród tych badanych, którzy wskazali jakiegokolwiek zasady dotyczące ich aktywności, największa grupa młodych z rodzicami o bezpieczeństwie w sieci rozmawia (36,4%). Programy monitorujące smartfon i antywirusowe stosuje 34,4% badanych użytkowników, ustalenia dotyczące czasu korzystania z internetu 22,2%, sprawdzanie historii stron i kontroli instalowanych aplikacji 14,8% osób, zasadę niekorzystania przed zaśnięciem z internetu 7,5%, współdzielenie dostępu do urządzeń z rodzicami, w tym posiadanie haseł przez rodziców 4,7% użytkowników, a przeglądanie zawartości urządzeń przez opiekunów także 4,7%.

Działania krzywdzące w sieci

Jako najbardziej ich zdaniem krzywdzące aktywności w sieci respondenci wskazali przesyłanie screenów z prywatnych rozmów w sieci (34,4%). To pokazuje skalę zjawiska dotyczącego ich personalnie, a jednocześnie wiążącego się z problemem zaufania w sieci, intensywnością relacji i poziomem intymności przekazywanych informacji oraz społeczne zmiany w podchodzeniu do relacji, wręcz kryzys przyjaźni opartej na wartościach. Na drugim miejscu podkreślili rolę fake newsów (29,4%), podszywanie się pod fałszywą tożsamość i okłamywanie odbiorcy z kim koresponduje (28,5%), a także kradzieże czyjejś tożsamości (27,4%), a także ośmieszanie publiczne w sieci (25,2%). Co czwarty badany młody człowiek wskazał za najbardziej krzywdzące działanie w sieci pornografię (25,1%), rozpowszechnianie kompromitujących zdjęć i filmów (23,5%), oszustwa wyłudzenia

pieniędzy i kryptowalut (23%), szantaż i straszenie mnie (21,6%), działalność patostreamerów (18,4%), wyzywanie i przeklinanie mojej osoby (16,7%), kradzież przedmiotów w grach i punktów w aplikacjach (11,2%).

Internet jako...

Dla młodzieży internet jest tożsamy dla co trzeciego młodego człowieka z mediami społecznościowymi (32,4%), ale jest też siecią komputerów połączonych w celu wymiany informacji (31%), przestrzenią spotkania z drugim człowiekiem (27,3%), przestrzenią własnego rozwoju (20,4%), możliwością ucieczki od rzeczywistości (18,6%), szansą na nowe znajomości, bardziej atrakcyjne niż w realu (9,8%). W dużo mniejszym procencie badani wskazali na zagrożenia w sieci: przestrzeń fake newsów, hejtu i nadużyć (7,2%), przestrzeń „której się boję i która mnie pociąga” (4,2%).

„Gdyby internet był osobą”

Badani młodzi ludzie mieli do wyboru kilka sformułowań dotyczących porównań internetu z człowiekiem: „uczy mnie, instruuje mnie” (28,1%), „daje mi odpoczynek i relaks” (27,4%), „tęsknię za nią i mi jej brak” (20%), „wzywa mnie, woła mnie” (17,2%), zawładnęła mną (13,4%), „leczy mnie” (9,8%), „uzależniła mnie od siebie” (7,6%), kocham ją, szaleję za nią (7%), „niszczy mnie, marnuje życie, jest toksyczna” (3,1%), „nienawidzę jej” (1,9%), „boję się jej, straszy mnie” (1,8%).

Podsumowanie badania ilościowego

Młodzież patrzy na internet jako na narzędzie. Nie mają oni większego problemu z przełączeniem się między światem cyfrowym, a rzeczywistym, choć ten internetowy świat relacji nie jest aż tak mocno wymarzony, wciągający i pożądany. W cenie wciąż są relacje w świecie rzeczywistym. Młodzież spotyka się z problemami i zagrożeniami świata cyfrowego, jednak próbuje sobie z nimi radzić samodzielnie, a kiedy już zwracają się o pomoc i wsparcie, to połowa młodych szuka wsparcia u dorosłych osób, które są w ich otoczeniu i które cieszą się zaufaniem i autorytetem, a więc nauczycieli, wychowawców, dyrektorów, a także już niemal o połowę mniejsza grupa osób bo jedynie co czwarta z nich do rodziców. Młodzież otrzymuje również zbyt mało wsparcia od dorosłych we wprowadzaniu zasad bezpiecznego korzystania z internetu w domu, choćby poprzez zasady higieny cyfrowej korzystania z urządzeń ekranowych, a także mimo rozmów prowadzonych z co trzecim dzieckiem w polskiej rodzinie i programów antywirusowych i ograniczających aktywność w sieci, wciąż jedna trzecia młodych nie ma w rodzinach żadnych zasad korzystania z przestrzeni sieci.

Pozytywne i negatywne cechy posiadania smartfona

Badania jakościowe przyniosły rozszerzenie zagadnień poruszonych w badaniach ilościowych. Oddaliśmy głos młodym, aby sami krytycznie przyjrzeni się problematyce posiadania urządzenia, w którym większość użytkowników młodych korzysta z internetu. Zachęceni do prezentowania własnego zdania potrafili syntetycznie wskazywać na plusy i minusy takiej aktywności. Podkreślali potrzebę informacji i jednocześnie stratę czasu: „Poztywne: jest się na bieżąco, na temat co się dzieje na świecie, zabija nudę, możliwość kontaktowania się z innymi. Minusy: Zajmuje dużo czasu”. Doceniali aspekty komunikacyjne i jednocześnie bycie w nieustannej relacji z pracodawcą: „Główne pozytywy posiadania smartfona to po prostu szybka i łatwa komunikacja, minus, że nigdy nie dają ci spokoju od pracy”. Również dodatkowe opcje i wielofunkcyjność telefonu stała się przedmiotem refleksji młodzieży, świadomej jednocześnie możliwości łatwego uzależnienia się od urządzenia i konsekwencji zdrowotnych jego nadużywania: „Poztywne: wiem co się dzieje na świecie, mam

zawsze kontakt z ważnymi dla mnie osobami, załatwiam różne zamówienia online w jakimkolwiek miejscu nie jestem, mogę używać latarki w ciemnościach, można na nim zainstalować wiele przydatnych aplikacji, mogę zawsze sprawdzić godzinę nie mając zegarka, budzik, blisko mam odpowiedzi na każde pytanie etc. Negatywne: szybkie uzależnienie, tracenie na nim czasu, problemy ze wzrokiem i dobrą postawą.” Inną odpowiedzią podkreślającą wiele funkcji telefonu była także następująca odpowiedź: „Smartfon służy mi do kontaktu z ludźmi ale także do pracy (zlecenia, maile itp. itd.) czytam na nim wiadomości i czasem obejrzę jakiś film gdy nie mam innego urządzenia.”

Docenienie kontaktu ze światem podkreślali niemal wszyscy badani: „z pozytywnych m.in. możliwość kontaktu ze światem 24/7, a z negatywnych, m.in. uzależnienie, za duży natłok informacji”. Mimo zastosowań i wiedzy dotyczącej możliwości smartfonów pojawił się również lęk ze względu na skutki negatywne, a więc uzależnienie: „pozytywne to z pewnością komunikacja, która dzięki temu urządzeniu jest na najwyższym poziomie, dostęp do nieskończonej encyklopedii w kieszeni. Negatywne to z pewnością uzależnienie od dopaminy jaką dają nam smartfony, nie znam rówieśnika który nie jest uzależniony od smartfona – jest to przerażające”, jak i zamykanie się w bańkach informacyjnych: „Wygoda. Możliwość uzależnienia się od niego i zbyt częste zamykanie się w nim na świat zewnętrzny.” Nuda przewijała się w licznych wypowiedziach badanych: „Nudzę się dość często. Objawia się to chyba zazwyczaj wyłączeniem mózgu i siedzeniem na telefonie. Chyba właśnie to jest nuda. Bezczyne siedzenie i godzinne wpatrywanie się w migoczący ekran. To trochę przerażające, ale wydaje mi się, że prawdziwe.”

Inicjacja korzystania ze smartfona

Badając młodych dorosłych, którzy korzystają ze smartfonów około dekady, chcieliśmy dowiedzieć się, kiedy otrzymali pierwszy smartfon i czy było na nim zainstalowane jakieś chroniące oprogramowanie (np. kontroli rodzicielskiej), a także czy rodzice/ opiekunowie jakkolwiek uczyli / rozmawiali z dziećmi o zagrożeniach w sieci, a ponadto czy takie osoby miały jakąkolwiek kontrolę rodzicielską, czy próbowały omijać zabezpieczenia, a także zakazy, a ponadto w jaki sposób. Nieliczni badani wskazali, że pierwszym telefonem wręczonym na własność dziecku wcale nie był smartfon: „„Mój pierwszy telefon dostałam w wieku 10/11 lat, lecz to była nokia, z której mogłam jedynie dzwonić do rodziców i mówić gdzie jestem, nie było na nim dostępu do internetu.”

Wielu młodych ludzi nie zawsze pamięta swoje pierwsze kontakty ze smartfonem: „Jeśli miałam ochronę rodzicielską to o tym nie wiem. Dostałam dość późno telefon, więc nawet mnie to zbytnio nie obchodziło czy mam, czy nie, bo nie miałam w tym telefonie internetu. Nie rozmawialiśmy szczególnie o tym co nas czeka w sieci. A omijać zabezpieczeń nigdy nie próbowałam, chyba, że tym zabezpieczeniem był szlaban na telefon.”

Część młodzieży nie posiadała żadnej ochrony ani zasad korzystania ze smartfona: „Pierwszy smartfon dostałam na komunię, nie było na nim żadnego oprogramowania, nie miałam żadnej kontroli rodzicielskiej, czy rozmowy o zagrożeniach w sieci, nie próbowałam omijać żadnych zabezpieczeń”, a także: „Mój pierwszy smartfon to był iPhone 3G. W tamtym czasie nie było zbytnio zabezpieczeń takich jak teraz a telefon służył mi wtedy do grania w gry 🎮”

Konsumowane treści na smartfonie i samopoczucie, nastrój i zachowanie

Chcieliśmy przyjrzeć się problemowi spotykania treści w sieci i ich wpływu na życie młodych, w tym konsekwencje oglądania treści szkodliwych dla użytkowników, zadaliśmy więc w wywiadzie pytania pomocnicze: „Jak sobie z tym radzisz? Jak się to przekłada na Twoje zachowanie, życie, aktywność, relacje? Jak często oglądasz w sieci treści zachęcające do buntu i przekraczania prawa? Napotykasz je

przypadkiem czy oglądasz świadomie? Pokazują prawdziwe życie? Jakich najpopularniejszych patostreamerów oglądasz? Jakie regulacje należałoby wprowadzić odnośnie do treści szkodliwych dla młodych użytkowników”

Młodzi ludzie znają mechanizmy konsumpcji treści w sieci i odpowiadając na pytanie o skutki wskazują na złożoność problematyki:

„a) to zależy od algorytmu. Albo widzę fanarty, szybkie samochody, ładne animacje, filmy z moich ulubionych kreskówek, anime etc, to jest okej. Czuję się potem neutralnie, lub nawet odczuwam zadowolenie. Mogę też trafić na seksistów, którzy krytykują kobiety za to, że w ogóle oddychają. Mogę trafić na posty Andrew Tate’a, który uważa, że miejsce kobiet to kuchnia. Wtedy jestem bardzo zła.

b) Nie radzę sobie. Po prostu to z czasem mija, bo mało kto mnie rozumie pod tym względem. Jestem feministką i takie... głupie gadanie, że moja płęć jest bezużyteczna wprawia mnie o silne, negatywne emocje.

c) Dużo potem o tym rozmawiam. Albo na wesoło, że widziałam fajnego reelsa, albo, że ‘jak ja nienawidzę ludzi’.

d) uhhh... Nigdy? Chyba, że chodzi o szybką jazdę samochodem lub motorem. To mi podsuwa algorytm dość często.

e) Przypadek, ale lubię popatrzeć jak ludzie driftują i świetnie się bawią nie robiąc nikomu krzywdy.

f) no na pewno prawdziwe, ale ludzi, którzy nie boją się żyć.

g) ostatnio głośno było o urzędowej 2 lub 7. W to trochę się zagłębiłam z ciekawości, ale nigdy nie oglądałam czegoś takiego dłużej niż minutę.

h) Powinien być przepis zakazujący takim streamom.”

Nieliczne osoby jedynie widzą treści inne, motywacyjne: „Na moim telefonie znajdują się same treści, które jedynie mogą wpłynąć pozytywnie na moją samoocenę. Słucham i oglądam jedynie dobre podcasty o zdrowiu psychicznym i samoakceptacji”, lub też podobnie: „Zmęczyło mnie oglądanie wyimaginowanego życia innych, fałsz, filtry, photoshopy - już nie dla mnie, nie reaguje i nie oglądam bo rodzą się kompleksy, których nie potrzebuje. Życie jest za piękne żeby porównywać się do innych a jednak często wiele osób to robi. Teraz moja docelowa grupa osób które oglądałam to mentorzy rozwojowi, osoby które mają coś do powiedzenia i taka treść napętnia mnie radością, pseudoinstagramki napawają mnie zdziwieniem związanym z brakiem ich intelektu”.

Świadomość zagrożeń jest dość duża u młodzieży: „Treści w internecie często dość mocno potrafią oddziaływać na samopoczucie, sama tego doświadczam, tak samo jak pozytywnie tak i negatywnie, potrafią wprowadzać w świetny lub bardzo zły nastrój. Nie jest to jednak jakieś przekraczające normę. Nie oglądam patostreamerów, ale widzę na przykład już bardziej po moim młodszym bracie, jak takie osoby nastawiają go, wprowadzają w bunt, czy nawet przez ich filmiki staje się agresywny”.

Niektóre osoby nie reagują na treści szkodliwe w sieci: „często bardzo mocno na mnie wpływają i opieram na nich dużo swoich opinii i przekonań”. Część młodzieży neguje obecność treści szkodliwych: „Raczej nie spotykam takich treści i nie interesuje mnie to specjalnie, jedyne na jakie zwracam uwagę i staram się coś z tym zrobić na przykład poprzez udostępnienie to kiedy widzę krzywdę zwierząt.” Jednak większość wskazuje obecność tych treści nawet wprost nazywając zarówno przestrzeń ich obecności, jak i ich rodzaj: „Na redicie, twitterze, discordzie można znaleźć gorszące treści tego typu. Pornografia jest dość częsta, ale chyba nie pojawia się wtedy, gdy sam tego nie chcesz. Na takich platformach można naprawdę wybierać. Od samobójstw na kamerze, samookaleczeń, drastycznych wypadków etc. Ale to tylko wierzchołek góry lodowej. I nic z tym nie zrobiłam. Zazwyczaj takie posty na twitterze lub redicie po jakimś czasie są zdejmowane po prostu. A

i tak nie pozbędziemy się miejsc, z których te całe gore jest brane.” Niektórzy młodzi dorośli wykazali także aktywność w walce z patotreściami: „Spotkałem dużo hejtu i fake newsów. Zazwyczaj zgłaszałem takie zachowania do administratora.” W dłuższych wypowiedziach respondenci wskazywali także konsekwencje obecności takich treści: „Z mediów społecznościowych korzystam głównie dla memów które moim zdaniem wiele mówią w prześmiewczy sposób co aktualnie dzieje się na świecie, oraz do wiedzy na temat tego co aktualnie robią moi znajomi – sam raczej bardzo rzadko wstawiam relacje ze swojego życia codziennego; jestem typem obserwatora jeśli chodzi o media społecznościowe. Nigdy dlatego nie odczuwałem kompleksów spowodowanych mediami społecznościowymi, ale z moich obserwacji mam wrażenie, że większość moich rówieśniczek nabawia się ich poprzez oglądanie “idealnego” życia influencerów których obserwuję; trzeba dobierać treści nam wyświetlane mądrze. Jeżeli mowa o patostreamerach to zdarza mi się natrafić na tzw. “shorty” na tik toku z poszczególnych sytuacji jakie się tam wyprawiają - sam raczej patrzę na to z dystansem. Aczkolwiek ostatnio odczuwam smutek oglądając np. Krzysztofa Kononowicza, który jest po prostu chorym człowiekiem, a jest traktowany jak małpa w cyrku. Uważam, że dostęp do takich treści dla młodych użytkowników jest krzywdzący ze względu na brak poszanowania do takich osób; jednak jestem zdania, że każdy prędzej czy później wyrasta z oglądania takich treści i z czasem rozumie, że to nie jest śmieszne i nie należy przyklaskiwać dla osób to tworzących. *STOP MAKE STUPID PEOPLE FAMOUS!!!*”

Hejt i nękanie w sieci

Analizując zjawiska zagrażające młodzieży zapytaliśmy również o hejt, krytykę i nękanie w sieci oraz jak sobie radzą z tymi zjawiskami i czego najczęściej dotyczą. Część badanych młodych dorosłych twierdzi, że nie przejmują się tymi zjawiskami w sieci: „Kiedyś się bym nim przejmowała, teraz myślę, że by po mnie spływał” lub też: „Nie spotkałam się nigdy z hejtem, ponieważ nie jestem osobą publiczną, na social mediach mam kontakt jedynie z przyjaciółmi, mam prywatne konta.” Część młodych próbuje sobie z tymi zjawiskami radzić, nie zaprzeczając ich istnieniu: „Znam swoją wartość i moje wypielegnowane nawyki myśleniowe oraz podejście do życia, nie reaguję na hejt czy nękanie. To kwestia podejścia i pracy nad sobą, która wymaga czasu. Natomiast w gimnazjum, gdy miałam sytuacje z nękaniami, pomagała mi dogoterapia czyli moje psy, bo miałam swój cel i wiedziałam a nawet nadal wiem do czego dążę. Krytyka konstruktywna ok. Inna zazwyczaj jest wymyślona ze względu na zazdrość innych osób, ale modlę się za takie osoby. Dotyczy mojej osoby i tego, że bywam egoistyczna, ale wychodzę z założenia, że jeśli stawiam siebie na 1 miejscu, wszystko inne jest na właściwym, ponadto osoby, które krytykują mnie bezpodstawnie, szybko eliminuję ze swojego życia.” Badani wskazywali także na problem rozdzielenia tych zjawisk: „Kiedyś doświadczyłem i nie miałem z tym zbytnio problemu. Jestem człowiekiem, który podchodzi do wszystkiego z zimną głową. Uważam, że z hejtem powinno się walczyć jeszcze mocniej, ale przede wszystkim trzeba rozdzielić hejt od konstruktywnej krytyki”, a ponadto konieczność reagowania: „Należy takie sytuacje przede wszystkim zgłaszać do administratora”. Inni badani podkreślili, że są to zjawiska powszechne: „Gram w lola i valoranta. Hejt, nękanie są na porządku dziennym. Jako ciekawostkę powiem, że raz pewni chłopcy grozili mi, że rozwalą mi głowę o umywalkę. Od tamtej pory, hejt kierowany w moją, osobistą stronę jakoś szczególnie mnie nie dotyka, a bawi. Nie interesuje mnie, co człowiek z sieci o mnie myśli. Irytuje mnie tylko seksizm, ale też nieszczególnie wtedy gdy jest kierowany w moją stronę, a stronę ogólnie kobiet. Krytyka... Jeśli nie chodzi o krytykę face to face, to nie mam z nią problemu. Nie wiem co na grupach klasowych jest problemem. Może właśnie wstyd? Przed ocenieniem?”.

Młodzież badana wydaje się trzymać dystans od negatywnych zjawisk dotyczących hejtu i krytyki i starać się radzić sobie z tymi zjawiskami.

Pornografia w sieci

Kolejnym przykładem treści zagrażających młodemu człowiekowi jest pornografia. Zapytaliśmy jakiego typu osoby wysyłają najczęściej pornografię do naszych badanych, a także w jakiej społeczności, jak reagują na nie oraz co robią z tymi treściami. Badani podkreślali konieczność uregulowania tych treści w sieci: „Uważam, że pornografia w sieci powinna być lepiej chroniona w przypadku osób niepełnoletnich, w przypadku osób dorosłych nie uważam tego za temat tabu, każdy jest dorosły i odpowiada za siebie i swoje przeglądanie, nikt nie wysyła mi pornografii, w młodszych latach zdarzało się, że chłopcy na grupach klasowych przesyłali tego typu treści i po prostu się między sobą z tego śmiali, dziewczyny raczej nie reagowały.” Część badanych negowała kontakt z tymi treściami: „Pornografia nie jest normalna! To ciemna strona mocy, ciemność wie jak nas skusić czy podstępem zachęcić do takich rzeczy. Normalna jest masturbacja czy seks ale nie porno, sorry. Nie trzeba się tego wstydzić, bo jesteśmy ludźmi i skoro zostało to stworzone, znaczy że ludzie tego potrzebują i potrzebować będą. Nie mam znajomych rozpowszechniających pornografię. Nie oglądam, nie sprawia mi to przyjemności, nie mam z tym styczności.”

Niektóre osoby nie znajdowały problemu w konsumpcji takich treści: „Myślę, że oglądanie pornografii to chyba nie jest nic złego. Aktorzy odgrywają swoją rolę. To ich praca. Gdyby nikt tego nie oglądał, byłiby bezrobotni. A czemu nie spełnić się w pracy, która nie jest dla Ciebie wstydliva? Może dla niektórych to grzech, ale nie wszyscy są fanatykami i nie skreślają czyjejs pracy. Uważam tylko, że nie jest to rzecz, z którą powinny dorastać dzieci. Ochrony jak istnieją na takich stronach, powinny mieć specjalne weryfikatory, aby móc zapobiegać młodej widowni oglądania tego typu treści. Ojej, zazwyczaj są to panowie oczywiście. No co za szok. Zazwyczaj starsi, ale zdarzają się młodszy. Zazwyczaj są obleśni, oczekują czegoś w zamian i wysyłają dick picki od tak. Jako dobry początek znajomości. Z czym takim można spotkać się na gadu gadu i Gbocy najczęściej chyba. Ja zazwyczaj się śmieję. Kolejne przyzwyczajenie pokoleniowe. Nic nowego.” W podobnym tonie były również wypowiedzi innych badanych: „Pornografia w naszym kraju jest dla osób od 18 roku życia tak samo, jak spożywanie alkoholu czy palenie papierosów. Nie uważam, żeby to był powód do wstydu. Dorosły człowiek podejmuje świadome decyzje i jak ja pije alkohol to się tego nie wstydę, robię to na co mam ochotę i tak samo powinno to wyglądać w temacie pornografii”, a także: „Moim zdaniem wszystko jest dla ludzi, jeśli ktoś chce oglądać takie rzeczy to nie mi go oceniać.”

Nieliczne osoby przyznawały się do problemu uzależnienia od pornografii: „Uważam, że mnie najbardziej dotknął temat pornografii, jestem w stanie stwierdzić, że byłem od niej uzależniony co z biegiem czasu wydaje się straszne. Nadal oglądam te filmy, ale nie na taką skalę i nie uważam, że w należytych proporcjach to coś złego. Jeżeli chodzi o dostęp do brutalnych filmów to zdarza mi się obejrzeć, bo internet jest przepełniony tego typu treściami. Szczerze uważam, że wyrobiły moją wrażliwość na twardszą - nie uważam, że to złe.”

Duża aktywność w sieci a samookaleczenia, depresja i próby samobójcze

Zapytaliśmy o powiązanie między nadużywaniem smartfonów a konsekwencjami, jakie zdaniem badanych mają w zakresie zdrowia psychicznego, wskazując na problem samookaleczeń, depresji i prób samobójczych. A także o kwestię porad dla osób w kryzysie. Nieliczne odpowiedzi badanych zaprzeczały jakimkolwiek związkom: „Moim zdaniem to są dwie różne rzeczy.” Inne osoby wykazywały znajomość problemu: „Uważam, że treści w internecie szczególnie w przypadku

młodszych osób mocno wpływają na psychikę. Znam osoby samookalaczące się, tak samo z depresją jak również, które z tego wyszły. Zazwyczaj w przypadku bliskich osób dość łatwo to zauważyć w codziennych sytuacjach. Jedyny sposób to rozpoczęcie terapii, co więcej może pomóc zmiana otoczenia, zainteresowanie i wsparcie a przede wszystkim rozmowa bliskich osób, samookaleczanie się może doprowadzić do prób samobójczych, które czasem kończą się nie tylko próbą, dlatego trzeba reagować.” Wśród badanych znalazły się także osoby w trakcie terapii: „Tak, uważam że jest to powiązane, ma to swoje plusy i minusy. Ludzie mają świadomość psychiki i poznajemy swój mózg, który jeszcze nie jest nam znany w 70%. Natomiast jest to też coś na zasadzie trendu. Już nawet psychologowie trochę bagatelizują te choroby. Powiedzenie „mam depresję” stało się powszechnością a większość nie ma najmniejszej świadomości na temat jego mocy – wiem bo sama się leczę. Znam jak byłam młodsza to była na to moda żeby zwrócić na siebie uwagę. Rady? Hmm zapisałabym ją na kurs logoterapii, ludzie a w szczególności młodzi nie mają sensu życia przez co nie wiedzą po co wstają rano, czują się niepotrzebni. Negatywne myśli kreują negatywne zdarzenia.” Badani podkreślali także licznie powiązanie aktywności w sieci z samooceną: „Myślę, że ma to ogromny wpływ. Widząc ładne osoby, sama mam ochotę tak wyglądać. Mieć ładniejsze włosy, figurę, lepszy tryb życia. Ogólnie można nabawić się przez internet kompleksów odnośnie swojego życia. Że jest nudne i nic nie warto. Sama tak mam, gdy widzę, że osoby w moim wieku są gdzieś w Barcelonie, Brazylii i się świetnie bawią lub osiągają większe sukcesy, nie będąc tak jak ja na studiach. Młodym ludziom powiedziałabym chyba tylko, że nie warto scrollować. Lepiej stać się takim człowiekiem niż tylko go podziwiać z zazdrością. Widzę. Mój brat przez takie treści w internecie miał poważne załamanie i zaczął uważać, że jest za gruby. (Miał dobrą wagę). Ja sama staram się walczyć z tym, że przez internet czuję się bezużyteczna.”

Niektóre osoby wykazały się jedynie świadomością istnienia problemów: „Myślę że tak, ponieważ dużą część naszego życia stanowi czas spędzony w internecie, gdzie dostajemy cały czas informacje na dany temat i które mogą pogłębiać nasze złe samopoczucie”, a inne powiązaniem wcześniej opisywanych problemów z aktywnością innych użytkowników sieci: „Na pewno przez nękanie w sieci spory odsetek samobójczych przypadków wzrósł - szczególnie u młodych ludzi. Chciałbym, żeby ludzie podchodzili z ogromnym dystansem do rzeczy, które przeczytają w internecie na czyjś i swój temat – stoicyzm to trudna cecha, ale warto nad nią pracować.” Inni podkreślali jednak ogromną rolę samodzielnego wpływu i działań na zdrowie psychiczne: „Każda sytuacja jest indywidualna przez co ciężko mi zgeneralizować temat. Uważam, że możliwość dużej aktywności w sieci jest i dobra i zła. Znam osoby, które były zamknięte w sobie, samookaleczały się i nie potrafiły rozmawiać z kimś twarzą w twarz o problemach a będąc anonimowym udało się jej otworzyć i znaleźć pomoc. Ta zła strona to oczywiście zamknięcie się na świat realny i zatracenie się w wirtualnym świecie albo sytuacje w których przez hejt i zagubienie się ludzie zaczynają się samookaleczać czy popadają w depresję.”

Podsumowanie i wnioski

Podsumowując badania jakościowe zasadniczo młodzież jest świadoma istniejących problemów, nazywa je ze znajomością zagadnień, łącząc z własną i innych aktywnością w sieci. W badaniach ilościowych tylko co trzeci młody człowiek nie doświadcza przemocy w sieci. Czterech na dziesięciu młodych ludzi nikomu nie przekazuje informacji o doświadczonej przemocy w sieci i u nikogo nie szuka pomocy. Wartościowym odkryciem badań ilościowych okazał się fakt szukania pomocy wśród osób zwracających się o wsparcie w pierwszej kolejności u kadry pedagogicznej (nauczycieli, wychowawców i dyrekcji) (47,5%), w dalszej mierze do rodziców (24,5%), a dopiero później do

rówieśników (17,3%) oraz rodzeństwa (15,1%). Odczuwana przez młodzież przemoc dotyczy przede wszystkim poniżania i ośmieszania, wyzywania i przeklinania, szantażu i straszenia. Młodzież używa internetu przede wszystkim dla rozrywki, kontaktu z rówieśnikami i podtrzymywania relacji, poszukiwania informacji o świecie, edukacji, zakupów, a ponadto także korzystania z gier sieciowych, poszukiwania nowych znajomości, bankowości, podróżowania (mapy, przewodniki), zaś co dwudziesty nastolatek do korzystania z pornografii. Tylko co piąty młody człowiek nie zrezygnowałby z niczego na rzecz dłuższego korzystania z internetu, zaś aby móc dłużej korzystać z internetu młodzież może zrezygnować ze snu i odpoczynku, posiłku/jedzenia i z czynności fizjologicznych, a ponadto z praktyk religijnych czy higieny osobistej, aktywności fizycznej / sportu, czy też kina i teatru.

Bibliografia

Młodzież 4.0 - konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego ISBN 978-83-87561-52-9 "Zadanie badawczo-rozwojowe pn. MŁODZIEŻ 4.0 realizowane na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki w zakresie przeprowadzenia badań naukowych w latach 2021-2023 dotyczących zdiagnozowania aktualnych tendencji w zachowaniach i wyborach aksjonormatywnych oraz społeczno-polityczno-kulturowych młodych Polaków. Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki."

S. Livingstone, E.J. Helsper, Parental mediation and children's internet use, "Journal of Broadcasting & Electronic Media" nr 52(4) (2008), s. 581–599.

R. Lange (red.), Raport „Nastolatki wobec pornografii cyfrowej. Trajektorie użytkowania”, NASK Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2022
<https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/5077,Raport-Nastolatki-wobec-pornografii-cyfrowej.html>.

L.A. Jelenchick, J.C. Eickhoff, M.A. Moreno, "Facebook depression?" Social networking site use and depression in older adolescents, "Journal of Adolescents Health" nr 52(1) (2013), s. 128–130;

I. Pantic, Social networking and depression: an emerging issue in behavioral physiology and psychiatric research, "Journal of Adolescents Health" nr 54(6) (2014), s. 745-746;

R. Kittinger, C.J. Correia, J.G. Irons, Relationship between Facebook use and problematic Internet use among college students, "Cyberpsychology Behaviour and Social Networking" nr 15(6) (2012), s. 324-327;

I. Pantic, A. Damjanovic, J. Todorovic, D. Topalovic, D. Bojovic-Jovic, S. Ristic, S. Pantic, Association between online social networking and depression in high school students: behavioral physiology viewpoint, "Psychiatria Danubina" nr 24(1) (2012), s. 90-93;

S. Yoon, M. Kleinman, J. Mertz, M. Brannick, Is social network site usage related to depression? A meta-analysis of Facebook-depression relations, "Journal of Affective Disorders" nr 1(248) (2019), s. 65-72;

L.Y. Lin i inn., Association between Social Media Use and Depression among U.S. Young Adults, "Depression and Anxiety" nr 33(4) (2016);

C.R. Bleasdale i inn., Too Many 'Friends,' Too Few 'Likes'? Evolutionary Psychology and 'Facebook Depression', "Review of General Psychology" nr 1(19) (2015), s. 1-13.

Wybrane wyniki badań 13-14 latków i 15-25 latków w projekcie Młodzież 4.0 (Kwestie obywatelskie, postawy wobec Ojczyzny, problemów społecznych)

1. Osnowa teoretyczna refleksji nad społeczeństwem obywatelskim

Z uwagi na to, że w badaniu Zespołu Szczecińskiego istotne znaczenie nabiera społeczeństwo obywatelskie, z uwagi na fakt, że młode pokolenie Polaków nie tylko jest jego nieprzejeżdżanym komentatorem ale i wykazuje szczególną wrażliwość na to, co jest, a co nie jest emanacją wolności rozumianej również jako wolności obywatelskie oraz z czym rzadziej mamy do czynienia z obywatelskimi powinnościami. Dlatego też wkraczając na grunt definiowania społeczeństwa obywatelskiego oraz diagnozowania postawy młodych ludzi wobec niego, nawiązujemy do źródeł myślenia o Państwie i społeczeństwie obywatelskim. Odnajdujemy je analizując arystotelesowską koncepcję wspólnoty miasta - państwa (koinona polityke) lub wzorowaną na niej cykerońską *societas civilis*. W teoriach tych podkreśla się, że społeczeństwo obywatelskie lub społeczeństwo polityczne osiąga najwyższy etap rozwoju moralnego, natomiast państwo było produktem naturalnego instynktu społecznego ludzi. Nie eksponowano nadmiernie różnic pomiędzy znaczeniem terminów „państwo”, „społeczeństwo”, czy „wspólnota”. W swym oryginalnym znaczeniu, społeczeństwo obywatelskie znaczyło tyle, co „wspólnota”. Zdaniem Arystotelesa cały rozwój społeczny zmierzał do stworzenia państwa, podkreślał, że „każda wspólnota powstaje dla osiągnięcia jakiegoś dobra (wszyscy bowiem w każdym działaniu powodują się tym, co im się dobrem wydaje), to jasną jest rzeczą, że wprawdzie wszystkie [wspólnoty] dążą do pewnego dobra, lecz przede wszystkim czyni to najprzedsniejsza ze wszystkich, która ma najważniejsze ze wszystkich zadanie i wszystkie inne obejmuje. Jest nią tzw. państwo i wspólnota państwowa.”¹

Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego zaczęło egzystować w świadomości myślicieli antycznych jako synonim państwa, Arystoteles uważał, że nie może być rzeczą naturalną życie poza państwem, „kto zaś żyje poza państwem - twierdził Arystoteles - jest albo nędznikiem, albo nadludzką istotą”. Wypowiedź Arystotelesa kształtuje nam ówczesne ujęcie tak społeczeństwa, jak i jednostki, która *de facto* była „istotą polityczną”, lub jak sam pisze „istotą państwową”. Poprzez takie rozumienie tego pojęcia, nie uwzględniano realizacji wolności osobistej i/lub dążeń nieokreślonych przez politykę państwa. Zachowania takie mogły być odebrane, jako przejaw swoistego zejścia z właściwej drogi, jako *deviatio* i postrzegane jako niepożądane społecznie. Duży wpływ myśli arystotelesowskiej ujawnił się w średniowieczu (i później) koncepcje, których autorami byli: Tomasz z Akwinu czy Duns Szkot, inni liberalni w pojmowaniu społeczeństwa, myśliciele: Tomasz Hobbes, Jean Jaques Rousseau czy Immanuel Kant. Ten ostatni zaczął posługiwać się terminem społeczeństwo obywatelskie w rozumieniu państwa konstytucyjnego. Ważną rolę odegrała myśl T. Hobbesa, „dla którego stan naturalny wyprzedzał społeczeństwo obywatelskie nie w sensie historyczny, ale logiczny. W wyraźnej opozycji z teorii Hobbesa wobec arystotelesowskiego *zoon politikon*, jest człowiek, który nie jest z natury istotą społeczną. „Trzeba stwierdzić, że źródłem licznych i

¹ Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2006, s. 25; s. 27

trwałych społeczności nie jest i nie była wzajemna ludzi życzliwość, lecz że była nim obawa wzajemna”.

Wnioskować można za Hobbesem, że nie tyle instynkt społeczny człowieka, a raczej dobrowolna zbieżność partykularnych celów tak grup, jak i jednostek może prowadzić do swoistego konsensusu do „dobra politycznego”.²

Wiek XVIII i XIX to czas wręcz rewolucyjnego przeistoczenia się społeczeństwa w ujęciu Arystotelesa, który największe jego dobro i sens istnienia upatrywał w ramach społeczeństwa politycznego. „Jednym z pierwszych świadectw owej rewolucji jest słynna przestroga Thomasa Paine’a, aby nie mieszać społeczeństwa z rządem, albowiem jest ono dla ludzi błogosławieństwem, podczas gdy ten ostatni jest tylko złem koniecznym. Z *The Rights of Man* pochodzi następujący wywód, który nadaje się na motto historii idei społeczeństwa obywatelskiego dwóch ostatnich stuleci: „Wielka część porządku, któremu podlega ludzkość, nie jest dziełem Rządu. Ma ona początek w zasadach społeczeństwa i naturalnej konstytucji człowieka. Istniała, zanim powstał Rząd, i istniałaby nadal, gdyby rządowa podpora została usunięta. Wzajemne uzależnienie od siebie ludzi, a także poszczególnych części cywilizowanej ludzkości, oraz ich wzajemne sobą zainteresowanie tworzą wielki łańcuch powiązań, trzymający ich razem. Właściciel ziemski, farmer, fabrykant, kupiec i ludzie wszelkich innych zatrudnień zażywają pomocy dzięki pomocy, jakiej każdy z nich doznaje od drugiego człowieka i od wszystkich ludzi pospołu. Wspólny interes określa ich zainteresowania i kształtuje ich prawo, a prawa podyktowane przez wspólny pożytek mają wpływ większy aniżeli te, które ustanawia Rząd. Słowem, społeczeństwo samo robi dla siebie niemal wszystko, co przypisuje się Rządowi”³.

W naszych analizach dotyczących społeczeństwa obywatelskiego, sięgamy po Johna Locke’a, opisywał model społeczeństwa obywatelskiego. Było ono dla niego odzwierciedleniem danych właściwości, jakimi społeczeństwo takie powinno się legitymować. Właściwości te, to: przestrzeganie znanych i stałych praw, istnienie sądownictwa i mechanizmów umożliwiających nakładanie i egzekwowanie sankcji, prawo do posiadania własności i wolność wyznania, która nie była jednak rozumiana jako szerzenie sfery wolności słowa i tolerancji dla ateizmu.

Sięgamy także po refleksje Adama Fergusona i Adama Smitha, w przypadku tego ostatniego w przedkapitalistycznych społeczeństwach relacje społeczne były warunkowane tylko przez fakt wymiany dóbr i tylko na tej płaszczyźnie relacje społeczne istniały. Na tej bazie powstawała „najważniejsza konsekwencja teoretyczna dla liberalnego ideału społeczeństwa obywatelskiego, która niosła za sobą myśl o konieczności oddzielenia sfery państwa od społeczeństwa. Tak zdefiniowane społeczeństwo obywatelskie, było przeciwieństwem barbarzyństwa, tyranii, despotyzmu, czy społeczeństwa naturalnego. Taki model, którego przedstawicielami są myśliciele anglojęzyczni, możemy uważać za model liberalny. W nim przyjmuje się zróżnicowanie/ pluralizm i dobrowolność, co analogicznie oznacza szeroką przestrzeń dla organizacji społeczeństwa na podstawie wolnego i pozytywnego wyboru jednostki.

Konstrukt ten jasno określa celowość i korzyści płynące z samostanowienia jednostki, dzięki czemu w oparciu o wolne decyzje obywateli, społeczeństwo więcej zyskuje, aniżeli traci. Zasady te są podstawą kapitalizmu, nie prowadzą do anarchii ani chaosu. Zakładają bowiem, że tam gdzie działa system prawny *common law*, oparty na zasadzie *precedensu* i niepisanych reguł, buduje ogólny porządek i ład społeczny. Prekursorem nowego sposobu ujmowania społeczeństwa obywatelskiego

² T. Hoobes,

³ S. Kaviraj, S. Khilnani, *Civil Society: History and Possibilities*, Cambridge 2001, s. 17.

jest Georg Hegel, który ukazał termin społeczeństwo obywatelskie jako wyraz wzajemnych relacji między państwem, a społeczeństwem. G. Hegel uważał, „że obywatel nie kieruje się wyłącznie wąskim egoistycznym interesem, lecz także – poprzez zapośredniczenie celów ogólnych – interesem ogólnospołecznym.”⁴ W tej perspektywie społeczeństwo obywatelskie jawi się jako produkt kapitalizmu, przy czym ważne jest uznanie, że nie ma społeczeństwa obywatelskiego bez państwa. Ono zaś (państwo) jest przestrzenią dla powstania społeczeństwa obywatelskiego, nie odwrotnie, w ten sposób określa się miejsce społeczeństwa obywatelskiego w stosunkach jednostka - państwo. Zatem według Hegla społeczeństwo obywatelskie jest pośrednikiem między państwem a rodziną, z widoczną dychotomią państwo – społeczeństwo obywatelskie. W tym układzie Hegel podkreśla oryginalność koncepcji, w której ani społeczeństwo obywatelskie, ani państwo nie są bytami niezależnymi. W imię interesu i dobrego trwania społeczeństwa, tak wewnętrznego, jak i zewnętrznego, konieczne jest istnienie państwa i jego służb kontrolnych (policja, sądy) dla zabezpieczenia interesu jednostki, społeczeństwa, jak i państwa. Hegel postrzega państwo i społeczeństwo obywatelskie, jako komplementarne człony pewnej spójnej całości⁵.

Odnosimy się także do idei społeczeństwa obywatelskiego, które powstawały jako swoiste przekształcenia, czy też tłumaczenia civil society, wg Keith Tester: „mówienie o społeczeństwie obywatelskim oznaczało zazwyczaj odróżnienie środowiska wolnej ludzkości od środowiska urzeczowienia wytwarzanego już to przez przyrodę, już to przez państwo.” Wpisywano tę myśl, w przekonanie, że społeczeństwo takie z samej swej natury musi oznaczać społeczeństwo cywilizowane i takie, które ma szanse pełnego autonomicznego istnienia, też wtedy, kiedy samo reprezentuje sobą te wartości cywilizacyjne, które pomogą mu się stać społeczeństwem obywatelskim. „Rozwój społeczeństwa obywatelskiego miał polegać na nabywaniu cechy, którą po angielsku określa się jako civility, po francusku zaś jako civilite.”⁶

Powyższe stanowisko, nie wyrażało poglądu tych, dla których interpretacji społeczeństwa obywatelskiego jako jednostki rywalizujące w sferze wolnego rynku lub jako dominacja państwa, nie wyrażała wystarczająco precyzyjnie jego istoty. Do grupy tych, którzy poszerzają perspektywę definiowania społeczeństwa obywatelskiego, możemy zaliczyć: Alexis de Tocqueville, Henri Saint – Simon, Augusta Comte’a, Emila Durkheima, Talcotta Parsonsa i innych.

„Rozwiązanie tego problemu dostrzegano w sieci lub zrzeszenia dobrowolnych grup i organizacji, w których ramach jednostki mają pełną możliwość rozwijania poczucia solidarności społecznej i obywatelskiej partycypacji w życiu publicznym.”⁷ Za najwybitniejszego, spośród przytoczonych powyżej myślicieli, uważa się Tocqueville’a. „Tocqueville wyróżnił trzy dziedziny życia społecznego:

- a) państwo – jako system formalnej reprezentacji politycznej, obejmujący ciała przedstawicielskie, sądy, biurokrację, policję i armię;
- b) społeczeństwo obywatelskie – jako arenę interesów prywatnych i aktywności ekonomicznej jednostek oraz
- c) społeczeństwo polityczne.

To ostatnie miało być najpełniejszym wyrazem rozwoju tego, co Tocqueville nazywał kontrolowaną przez prawo „sztuką stowarzyszenia się.”⁸ Tocqueville określa charakterystyczne cechy

⁴ Zgadnieniu tolerancji dla ateizmu J. Locke poświęca też List o tolerancji (Warszawa 1963), w którym pisze też o szkodliwości ateizmu dla życia społecznego. s. 17. 18

⁵ K. Dziubka, Społeczeństwo obywatelskie: wybrane aspekty, ewolucja pojęcia [w:] Studia z teorii polityki, t. II, red. A. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wrocław 2000, s. 34-35

⁶ J. Szacki, Ani Książę, ani Kupiec: Obywatel, Kraków 1997 s. 12

⁷ K. Dziubka, Społeczeństwo..., s. 43-45;

⁸ K. Dziubka, Społeczeństwo..., s. 43-45;

społeczeństwa obywatelskiego „społeczeństwa cywilizowane wyróżniały się rozwojem takich stowarzyszeń politycznych, jak samorząd lokalny, partie polityczne, sądy przysięgłych, opinia publiczna, a także stowarzyszeń obywatelskich jak np. kościoły, szkoły, prasa, organizacje zawodowe itd. Podstawowym czynnikiem różnicującym charakter stowarzyszenia było dla niego kryterium interesu. Tocqueville uważał, że stowarzyszenia obywatelskie były tworzone na podstawie prywatnych (głównie ekonomicznych) interesów obywateli, w przeciwieństwie do organizacji politycznych, których cele działania zostały określone zgodnie z zasadami określonej doktryny lub programu politycznego oraz powszechnie obowiązującymi regułami życia politycznego.”⁹

Współcześnie uznajemy, że „ustrój demokratyczny opiera się i rozwija na bazie społeczeństwa obywatelskiego.”¹⁰ W koncepcji Martina Heideggera i różnorodność i podział na państwo i społeczeństwo obywatelskie było stanem niepożądanym. Widział państwo i społeczeństwo jako komplementarną całość, jako Volksgemeinschaft (wspólnota narodu)¹¹. U M. Heideggera autonomia społeczeństwa obywatelskiego jest umniejszana, ze względu na założenie- a priori- że państwo jest pierwotne¹². Być może poprzez takie skonstruowanie jednego i drugiego M. Heidegger wyraża niepokój o istnienie społeczeństwa obywatelskiego. Nie zmienia to faktu nadrzędności państwa, choć przecież stanowi ona implikację niezależnego istnienia wspólnoty obywatelskiej¹³.

W koncepcji polskiego conceptualisty F. Konecznego myśl porządkująca: minimum państwa, maksimum wolności obywatelskiej, daje podstawy ku tworzeniu się społeczeństwa obywatelskiego. Przypomina, że oddanie administracji w ręce społeczeństwa może powodować tworzenie się społeczeństwa obywatelskiego, jako przykład takiego procesu podawał funkcjonowanie społeczeństwa w krajach anglosaskich¹⁴.

Jednocześnie zwraca uwagę na to, że przesadna emancypacji państwa czy społeczeństwa obywatelskiego na rzecz drugiego może mieć niepożądane skutki. Uważał, że organizmy społeczne nie mogą powstawać tam, gdzie istnieją dobre dla społeczeństwa mechanizmy¹⁵. Wyróżnił cztery kręgi życia zbiorowego: rodzina, społeczność (względnie społeczeństwo), państwo, naród¹⁶. Każda z nich jest istotna i ważna dla pozostałych, żaden z wymienionych kręgów zbiorowości nie był w zasadzie uprawniony do ograniczania wolności tego, który miał węższy zakres.

W nowych interpretacjach i kierunku ewolucji społeczeństwa obywatelskiego wskazuje się, że: „wraz z nowoczesną sferą publiczną pojawiła się idea, iż władza polityczna powinna podlegać kontroli z zewnątrz. Jak ujął to Habermas: „władza została poskromiona przez rozum.”¹⁷ „Miejsce zasad głoszących nieskrępowanie działanie praw rynkowych, wolności zawierania umów, wolnego przepływu kapitału i siły roboczej stopniowo zaczęły zajmować programy polityczne oferujące wyborcom rozumienie ideałów liberalnej demokracji, tj. wolności, sprawiedliwości i równości.”¹⁸ W Polsce istnienie społeczeństwa obywatelskiego było szczególnie uwarunkowane przez historię, stawało się nim w opozycji przeciwko narzuconej, nieakceptowanej władzy, jako możliwa alternatywa obcego, narzuconego porządku, jako reakcja na dominację kolejnych zaborców¹⁹. Rozumiejąc i doceniając fakt, że silne państwo nie może istnieć bez silnych stowarzyszeń obywatelskich, bez

⁹ K. Dziubka, *Społeczeństwo...*, s. 43-45

¹⁰ J. Bardach, *Społeczeństwo obywatelskie i jego reprezentacje*, Warszawa 1995, s.22.

¹¹ J. Young, Heidegger, filozofia, nazizm, Wrocław 2000, s. 43.

¹² 31 Tamże, s. 118

¹³ Tamże, s. 129.

¹⁴ P. Grobowiec, *Model społeczeństwa obywatelskiego w historii* Feliksa Konecznego, s. 155.

¹⁵ Tamże, s. 196

¹⁶ F. Koneczny, *Chrześcijaństwo wobec ustrojów życia społecznego*, Krzeszowice 2003, s. 8.

¹⁷ Dziubka, *Społeczeństwo...*, s. 45.

¹⁸ Tamże, s. 45

¹⁹ A. B. Seligman, *The Idea of Civil Society*, Princeton 1995, s. IX i s. 8.

bezpośredniej partycypacji obywatela we władzy, obserwujemy aktualnie w Polsce szczególną wrażliwość i upodmiotowienie różnych grup społecznych, w tym pokoleniowych, które aspirują do pełnej obywatelskości.

Dlatego też warto odnieść się do Marii Ossowska (1946) i jej eseju „Wzór obywatela w ustroju demokratycznym” gdyż wyróżniła i scharakteryzowała w nim trzynaście cnót obywatelskich. Są to: aspiracje perfekcjonistyczne (w zakresie doskonalenia życia zbiorowego i siebie samego), otwartość umysłu, dyscyplina wewnętrzna (zdolność podporządkowania rzeczy mniej istotnych sprawom najważniejszym), aktywność (dyspozycja do ulepszania zastanej rzeczywistości), odwaga cywilna (niezgoda na milczenie w obliczu nieprawości), uczciwość intelektualna (przeciwieństwo zakłamania i życia utudą), krytycyzm -zdolność porównywania różnych prezentowanych stanowisk), odpowiedzialność za słowo, uspołecznienie -zdolność zgodnego współżycia społecznego, przewyższania egocentryzmu, ofiarność, służba społeczna), rycerskość (respekt wobec reguł rywalizacji, także w polityce, szanowanie przeciwnika), wrażliwość estetyczna, poczucie humoru.

Koncepcja „normatywnego katalogu” ma i współcześnie swoje uzasadnienie praktyczne, tym bardziej, że zaproponowane przez autorkę „uspołecznienie” nadaje istotnego znaczenia procesowi socjalizacji cnót obywatelskich dla naszego projektu badawczego powiązanego z międzypokoleniową replikacją postaw i zachowań. Dla Ossowskiej uspołecznienie to zarówno sama dyspozycja, jak i kontekst procesu jej nabywania. Co prawda bardziej osadza ten proces w zindywidualizowanej perspektywie i pracy własnej jednostki, my natomiast rozumiemy je przede wszystkim jako procesem społeczny, a cnotę uspołecznienia jako rezultat tego procesu. Rezultat uspołecznienia także rozpatrujemy w odniesieniu do wspólnoty, czyli w kontekście społecznym, w perspektywie synergii jednego wobec drugiego, a nie w oderwaniu od siebie.

Uspołecznienie wymaga zatem społeczeństwa: przygotowuje do funkcjonowania w nim, ale i potrzebuje go jako środowiska socjalizacyjnego. Taką podstawową grupą socjalizacyjną jest rodzina, [patrz Talcott Parsons]²⁰. Jednakże „uspołecznienie” ku pełnej obecności obywatelskiej potrzeba także szerszych struktur pośredniczących. Jest nią społeczność lokalna będąca wspólnotą usytuowanych między jednostką i rodziną a wspólnotą polityczną, jaką jest państwo i społeczeństwo obywatelskie. Według Amitaia Etzioniego²¹ najlepszym zaś środowiskiem wydaje się społeczność responsywna, czyli taka która może być / jest inkubatorem dla kształtowania się w jednostkach postaw obywatelskich jako trwałej orientacji normatywnej i dyspozycji działań. (por. Kaźmierczak, 2007)²².

2) Postawy obywatelskie i aktywność obywatelska – wybrane wyniki badań

Badania w ramach projektu Młodzież 4.0 obejmowały wiele aspektów dotyczących postaw obywatelskich, samoidentyfikacji społeczno-politycznej, stosunku do kwestii i problemów społecznych, zjawisk kulturowych oraz bieżących wydarzeń np. obecności uchodźców i migrantów oraz związanych z polityką młodzieżową i podmiotowością obywatelską samej młodzieży. W przedłożonym materiale przedstawiamy niektóre z wybranych wyników, rekomendując także teksty pozostałych członków Zespołu Szczecińskiego będących komplementarnymi do naszych refleksji. W trakcie badań zarówno ilościowych, jak i jakościowych zwróciliśmy się do respondentów z pytaniami

²⁰ Parsons, T. (2009). System społeczny s.162–175; Tłum. M. Kaczmarczyk. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

²¹ Etzioni, A. (2012). Aktywne społeczeństwo. Tłum. S. Burdziej. Warszawa: Zakład Wydawniczy Nomos.

²² Kaźmierczak, T. (2007). Kapitał społeczny a rozwój społeczno-ekonomiczny – przegląd podejść. W: T. Kaźmierczak,

dotyczącymi ich identyfikacji z danym obszarem/ terytorium oraz odczuciem z tym związanym, jak i wskazaniem cech/ zjawisk/ wartości, które wzmacniają vs osłabiają tę więź.

Zestawienia tabelaryczne 1- 5 przedstawiają uzyskane dane porównawcze w obu kohortach badanych.

Tabela nr 1 (P 5) Odpowiedzi na pytanie: „Przede wszystkim czuję się...”

Kwestie identyfikacji narodowej	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Europejczykiem	458	26,4	26,4	2926	14,1	14,1
Polakiem	767	44,3	44,3	10190	49,0	49,0
Mieszkańcem mojego regionu	82	4,7	4,7	2528	12,2	12,2
Mieszkańcem mojego miasta/wsi	98	5,7	5,7	2225	10,7	10,7
Trudno powiedzieć	328	18,9	18,9	2907	14,0	14,0
Ogółem	1733	100,0	100,0	20776	100,0	100,0

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Zaprezentowane wyniki w tabeli nr 1 zdecydowanie podkreślają samoidentyfikację narodową- z Polską- respondentów. W obu grupach badanych oscyluje to u prawie połowie badanych, co wydaje się wynikiem wysokim ale zaskakującym, gdyż identyfikacja z pozostałymi wariantami np. małej, czy regionalnej ojczyzny: gminy, województwa, są bardzo niskie, przy jednoczesnej wysokiej dezorientacji z czym się utożsamić (wariant: trudno odpowiedzieć). Korespondują z tymi wynikami odpowiedzi na pytanie o odczuwaną dumę z polskości i przyczyny tego stanu. Obrazuje to tabela nr 2.

Tabela nr 2 (P6) Odpowiedzi na pytanie: Jak często odczuwasz dumę z tego, że jesteś Polką/Polakiem

Określenie częstotliwości	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Zawsze	198	11,4	11,4	2313	11,1	11,1
Bardzo często	129	7,4	7,4	4445	21,4	21,4
Często	325	18,8	18,8	4335	20,9	20,9
Rzadko	396	22,9	22,9	3591	17,3	17,3
Bardzo rzadko	242	14,0	14,0	2260	10,9	10,9
Nigdy	212	12,2	12,2	1095	5,3	5,3

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Respondenci w obu grupach wiekowych prezentują mocną rozpiętość co do tego, czy odczuwają i jak często dumę z faktu, że są Polakami. W 53,4 % respondentów w wieku 15-25 lat, stan taki potwierdza na poziomie zawsze, bardzo często, często- słowem, jest to połowa ze starszej grupy respondentów.

W grupie młodszej ten poziom jest niższy i osiąga 37,6 %. Per analogiam stan braku dumy, określony we wskazaniach rzadko, bardzo rzadko, nigdy w grupie 15-25 latków uzyskuje wskazanie: 33,5 % , w grupie młodszej 49,1%.

Pytanie z tabeli nr 1, stawiało respondentów przed wskazaniem samoidentyfikacji w perspektywie szerokiej (globalnej), jak węższej (narodowej/ regionalnej/lokalnej). Wydaje się, że z jednej strony mamy do czynienia z wysokim wskazaniem identyfikacji z Polską, to z drugiej nie jest on satysfakcjonujący, gdyż zatrzymuje się w okolicy połowy badanej populacji. Możemy uznać, iż wzmacniającym dla niego mogą być deklaracje więzi z lokalnością (gminą/regionem). Zaskakującym może być dwukrotnie wyższy wynik identyfikacji z „byciem Europejczykiem” w młodszej grupie badanych, niżli w grupie 15-25 latków. Co z kolei może być uzasadnieniem dla interpretacji wysokiego wskazania w tej grupie wiekowej (13-14 lat), niskiego poczucia z dumy bycia Polakiem. Reasumując oba wątki, mamy do czynienia ze spolaryzowaną skalą odczuwania dumy z bycia Polakiem, przy jednoczesnej większej skłonności do identyfikacji z Polską, rozumianą w kategorii Państwa, włączając w to także perspektywę regionalną i lokalną- ojczyzn regionalnych i małych ojczyzn.

Podczas badań postawiliśmy respondentom zestaw cech, które opisują podmiotowość polski jako Państwa. Oni sami mieli wskazać, które z tych cech są według nich kluczowe dla Polski jako wspólnoty Narodu. Zestawienie wyników prezentujemy w tabeli nr3.

Tabela nr 3 (P8) Kwestie kluczowe dla podmiotowości Polski jako wspólnoty Narodu

Deklaracja cechy podmiotowości Polski jako Państwa	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Należy walczyć o niepodległość Polski za wszelką cenę	826	47,7	47,7	7138	34,4	34,4
Polska nie powinna oddawać żadnej części swojej suwerenności w traktatach międzynarodowych	318	18,3	18,3	5613	27,0	27,0
Są sytuacje, w których państwo może oddać dobrowolnie część swojej suwerenności w imię innych interesów	346	20,0	20,0	5864	28,2	28,2
Suwerenność Polski nie ma żadnego znaczenia	243	14,0	14,0	2161	10,4	10,4

Źródło: Opracowanie zespołu badawczego.

Uzyskane odpowiedzi wskazują na indyferentny stosunek badanych do podmiotowości Polski, co przejawia się w jednoznacznych, acz różnorodnych wyborach, które kontruja siebie wzajemnie. Skoro w układzie wskazań: „Polska nie powinna oddawać żadnej części swojej suwerenności w traktatach międzynarodowych” versus „Są sytuacje, w których państwo może oddać dobrowolnie część swojej suwerenności w imię innych interesów” mamy do czynienia z niemalże równowartością odpowiedzi badanych, tzn. że 1/3 jest za, kolejna 1/3 jest przeciw, to czyni wydźwięk tych wyników szczególnie intrygującym. Sytuacji z taką polaryzacją jest widoczna w obu grupach badanych, choć w przypadku młodszych respondentów, jest mniej zrównoważona. Z pewnością ważnym z punktu widzenia wychowawczo-socjalizacyjnego jest wynik wskazań: „Suwerenność Polski nie ma żadnego znaczenia”, co deklaruje 14 % w młodszej grupie wiekowej i 10,4 w starszej grupie. Co prawda wskazania dotyczące zaproponowanego zapisu, że: „Należy walczyć o niepodległość Polski za wszelką cenę” są wysokie, niemniej w układzie porównawczym z wariantem łączonym: oddania części suwerenności i/lub uznania jej za bez znaczenia, w grupie starszej te wybory dominują (aż: 38,6 %, podczas, gdy 34,4 % to odpowiedzi o walce za wszelką cenę) Zaskakująca jest odwrócona relacja wskazań w przypadku w grupie 13-14 latków: gdyż 47,7 % deklaruje walkę za wszelką ceną, zaś 34% oddanie suwerenności. Bardzo ciekawe!

W kolejnym zestawieniu zgrupowaliśmy odpowiedzi na pytania dotyczące akceptacji i/lub jej braku ze strony respondentów dla występujących w aktualnym życiu społeczno-polityczno- ekonomicznym zjawisk i problemów. Tabela nr 4 obrazuje uzyskanie wyniki.

Tabela nr 4 (P19) Deklaracja akceptacji obecności wartości/ zjawisk/ stanów w życiu publicznym

Deklaracja akceptacji obecności wartości religijnych w życiu publicznym	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Zdecydowanie się nie zgadzam	822	47,4	47,4	2920	14,1	14,1
Raczej nie zgadzam się	299	17,3	17,3	4434	21,3	21,3
Nie mam zdania	343	19,8	19,8	7540	36,3	36,3
Raczej się zgadzam	135	7,8	7,8	3787	18,2	18,2
Zdecydowanie się zgadzam	134	7,7	7,7	2095	10,1	10,1
Stosunek do handlu w niedzielę: Należy utrzymać zakaz pracy w niedzielę i święta						
Zdecydowanie się nie zgadzam	446	25,7	25,7	1989	9,6	9,6
Raczej nie zgadzam się	259	14,9	14,9	2911	14,0	14,0
Nie mam zdania	300	17,3	17,3	6528	31,4	31,4
Raczej się zgadzam	312	18,0	18,0	6099	29,4	29,4
Zdecydowanie się zgadzam	416	24,0	24,0	3249	15,6	15,6

Stosunek do eutanazji : czy powinna być zalegalizowana						
Zdecydowanie się nie zgadzam	115	6,6	6,6	1326	6,4	6,4
Raczej nie zgadzam się	121	7,0	7,0	3010	14,5	14,5
Nie mam zdania	735	42,4	42,4	9108	43,8	43,8
Raczej się zgadzam	334	19,3	19,3	4214	20,3	20,3
Zdecydowanie się zgadzam	428	24,7	24,7	3118	15,0	15,0
Stosunek do klauzuli sumienia: Czy powinna być dozwolona do wszystkich zawodów zaufania publicznego						
Zdecydowanie się nie zgadzam	381	22,0	22,0	2294	11,0	11,0
Raczej nie zgadzam się	229	13,2	13,2	3561	17,1	17,1
Nie mam zdania	678	39,1	39,1	9093	43,8	43,8
Raczej się zgadzam	276	15,9	15,9	3581	17,2	17,2
Zdecydowanie się zgadzam	169	9,8	9,8	2247	10,8	10,8
Stosunek do obecności symboli religijnych w szkołach i na uczelniach						
Zdecydowanie się nie zgadzam	211	12,2	12,2	1418	6,8	6,8
Raczej nie zgadzam się	145	8,4	8,4	4436	21,4	21,4
Nie mam zdania	290	16,7	16,7	8465	40,7	40,7
Raczej się zgadzam	304	17,5	17,5	3113	15,0	15,0
Zdecydowanie się zgadzam	783	45,2	45,2	3344	16,1	16,1
Stosunek do finansowania przez Państwo zabiegów in vitro						
Zdecydowanie się nie zgadzam	131	7,6	7,6	1186	5,7	5,7
Raczej nie zgadzam się	140	8,1	8,1	3409	16,4	16,4
Nie mam zdania	491	28,3	28,3	8327	40,1	40,1
Raczej się zgadzam	362	20,9	20,9	4119	19,8	19,8
Zdecydowanie się zgadzam	609	35,1	35,1	3735	18,0	18,0
Czy kwestie bioetyczne powinny być uregulowane prawnie (np., badania na embrionach, klonowanie komórek						
Zdecydowanie się nie zgadzam	142	8,2	8,2	932	4,5	4,5
Raczej nie zgadzam się	131	7,6	7,6	1974	9,5	9,5
Nie mam zdania	950	54,8	54,8	10900	52,5	52,5

Raczej się zgadzam	273	15,8	15,8	3720	17,9	17,9
Zdecydowanie się zgadzam	237	13,7	13,7	3250	15,6	15,6

Powyższe zestawienie ukazuje radykalny zwrot ku wartościom liberalno-lewicowym młodszego pokolenia Polaków, zarówno w wieku 15-25 lat, jak i co szczególnie wyraźne w młodszej kohorcie badanych, w wieku 13-14 lat. Ci ostatni wykazują daleko radykalniejsze stanowisko w stosunku do zaprezentowanych kwestii i problemów społecznych, niżli ich nieco starsze koleżanki i koledzy, niemniej w przypadku obu badanych grup, dokonane wybory respondentów świadczą o wyraźnym odejściu od konserwatywno-zachowawczych poglądów społeczno- kulturowych. Wyraźnymi kwantyfikatorami tego dryfu są wskazania mówiące o braku akceptacji, radykalnym, w grupie 13-14 latków i pełzającym w grupie 15-25 latków , w stosunku do obecności wartości religijnych w życiu publicznym. Radykalny brak tej akceptacji wynosi 47,4 % w grupie młodszej, starszej 14,1%-niebywale duża różnica i jednocześnie „rejterada” aż 36,3 % respondentów w grupie 15-25 latków co do wskazania jednoznacznej odpowiedzi i schowanie się za formułkę „nie mam zdania”. Formułka ta jest wykorzystywana w tym zestawieniu bardzo często, okazuje się, że młodzież starsza wykorzystuje ją jako „zastona” przed opowiedzeniem się za czymś, pytanie o powód tej strategii? W przypadku młodszej grupy wiekowej, wydaje się, że poruszana tematyka może być zbyt odległa od ich „tu i teraz”, że rzeczywiście nie są gotowi na odpowiedź. Świadczyć o tym może pytanie o stosunek do obecności symboli religijnych w szkołach i na uczelniach, wobec, którego respondenci w wieku 13-14 lat, zdecydowanie akceptująco poparli takie prawo, czyli z natury rzeczy tematyka im bliższa, daje gotowość do jednoznaczności, podczas, gdy w pytaniu o klauzulę sumienia czy eutanazję aż w 39,1 % i 42,4 % odpowiedziało, że nie ma zdania. Uwzględniając tą okoliczność, pytań, które mogą być nieadekwatne do dojrzałości i percepcji respondentów (co możemy uznać za badawczy mankament - oczywiście w odniesieniu do 13-14 latków) ze zdumieniem widzimy, iż w odpowiedziach starszej grupy badanych, zaskakująco często pada wybór na opcję: „nie mam zdania”. W przypadku 15-25 latków zaistniało to na przykład w stosunku do pytania o in vitro (40,1%), klauzulę sumienia (43,8%), handel w niedzielę (31,4%), kwestie bioetyczne (aż w 52,5%). Jest to wynik zastanawiający, wymagający wyjaśnień, co próbowaliśmy rozjaśnić podczas focusów.

Ronda dotyczące **kwestii związanej z ważnością kwestii etycznych/ światopoglądowych** dla uczestników focusów z dnia: FG,12.08.2022 i FG19.09 2022 oraz FG,21.05.2023 i FG,19.06 2023

Anka, I.13,(P1, FG,21.05.2023) *„wiele kwestii dotyczących spraw ludzi dorosłych ma dla mnie znaczenie. W internecie wiele czytam, to wiem, co to jest in vitro, czy eutanazja. Mam swoje poglądy na ten temat”*

Jola I.13, (P2, FG,21.05.2023) *„jak rozmawiam z Mamą, to nie zgadzamy się za bardzo. Mnie Kościół za bardzo się narzuca, a na religię nie chce sama chodzić, ale Mama każe”;*

Miłosz I.13,(P5, FG,21.05.2023) *„religia i kościół to problem. Wszędzie czytam o pedofilach. Jak się ksiądz w okolicy pojawia, w szkole codziennie, to bierze mnie na rzygi ”;*

Karol I.13,(P7, FG,21.05.2023) *„jasne, że mam awersję na księży. Oby zawsze z daleka!”*

W grupie starszej:

Wojciech I.19, (P5,FG,12.08.2022) *„kwestie seksu nie są dla nas tabu. To jedno, drugie, to że ani szkoła, ani rodzice, ani ktokolwiek nie ma na to wpływu- wszystko co chcę wiedzieć wiem z sieci. A sprawy in vitro, eutanazji, bioetyczne zostawiam dla siebie, to moja prywatność i nie zamierzam z niej się spowiadać”*

Marek I.19, (P1, FG,12.08.2022); „ja mam tak samo jak Wojtek”

Malwina I.19, (P 2,FG,12.08.2022); „mam kłopot z tym, że wszyscy chcą nas uszlachetniać. Kazać myśleć tak jak wypada. Dlatego też, gdy mam pytanie o in vitro czy eutanazję, to zachowuje to dla siebie. Zawsze moja odpowiedź komuś się nie spodoba”.

Marzena I.19, (P 7, FG,12.08.2022) „in vitro jest dobre, za mało dzieci się rodzi, medycyna wiele może. A sumienie? No tak jest ważne, ale przecież tu chodzi o urodzenie a nie śmierć. A eutanazja, nie wiem jak cię coś strasznie boli, nie ma szans na ratunek, to chyba byłabym za”

Leszek I.19,(P1, FG,19.06 2023) „w moim domu już nikt ze mną na tak trudne tematy nie rozmawia. Bo w ogóle trudnych tematów unikamy. Po co się denerwować. Dlatego też nie wnikam w to co robią ze swoim życiem inni, ich live ich problem. Ja swoich mam dość.”

Natalia I.19, (P 3, FG,19.06 2023) „klauszula sumienia jest ważna. Moja mama jest lekarzem, to wiem, jakie to trudne. I jestem za nią, to znaczy, że ma prawo do jej respektowania”

Bożena I.19, (P 5, FG,19.06 2023) „mnie się handel w niedzielę podobał i podoba. Ostatecznie nikt nikomu nie każe ani w niedzielę pracować, ani iść na zakupy. Jesteśmy wolni w swoich wyborach”;

Adrian I.19, (P2 , FG,19.06 2023) „moim zdaniem są kwestie, na które mogę się wypowiadać, bo mnie dotyczą. Na przykład czy chcę czy nie krzyż na ścianie, albo księdza na uroczystościach patriotycznych. I chcę, ale są też takie na, które nie mam zdania, bo są za daleko ode mnie. To jest in vitro, czy eutanazja albo aborcja. To znaczy mam swoje zasady i ich nie złamię. Ale jak bym się zachował w takiej sytuacji to nie wiem. Co innego deklaracje, a co innego sprawdzian z życia.”

Olaf I.18, (P1, 19.09.2022) „stale w mediach jątrzą na te tematy. Jakby to było najważniejsze, a ja chce dobrą robotę przyłatwić, co sobie będę głowę napychał takimi sprawami jak cięża, czy eksperymenty bioetyczne. Nie chcę o tym myśleć, a co dopiero gadać”;

Karina I.18, (P2, 19.09.2022) „na jasne Olaf ty tak zawsze. U nas tak jest w klasie i w ogóle wśród znajomych, albo gadają i debatują na okrągło albo uciekają od tematów, bo mają na to wyczyniane! I z aborcją, in vitro czy eutanazją jest albo masakryczna gadka, albo zonk wszyscy milczą i mają to gdzieś. Totalna huśtawka. Ale jak jedno zacznie, to reszta już chce się wykazać i gadają pod publikę, a nie jak sami myślą, taki jakiś pozór. No po prostu fausz!”

Natalia I.18,(P3, 19.09.2022) „Polska jest dla mnie ważna. Jestem Polką i jestem z tego dumna, co innego władza, czy Państwo jako takie. Ale kraj, Ojczyzna- tak ją lubię!”;

Jacek I.18, (P4, 19.09.2022) „nigdy nie miałem problemu z tym, że jestem Polakiem. Mamy piękną historię, co prawda za bardzo krwawą ale honorową! Nikt z Europy nie będzie mnie uczyć, co to znaczy zachować się jak należy. Bo wiem, jestem w stanie oddać krew za Ojczyznę!”

Joanna I.18, (P5, 19.09,2022) „zawsze się rozczulam, gdy oglądam filmy o Powstaniu Warszawskim. Chciałabym być tak dzielna i gdyby była taka potrzeba pewno byłabym sanitariuszką albo łączniczką! Oddać krew za Polskę- uważam, że warto i że byłabym w stanie !”

Leszek I.19,(P1, FG,19.06 2023); „nic o sobie nie wiesz, póki nie przyjdzie chwila próby. Nie będę hojrował, nie wiem co bym zrobił? Tata, dziadek wiedzieli i to zrobili. Ale wtedy była inna Polska i inna sytuacja na świecie. Ja nie wiem”;

Natalia I.19, (P 3, FG,19.06 2023) „dajcie sobie spokój z tym nachalnym patriotyzmem i nacjonalizmem. Dziś jesteśmy w Europie i to jest nasza szansa, a nie zaściankowe, zupełnie pusto brzmiące zdrowaśki do nieba. Trzeba żyć otwartym, nowoczesnym a nie zatęchłym i zgrzybiałym, to nie dla nas młodych!”

Bożena I.19, (P 5, FG,19.06 2023) „Natka dobrze mówi. Sprawy kobiet mają rozstrzygać kobiety, to nasza macica, to nasze ciało, więc i nasza decyzja! Podobnie jak eutanazja, kwestie aborcji, czy

klauzula sumienia. Niech nikt nam siłą nie narzuca swoich poglądów. Mamy XXI wiek i żyjemy tak jak wykształceni, normalni i wolni ludzie! A nie pod dyktando kleru”

Adrian I.19, (P2 , FG,19.06 2023) *„Polska to dobry kraj, a Polacy to dobrze ludzie. Tylko czasami głupieją, bo chcą się pokazywać jako nowocześni i tacy kurna europejscy, bardziej niż kto inny. W podstawówce o tym było, że jesteśmy jak papuga czy coś takiego. Jakbyśmy nie byli pewni swojej wartości”*

2. Aktywność obywatelska badanej młodzieży

Z uwagi na to, że we współczesnym dyskursie o wychowaniu i socjalizacji młodego pokolenia nadmiernie często zwraca się uwagę na absencję młodych w przestrzeniach aktywności obywatelskiej uznaliśmy, że obszar ten MUSI być zdiagnozowany, dlatego też przedstawiliśmy badanym szeroką kafeeterię pytań z tym związanych. Wrażliwość nasza w tym względzie jest podyktowana kilkoma czynnikami, wśród których wymienić należy:

→ każdy z nas członków Zespołu Szczecińskiego jest praktykującym nauczycielem, wychowawcą, opiekunem, czyli stale towarzyszymy młodym ludziom i z pozycji naturalnego obserwatora ich codzienności, staramy się wyjść z poziomu intuicji badawczej, socjologii naiwnej na poziom profesjonalizmu badawczego, diagnostycznego i interpretacyjnego;

→ wielu z nas, to także rodzice, których zaprzęta także osobista potrzeba porównawczego skonfrontowania stanu relacji rodzinnych, w perspektywie międzypokoleniowego dialogu i transmisji pokoleniowej, z tym co jest udziałem kohorty rówieśników;

→ badaniom naszym stale towarzyszyli młodzi ludzie, najpierw jako „sędziowie zewnętrzni”, którzy komentowali nasz pomysł badań Młodzież 4.0, z czasem proces ich konceptualizacji i operacjonalizacji, wreszcie byli uczestnikami badań pilotażowych oraz debat w czasie seminariów projektowych, wnosząc swój punkt widzenia na nasz ambitny cel i jego realizację;

→ badania nasze obserwowane były także w przestrzeni publicznej, zarówno przez nam życzliwych, jak i wrogich komentatorów, co wzniecało zainteresowanie nimi, czasami utrudniając ich realizację, by w końcowym efekcie je paradoksalnie „wylansować” i zdopingować;

→ proces badawczy dokonywał się także w szczególnym kontekście dwóch kryzysów, które odciskały swoje piętno na społeczeństwie sui generis ale – co dla nas szczególnie ważne- na samej młodzieży i jej kondycji.

Dlatego też, korzystając także ze sposobności i zaangażowania pomysłodawcy projektu J. Kurzępy w dialog usystematyzowany z młodym pokoleniem Polaków, dostrzegaliśmy wiele elementów obecnych w możliwym / potencjalnym zasięgu młodzieży wynikających z nowych form aktywizowania jej i /lub samoorganizowania się młodego pokolenia.

W ostatnich latach w ramach sformalizowanych struktur przedstawicielskich młodzież współtworzy Radę Dialogu z Młodym Pokoleniem, ciało konsultacyjno- doradcze na poziomie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.²³

²³ <https://www.gov.pl/web/pozytek/podstawowe-informacje2> (26.11.2023, g.21.08) Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem jest organem opiniotwórczo-doradczym Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego. Została powołana na mocy ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z dnia 19 lipca 2019 r. (Dz.U. 2020 poz. 1057, z późn. zm.)

Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem powstała z inicjatywy Wicepremiera i Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego prof. Piotra Glińskiego, jako odpowiedź na postulaty środowisk młodzieżowych. Jest to pierwszy w historii Polski organ dialogu obywatelskiego pomiędzy młodym pokoleniem Polaków a najważniejszymi instytucjami państwowymi. Po raz pierwszy Rada obradowała 7 października 2019 r.

Głównymi zadaniami Rady są m.in. wyrażanie opinii o projektach aktów prawnych oraz programach rządowych w zakresie dotyczącym młodego pokolenia oraz inicjowanie i wspieranie działań na rzecz zwiększania poziomu partycypacji obywatelskiej młodych ludzi w Polsce.

Poza tym przy rozmaitych Ministerstwach powołano Młodzieżowe Rady- np., Rada Dzieci i Młodzieży przy Ministrze Edukacji, Młodzieżowa Rada Sprawiedliwości, Młodzieżowa Rada Klimatu²⁴, ciała konsultacyjno-doradcze.²⁵ Jednocześnie w całej Polsce działają Młodzieżowe Rady przy Jednostkach Samorządu Terytorialnego²⁶, których aktywność często zorientowana jest na środowisko naturalne i

Posiedzenia Rady odbywają się w zależności od potrzeb. **Pracami Rady kieruje dwóch Współprzewodniczących, którymi są wybrani spośród członków Rady:**

- przedstawiciel organów administracji publicznej, o których mowa w art. 41² ust. 1 pkt 1-7 ustawy, Rady Działalności Pożytku Publicznego lub jednostek samorządu terytorialnego;
- przedstawiciel organizacji pozarządowych, związków i porozumień organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy, przedstawiciel młodzieżowych rad gmin, młodzieżowych rad powiatów, młodzieżowych sejmików województw lub przedstawiciel Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej wybrany przez członków Rady będących przedstawicielami tych organizacji, związków, porozumień oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy, młodzieżowych rad gmin lub Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej.

Skład Rady

Zgodnie z art. 41² ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2020 r. poz. 1057 z późn. zm.) Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem składa się z nie mniej niż 20 członków, w tym z:

- przedstawiciela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;
- przedstawiciela Rzecznika Praw Dziecka;
- przedstawiciela Prezesa Rady Ministrów;
- przedstawiciela ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania;
- przedstawiciela ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki;
- przedstawiciela ministra właściwego do spraw kultury fizycznej;
- przedstawicieli Przewodniczącego Komitetu;
- przedstawiciela Rady Działalności Pożytku Publicznego;
- przedstawiciela jednostek samorządu terytorialnego;
- przedstawicieli organizacji pozarządowych, związków i porozumień organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3;
- przedstawicieli młodzieżowych rad gmin w rozumieniu art. 5b ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 713 i 1378 oraz z 2021 r. poz. 1038), przedstawicieli młodzieżowych rad powiatów w rozumieniu art. 3e ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 920 oraz z 2021 r. poz. 1038), przedstawicieli młodzieżowych sejmików województw w rozumieniu art. 10b ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2020 r. poz. 1668 oraz z 2021 r. poz. 1038);
- przedstawicieli Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu art. 338 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 i 619).
Przedstawiciele organizacji pozarządowych, związków i porozumień organizacji pozarządowych, podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 oraz młodzieżowych rad gmin, młodzieżowych rad powiatów, młodzieżowych sejmików województw i Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej stanowią co najmniej połowę składu Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem.

Członków Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem powołuje i odwołuje Przewodniczący Komitetu do spraw Pożytku Publicznego. Kadencja Rady trwa 2 lata.

Tryb powoływania członków oraz organizację i tryb działania Rady określa Rozporządzenie Przewodniczącego Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego w sprawie Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem z dnia 10 września 2019 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 1743 z późn. zm.).

²⁴ Patr.: P.Kopeć, Katastrofa ekologiczna na Odrze w okresie od 26.07.2022 roku i zaangażowanie młodzieży w jej ratowanie [w:] red Jacek Kurzępa, 2022, Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego; Wyd. Pedagogium, Szczecin; s.215-229

²⁵ <https://www.gov.pl/web/klimat/MRK> Decyzją ministra klimatu i środowiska 17 października powołano II kadencję Młodzieżowej Rady Klimatycznej. Lista osób wchodzących w skład Rady znajduje się [tutaj](#).

Młodzieżowa Rada Klimatyczna jest organem doradczym i opiniodawczym działającym przy Ministrze Klimatu i Środowiska.

Do zadań Młodzieżowej Rady Klimatycznej należy:

1. wyrażanie opinii w zakresie spraw objętych działaniami administracji rządowej klimat, energia i środowisko, w szczególności przedstawianie opinii na temat planowanych zmian polityki, strategii i zmian legislacyjnych w zakresie właściwości Ministra, w tym propozycji rozwiązań;
2. kreowanie i promowanie wśród młodzieży postaw proekologicznych i proklimatycznych;
3. podnoszenie poziomu wiedzy wśród młodzieży w zakresie spraw objętych działaniami administracji rządowej klimat, energia i środowisko.

W skład Rady wchodzi 26 młodych ludzi reprezentujących różne środowiska, a wspólnym celem wszystkich Członków Rady jest aktywne działanie na rzecz ochrony klimatu. Młodzieżowa Rada Klimatyczna jest platformą do dyskusji, wymiany doświadczeń, postulatów i pomysłów pomiędzy młodzieżą z całej Polski. **Kontakt z Młodzieżową Radą Klimatyczną** Zachęcamy do obserwowania naszych profili w mediach społecznościowych: Facebook: [@młodzieżowaradaklimatyczna](#) Twitter: [@mrklimatyczna](#)

Instagram: [@młodzieżowaradaklimatyczna](#)

²⁶ <https://www.gov.pl/web/dlamlodych/młodzieżowarady> (21.11.2023 10.34) „W czerwcu 2021 roku weszła w życie przygotowana przez Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Młodzieżowej nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa oraz ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ustawa ta po raz pierwszy wprowadziła prawne podstawy do powoływania młodzieżowych rad na poziomie powiatów i województw, a także istotnie uzupełniła i poprawiła dotychczasowe przepisy dotyczące młodzieżowych rad gmin, m.in. wyposażając młodzieżowe rady w konkretne uprawnienia. Zgodnie z nowymi przepisami, organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego, tworząc młodzieżową radę, nadają jej statut określający

podejmuje inicjatywy dotyczące go. W przestrzeni edukacji parlamentarnej od lat odbywał się Sejm Dzieci i Młodzieży RP, od roku 2029 alternatywny Parlament Młodych RP, w Sali kolumnowej Sejmu w latach 2017,2018, odbyły się Ogólnopolskie Kongresy Młodzieżowych Rad przy JST, w 2019, 2021,2022 miały one miejsce w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, gromadząc każdorazowo elitę środowisk młodzieżowych aktywistów, liderów, członków MRpJST, jak i ich opiekunów oraz absolwentów. Jednocześnie w polityce młodzieżowej i na mapie młodzieżowych NGO, działo się na tyle dużo, że wydaje się, że mamy do czynienia z rozkwitem obywatelskiej aktywności młodzieży. Powstaje wiele podmiotów stowarzyszeń, organizacji młodzieżowych o wymiarze lokalnym, regionalnym, ogólnopolskim. Poszczególne środowiska polityczne (młodzieżówki partyjne), grupy aktywistów koncentrujących się na określonych problemach, struktury dotychczasowe np. OSP nabierają nowej dynamiki i rozmachu. Wspierającym dla nich są środki wielu donatorów, zarówno instytucjonalnych, państwowych, biznesowych, np. Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, z kluczowym Erasmus +; Narodowym Instytutem Wolności z Funduszem Młodzieżowym, czy ścieżką grantową na Rozwój Organizacji Harcerskich i Skautowych; Funduszem z Programu Niepodległa, czy Funduszu Patriotycznego, bądź ze środków Narodowego Fundusz Ochrony Środowiska (tu szczególnie dedykowanym Ochotniczym Strażom Pożarnym i Młodzieżowym Drużynom Pożarniczym). Słowem zarówno w perspektywie ogólnopolskiej, jak i regionalnej i lokalnej wydaje się, że pojawiło się swoiste „natężenie” aktywności obywatelskiej młodzieży. Starczy ponownie przywołać także spektakularną obecność młodego pokolenia w działaniach podejmowanych podczas dwóch ostatnich sytuacji kryzysowych- pandemii i wojny rosyjsko-ukraińskiej i podejmowanych przez młodzież wielu aktywności i masowe włączenie się w działania pomocowe²⁷.

Poniżej przedstawiamy zestaw tabelarycznych danych dotyczących aktywności obywatelskiej badanych. Jednocześnie ich wyniki wzmacniamy niektórymi wypowiedziami zebranymi podczas realizowanych badań jakościowych – focusów.

szczegółowe reguły jej funkcjonowania, w tym m.in. zasady działania, tryb i kryteria wyboru jej członków, zasady wygaśnięcia mandatu i odwołania członka młodzieżowej rady, a także szczegółowe zasady zwrotu kosztów oraz zasady delegowania przedstawicieli młodzieżowej rady na zorganizowane wydarzenia, na których reprezentują oni młodzieżową radę. W celu ułatwienia tworzenia nowych młodzieżowych rad udostępniamy przykładowe statuty młodzieżowej rady gminy, młodzieżowej rady powiatu oraz młodzieżowego sejmiku województwa.

²⁷ Patrz: J.Kurzępa, Zaangażowanie młodzieży w pomoc uchodźcom z Ukrainy- doniesienia z badań [w:] red Jacek Kurzępa, 2022, Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego; Wyd. Pedagogium, Szczecin; s. 183-212;215-229;

Tabela nr 5 Deklaracja aktywności społecznej

Deklaracja aktywności społecznej	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Tak	850	49,0	49,0	4032	19,4	19,4
Nie	883	51,0	51,0	16744	80,6	80,6
Tak: Działam w samorządzie szkolnym	329	19,0	38,7	914	4,4	22,7
Tak: działam w wolontariacie	479	27,6	56,4	1742	8,4	8,4
Jestem członkiem organizacji politycznej	26	1,5	3,1	279	1,3	6,9
Należę do grupy religijnej	92	5,3	10,8	565	2,7	14,0
Należę do sekcji/klubu sportowego	247	14,3	29,1	976	4,7	24,2
Należę do NGO	146	8,4	17,2	588	2,8	14,6
Nie należę do organizacji, ale biorę udział w protestach społecznych]	120	6,9	14,1	525	2,5	13,0
Od czasu do czasu angażuję się w akcje ogłaszane w mediach społecznościowych	233	13,4	27,4	989	4,8	24,5
Biorę udział w marszach i wiecach	136	7,8	16,0	506	2,4	12,5

Tabela nr 6 Wiedza na temat działalności Samorządu Uczniowskiego / lub Parlamentu Studenckiego) ...

Deklaracja wiedzy	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Zdecydowanie znam	431	24,9	24,9	2994	14,4	14,4
Raczej znam	568	32,8	32,8	7941	38,2	38,2
Trudno powiedzieć	274	15,8	15,8	4985	24,0	24,0
Raczej nie znam	198	11,4	11,4	3162	15,2	15,2
Zdecydowanie nie znam	262	15,1	15,1	1694	8,2	8,2

W związku z tym, że zasadniczym wyznacznikiem wiedzy na temat samoorganizowania się młodzieży i jej aktywności obywatelskiej, jest osobiste włączenie się do jakiegokolwiek struktury tego rodzaju dlatego też pytaniem podstawowym, swoistym testem przesiewowym jest to czy respondent w jakichkolwiek strukturach działa, czy też nie? Z uzyskanych danych liczbowych wynika, że zarówno w młodszej, jak i starszej grupie wiekowej większość badanych nie miała styczności z działalnością społeczną, obywatelską. Jeśli już to związek to ma z epizodyczną historię uczestnictwa w organizacji rówieśniczej. Jednocześnie badani wskazuje, że najczęściej dotyczyło to działalności wolontariackiej (to rzeczywiście fenomen w zachowaniach młodzieży- gotowość i aktywność w wolontariatach), aktywności w działaniach ad hok , spontanicznej jednorazowej i/lub flas mob'owej, aktywności w małych grup lokalnych wynikających z aktywności okołoszkolnej, lub organizacji przykościelnych, harcerskich, pożarniczych, patriotycznych i sportowych. Jednocześnie ich historia uczestnictwa nie miała długotrwałego charakteru oraz nie wiązała się z jakąś szczególną aktywnością, najczęściej było to złożenie deklaracji członkostwa i/lub uczestnictwa i nie pociągało za sobą intensywnych działań. Świadomość respondentów co do funkcjonowania organizacji reprezentujących młodzież, najczęściej koncentruje się z tytułu codziennej aktywności szkolno-akademickiej, na samorządach uczniowskim i studenckim.

W tabeli nr 7 przedstawione są wybrane podmioty stowarzyszeniowe reprezentujące młodzież i/lub pracujące na rzecz młodzieży oraz wskazania ich rozpoznawalności wśród respondentów naszych badań.

Tabela nr 7 Znajomość działalności różnych organizacji skoncentrowanych na pracy z i dla młodzieży

Deklaracja wiedzy	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Młodzieżowa Rada Miasta						
Słyszałem o tej organizacji, wiem, czym się zajmuje i znam jej członków / przedstawicieli	83	4,8	4,8	3964	19,1	19,1
Słyszałem o tej organizacji i wiem, czym się zajmuje	242	14,0	14,0	3977	19,1	19,1
Słyszałem o tej organizacji, ale nie mam wiedzy, czym się zajmuje	261	15,1	15,1	3687	17,7	17,7
Nie słyszałem o tej organizacji	1102	63,6	63,6	8371	40,3	40,3
Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem						
Słyszałem o tej organizacji, wiem, czym się zajmuje i znam jej członków / przedstawicieli	26	1,5	1,5	2318	11,2	11,2
Słyszałem o tej organizacji i wiem, czym się zajmuje	95	5,5	5,5	4881	23,5	23,5
Słyszałem o tej organizacji, ale nie mam wiedzy, czym się zajmuje	110	6,3	6,3	3418	16,5	16,5
Nie słyszałem o tej organizacji	1479	85,3	85,3	9741	46,9	46,9
Rada Dzieci i Młodzieży RP przy MEN						
Słyszałem o tej organizacji, wiem, czym się zajmuje i znam jej członków / przedstawicieli	38	2,2	2,2	1843	8,9	8,9
Słyszałem o tej organizacji i wiem, czym się zajmuje	132	7,6	7,6	4386	21,1	21,1
Słyszałem o tej organizacji, ale nie mam wiedzy, czym się zajmuje	228	13,2	13,2	4572	22,0	22,0

Nie słyszałem o tej organizacji	1312	75,7	75,7	9599	46,2	46,2
Polska Rada Organizacji Młodzieżowych						
Słyszałem o tej organizacji, wiem, czym się zajmuje i znam jej członków / przedstawicieli	33	1,9	1,9	1713	8,2	8,2
Słyszałem o tej organizacji i wiem, czym się zajmuje	129	7,4	7,4	4877	23,5	23,5
Słyszałem o tej organizacji, ale nie mam wiedzy, czym się zajmuje	249	14,4	14,4	4296	20,7	20,7
Nie słyszałem o tej organizacji	1297	74,8	74,8	9495	45,7	45,7
Sejm Dzieci i Młodzieży						
Słyszałem o tej organizacji, wiem, czym się zajmuje i znam jej członków / przedstawicieli	56	3,2	3,2	2381	11,5	11,5
Słyszałem o tej organizacji i wiem, czym się zajmuje	240	13,8	13,8	4885	23,5	23,5
Słyszałem o tej organizacji, ale nie mam wiedzy, czym się zajmuje	313	18,1	18,1	3830	18,4	18,4
Nie słyszałem o tej organizacji	1101	63,5	63,5	9253	44,5	44,5
Parlament Studentów RP						
Słyszałem o tej organizacji, wiem, czym się zajmuje i znam jej członków / przedstawicieli	40	2,3	2,3	2504	12,1	12,1
Słyszałem o tej organizacji i wiem, czym się zajmuje	141	8,1	8,1	4389	21,1	21,1
Słyszałem o tej organizacji, ale nie mam wiedzy, czym się zajmuje	201	11,6	11,6	3332	16,0	16,0
Nie słyszałem o tej organizacji	1330	76,7	76,7	10148	48,8	48,8

Z przedstawionego zestawienia wynika, że wiele podmiotów (w tabeli nr 7 są wykazane te o najwyższej randze) mających aspiracje bycia głosem młodego pokolenia nie jest przez samą młodzież wystarczająco mocno rozpoznawalne, nie znajdują się w palecie ich „ambasadorów”. Warto zaznaczyć, że nasze doświadczenie towarzyszenia zaprezentowanym w tabeli nr 7 podmiotom, dowodzi, iż są to ciała realnie prące ku wzmocnieniu głosu młodego pokolenia w Polsce, realizują wiele akcji, zadań, podnoszą na forach dla nich delegowanych istotne kwestie swoich rówieśników. Kłopot zatem w tym, że sama młodzież in gremio niewiele na ich temat wie. Można by odnieść wrażenie, że ciała te, organizacje- są forpocztą liderką- która umożliwia samej aktywnej młodzieży piąć się po szczeblach kolejnych poziomów zaangażowania, niestety nie wystarczająco afiliowanych przez samą młodzież.

Tabela nr 8 Członkostwo w organizacjach pozarządowych

Deklaracja ilości NGO	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
0	36	2,1	6,8	164	,8	9,4
1	287	16,6	54,3	1031	5,0	59,2
2	111	6,4	21,0	317	1,5	18,2
3	56	3,2	10,6	98	0,5	5,6
4	16	0,9	3,0	36	0,2	2,1
5	6	0,3	1,1	8	0,0	0,5
7	2	0,1	0,4	7	0,0	0,4
9	2	0,1	0,4	4	0,0	0,2
10	2	0,1	0,4	2	0,0	0,1
11	2	0,1	0,4	4	0,0	0,2

Jednocześnie ci, którzy deklarowali aktywność obywatelską, związaną z jakimiś organizacjami najczęściej koncentrują się na współpracy z jedną organizacją, czasami dwoma lub rzadziej trzema. W obu grupach wiekowych wskaźnik zaangażowania jest podobny, z lekkim wychyleniem ku młodzieży w wieku 15-25 lat, z pewnością wynika to z większej samodzielności i autonomii uczestnictwa.

Ważnym elementem stawianej diagnozy o aktywności i postawach pro obywatelskich młodzieży jest kwestia motywacji i jej źródeł ku podejmowaniu takiej aktywności, jak i znalezieniu , określeniu czynników hamujących, blokujących tę aktywność. Ma to o tyle znaczenie o ile uznamy, że pasje, zainteresowania, wypełniony sensownie czas wolny jednostki tworzy z reguły bufor ochronny, czynnik ochronny przed wchodzeniem jednostki w alternatywne , nie pożądane zachowania i/lub sytuacji wychowawczo-socjalizacyjne. Dlatego też zestawienie z tabeli nr 9 i 10 są lustrzanym odbiciem tego samego zagadnienia- czynniki wspomagające versu blokujące aktywność młodzieży.

Tabela nr 9 Dlaczego podejmujesz aktywność społeczną:

Powody angażowania się w działalność społeczną	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Chcę mieć wpływ na moją przyszłość	502	29,0	59,1	2039	9,8	50,6
Chcę mieć wpływ na to, co dzieje się wokół mnie	482	27,8	56,7	1629	7,8	40,4
Lubię poświęcać czas dla innych	227	13,1	26,7	941	4,5	23,3
Bo nie wypada być biernym wobec społeczeństwa	184	10,6	21,6	811	3,9	20,1
Ponieważ uzyskam lepszą pracę w przyszłości	135	7,8	15,9	374	1,8	9,3
Bo zachęcili mnie moi rówieśnicy	101	5,8	11,9	897	4,3	22,2

Respondenci w obu grupach wiekowych wskazują podobne skoncentrowanie się na dwóch przestrzeniach: czasowej i przestrzennej, jest ona powiązana z samym podmiotem – czyli losami respondenta, który poprzez bycie aktywnym, chce mieć wpływ zarówno na swoją przyszłość (poprzez zdobywanie, doświadczenia, kontaktów, wiedzy), jak i na otaczający go habitus- chce go aktywnie tworzyć. Zarówno u młodszej grupy, jak i starszej mocno ujawnia się poczucie wewnętrznego sprawstwa, że to od samej jednostki zależy, co się z nią będzie działo w przyszłości, ale i od niej zależy „tu i teraz” w najbliższej okolicy, jak i w szerszym kontekście- regionu, Polski. To przekonanie, że to właśnie „teraz jest nasz czas- młodych” po wielokroć słyszeliśmy w czasie spotkań seminaryjnych związanych z naszym projektem, jak i potwierdzają uczestnicy focusów.

Jednocześnie z zestawienia wynika, że młodzież ma w sobie dużą potrzebę czynienia dobra, że jest to stan przynoszący jej satysfakcję, w pewnym ontycznym znaczeniu- wartości samoistnej- dawać dobro, czynić dobro, jako stan pożądany. Stanem wspierającym taką motywację jest towarzystwo rówieśników, innych osób, które pozytywnie stymulują aktywność jednostki, jak i moda na bycie aktywnym- rzecz jasna to ostatnie wskazanie ma charakter stadny. Aktywność wzmacnia się dzięki jej umasowieniu w sieci i wytworzeniu swoistej cyber kuli śnieżnej, dzięki której mamy świadomość, że wielu innych zadziałało tak ja i ja- społeczne potwierdzenie słuszności własnego zachowania, własnej opinii- co stabilizuje jednostkowe wybory.

Tabela nr 10 Powodu braku aktywności obywatelskiej

Przyczyny braku aktywności	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Dlaczego nie podejmujesz aktywności społecznej						
Nie interesuje mnie taka aktywność	499	28,8	56,5	5046	24,3	30,1
Nie mam na nią czasu	405	23,4	45,9	3924	18,9	23,4
Koncentruję się na własnym rozwoju	382	22,0	43,3	5456	26,3	32,6
Ponieważ kojarzy mi się z polityką	144	8,3	16,3	2256	10,9	13,5
Działalność społeczna jest dla osób naiwnych	88	5,1	10,0	3165	15,2	18,9

Deklaracje przeciwne do wzmacniających bycie aktywnym, demobilizujące koncentrują się na kilku głównych ramach, po pierwsze w młodszej grupie wiekowej, z uwagi na brak czasu, co skorelowane jest także ze skoncentrowaniem się na własnym rozwoju. Jest to czas intensywnej nauki, wielości zajęć poza lekcyjnych, niestety nie związanych z czasem wolnym ale bardziej zajęciami dodatkowymi, prorozwojowymi, na które jednostkę wysyłają rodzice. W młodszej grupie wyraźny jest także brak zainteresowania taką aktywnością, co podpowiada nam, że człowiek nie staje się aktywnym sam z siebie (taką predyspozycję ma nie wielu), trzeba ją stymulować, kształtować, kreować. Zgodnie z maksymą „czym skorupka za młody...” . podobnie w przypadku starszej grupy respondentów, wyraźny jest tu prymat koncentrowania się na własnym rozwoju i limitowanego czasu na to, dlatego też postępując pragmatycznie, mając taki a nie inny budżet czasu – lepiej przeznaczyć go na samorozwój, który w przyszłości pozwoli jednostce na lepszy start w różnych rankingach i rywalizacji. Poza tym w przypadku młodzieży starszej (zresztą młodsza też tak to widzi) aktywność społeczna kojarzy im się z polityką, a to ma znaczenie limitujące, odgradzające. W grupie starszej ujawni się także negatywna konotacja aktywności społecznej, jako tej dla naiwnych, stygmatyzująca aktywistów, jako niepragmatycznych idealistów, którzy zaprzatają sobie głowę sprawami, co do których w perspektywie globalnej i tak są skazani na porażkę.

Rondo zagadnień dotyczących **kwestii związanej z aktywnością obywatelską i działalnością w NGO** dla uczestników focusów z dnia: FG,12.08.2022 i FG19.09 2022 oraz FG,21.05.2023 i FG,19.06 2023

Anka, I.13,(P1, FG,21.05.2023) „w naszej klasie jest samorząd. Jolka jest przewodniczącą ale robi to co jej Pani każe”

Jola I.13, (P2, FG,21.05.2023) „w naszej szkole samorząd jest. Ale oprócz apeli o zbieranie zakrętek albo akcji „sprzątanie świata” nic więcej chyba nie robi”;

Miłosz I.13,(P5, FG,21.05.2023) „ja kiedyś chciałem być w samorządzie ale Pani powiedziała, że jestem za głupi na to”;

Karol I.13, (P7, FG, 21.05.2023) „nasz samorząd szkolny jest aktywny, zawsze 11 listopada bierzemy udział w akcji „szkoła do hymnu”. mamy swoje działania w „Świątecznej paczce” no i w WOŚP- co roku. Innych samorządów, czy organizacji, oprócz harcerzy, nie znam”

W grupie starszej:

Wojciech I.19, (P5, FG, 12.08.2022) „kiedyś byłem harcerzem, ale w podstawówce. Fajnie było, ale teraz w technikum, to już nie. Zasadniczo nikomu się nie chce się nigdzie należeć. Nie ma na to energii, angażowanie się w jakieś struktury nie to nie dla mnie”

Marek I.19, (P1, FG, 12.08.2022); „czasu na bzdury nie mam. Szkoła, treningi, troszkę pracuje w taty w garażu. I tyle mojego”

Malwina I.19, (P 2, FG, 12.08.2022); „lubię pomagać ludziom. Mamy taką grupę- „ekipę dobra” tak o sobie mówimy i angażujemy się we wszystko co potrzebuje pomocy”

Marzena I.19, (P 7, FG, 12.08.2022) „mnie wkurza to., że polityka miesza się do wszystkiego. Jak chcieliśmy założyć u nas młodzieżową radę miasta to zaraz się zaczęło pytanie a kto nas nasłat, z jakiej partii. Nic nie może być normalnie”

Leszek I.19, (P1, FG, 19.06 2023) „nie będę się wykrwawiał dla innych. Idę na prawo, muszę zakuwać, żeby się dostać na UAM!”

Natalia I.19, (P 3, FG, 19.06 2023) „jest tak dużo rzeczy do naprawienia i pomagania, że każdy jakby chciał miałby co robić. Ja pomagam w DPSie u nas na miejscu, chodzę na dyżury jako wolontariuszka, a poza tym lubię wychodzić z psami na spacer, z naszego schroniska dla psów. Nie wiem czemu tak mam, ale lepiej po tym się czuję, jakoś tak sensowniej”

Bożena I.19, (P 5, FG, 19.06 2023) „nie zaniedbuję szkoły a mimo to mam czas na działalność w OSP, od małego tam byłam. Dziadek strażak, Tata, brat, no to i ja”;

Adrian I.19, (P2 , FG, 19.06 2023) „Nie wiem, czy są jakieś organizacje w Polsce, które działają jakoś tak ogólnie dla młodzieży. Nie słyszałem, nie spotkałem. Też ich do szczęścia nie potrzebuję”

Olaf I.18, (P1, 19.09.2022) „młodzi dziś są egoistami, przynajmniej ci wokół mnie. Zresztą ja też taki jestem, skoncentrowany na sobie. Życie ma się jedno i trzeba je intensywnie przeżyć, a nie jakoś tak dla idei i tak nikt ci potem nie podziękuje. Wiem co mówię, bo moja Mama taka była dla wszystkich i co...jak sama potrzebowała pomocy, to nikogo nie było”;

Karina I.18, (P2, 19.09.2022) „ja znam harcerstwo, ochotnicze straże pożarne no i samorząd szkolny. U nas nie ma żadnej młodzieżowej rady, nawet nie wiedziałam, że coś takiego jest. A o tych parlamentach młodych, czy jakiś radach dialogu, to zapomnij, kto to wie. Nikt. Pewno jacyś młodzi karierowicze, i tyle”

Natalia I.18, (P3, 19.09.2022). „jestem od zawsze w WOŚP i niczego innego nie kojarzę”;

Jacek I.18, (P4, 19.09.2022) „w naszym mieście kiedyś była młodzieżowa rada, ale prowadzona pod sznurek, przez jakiegoś pana z urzędu. Młodzi sami nie wiedzieli co mogą i po co są. No to zdechło”

Joanna I.18, (P5, 19.09, 2022) „wielu młodych się angażuje, na spontanie. Jest szybka akcja, jakieś poruszenie w sieci, masa krytyczna i idziemy na ulicę, czy skwerek albo – najczęściej- ściek w sieci! Masówka. To daje power! Masz poczucie, że nie jesteś sam.”

W debatach prowadzonych w kontekście badań Młodzież 4.0 odbywaliśmy spotkania z samą młodzieżą, jednym ze spektakularnych spotkań była otwarta debata z uczniami i studentami szkół i uczelni szczecińskich pod hasłem: „Pozwólcie nam zrozumieć siebie”²⁸ Podczas takich spotkań uczestnicy poszerzali zakres naszej wiedzy na temat motywacji i częstotliwości oraz charakteru ich aktywności obywatelskiej. Pojawiły się między innymi następujące kryteria wzmacniające i

²⁸ Patrz zapisy na stronie internetowej Akademii Nauk Stosowanych Towarzystwa Wiedzy powszechnej w Szczecinie: <https://akademiawp.pl/projekt-mlodziez-4-0/>

aktywizujące młodzież i/lub ją zniechęcające do aktywności obywatelskiej, działalności społecznej jak i angażowania się w sprawy społeczno-polityczne. Czynniki zachęcające i hamujące zaprezentowaliśmy w poniższym zestawieniu:

Motywatory versus demotywatory podejmowania aktywności obywatelskiej młodzieży

Obszary aktywności obywatelskiej	Motywatory	Demotywatory
Wolontariat	Nadaje sens życiu	Chaos formalny
W zakresie działalności politycznej	Ścieżka kariery indywidualnej i przekonania polityczne	Negatywna nobilitacja środowiskowa i społeczna (zły PR)
W zakresie działalności patriotycznej	Dziedzictwo pokoleń i domu własnego (replikacja pokoleniowa)	Instrumentalizacja obecności młodych przez dorosłych
W zakresie reprezentacji rówieśniczej	Przekonanie, że młodzi muszą mieć prawo głosu i swoich reprezentantów	Alienacja tzw. reprezentantów młodzieży i brak legitymizacji ich roli
W zakresie wsparcia międzypokoleniowego	Świadomość tego co się dzieje z seniorami i współczulność, wrażliwość i troska o nich	Nieuchronność pożegnań (śmierci podopiecznych) i obciążenie emocjonalne związane z towarzyszeniem ludziom starym (zobowiązanie do systematyczności)
W zakresie ekologii	Mocno uświadomione przekonanie, że jak się sami (młodzi) tym nie zajmujemy, to starsze pokolenie to zignoruje!	Poczucie „walki z wiatrakami”, „co z tego, że segregujemy- skoro MPGKiM wszystko zwała do jednego wspólnego dołu” albo :my tu w Europie się angażujemy, a Chiny czy Indie mają to w dooople!”
W zakresie dobrostanu (w tym zdrowotnego) rówieśników	Przekonanie, że najlepiej wiem co się dzieje z moimi rówieśnikami i...no właśnie chciałbym im pomóc- nie zawsze mogę, bo....	Bo....sam nie wiem, nie mam umiejętności, nie mam należytego dystansu do tych problemów, bo w swojej naiwności uważam, że dobre chęci wystarczą, a przecież trzeba umieć pomagać, być w tym profesjonalistą...
W zakresie wsparcia socjalnego	Robię co mogę, w zakresie swoich możliwości i kompetencji	Limitowana działalność ze względu na jej profesjonalny charakter
W zakresie międzynarodowej i krajowej wymiany młodzieży	Otwartość kierunków i możliwości, ciekawość świata i kontaktów z rówieśnikami oraz metoda	Brak wystarczającego doświadczenia w ubieganiu się o granty z poszczególnych ścieżek

	nauki języków obcych	donacyjnych
--	----------------------	-------------

3. Osoby ważne i autorytety młodzieży

Z punktu widzenia naszej ciekawości poznawczej, szczególnie w kontekście replikacji pokoleniowej podjęliśmy zadanie określenia kto jest dla młodzieży osobą znaczącą i/lub autorytetem, czy w ogóle tego typu postaci uwzględniają w swoim krajobrazie społecznych i osobowych oddziaływań i inspiracji. Pozwala to także określić jakość więzi rodzinnych i transmisję treści wartości, z jednego pokolenia na drugie, określić także te obszary codzienności, które takiego doradztwa, wsparcia, narracji potrzebują.

Tabela nr 11 Osoby wskazane jako autorytety dla badanych

Wskazanie autorytetu	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	częstość	procent	Procent ważnych
Matka	676	39,0	51,3	9612	46,3	51,3
Ojciec	551	31,8	41,8	6901	33,2	36,8
Przyjaciół	371	21,4	28,1	3064	14,7	16,3
Nauczyciel	134	7,7	10,2	3000	14,4	16,0
Członek rodziny	247	14,3	18,7	2863	13,8	15,3
Polityk	182	10,5	13,8	430	2,1	2,3
Przedsiębiorca/naukowiec	76	4,4	5,8	426	2,1	2,3
Sportowiec	145	8,4	11,0	943	4,5	5,0
Ksiądz	77	4,4	5,8	629	3,0	3,4
influencer	192	11,1	14,6	594	2,9	3,2
Celebryta	225	13,0	17,1	685	3,3	3,7

Z przedstawionych wskazań w tabeli nr 11 wynika, że szczególne znaczenie dla badanej młodzieży mają ich rodzice: matka i ojciec, co odnotowujemy z satysfakcją, gdyż wynik ten przeczy powszechnie podawanej narracji medialnej na temat regresu wspólnoty rodzinnej i mniejszego jej znaczenia dla współczesnej młodzieży. Okazuje się, że matka jest instancją, do której najczęściej odwołują się badani. Pozycja ojca jest nieco mniejsza, aczkolwiek badani wyraźnie plasują obojga rodziców na szczycie tabeli osób znaczących – autorytetów. Wzmacnia ten wynik także wskazanie odpowiedzi na kolejne pytanie, kto jest powiernikiem młodzieży w trudnych sprawach- po wskazaniu, że musi sam sobie z tym dać radę, jakoś uporać, występuje deklaracja wskazująca (znów) rodziców jako zaufanych powierników i doradców. Intrygujące jest wskazanie innych członków rodziny jako osoby znaczące i wspierające młodego człowieka w sytuacjach tego wymagających. W trakcie focusów badania mówią kogo mają na uwadze. Podobnie jak i podkreślają wysoką pozycję rówieśników a także nauczycieli, jako osoby znaczące i powiernicy. W przypadku rówieśników wydaje się to oczywiste i w rytuale pokoleniowym, to znaczy, że bliskość metrykalna nie tylko wspólne punkty widzenia, doświadczenia i przeżywanie wspólnej historii ale w sposób naturalny skraca dystans. Natomiast podkreślenie znaczenia nauczycieli jako osób znaczących i powierników jest ważne, potwierdza znaną nam z wcześniejszych badań Zespołu Zielonogórskiego wysoką pozycję nauczycieli w świadomości uczniów. Stan pandemiczny i reakcja środowiska na potrzeby uczniów oraz zachowanie etosowe samych

nauczycieli, którzy nie porzucili swoich podopiecznych, uczniów w sytuacji próby wzmocniło ich pozycję²⁹.

Tabela nr 12 Kto jest powiernikiem w ważnych dla respondentów sprawach?

Adresat prośby o pomoc	W wieku 13-14 lat			W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych	Częstość	procent	Procent ważnych
Nikt, sam się z nimi muszę uporać	1152	66,5	72,0	7475	36,0	38,3
Moi rodzice	768	44,3	48,0	10058	48,4	51,6
Koleżanki/koleczy/przyjaciele	977	56,4	61,1	7742	37,3	39,7
Psycholog/ Psychoterapeuta	216	12,5	13,5	2098	10,1	10,8
Osoby duchowne	44	2,5	2,8	1199	5,8	6,1
Do Rządu	22	1,3	1,4	482	2,3	2,5
Do partii politycznych	36	2,1	2,3	440	2,1	2,3
Do samorządu szkolnego / studenckiego	21	1,1	1,3	242	1,2	1,2
Do samorządu terytorialnego	15	0,9	1,0	193	0,9	1,0
Do organizacji młodzieżowych	24	1,4	1,5	234	1,1	1,2
Do związków zawodowych	14	0,8	0,9	158	0,8	0,8

Z pewnością znacznym zaskoczeniem jest bardzo niske wskazanie zarówno organizacji młodzieżowych, jak i samorządów szkolnego i akademickiego jako tych, do których interesanci kierowaliby się ze swoimi problemami i sprawami. Jest to potwierdzenie dość uogólnionej sytuacji, w której współcześnie obywatel jest zasadniczo osamotniony w sprawach, które go przerastają czy ze względu na procedury, język nowomowy urzędniczej, nie jasność przepisów i norm itd...W efekcie rozproszenia decyzyjności i/lub strategii urzędniczej „oddalania od siebie spraw i problemów” obywatel pozostaje zagubiony i nieporadny. Tak samo dzieje się w przypadku młodego człowieka, który ma jeszcze tę skazę, że jest nie samodzielny i musi się poddać decyzyjności dorosłych, instytucji, instancji.

Rondo dotyczące kwestii związanej z obecnością osób znaczących i autorytetów dla uczestników focusów z dnia: FG,12.08.2022 i FG19.09.2022 oraz FG,21.05.2023 i FG,19.06.2023

Anka, I.13,(P1, FG,21.05.2023) „mama, mamuśka moja przyjaciółka. Zawsze jest na pierwszym miejscu. Wszystko mogę jej powiedzieć, zawsze ma dla mnie czas. No i nie wstydę się jej, jak niektóre koleżanki mają z tym problem”

Jola I.13, (P2, FG,21.05.2023) „moja mama pracuje w Holandii. Widzę ją rzadko, ale za to często na komórce rozmawiamy. Tylko, że wtedy ma zawsze mało czasu i jest zmęczona, bo po pracy w szklarni”;

Miłosz I.13,(P5, FG,21.05.2023) „oboje rodzice się starają. Tata mniej się angażuje i trochę szkoda, ale za to dziadek się stara ”;

Karol I.13,(P7, FG,21.05.2023) „w moim domu zawsze dbamy o kontakty ze sobą. To mamy cecha. Lubi jak się ze sobą wszyscy spotykają, wtedy ma frajdę, gotuje, sprząta, nas z siostrą też do tego goni. Dlatego ja to mniej lubię, bo ciągle każe sprzątać pokój, bo jak babcia przyjdzie to będzie oglądać”

²⁹ J. Kurzepa i inni, 2022, Szkoła a pandemia t.3 z serii „Co z nami zrobiła pandemia?”, wyd Academicon, Lublin,

W grupie starszej:

Wojciech I.19, (P5,FG,12.08.2022) „relacje z rodzicami mam normalne, tak mi się wydaje. Nie, że latam do nich z każdą sprawą, trzeba rozumieć, że pewnych rzeczy nie czają, to nie ich świat i nie ich klimaty. Dlatego też najczęściej muszę sam sobie poradzić np. z hejtem, które wybijają z sieci i od nienawistników albo jak w szkole jest jakiś zawał. Jak sam sobie nie pomogę, to nikt za mnie tego nie zrobi”

Marek I.19, (P1, FG,12.08.2022); „moja mama jest dociekliwa. Śmieszy mnie to i drażni, ale wszyscy inni mają z nią tak samo. Taka już jest. Ale za to jak mam zły dzień, czy coś to od razu to widzi, reaguje. Już się do tego przyzwyczaiłem i nawet jak wracam zbity emocjonalnie do domu, to wiem, mam pewność, że będę wysłuchany. Chyba mi to dobrze robi”

Malwina I.19, (P 2,FG,12.08.2022); „sama jestem gadułą i lubię się wygadać. Dobrze, że mama jest taka sama

Marzena I.19, (P 7, FG,12.08.2022) „moi rodzice są w separacji. Jest tak sobie. Nigdy nie wiem na jaki dzień trafię czy do jednego czy do drugiego. Zamiast mnie słuchać, chcą tylko nadawać o sobie i na siebie. Mam tego dość”

Leszek I.19,(P1, FG,19.06 2023) „Mój Ojciec jest dla mnie autorytetem. Facet z klasą i nastawiony na sukces. Imponuje mi i chcę iść w jego ślady”;

Natalia I.19, (P 3, FG,19.06 2023) „jak byłam młodsza latałam z każdą bzdetą do mamy. Ona niby słuchała, ale zasadniczo to mnie tuliła i głaskała, żadnych szczególnych rad nie dawała, ale czułam się bezpiecznie. Teraz to ja ją staram się tulić, gdy jest jej źle, z tatą jest nie fajnie, ona to przeżywa ale chyba nie da rady tego skleić”

Bożena I.19, (P 5, FG,19.06 2023) „no właśnie jak w domu jest dobrze, nikt z nikogo nie drwi i nie robi mi wyrzutów to wszystko jakoś się kręci. Jak tylko jakiś trybik wypadnie, to cały ustrój się psuje. Miałam tak w 8 klasie, myślałam, że najlepiej się zabić. Gdyby nie moja przyjaciółka, to chyba bym to zrobiła. A tak mi pomogła i jestem”;

Adrian I.19, (P2 , FG,19.06 2023) „Dom to ważne dla mnie miejsce. Kocham i mamę i tatę. Może to dziwne ale często im to mówię. Nie jesteśmy za bogaci, ja też nie mam jakiś wielkich marzeń, czy celów, że niby w korpo będę zarabiał kasę. Chcę żyć normalnie, tak jak moi rodzice. Są uczciwi, dobrzy, przewidywalni. Dobrze, że mam taki dom”

Olaf I.18, (P1, 19.09.2022) „miałem i mam jeszcze czasami taki wkurw na starych, że z nimi nie gadam i do pokoju ich nie wpuszczam. Po co, oni nic nie rozumieją z dzisiejszego świata. Siedzą przed tym swoim telewizorem i się tuczą.”;

Karina I.18, (P2, 19.09.2022) „Lubię śpiewać. Chyba nawet mi to wychodzi. Moi rodzice mocno mnie wspierają. Trochę mnie to przeraża, bo naoglądali się tych programów od „Mam talent” po „Voice of Poland” i chcą mnie tam posłać. Zdaje się, że chcą mnie uszczęśliwić na siłę, Trochę mi to ciąży. Ale chyba jestem gotowa bym z nimi o tym na serio pogadała, bo dojdzie do tego, że przestanę lubić śpiewać”

Natalia I.18,(P3, 19.09.2022) „moje ciotunie , siostry mamy są przeokropne. Pleciugi jakich mało, wszystko wiedzą i wszystkiego chcą się dowiedzieć. Czasami mam tego dość. Ale sama się łapię na tym, że sama też zaczynam być taka jak i one”;

Jacek I.18, (P4, 19.09.2022) „w mojej hierarchii ważności jest Mama, Tata, Rodzina, to znaczy siostra i brat, no i cała reszta Babcie, dziadkowie, ciotki oj dużo nas jest. Co roku mamy zlot rodzinny. No taki jak w Ameryce, wszyscy przyjeżdżają do nas na wieś, bo mamy największy dom, no i jest super, bardzo lubię te spotkania. Dużo się na nich nauczyłem z historii Polski, z geografii, dobrych obyczajów. Jakoś wtedy wszyscy się starają, są dla siebie bardzo uczynni i atmosfera jest po prostu zajefajna”;

Joanna I.18, (P5, 19.09.2022) „ja też byłam na takim zlocie, koleżanka mnie zaprosiła. Ale wszyscy się pochłani i tyle z tego było, jeden wielki Armagedon!”

Leszek I.19,(P1, FG,19.06 2023); „u nas w domu Ciocia Basia zawsze o wszystko dbała. Wiedziała kto kiedy ma imieniny, urodziny, z kim się ożenił, kogo poślubił, ile ma dzieci, w jakim wieku, jakie imiona, cała historia rodzinna, to Ciocia Basia. Mama o niej mówi „westalka rodzinnych tradycji”, bardzo ją za to cenię, mogę powiedzieć, że kocham. I powiem wam, że kiedyś chciałbym tak jak i ona potrafić tak scalić rodzinę”

Postawy badanych wobec konfliktu na Ukrainie oraz migracji i uchodźców

Po wielokroć wspominaliśmy, że badania nasze w ramach projektu Młodzież 4.0 realizowane były w bardzo szczególnych kontekstach społeczno- politycznych, a mianowicie w opadającej sekwencji pandemicznej, której złogi, zgodnie z diagnozą Zespołu Zielonogórskiego, między innymi w systemie edukacyjnym będą nam jeszcze przez jakiś czas towarzyszyć. Jest to czas także niebywale okrutnej wojny na Ukrainie, która toczy się u naszych granic, a jej konsekwencje i znaczenie dla Polski, Polaków, całej Europy, a szczególnie dla znękaney nią Ukrainy i Narodu Ukraińskiego przeogromne i koszmarnie. Wobec tego koszmaru wojny z uwagi na jej bezpośrednią bliskość naszej Ojczyzny, rzuca się ona mocnym cieniem na naszym poczuciu bezpieczeństwa ale także wymusza określone zachowania i postawy, zarówno w perspektywie instytucjonalnej, Państwa jako takiego, jak i jego Obywateli- Polek i Polaków. Zarówno jedno doświadczenie – pandemiczne- o zgoła odmiennym charakterze, jak i współtowarzysząca nam od wielu miesięcy wojna mają znaczenie dla każdego z nas i dlatego zwróciliśmy się do badanych (młodzieży starszej) o wyrażenie opinii w kilku kwestiach. Najpierw , co pokazują wyniki z tabeli nr 13, poprosiliśmy respondentów o ocenę pomocy jakiej Polska udziela Ukrainie.

Tabela nr 13 Ocena polskiej pomocy wobec Ukrainy...

Ocena tej pomocy	W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych
Postępowaniem właściwym	7078	34,1	34,1
Postępowaniem nadmiernie otwartym	4485	21,6	21,6
Mam co do tej otwartości wątpliwości	4070	19,6	19,6
Jest to postępowanie zbyt ryzykowne	2192	10,6	10,6
Uważam, że nie powinniśmy się w to mieszać	1548	7,5	7,5

Badani w 1/3 wskazują, że podjęte działania mają uzasadnienie i są działaniem właściwym. Niemniej pozostałe oceny wykazują duży sceptycyzm co do zakresu tej pomocy, jej konsekwencji dla samej Polski i jej bezpieczeństwa, a część respondentów wykazuje także postawy wycofania, uznając, że nie powinniśmy się w to mieszać. Warto wskazać, że badania zasadnicze dokonywane były w okresie, kiedy wojna już trwała wiele miesięcy, zatem początkowy zryw niebywalej pomocniczości i solidarności wobec Ukrainy ze strony Polaków już się przetoczył. Każdy kolejny miesiąc pokazuje, że obciążenia wojną na Ukrainie, czas jej trwania i w dalszym ciągu wpływ na wiele aspektów życia ekonomiczno- politycznego, rewidują / zmieniają postawy Polaków. We wcześniejszych analizach odnosiliśmy się do przyczynkarskich badań na temat pomocy i aktywności młodzieży polskiej wobec

uchodźców z Ukrainy. Były to badania realizowane jakby in statu nascendi, w czasie najgorętszych pierwszych tygodni i miesięcy napływu tysięcy uchodźców do Polski. W aktualnych badaniach jesteśmy w innym czasie tej wojny i gotowości do pomocniczości ze strony wszystkich w Europie i na Świecie, w tym Polaków. Dostrzegalne jest „Znużenie tematem wojny”- jakkolwiek to brzmi nie humanistycznie, gdyż każdej minuty tam giną ludzie, tracą zdrowie, stają się jej ofiarami- a obserwatorzy z boku- szczególnie telewizjowicze uznają, że są już znużeni tymi obrazami. W rzeczy samej takie skonstruowanie stanów emocjonalnych: trwogi, heroizmu, cierpienia versus znużenie, poczucie braku ciekawości i wygaszenie empatii, które dokonuje się poprzez wcześniejszy nadmiar i ekspulsywność obrazów wojny, budzi dysonans wrażliwości i nieadekwatności tych stanów. Niemniej z uwagi na to, że funkcjonujemy w świecie zmediatyzowanym, obrazkowym, nadmiaru ekspozycji, to efekt znużenia jest stanem naturalnym i nieodłącznym. To co dzieje się w Polsce (dzieje się nadal) w pierwszych dniach niesienia pomocy Ukrainie i Ukraińcom oceniali respondenci wskazując, że ta polska solidarność, pomocniczość, wsparcie Narodu w niedoli, budzi w respondentach szczególnie wiele pozytywnych stanów emocjonalnych od poczucia dumy z faktu, że jest się Polakiem, poprzez satysfakcję i radość, że można było samemu być pomocnym, podejmować sensowne i potrzebne działania, jak i wykazywać współczucie Ukraińcom. Badani wypowiadają zdecydowanie więcej pozytywnych komentarzy i ocen dotyczących naszej polskiej reakcji na wojnę na Ukrainie, niżli negatywnych. Co prawda jej skutkiem jest także wzrastający dystans i niechęć wobec Rosjan, kraju najeźdźców, jak i próba znalezienia racjonalnej odpowiedzi po co ona w ogóle wybuchła, i jak to możliwe, że w Centrum demokratycznego Świata ma to miejsce? Wśród 12,3% respondentów budzi ta sytuacji lęk przez napaścią, że strony Rosjan na nasz kraj. I jakkolwiek chcielibyśmy myśleć życzeniowo i odgradzać się od takiego zagrożenia, to w istocie rzeczy ona jest realne. Pozostaje oczywiście pytanie, kiedy może się ziścić, dokonać?

Tabela nr14 (P77) Jakie uczucia towarzyszą respondentom w efekcie działania Polski i Polaków wobec Ukrainy

Stan emocjonalny	W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych
Duma z Polski i Polaków	6815	32,8	32,8
Radość z pomocy i zaangażowania	6241	30,0	30,0
Współczucie Ukraińcom	5015	24,1	24,1
Empatia dla Ukraińców	3765	18,1	18,1
Satysfakcja, że też coś robię	2101	10,1	10,1
Złość na Rosjan i Putina	3444	16,6	16,6
Niezrozumienie wojny	1760	8,5	8,5
Obojętność	1716	8,3	8,3
Lęk przed napaścią na Polskę	2555	12,3	12,3

Dla zobrazowania pełnego spectrum postaw i zachowań respondentów wobec kryzysu wynikającego z wojny na Ukrainie, zadaliśmy im pytanie o to czy i w jaki sposób osobiście włączyli się w taką pomoc?

Tabela nr 15 Deklaracja podjętej aktywności wobec potrzeb Ukraińców

Deklaracja i formy pomocy wobec Ukraińców	W wieku 15-25 lat		
	częstość	procent	Procent ważnych
Tak	6437	31,0	31,0
Nie	14339	69,0	69,0
Jestem wolontariuszem, robię wszystko co potrzeba	623	3,0	9,7
Okazjonalnie pomagałem/łam jako wolontariusz	1765	8,5	27,4
Uczestniczę w zbiórkach odzieży/żywności	2876	13,8	44,7
Pomagam w miejscach gromadzenia się uchodźców	901	4,3	14,0
Pomagam w szkole rówieśnikom z Ukrainy	876	4,2	13,6
Uczestniczę w różnych akcjach charytatywnych (koncerty, zbiórki, biegi itd)	868	4,2	13,5
Upowszechniam w sieci informacje o pomocy i informacje przydatne w pomaganiu	761	3,7	11,8
Przyjęliśmy do domu uchodźców	988	4,8	15,3
Działam w swojej organizacji i pomagamy wspólnie (NGO, Trzeci Sektor)	106	,5	1,6
Flaga Ukrainy z zdjęciu profilowym	496	2,4	7,7

Uczestnictwo osobiste zadeklarowała 1/3 badanych w wieku 15-25 lat. Wynik ten poniekąd burzy dotychczasowe przekonanie, że pomoc Ukraińcom „udźwignęła sama młodzież”, z przytoczonych danych wynika, że wcale tak nie było. Z pewnością wynikało to z dwóch przesłanek- prawnej, tj, odpowiedzialności za nieletniego, który miałby włączyć się do różnych służb pomocowych co wiązało się zawsze z pewnym ryzykiem.³⁰ Po drugie z faktem, że po fazie reaktywnej fali pomocowej, przyszła pora na jej systematyzację, profesjonalizację, co wymaga innych kompetencji, możliwości i zaangażowania innych systemów pomocowych- stałych, sprofesjonalizowanych i przewidywalnych zarówno co do ich finansowania, jak i komplementarności wobec występujących zmieniających się potrzeb. Słowem w fazie reaktywności, wielkiego masowego zrywu serc, młodzież była w awangardzie. Poza tym kamery lubią takie rozczulające obrazki ...młodzieniec prowadzący starowinkę po zburzonych mostach...nie dworując sobie z tego, zwracamy także uwagę na ten aspekt „narracji medialnej”. Media z jednej strony mobilizowały, z drugiej wpadały w pewną pułapkę związaną, z tym, że wyzwolona energia i mobilizacja wielu, nie miała szans być skonsumowaną, gdyż wyobraźnia potencjalnych pomagających o tym co i jak mieli by robić, rozmięła się z oczekiwaniami sztabów pomocowych, specyfiki placówek i miejsc, w których tej pomoc udzielano. Nie podważa to znaczenia tej masowej, pięknej w swojej determinacji i soczystej wrażliwości, gotowości Polaków do niesienia pomocy sąsiadom z Ukrainy. Paleta możliwości pomocowych jest szeroka, o czym świadczą także wskazania samych respondentów. Poza tym masowość potrzeb i jej wieloaspektowość, dawała szansę na to, że każdy mógł znaleźć dla siebie jakąś niszę by być pomocnym. Mamy zatem zarówno konkretne działania wymagające nakładu sił fizycznych (magazyny żywności, ubrań, medykamentów itd...), wsparcia psychologicznego, wsparcia medycznego, edukacyjnego, socjalnego, w miejscu tymczasowego zamieszkania, pracy itd...Poza tym pierwsza linia – na granicy- punkty przyjęć uchodźców na dworcach (obojętnie czy w Przemyślu, Rzeszowie, Chełmie, czy Kostrzynie i Rzepinie) wszędzie tam odnajdywaliśmy przejętą swoją rolę i przemęczoną czasem trwania służbą. Zdajemy sobie sprawę, jak mocno to doświadczenie może odbić się na kształtowaniu się postawy współczesnej młodzieży, być może w jest to wystarczający asumpt do sformułowania pojęcia/ definicji **POKOLENIE 2K**, czyli **pokolenie dwóch kryzysów- pandemicznego i wojennego**. O co pokusimy się w podsumowaniu tego tekstu.

Wypełnieniem dla badań ilościowych są treści wypowiediane podczas focusów , tej części badań, które skoncentrowane są na poszukiwaniu pogłębionej interpretacji uzyskanych wyników ilościowych. Przedstawiamy cytaty in extenso z wypowiedzi uczestników focusów z dnia: FG,12.08.2022 i FG19.09 2022 oraz FG,21.05.2023 i FG,19.06 2023, w zakresie treści dotyczących **kwestii związanych z uchodźcami, pomocy Ukrainie i migrantami**.

Anka, I.13, (P1, FG,21.05.2023) *„wojna to zawsze straszna rzecz. Do naszej klasy przyszło dwoje nowych uczniów, koleżanka i kolega z Ukrainy, to straszne co nam opowiadali”*

Jola I.13, (P2, FG,21.05.2023) *„jak oglądam w telewizji te straszne sceny z wojny to zawsze się boję, bo nie wiem czy do nas nie przyjdzie ta wojna”;*

Miłosz I.13, (P5, FG,21.05.2023) *„nasza wychowawczyni zawsze prosi nas żebyśmy wzięli udział w jakiś akcjach charytatywnych na rzecz Ukrainy, no to się włączamy”;*

Karol I.13, (P7, FG,21.05.2023) *„pamiętam, że na początku tego jak wielu Ukraińców do nas przyjeżdżało, to w domu mama przygotowywała paczki dla nich. Ja dawałem swoje zabawki, kredki,*

³⁰ Klasycznym przykładem były Harcerskie Pogotowia „Dla Ukrainy”, do służby w których klasyfikowano tylko i wyłącznie osoby pełnoletnie. Poza tym, z uwagi na fakt, że pomoc ta była potrzebna na tu i teraz, a młodzież uczęszczała wtedy do szkół, na uczelnie trudno byłoby oczekiwać, że w tej ważnej sprawie porzuci szkołę. Podejmowała takie aktywności, które mogły absorbować energię wolontariusza i nie narażać na szwank dotychczasowe obowiązki pomagających.

bloki rysunkowe, moje dawne ubrania albo te, które mama kupiła a ja ich nie nosiłem, bo mama nie wie co jest modne”

Wypowiedzi młodzieży starszej

Wojciech I.19, (P5,FG,12.08.2022) *„nie chciałbym żebyśmy my tu w Polsce musieli takie coś przeżywać. Boję się tego, że mógłbym musieć iść na wojnę?!”*

Marek I.19, (P1, FG,12.08.2022); *„wiele myślałem o chłopakach w moim wieku z Ukrainy. Przecież żaden z nich tej wojny nie chciał, a musi iść się bić. Wielu jest u nas, nawet w naszej szkole mamy kilkanaście osób z Ukrainy. Ponoć póki się uczą, to nic im nie grozi”*

Malwina I.19, (P 2,FG,12.08.2022); *„na początku emocjonalnie było to dla mnie straszne. Cały czas słuchałam, oglądałam co się dzieje. Bałam się, że i do nas to wejdzie. Zresztą mama i tata też się tego bali. Z czasem jakoś te emocje ogarnęłam. Zaczęliśmy pomagać. Nie na jakąś wielką skalę ale tak po trochu, paczki jak zbierano żywność, ubrania, chemie gospodarczą. Żeby zawieźć na Ukrainę. Często się modliłam o pokój”*

Marzena I.19, (P 7, FG,12.08.2022) *„w domu od początku był wokół tego szal. Tata od razu chciał jechać pomagać, coś robić, nawet chciał jechać się bić. Gdyby nie mama to pewno by tam już był. Przekonałyśmy go, że lepiej jak tu będziemy organizować pomoc. No to stworzył sztab zbierania paczek, szukania mieszkań dla uchodźców, sami mamy stale w domu dwie rodziny, które już z nami się bardzo żyły”*

Leszek I.19,(P1, FG,19.06 2023) *„nie każdy rodzi się bohaterem. Nie każdy widzi sens w tej wojnie. Ja tchórzem nie jestem ale nie widzę w niej sensu, to nie nasza wojna, żal mi Ukrainy ale popatrzcie jak reaguje świat, to jedna wielka hipokryzja”.*

Natalia I.19, (P 3, FG,19.06 2023) *„wojny wszystko rujnują. Ta też. Życie ludzi, dorobek narodów. Zostaje chaos i ból. Tak to czuję. Tyle ile mogę pomagam, bo tak trzeba. Ale to od wielkich tego świata zależy jak to długo potrwa, my zwykli obywatele zawsze dostajemy za nie nasze winy”*

Bożena I.19, (P 5, FG,19.06 2023) *„jestem od wielu miesięcy wolontariuszką w pomocy Ukrainie. Moja praca polegała najpierw na dyżurach na dworcu, w punkcie przyjęć uchodźców i kierowania ich do autokarów, pomagania na dworcu, żeby zaprowadzić do punktu żywnościowego, medycznego, czy innych. Z czasem jak już nabyłam większe doświadczenie to dostawałam inne zadania i znalazłam się w magazynach darów i ich logistycie. Przez kilka godzin w tygodniu na zmianę z koleżankami i kolegami prowadziliśmy zdalnie przyjęcie i ekspedycje darów. A nasi koledzy na magazynie ładowali, rozpakowywali, segregowali, oddzielali to co zdatne do użytku od tego co już nie. Jestem z siebie dumna, że podołałam, że wiele się nauczyłam, no i byłam/ no jestem nadal przydatna”;*

Adrian I.19, (P2 , FG,19.06 2023) *„ja też pomagam stale, cały czas. Mamy w okolicy ośrodek, gdzie od początku wojny przebywa wiele rodzin ukraińskich, są tam dzieci i młodzież, to z 4 innymi osobami z naszej szkoły chodzimy tam i pomagamy dzieciakom w nauce, choćby języka polskiego, organizujemy zajęcia i zabawy, w czasie week endów zabieramy ich na wycieczki po okolicy. Wydaje mi się, że choć na moment mogą zapomnieć o tym, że tam nadal jest straszna wojna”*

Olaf I.18, (P1, 19.09.2022) *„mi polska pomoc wydaje się za duża. Wiem, że to blisko i chodzi o to, żeby Ukraina wygrała, to jasne. Ale nie tylko naszym kosztem, co robią inne kraje, jak im pomagają. A co z ONZ, jak reagują mocarstwa. Każdy coś dla siebie chce na tym ugrać. Jak my się za bardzo wychyliły, a już to się dzieje, to i na nas przyjdzie kolej!”;*

Karina I.18, (P2, 19.09.2022) *„wszyscy jesteśmy tacy wrażliwi na losy piesków, ptaków, delfinów. Rzucamy się po sieci i walimy petycję za petycją, jak tylko coś ktoś powie o LGBT to wszyscy szaleją, a jak od miesięcy giną ludzie na bezsensownej wojnie, to jakaś niemoc. Wkurza mnie to i pokazuje, że wszystko w tym świecie jest relatywne. Ważność ludzkiego życia, wojny uczciwe i nie uczciwe-*

absurd!, polityczna poprawność mówienia o lub nie Putinie, że to zbrodniarz wojenny. Taki zgniły moralnie świat. Dlatego chowam się przed nim, Nie lubię takiego świata a zmienić go sama i tak nie mogę”

Natalia I.18, (P3, 19.09.2022). „jak ja jestem dumna z nas Polaków, że tak mocno pomagają Ukrainie. Bardzo mnie to zaskoczyło, ale ukazało naszą piękną duszę wszystkich Polaków- Narodu-jeszcze nigdy tak na poważnie i na serio nie mówiłam, ale skoro pytasz, to tak czuję”;

Jacek I.18, (P4, 19.09.2022) „Mnie imponuje Prezydent Zeleński. Niby aktor, a jak dzielny, jak wiele ma w sobie mocy i charyzmy. No ma jaja! Chciałbym kiedyś tak się sprawdzić jak on, nie w sensie , że na wojnie, ale przejść taki egzamin z dzielności”;

Joanna I.18, (P5, 19.09,2022) „pomagam rówieśnikom z Ukrainy. To bardzo sympatyczni, chcący jak i my żyć w swoim kraju nasi rówieśnicy. Współczuję im i widzę jak im coraz ciężiej. Drugi rok poza swoim domem, swoją szkołą, a jak rozmawiamy i mówią, że tam już nic nie ma, ani budynków, ani ulic, ani szkół, dokąd oni wrócą i kiedy? Myślę, że musimy się przygotować na długie lata bycia razem”

Leszek I.19, (P1, FG,19.06 2023); „jeszcze jedno chcę powiedzieć, dla mnie to co się dzieje jest ważne. Może na co dzień jakoś nie gadamy o tym, ale nasze życie toczy się w tle tej wojny. Ona podstępem wchodzi w moje myśli paraliżuje je, niekiedy wkurza, a kiedy indziej dołuje. Niekiedy mam z tego powodu taką deprechę, że nie wiem jak się z niej uwolnić”;

Bibliografia

- Andreski, S. (1992). *Maxa Webera olśnienia i pomyłki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bąbska, B., Rymsza, M. (2014). *Organizowanie społeczności lokalnej – metodyka pracy środowiskowej*. Warszawa: Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL.
- Bąbska, B., Dudkiewicz, M., Jordan, P., Kaźmierczak, T., Kozdrowicz, E., Mendel, M., Popłońska-Kowalska, M., Rymsza, M., Skrzypczak, B. (2014). *Model środowiskowej pracy socjalnej/organizowania społeczności lokalnej*. Warszawa: Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Lokalnej CAL.
- Berger, P., Neuhaus, R. (1990). *To empower people: The role of mediating structures in public policy*. W: D.L. Gies, J.S. Ott, J.M. Shafritz (red.), *The Nonprofit Organization: Essential Readings* (s. 12–23). Belmont, Ca.: Wadsworth.
- Berger, P., Luckmann, T. (2010). *Społeczne tworzenie rzeczywistości. Traktat z socjologii wiedzy*. Tłum. J. Niżnik. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bulmer, M., Rees, A.M. (red.). (1996). *Citizenship Today. The Contemporary Relevance of T.H. Marshall*. London: University College London Press.
- Czapiński J., 2015, Stan społeczeństwa obywatelskiego. *Diagnoza społeczna 2015, Warunki i jakość życia Polaków – Raport, Contemporary Economics*, 9/4, s. 332-372.
- Czapiński J., Grzelak J., 2005, Stan społeczeństwa obywatelskiego, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa*, s. 194-213.
- Czapiński J., Grzelak J., Sułek A., 2007, Stan społeczeństwa obywatelskiego, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa*, s. 235-267.
- Czapiński J., Panek T. (red.), 2003, *Diagnoza społeczna*, www.diagnoza.com (02.05.2017).
- Czapiński J., Sułek A., 2011, Stan społeczeństwa obywatelskiego. *Diagnoza społeczna 2011, Warunki i jakość życia Polaków – Raport, Contemporary Economics*, 5(3), s. 271-298.
- Fukuyama F., 1997, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, PWN, Warszawa.
- Putnam R.D., 2003, *Better together. Restoring the American community*, Simon & Schuster, New York.
- Sułek A., 2013, Stan społeczeństwa obywatelskiego. *Doświadczenie, działania dla społeczności i kompetencje obywatelskie. Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków – Raport, Contemporary Economics*, 7, s. 275-284.
- de Tocqueville, A. (1996). *O demokracji w Ameryce*. Tłum. B. Janicka, M. Król. T. 1–2. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Psychologia wychowawcza*, nr 7/2015, 99–111
- Durkheim, É. (2011). *O podziale pracy społecznej*. Tłum. K. Wakar. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Etzioni, A. (1994). *The Spirit of Community: The Reinvention of American Society*. New York: Simon and Schuster.
- Etzioni, A. (2012). *Aktywne społeczeństwo*. Tłum. S. Burdziej. Warszawa: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Evers, A. (2008). *Znaczenie kapitału społecznego dla zróżnicowanej struktury zasobów i celów przedsiębiorstw społecznych*. W: J.J. Wygnański (wybór), *Przedsiębiorstwo społeczne. Antologia kluczowych tekstów* (s. 349–365). Warszawa: Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.
- Gawkowska, A. (2012). *Aktywne społeczeństwo a komunitaryzm według Amitaia Etzioniego*. W: A. Etzioni, *Aktywne społeczeństwo. Teoria procesów społecznych i politycznych*. Tłum. S. Burdziej (s. VII– XXVII). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

- Janoski, T. (1998). *Citizenship and Civil Society: A Framework of Rights and Obligations in Liberal, Traditional, and Social Democratic Regimes*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Kaźmierczak, T. (2006). *Praca socjalna. Między upośledzeniem społecznym a obywatelnością*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk.
- Kaźmierczak, T. (2007). Kapitał społeczny a rozwój społeczno-ekonomiczny – przegląd podejść. W: T. Kaźmierczak, M. Rymsza (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Kaźmierczak, T. (2014). Aktywne obywatelstwo: relacja państwo – obywatel zredefiniowana. W: A. Karwacki, T. Kaźmierczak, M. Rymsza, *Reintegracja. Aktywna polityka społeczna w praktyce*, Warszawa: Fundacja Instytut Spraw Publicznych.
- Kurzępa J, Leszczyński K, Przybysz M.M, 2021, *Uczniowie a pandemia*, Wyd. Academicon, Lublin
- Kurzępa J, Leszczyński K, Przybysz M.M, 2022, *Szkoła a pandemia*, Wyd. Academicon, Lublin
- Kurzępa J, 2022, *Młodzież na rozdrożach dróg- pomiędzy Pol’and’Rock Festival a Przystankiem Jezus*, Wyd. Pedagogium, Szczecin
- Urbanik W, Woś M., 2022, *Młodzież 4.0- konteksty rozwoju psychoseksualnego*; Wyd. Pedagogium, Szczecin
- Kurzępa J,(red) 2022, *Młodzież 4.0- konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego*; Wyd. Pedagogium, Szczecin
- Marshall, T.H. (1950). *Citizenship and Social Class and Other Essays*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Mendel. M, Skrzypczak, B. (red.). (2014), *Organizowanie społeczności lokalnej. Wspólnoty zmiany*. Warszawa: Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL.
- Ossowska, M. (1946). *Wzór obywatela w ustroju demokratycznym*. Warszawa: Zarząd Główny Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. Pietrzyk-Reeves,D., *Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła*, Wrocław 2004,
- Parsons, T. (1968). *The Structure of Social Action: A Study in Social Theory with Special Reference to a Group of Recent European Writers*. Now York–London: The Free Press, Collier Macmillan.
- Parsons, T. (2009). *System społeczny*. Tłum.M. Kaczmarczyk. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Putnam, R. (1995). *Demokracja w działaniu.Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Tłum. J. Szacki. Kraków: Znak.
- Putnam, R. (2008). *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*. Tłum. P. Sadura, S. Szymański. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Rymsza, A. (2007). Klasyczne koncepcje kapitału społecznego. W: T. Kaźmierczak, M. Rymsza (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna* (s. 23–39). Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Skrzypczak, B. (2014). *Laboratory of social innovation: The power of dialogue and co-decision-making*. W: M. Rymsza (red.), *Toward Active Welfare: The Development of Social Work and Community Work in Poland and Europe* (s. 293–316). Warsaw: Foundation Insitute of Public Affairs.
- Turner, B.S. (red.). (2000). *Citizenship and Social Theory*. London: Sage. Twelvetreets,

ⁱ Zbigniew Andrzej Pełczyński „Wolność, państwo, społeczeństwo. Hegel a problemy współczesnej filozofii politycznej [Heglowskie państwo] jest wspólnotą polityczną, gdyż jest wspólnotą kulturową, ponieważ jego ustrój ugruntowany jest w kulturze narodowej, a jego polityczne instytucje są ściśle splecione i współzależne ze wszystkimi pozostałymi aspektami kultury i podobnie jak one wyrażają geniusz, charakter czy zasadę narodowej kultury”. [Czytaj w: Zbigniew Andrzej Pełczyński, Wolność, państwo, społeczeństwo. Hegel a problemy współczesnej filozofii politycznej, Wrocław 1998, s. 60.]

Alexis de Tocqueville O demokracji w Ameryce: „Niezależnie od wieku, pozycji i poziomu umysłowego Amerykanie nieustannie się stowarzyszają. Mają nie tylko towarzystwa handlowe i przemysłowe, do których należą wszyscy, ale również mnóstwo innych: istnieją stowarzyszenia religijne i moralne, stowarzyszenia o poważnym i błahym charakterze, stowarzyszenia wielkie i małe. Amerykanie stowarzyszają się w celu organizowania zabaw, tworzenia seminariów, budowania zajazdów, wznoszenia kościołów, rozpowszechniania książek, wysyłania misjonarzy na antypody. W ten właśnie sposób zakłada się w Ameryce szpitale, więzienia, szkoły. Amerykanie stowarzyszają się również i po to, by głosić jakąś prawdę lub przez dostarczenie przykładu rozwijać w społeczeństwie jakieś uczucia. Wszędzie tam, gdzie na czele jakiegoś przedsięwzięcia ujrzyć we Francji rząd, a w Anglii wielkiego pana, w Stanach Zjednoczonych spodziewajcie się stowarzyszenia. [Czytaj w: Alexis de Tocqueville, O demokracji w Ameryce, Kraków 1996, s. 116.]

Anthony Giddens Socjologia: „ Społeczeństwo obywatelskie (civil society) – sfera aktywności lokująca się pomiędzy państwem a rynkiem, obejmująca rodzinę, szkoły, stowarzyszenia lokalne i instytucje pozagospodarcze. W aktywnych społeczeństwach demokratycznych „społeczeństwo obywatelskie” czy też kultura obywatelska odgrywa rolę kluczową. [Czytaj w: Anthony Giddens, Socjologia, Warszawa 2004, s. 734].

Według Hegla, Hegel zakładał, że państwo jest jednością, której podstawą jest etyczność, a nie rządy partii, ponadto społeczeństwo obywatelskie było dla niego naturalnym rezultatem rozwoju historycznego i choć państwo miało niejako transcendować społeczeństwo, to jednak nie przez wykorzystanie wszelkich wartości i celów indywidualnych w społeczeństwie obywatelskim czy zniszczenie jego struktur”.

[Czytaj w: A.R. Bartnicki, Demokratycznie legitymizowany autorytaryzm w Rosji 1991–2004, Białystok 2007. 11 A. Lewandowski, Republikanizm a współczesne pojmowanie społeczeństwa obywatelskiego, „Dialogi Polityczne” 2008, nr 9, [za:] D. Pietrzyk-Reeves, Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna de bata i jej źródła, Wrocław 2004, s. 51. 12 Ch. Taylor, Kiedy mówimy społeczeństwo obywatelskie, [w:] K. Michalski (red.), Europa i społeczeństwo obywatelskie. Rozmowy w Castel Ganolfo, Kraków 1994, s. 54.; D. Pietrzyk-Reeves, Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła, Wrocław 2004, s. 185. [za:] Z. Rau, Introduction, [w:] The Reemergence of Civil Society in Eastern Europe and the Soviet Union, Boulder 1991, s. 9; ADAM BARTNICKI, KAROLINA STEFANOWICZ STUDIA I ANALIZY / SP Vol. 14]

Andrzej Siciński definiując społeczeństwo obywatelskie odwołuje się do trzech opozycji: pionowej/poziomej organizacji społeczeństwa, społeczeństwa zamkniętego/otwartego i wycofanego/uczestniczącego. Drugi człon każdej z par autor uznaje za cechę społeczeństwa obywatelskiego²⁰. Pozioma organizacja społeczeństwa gwarantuje pluralizm polityczny i współzawodniczenie grup interesu, a w sferze życia społecznego zrzeszanie się również w wielu

innych formach, by interesy te artykułować i realizować. Każda koncepcja społeczeństwa obywatelskiego zakłada również, iż obywatele będą uczestniczyć w wielu rodzajach aktywności. Ostatnia opozycja dzieląca społeczeństwa na otwarte i zamknięte odwołuje się do koncepcji Karla Poppera. Cechą szczególną społeczeństwa otwartego jest możliwość zmiany elit politycznych bez rozlewu krwi, w przeciwieństwie do społeczeństwa zamkniętego, w którym do zmiany rządzących dochodzi w wyniku rewolucji lub zamachu stanu. W społeczeństwach otwartych występuje refleksja nad wszelkimi działaniami, poddawane są one krytyce i dyskusji. Wszelkie zmiany społeczne zachodzą stopniowo, mają charakter reformatorski, wprowadzają udoskonalenia i eliminują wady, nie zmieniając całkowicie danej rzeczywistości.

[Czytaj w: B. Geremek, Społeczeństwo obywatelskie i współczesność, [w:] K. Michalski (red.), Europa i społeczeństwo obywatelskie. Rozmowy w Castel Gandolfo, Kraków 1994, s. 239. 20 A. Siciński, O idei społeczeństwa obywatelskiego, „Wiedza i Życie” 1996, nr 6, <http://archiwum.wiz.pl/1996/96063600.asp> 25.06.2009.; Społeczeństwo obywatelskie: teoria i praktyka – przypadek rosyjski SP Vol. 14 / STUDIA I ANALIZY]